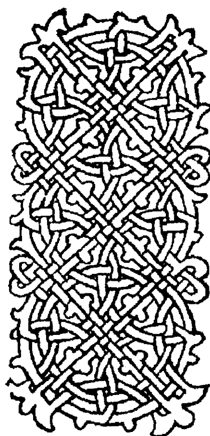
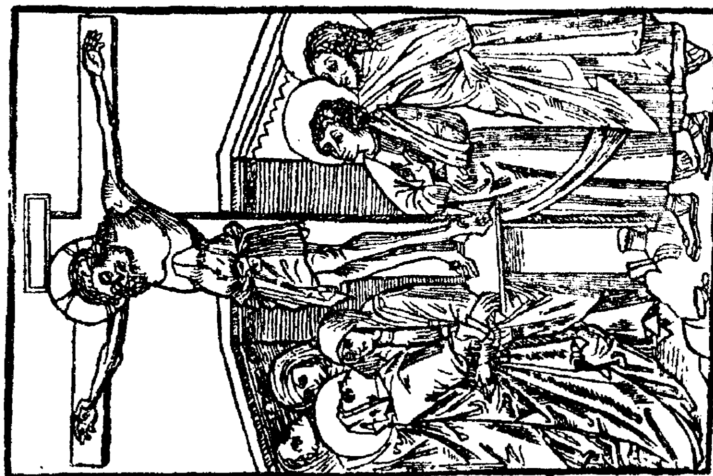
Ź M I E S T

L I T V A - The Lithuanian (Belorussian) Research Periodical.Vol. One.

Address: Editor - V. Panucevič,
2042 West St. Paul Avenue
Chicago, Illinois, 60647





Октоих Швайпольта Фиоля 1491 года

OKTOICH abo OSMOHŁASNIK Švajpolta Fijoła z 1491 h., drukovany ŭ Krakavie ŭ Litoŭskaj (Biełaruskaj) kiryličnaj drukarni.

Vacłaŭ Panucevič

PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA DRUKARNIA Š.FIJOŁA Ŭ KRAKAVIE

1. Ustupnyja zaŭvahi

U tak zvanaj Skarynianie, abo ŭ vyvučeńni dziejnaści Prancisia Skaryny, jaki ŭsłaviŭsia vydańniem u 1517-19 hh. Biblii ŭ pierakładzie na tahačasnuju biełaruskuju litaraturnuju movu, pryniata uvažać, što jon jość pačynalnikam biełaruskaha kiryličnaha druku jbiełaruskim pieršadrukarom.

Nie admaŭlajučy vializnych zasłuhaŭ Pr. Skaryniedla raźvićcia našaha drukarstva, postupu j kultury, ja chaču źviarnuć uvahu ŭ hetym narysie, što ŭžo pierad Pr. Skarynoj byŭ naš pačatak drukarstva ŭ vyhladzie Litoŭskaj (heta zn. pavodla siahońniašniaj terminalohii - Biełaruskaj) kiryličnaj drukarni Švajpolta Fijoła ŭ Krakavie.

Pytańniu dziejnaści i drukarstva Švajpolta Fijoła @ pryśviečana davoli bahataja litaratura, jakuju my padajem u kancy hetaha artykułu. Znojdzienyja byli niekatoryja dakumanty, jakija vyśviatlajuć pachodžańnie Fijoła, dajuć niekatoryja dadzienyja ab jahonaj drukarskaj dziejnaści, naśviatlajuć pytańnie źniščeńnia jaho drukaŭ i zabarony dalejšych, adnak tak dakumanty, jak i navukovaja litaratura nie dajuć stanoŭkaha adkazu na pytańnie: z čyjoj inicyjatyvy i pad čy-

----

@ U krynicach jon vystupaje pad roznaj transkrypcyjaj: Fail, Fayl, Feyl, Feyel, Fyol,Veyel i Veyl.

joj pratekcyjaj zajmaŭsia Š. Fijoł kiryličnym drukam, chto finansavaŭ kaštoŭny ŭ tyja časy druk carkoŭnych knižak, dla kaho hetyja knihi byli pryznačanyja, i nakaniec, jaki narod pradstaŭlaŭ Š. Fijoł cieraz druk carkoŭnych knihaŭ dy ŭ skarbnicu jakoha jon pakłaŭ svaje zasłuhi, jak pieršapačynalnik kiryličnaha druku.

Voś-ža ŭ hetym artykule padamo rad dovadaŭ i mierkavańniaŭ, jakija buduć padmacoŭvać naš pohlad, što inśpiratarami i pratektarami dziela arhanizacyi pieršaj kiryličnaj drukarni byli mahnaty Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, što kiravali tady našaj staroj dziaržavaj, a pajmienna Haštaŭty pry supracoŭnictvie kn. Kanstantyna (s. Ivana) Astroŭskaha - pravadyra pravasłaŭnych u V.K.L.

2. Švajpolt Fijoł

Pierš za ŭsio niekalki słoŭ ab Švajpoltu Fijolu. U"Осмогласнику"jon sam pra siabie kaža: "Докончана быс сия книга у великом градѣ оу краковѣ при державѣ великаго короля полскаго Казимира. И докончана быс мещанином краковьскымъ, фѣоль, из нѣмець немецкого родоу, франкъ. И скончашас по божиемь нароженииемь I4 сѣть. девятьдесят и I лѣто".

Padobny tekst źmieščany na 384 listku ЧАСАСЛОВА Polski biblijahraf K. Estrejcher u 1867 h. u knizie "Günter Zainer i Świętopełk Fioł", Bibl.Warsz. vol. III, W-wa 1867, pračytaŭ hety tekst pasvojmu: ..."Švajpoltom Fijołam (jon nazvaŭ jaho Świętopełkiem - słavianinam) i ź niemiec frank... heta značyć słavianinam Śviatapołkam i niemcam, Frankam. Adnačasova Estrejcher spasyłaŭsia na krakaŭskija dakumanty pačatku XVI v., dzie uspaminajecca ab prabyvaŭšym u hetym mieście Melchioru Franku z Aŭzburhu. Adnak ciažka zhadzicca z pohladam Estrejchera, bo nazvany im M. Frank uspaminajecca pieršy raz u krakaŭskich aktach tolki 30 sakavika 1502

heta jość, kali Š. Fijoĺ vyjechaŭ z Krakava dy znachodziŭsia ŭ Silezii. Dadać treba j toje, što nazvany M. Frank pryniaŭ krakaŭskaje hramadzianstva tolki ŭ 1509 hodzie.

Kančatkova vyjaśniŭ pachodžańnie Š. Fijoła J. Ptaśnik u svajoj pracy, vydanaj u Lvovie ŭ 1922 h.: Cracovia impressorum XV et XVI saeculorum, Leopoli, 1922. J. Ptaśnik apublikavaŭ cety rad dakumantaŭ, jakija śćviardžajuć, što Švajpolt Fijoĺ byŭ rodam Niemiec z miastečka Neustadt an der Eysch @, z pravincyi Frankonia.

Z apublikovanych dakumantaŭ vynikaje, što Švajpolt Fijoł u 1479 h. byŭ zapisany ŭ Krakaŭski cech załatnikoŭ, jak "parlenhaftir" - vyšyvalnik zołatam i sierabrom. Što jon rabiŭ raniej i adkul pryjechaŭ, dakładnych dadzienych niama. Z zaciemak pra pachodžańnie Š. Fijoła vynikaje, što jon naradziŭsia ŭ Neŭstadt-cie, tam doŭhi čas u dakumantach znachodziać proźviščy adnahučnyja z Fijoĺ, što pakazvała-b na jahonych svajakoŭ, ale heta nie značyć, što jon tam žyŭ

@ Hladzi taksama: Ptaśnik, Monumenta Poloniae typographica XV et XVI saeculorum, vol.I,1922; Materjały źródłowe, 10-116; Pierwszy drukarz słowianski, 10-22. Naviejšaja praca pra Švajpolta Fijoła - Karol Heintsch, Ze studiów nad Szwaipoltem Fiołem, Część I: Materiały do życiorysu i działalności Fioła. PAN, 1958. U krakoŭskich knihach - Libri iuris civilis Cracoviensis - zapisana: (1479) "Schweipolt Fyol von der Newnstad an der Eysch" K. Kaczmarczyk, Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie, 1392-1506, Kraków, 1913, nr.7812; G.Bauch, Deutsche Scholaren in Krakau in der Zeit der Renaissance, 1460-1520, Breslau,1901,30; U testamencie Fijoła z 7 travienia 1525: "Schwaipold Fail, de Nova Civitate apud Esch oriundus", Ptaśnik, Mat. zródł. III,nr.267.

až da pryjezdu ŭ Krakaŭ u 70-ch hadoch 15 stah. Jašče ŭ 19 st. polskija historyki A. Grabowski i M. Wiszniewski @ a taksama J.F.Golowatzkij @@ na asnovie Lublinskich haradzkich knihaŭ davodzili, što baćka Švajpolta - Gregorius Fiol - žyŭ u Lublinie, dzie majecca zapis z 1452 h. Jany dapuskali na asnovie hetaj viestki, što Švajpolt taksama naradziŭsia ŭ Lublinie, a z hetaha K. Estreicher @@@ zrabiŭ dalejšy vyvad, što Švajpolt byŭ słavianinam Śviatapołkam...

Jasnaja reč, nia vyklučanaja praŭdapadobnaść, što baćka Švajpolta moh žyć u siaredzinie 15 st. ŭ Lublinie (niemcy ŭ toj čas achvotna sialilisia ŭ polskich miestach, dzie byli bolšyja kamersyjnyja mahčymaści, jak u małych miastečkach u Niamieččynie), ale heta nie davodzić, što Švajpolt musieŭ naradzicca ŭ Lublinie. Bolš vieryhodnaj moža być dahadka, što jahony baćka mieŭ niejki kamersyjny interas u Lublinie, ale nie paryvaŭ viaziaŭ z svaim rodavym hniazdom u Niamieččynie. A pakolki baćka jaho mieŭ suviazi ŭ Polščy, dyk śladami baćk-i pajšoŭ syn - Švajpolt. Viedajučy jaho datu śmierci (7 travienia 1525) možna mierkavać, što Švajpolt naradziŭsia dzieści kala 1455 hodu. Dalej možna zrabić lahičny vyvad z dakumantalnych zaciemak, što kali jon byŭ pryniaty ŭ Krakaŭski cech załatnikoŭ (1479), moh mieć 24 hady žyćcia. Chutka jon vyjaviŭ vialikuju kamersyjnuju j navukovuju ruchlivaść ŭ Krakavie. Pajmienna z dakumantaŭ vynikaje, što Švajpolt Fijoł z niejkim Hannusam Jakielem 13 śniežnia 1483 hodu

----

@ A. Grabowski, Starożytności historyczne polskie, Kraków, 1840, v.I, 450; M. Wiszniewski, Historya literatury polskiej, vol.VII: Historya drukarń krylickich w Polsce, Kraków, 1851, 405-439. @@ Jakow F. Golowatzkij, Sweipolt Fiol und seine kyrillische Buchdruckerei in Krakau v. Jahre 1491.Sitzungsberichte d. Kais.Ak. d.W. Wien, Band LXXXIII, 4 Heft, 1876. @@@ K.Estrei-

naniaŭ stajniu na niejkaje pradpryjemstva i patrebnuju meblu, pryčym košty arendy pakryŭ Š.Fijoł, a H. Jakiel zabaviazaŭsia viarnuć svaju dolu ŭ vyznačanych terminach, ale jon nia vykanaŭ svajho zabaviazańnia dyk Fijoł ź im sudziŭsia.@

Što heta była za "stajnia" i na što jana była patrebnaj Fijołu dy Jakielu, u dakumantach niama vyjaśnieniaŭ. P. Papoŭ @@ zrabiŭ zusim praŭdapadobnuju dahadku, što arenda Š. Fijołam "stajni" była pryznačana na zasnavańnie ŭ joj vialikaj drukarni. Peŭnie-ž, "stajnia" na hadoŭlu koniej, nie patrabavała-b mebli, jak stały, łožki i inš., a dakumanty chutčej nazvali-b košty kupli koniej. Takim čynam "Stalung" u dakumancie abaznačaje chutčej byŭšuju "stajniu", jakaja ciapier praznačvałasia na vialikaje pradpryjemstva, dzie žyli-b i pracavali mnohija rabotniki, drukary, intralihatary i ich pamočniki. Takoje pradpryjemstva razam z patrebnymi drukarskimi uładžańniami, farbami, papieraj patrabavała vializnych hrošaj, tamu nia dziva, što kali Hanus Jakiel nie vypłaciŭ svaje doli, Fijoł spravu skiravaŭ u sud.

Dalej my bačym z dakumantaŭ, što Švajpolt Fijoł 9 sakavika 1489 hodu atrymaŭ ad karala Kazimira pryvilej na vyklučnaje prava ekspłaatacyi, skanstruovanaj im mašyny dziela vypampoŭvańnia vady z kapalniaŭ pry vypałaskoŭvańni zołata j sierabra @@@. Hetaj mašynaj zaraz

----

cher, Günter Zainer i Świętopełk Fioł, 54-56.
@ J.Ptaśnik, Mat. zródł. nr.23: 13 Decembris 1483. Hannus Jakel hot bekannth, **das her** Sweboldo Feyel dem hefter 6 gulden nw neste off Ostern czw holfte czw geben czw dem czinse, den Swebold von wegen der stalunge den herren czalen sal ane alle weder rere und ent schotczunge hij beym buche..." @@ П.Попов,Початки

zacikavišsia vuhorski horny pramysłoviec Jan Turzan i jahony švahra Jan Tešnar, jakim i pradaŭ Fijoł licencyju na vyrab hetych mašynaŭ @@@@.

Tak naładžańnie kiryličnaj drukarni, jak vynachodztva niaviedamaj dasiul mašyny dy znajomstva z hornictvam naahuł (potym jon budzie "Berghofsmeistram" - kiraŭnikom kapalniaŭ) vymoŭna śviedčyć, što Š.Fijoł musieŭ skončyć Krakaŭski universytet pierad 1479 h.i to"astranomiju", jak jahony supracoŭnik Rudolf Borsdorf z Braunschweigu, jaki vyrezvaŭ i adlivaŭ kiryličnyja litary dla drukarni. Inakš ciažka zrazumieć, adkul u maładoha Fijoła było tolki viedaŭ i umielstva, a taksama i znajomstvaŭ, kab tak niezvyčajna vyjavicca ŭ čužym horadzie. Na universytecie (i tolki tam) navučyŭsia jon słaviańskaj movy, jakuju vykarystaŭ pry drukavańni carkoŭna-słavianskich tekstaŭ. Polskaj movy moh i nia viedać, pakolki tady ŭ Krakavie razhavornaj i uradavaj movaj była mova niamieckaja.

друкарства у словян. Бiблiологiчнi Вiсти, ч. I-3, I924, б.I3-30.

@@@@ Jerzy Samuel Bandtkie, Historya drukarń krakowskich, od zaprowadzenia druków do tego miasta aż do naszych czasów, Kraków, 1815, 146; De primis Cracoviae in arte typographica incunabulis. Dissertatio brevis, Cracoviae, 1812. Ab prodažy licencyi - hladzi: H. Labecki, Górnictwo w Polsce, t.2, Warszawa, 1841, 19-20. Ab Turzonach hladzi: J. Ptaśnik, Turzonowie w Polsce i ich stosunki z Fuggierami. Kartka z dziejów Krakowa w epoce humanizmu. Przewodnik Naukowy i Literacki, r. XXXIII, Lwów, 1905.

A. Brueckner, Dzieje kultury Polskiej, W-wa 1957 (pieradruk), t. I, 642, miarkavaŭ z dačynieńniaŭ J. Turzona z S. Fijołam, što "Turzo był oczywiście nakładca" - heta jość finansavaŭ kiryličnuju drukarniu Š. Fijoła. My adnak uvažajem, što heta niepraŭdapadobna, bo jaki sens byŭ finansavać Turzanu kaštoŭny druk carkoŭnych knihaŭ,

3. Čas zasnavańnia drukarni

Uvažajučy dahadku z arendy "stajni" na kiryličnuju drukarniu za vielmi praŭdapadobnuju,treba ličyć 1483 hod za vychadny, jak pačatak kiryličnaha druku naahuł. Pieršyja druki mahli pajavicca ŭžo ŭ 1484-5 hadoch. Na hety čas pakazvajuć taksama mierkavańni mnohich daśliednikaŭ. Pierš za ŭsio vydajecca mała praŭdapadobnym,kab Š. Fijoł u 1491 h. (jak amal ahulna pryniata) moh vydać až 4 davoli abjomistyja knihi, ahulnym pamieram u blizu 600 drukovanych arkušoŭ. Tahačasnyja techničnyja umovy u inšych tahačasnych drukaroŭ i to łacinskich, u jakich druk byŭ značna praściejšy ad kiryličnaha, dazvalali siarednia nadrukavać u hod pryblizna 100 arkušoŭ. Tak J. Ptaśnik @ adznačaje, što 7-mi tamovaja Postylla kardynała Hugo-na, jakuju drukavaŭ Anton Koberger ad 1493 hodu, była vydana až u 1502 hodzie. Takim čynam, prymianiajučy takuju samuju mierku na drukarskija mahčymaści Fijoła my musim pierasunuć datu pieršych knihaŭ ź jahonaj drukarni na 1483 hod.

4. Supracoŭniki Š. Fijoła

Užo arenda "stajni" na drukarniu śviedčyć ab zadumie vialikaha pradpryjemstva. Chto-ž tady byŭ supracoŭnikam jaho, chto padrychtoŭvaŭ teksty, pravodziŭ karektu, vyrezvaŭ i adlivaŭ litary, rabiŭ hraviury, zastaŭki, drevaryty?Chto składaŭ, dastaŭlaŭ papieru, farbu dy inšaje pryładzie? Chto ŭreščie finansavaŭ dy pratehavaŭ usio hetaje pradpryjemstva?

Dakumanty u hetych adnosinach dajuć vielmi mała. U ich apračа Š. Fijoła nazvanyja tolki: Hannus Jakel, Rudolf Borsdorf z Brauschweigu, Turzan i Tešnar.

----

kali ŭ Polščy nia było na ich zbytu. @ Mon.16

Jakuju rolu vykonvaŭ Hannus Jakiel, ź jakim sudziŭsia Fijoł? Dakumanty nazyvajuć jahonuju prafesiju "camerarius", "advocatus". My dumajem, što jon byŭ jurystam dy mieŭ reprezentavać praŭny bok pradpryjemstva Fijoła. Jakoje jon mieŭ dačynieńnie da Fijoła paśla taho, jak sprava pakryćcia koštaŭ arendy dy abstalavańnia "stajni" apynułasia ŭ sudzie, my nie majem ujaŭleńnia.

Što datyčyć Rudolfa Borsdorfa z Braunschweigu, to viedajem, što jon u 1485 hodzie byŭ studentam Krakaŭskaha universytetu, jak "studiosus astronomiae." Jon-ža ŭ 1491 h. (4 lutaha) @ zabaviazvaŭsia, znoŭ, nia pieršy raz, zrabić dla Fijoła "ruski šryft" dy bolš nikomu, navat sabie, jaho nie adlivać.

Zabaviazańnie na novaje adlićcio "ruskaha šryftu" z starany Rudalfa Borsforda ŭ 1491 h., kali ŭžo drukavalisia viedamyja knihi Fijoła (OSMOHŁASNIK i ČASOSŁOV), śviedčyć, što ŭ prajekcie Š. Fijoła byŭ druk dalejšych knihaŭ, mahčyma, Biblii.

Pakolki Rudolf Borsdorf byŭ imatrykulovany ŭ Krakaŭskim universytecie ŭ 1485 h., dyk treba dumać, što jon "ruski sryft" vykonvaŭ u drukarni Fijoła ŭ Krakavie. Vielmi mahčyma, što jahonaha aŭtarstva jość šmatlikija zastaŭki i ilustracyi ŭ drukach Fijoła.

Pra Turzana i jahona švahra Tešnara ŭžo častkova była hutarka. Pra ich u toj čas była ŭ Krakavie apinija, što jany-"karali kapalniaŭ", heta značyć pradpryjemcy kapalniaŭ na vialikuju skalu. Jany cikavilisia Š. Fijołam dy jaho ŭspamahali, pakolki jon prajaŭlaŭ asablivyja vynachodčyja zdolnaści ŭ ich zacikaŭlenaści, heta jość u kapalnickim pramyśle.

@ J.Ptaśnik, 19, nr. 48: 4 Februarii 1491. Rodolphus Borsdorff von Branczwigk hot bekant vor sich und vor zeyne arbnemende, das her eynen

Apraŭa nazvanych asobaŭ musieli pracavać u drukarni Fijoła znataki carkoŭna-słavianskaj movy, u pieršuju čarhu studenty Krakaŭskaha universytetu, jak nazvany R. Borsdorf. L. Vynar @ robić dapuščeńnie, što Š. Fijoł karystaŭsia "ukrainskimi studentami" z Krakaŭskaha universytetu. Treba adnak było-b pierš davieści, što takija studenty byli navat pad imiam "rusinaŭ".Nažal, u hadoch 1470-1500 na Krakaŭskim universytecie @ sustrakajucca tolki ličanyja vychadcy z Rusi-Ukrainy, jak Demetry de Kew (z Kijava), zaimatrykulovany letam 1466 h., "nobilis Szenko Horinsky de Russia" (imatr.1475) i mahčyma jašče chto.Zatoje ŭ Krakavie było poŭna ŭ nazvanych hadoch studentaŭ, bakalaraŭ, mahistraŭ vychadcaŭ ź Litvy (Biełarusi). Voś prykładova tolki: Olbracht -abo Albertus Thabor de Merecz (imatr.1468), Jan Francis z Gieranion, Jury Arnulf z Koŭni, Albert Janaŭ z Horadni, Wawrzyniec s. Marcina z Salečnikaŭ, bakalar u 1471 h., mahistar u 1474; Michał s. Macieja z Pinska, imatr. letam 1464, bakalar 1467, ale dalej vučycca až da 7.VII1478 h., zarablajučy jak pamočnik nastaŭnika; Piotr ź Mieńsku (Petrus de Minsko), bakalar 1473; Stanisłaŭ s. Jana z Abolca, imatr.1482, bakalar 1485, mahistar 1492; Michael de Vilna, studens de bursa pauperorum @@, mieŭ spravu za doŭh u 1494 h.; mahistar Tabor i mahistar Stanisłaŭ ź Vilni 1471; Jury s. Jakuba z Vałožyna, Habryjel Hedrojć, Symon s. Kuźmy ź Vilni i David s. Hermana z Mereča - bakalary 1475; Jury z Vałožyna mahistram u 1478; Piotra ź Vilni s. Michała - bakalar 1477, mahistar - 1480; inšyja bakalary z 1477h.:Marcin

---

rechten und redlichen vortragk undvoreynunge gestift unde stanthaftig gemacht habe mit dem forsichtigin Sweybolt Veyl, unserm mitburger, yn mose und weyse als hye nochfolgit: das her keyne rewsisch schrift oder buchstabinn ymande unnd auch ym zeblist weder Sweybolts wost

ź Vilni, Alaksandar z Žamojdak pad Vilkomiram, Jan z Vilkamira, Bartłamiej z Merečа. U 1478 hodzie zdali egzaminy na bakalara: kn. Andrej Śvirski, Adam z Kotry, Jan z Gieranionaŭ i Jan z Vawierki. Niekatoryja vučylisia da 10 hadoŭ, kab atrymać mahistra, jak Adam ź Vilni imatr. byŭ u 1478, a dastaŭ bakalara u 1482, mahistra ŭ 1488h. Hety na łacinskaj knižcy z h. 1477 "De priscorum verborum proprietate" pakinuŭ sobskuju zaciemku pisanuju kiryličnym piśmom: "Kniha Adamova Jakubovičа s Kotry s Litvy z vołosi horodenskoje Zbroškova brata jemuž nakładałsia na nauku do Krakova bolej desiat liet, iz die-tinstva jest pri š(k)ole vilenskoj łaskavie chovałsia, niebożčik kniaź Jondrij, niegdy kanonik i kustoš kościoła vilenskaho śviatoho Stanisłava" @@@. Hety zapis vymoŭna śviedčyć, što vychadcy ź Litvy (Biełarusi) apračа łaciny vyvučali movy carkoŭnasłavianskuju i ŭradavuju V.K.L. Nazvany mahistar Adam z Kotry ŭ 1488 byŭ užo nataram "Alexandri ducis Lithuanie". U hadoch 1487-91 až piacioch bakalaraŭ Lićvinoŭ (Biełarusaŭ) žyło ŭ litoŭskaj bursie: Jan ź Śvieržnia, Jury z Dakudava kala Lidy, Michał s. Jakuba ź Vini, Jury ź Vilni i Maciej z Horadni. U hetych hadoch atrymali stupień bakalara taksama: Piotra ź Dzievałdova, Paval z Višnieva, Andrej z Župran, Andrej i Jan ź Vilni, Jan Filipovič, paźniejšy dr. i prafesar; Dabiesłaŭ z Krasnaha, Błažej z Navahradka dy inš. Dumaju, što dalejšy pieralik niepatrebny, pakolki z hetych prykładaŭ my bačym, što ŭ Krakavie ŭ paru drukarstva Fijoła było Biełarusaŭ (Lićvinoŭ)

----

und willen machen..." Ptaśnik, Mat. zródł. 19.
@ Л.Винар, Історія Укр. Раннього Друк. 1963
@@ Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis ab a.1400 ad a. 1489, Cracoviae 1887.
@@@ Bursa znachodziłasia pry vulicy Viślanaj. Pobač isnavała tady taverna Jana, dzie źbiralisia Lićviny (Biełarusy). Bursaj kiravała "honesta Agnes Litwinavens"- šlacht. Ahnieška Lićvinka.& Wi-

dastatkova, i to z vysokaj adukacyjaj dy viedańniem carkoŭna-słavianskaj movy dy piśma, kab padrychtavać dy spraŭdzić carkoŭnyja teksty da druku. Takim čynam ukrainskaja hipateza nie maje pad saboj nijakaha hruntu. Dadać treba, što ŭ kancy XV st. jašče Litva poŭnaściu kantralavała Ruś-Ukrainu dy kirujučyja stanoviščy absadžvała svaimi ludźmi. Najvymaŭniejšym prykładam hetaj kantroli było vyznačeńnie paśla niaŭdałaha zamachu na Kazimira (1481) na Kijeŭskaha vajavodu Ivana Chadkieviča, kali tam carkoŭnyja i pravasłaŭnyja kruhi spiskavali suproć Litvy (Biełarusi).

5. Inśpiratary j apiakuny Fijoła

Chto byŭ inśpirataram i ŭspamahalnikam kiryličnaj drukarni Š. Fijoła?- pytańnie, jakoje užo amal sto hadoŭ zajmaje daślednikaŭ. Dumaju, što varta choć z bolšaha hlanuć na historyju jaho, budzie karysnym dla čytača, kab abjektyŭna acanić naša stanovišča.

P.V.Vładimirov u svajoj knizie pra Prancisia Skarynu @ zakranuŭ taksama pačatki kiryličnaha druku, heta značyć Š. Fijoła,dy vyskazaŭ vielmi trapnuju dahadku, što druki Fijoła pavodla svajho pravapisu byli pryznačanyja dla "russkich ludiej". A.I.Sobolevskij @@ u svajoj recenzii asprečvaŭ Vładimirava, davodziačy, što druki Fijoła svaim poŭustavam nahadvajuć siarednia-baŭharskija ci małdaŭskija rukapisy kanca XV st. dy mahli być zamoŭlenyja niejkim małdaŭskim mahnatam. Adnak, Sabaleŭski nia ŭziaŭ pad uvahu, što ŭ kancy XV vieku paŭstaŭ carkoŭnaha piśma byŭ modny i ŭ Vialikim Kniastvie Litoŭskim, ab čym śviedčać tahačasnyja rukapisy tak carkoŭnyja, jak i śvieckija @@@.

----

słocki Wł., Incunabula typographica Bibliothecae Univ. Jag. Crac., Cracoviae 1900. @П.Владимиров, Др. Франциск Скорина,СПБ 1888;

My ŭ dalejšym padamo rad mońnych asablivaściaŭ drukaŭ Fijoła, jakija charakternyja dla carkoŭnych i śvieckich tekstaŭ kanca XV v. u Vialikim Kniastvie litoŭskim. Tut adrazu źvierniem uvahu, što sam Fijoł zabaviazvajučy R. Borsdorfa, havaryŭ pra "ruski šryft" (rewsisch schrift), heta značyć charakterny dla V.K.L., dzie termin "ruski" abaznačaŭ toje što "carkoŭna-słavianski". Na Bałkanach, u paŭdzionna-słavianščynie termin "ruski" byŭ čužy, a carkoŭna-słavianščynu nazyvali prosta terminam "słavianski".

Vładimirov trapna źviarnuŭ uvahu i na toje, što ŭ "Časasłovie" Fijoła majucca charakternyja dla V.K.L. "śviatcy": Fieadosia Piačerskaha, kn. Uładzimira, Barysa i Hleba, Kiryły Turaŭskaha i inš. Heta śvietčyć, što tak teksty drukaŭ, jak ich pryznačeńnie adnosiłasia tolki da V.K.L.

Zofija Kazłoŭskaja-Budkova &)čamuści uvažaje, što druki Fijoła zdradžvajuć rysy ukrainskaj movy, a što za hetym idzie, jon musieŭ supracoŭničyć ź niejkim ukraincam. Pierš za ŭsio tut vialikaje niedarazumleńnie. Ukrainskija aŭtary i ich paśladoŭniki uvažažajuč, što mova V.K.L. była "ukrainskaj". Heta niazhodnaje z navukovaj praŭdaj. Elementy movy V.K.L. niazhodnyja z ukrainskaj NARODNAJ movaj. Ab hetym śviedčać usie pavažnyja daśledniki, tak jak charakternyja rysy ukrainskaj movy nia vystupajuć u aficyjalnaj movie V.K.L. Jany źjaŭlajucca davoli redkimi adchileńniami, kali pisar byŭ rusinam-ukraincam dy nia viedaŭ dobra pravapisnych praviłaŭ movy V.K.L., heta jość movy Litvy (Biełarusi). Takim čynam ŭ časam pieradajecca ⟶

Гл. яго працу: Начало славянского и русского книгопечатанния в ХУ - ХУI вв.Кiеў, 1894, б. I4, 24-29. Чтения в Истор. Об-ве Нестора Летописца, Киев, кн. УIII). Додаток I: О Краковских изданиях Фиоля I49I г., б. 24. А.I. Соболевский, ЖМНП ч. 259, II, снт. I888, б. 33I-332.

jak I (u duźkach - Nr hramaty): 1) ѣ časam pieradajecca jak И: выихал (37,49); мисяца (77), с синожатми (77); шистьдесят (5); шисть (18); часам О перадаецца як У, Ю: прузвищемь (6); торгувля (13); дубровулно (64); Василюв (сын) (6); мякчае Ць: границя (10); мѣсяця (10); мякчае РЬ: господарь (12), Господаря (9); И замест Ы: млин (10), тисяча (8);

Najbolš charakternaj u carkoŭnym piśmienstvie što da asablivych rysaŭ BIEŁARUSKAJ movy moža być analiz 'Iеть} 1489 h., napisanaj na Vołyni, heta jość na terytoryi, da jakoj majuć pretensii Ukraincy i to z pary drukarstva Fijoła. Najvažniejšyja biełaruskija asablivaści ŭ hetym pamiatniku takija: 1) błytannie ѣ i e: безьдна i бѣздны, весѣлье i веселье; река, в храме(замест: рѣка, в храмѣ); 2) Е замест Я: принела, помнечи; 3) выпадкі аканьня: подабаеть, вясло, ягиптяны; 4) блытаніца ц і ч або щ: немоци, оцищал; 5) зацьвярдзеласьць Р: дРыжаху, кРывава, кРытань; 6) пераход Е ў О: чому, жона, печора; 7) чаргаваньне У-В: Вчинила, У стран , Уво снѣ; 8) блытаньне прыймен[illegible]нікаў С-ИЗ: Из громом, згорѣла, збор. Нямала слоў з беларускай народнай лексыкі: але, боронити, всхопитися, голосно, гук, туга, годовати і інш. (Kurs istorii ukrainśkoj literaturnoj movv, I, 1958)

Śćviardžajuć heta i bolš abjektyŭnyja ukrainskija daśledniki. Tak napr. L.A.Bułachovskyj @ u knizie pra pachodžańnie ukrainskaj movy tak charaktaryzuje movu Vialikaha Kniastva Litoŭskaha:

@@@ Е.Ф.Карский, Белорусы. Язык белорусского народа, I, 49-89.

& Zofia Kozłowska-Budkowa, Fioł Szwajpolt. Polski Słownik Biograficzny. Polska Akademia Umiejętności, Kraków, 1948, t. VI, 470-471.

@ Л.А.Булаховський. Питання пох. укр.мови АНУРСР, К. 1956.

"Polityčne zmicniennia ta stvorennia novoho centra schidnosłov'janśkoho pyśmienstva - ŁYTOVSKOJ DERŽAVY - označało novyj etap u rozvytku knyžnoj movy. Zvyčajno, etničnyj skład cijej deržavy buv ne takyj, jak u deržavi Romana i Danyła Hałyckich, prote słov'janskyj element i čyselno, i kulturno perevažav u nij element bałtijskyj, i same schidnosłov'janskyj stav osnovoju dla aktovoj movy krainy, jak movy velykokniazivskoj kancelarii, a za nieju - kancelarij menšoho značennia. Cej słov'janskyj element buv "biłoruskyj" (naležav potomkam plemen drehovičev, kryvyčiv ta radymyčiv), ale,jak je pidstavy prypuskaty, iz značnoju domiškoju elementa "ukrainśkoho" (pivdennoruśkoho), ščo čymdali nabirav bilšoj syły".

I heta zusim spraviadliva skazana. Asnaŭnaja stychija movy V.K.L. była "biełaruskaja", a tolki ŭ joj prabivajucca časami niekatoryja elementy žyvoj ukrainskaj movy ŭ siłu niaviedańnia dobra piśmiennaj movy pisarami z pachodžańnia ukraincami. Elementy hetyja (ukrainskija) asabliva vidavočnyja ŭ sudovych aktach z ukrainskaj terytoryi, u jakich vystupajuć prostyja ludzi dy havorać svajoj narodnaj movaj, a pisar nia ŭ siłach "na latu" zapisać ich vyskazvańni ŭ movie litoŭskaj kancylaryi, ci dziela svajoj niaviedy.

Chacia mova carkoŭnych knižak V.K.L. u kancy 15 st. pradaŭžała być tradycyjnaj tak zv. "słaviana-ruskaj", čym jana roźniłasia ad bałkanskich krainaŭ, to adnak treba skazać, što "ruskaść" hetaja z samaha pačatku nie bazavałasia na ukrainskich asablivaściach žyvoj movy, a na movie paŭnočnaha NOŬHARADU i movie Kryvičoŭ. Hetaja mova ("słaviana-ruskaja") była panujučaj u Kijeŭskaj Rusi dy navakolnych kniastvach Kijeŭskaj Mitrapolii IX-XIII st. M. Vołacič @ zusim trapna pisaŭ: "Kulturnyja pracesy ŭ Kijeŭščynu nahladajucca z poŭnačy ad času pranikańnia ŭ Prydniaproŭje

----

@ M. Vołacič, Ukrainskija namahańni zach. bie-

ciełapalnych paloŭ u pieršych viakoch našaj ery. Druhi etap vidavočny ŭ VI-VII stst, apošni u IX-XI stst. Noŭharadzkija letapisy, a za imi i POVIEŚĆ VR.LET nie biaz asnavańnia Noŭharad robiać kałyskaj "varaska-ruskich" arhanizacyjnych zruchaŭ u apošnim etapie. Jak-ni-jak da XI vieku Kijeŭ byŭ vajskovaj rusa-varaskaj bazaj, što adznačaŭ u kancy X st. Kanstantyn Parfiragenita. Da času zasnavańnia tam u siaredzinie XI vieku Piačerskaha manastyra i śv. Safii, Kijeŭ byŭ hłuchim, biaskulturnym miestam. Dzie-ž tut mahła vytvarycca piśmiennaść, mastactva? Nie prypadkova najstarejšaje viedamaje Evanelle z XIv. (Astramira) napisanaje było ŭ Noŭharadzie, a mastackaja noŭharadzkaja škoła XI-XII vv. była tym na ŭschodzie Eŭropy, čym italjanskaja ŭ časy renesansu na Zàchadzie... Druhimi kulturnymi centrami byli kryvickija kniastvy: Pskoŭ, Smalensk, Połacak. U Smalensku (Hniazdova) majecca najbolšaje ŭ Europie zhuščeńnie mahilnych kurhanoŭ vajennaj znaci z pary 6-10 st.st. Tam znojdziena hlinianaja pasudzina z kiryličnym napisam z pačatku X st. - najraniejšaja kiryličnaja znachodka na ŭschodzie Eŭropy. Iz Smalenščyny ŭ X-XII st.st. išła intensyŭnaja kryvickaja kalanizacyja vierchniaha Pavołža, a sam horad za Raścisłava (XII v.) byŭ znoŭ vialikim tarhovym i kulturnym (z akademijaj łacina-hreckaj) centram. Połacak ad samych rańnich letapisnych viestak zmahaŭsia pierš z Noŭharadam a paśla z Kijevam za piaršynstvo. Voś čamu nie ukrainskaja mova Kijeŭščyny z charakternymi jaje rysami lahła ŭ asnovu "ruskaj" movy, a Noŭharadzki dyjalekt dy mnohija elementy movy Kryvičoŭ."

Dalej M.Vołacič pravodzić paraŭnańnie hałoŭnych rysaŭ Noŭharadzkaha dyjalektu z rysami "ruskaj" movy pisanych krynicaŭ dy ustanaŭlaje ad-

----

łaruskaje, Biełaruski Pravasłauny Časapis nr 1, 1961.

paviednaść u fanetycy (okańnie, ściahivańnie O uъ počnaje j niapočnaje; "ekańnie", dzie E ściahivajecca-ь ; kančatki rodnaha skłonu na -oho, -eho; asłableńnie intervakalnaha J dy ściahnieńnie hałosnych, jak "krasnaa", "sinaa", što viadzie da karotkich formaŭ - "krasna", "sina"; ćviordaje T u 3 asobie dziejasłovaŭ ciap. času: nosit, nosiat; miakkaje Č, C i błytanica Č-C: konic] konc'a, kur'ič'a; najaŭnaść F, jakoha niama ŭ uschodnia-sł. inšych dyjalektach; vymova ѣ jak ÎE : bîełyj, što pryviało da pierachodu ѣ u E. Heta źjava vystupaje i ŭ balšyni biełaruskich dyjalektaŭ, niama jaje ŭ ukrainskich, dzie E→I; užyvańnie O zamiest c.sł. JE: ozero, oleń, osień. Źjava hetaja charakternaja i dla biełaruskich dyjalektaŭ; pieramiena hałosnych E→O: t'eku - tok, v'ezu - voz;

O→A: kłonit' - kłaniat'sia, tvoriti-tvar';

I→O pit'-poj, hnit'- hnoj, liti-łoj;

Y→A płyt'-płavat', byt'-pri-bavit';

kančatki prymietnikaŭ na -oj: złoj, slepoj; adsutnaść źmiakčeńnia K,H,CH pry skłanieńni: na ruk'e, na doroh'e, v kožuch'e i inš.

Takim čynam adna tolki spekulacyja siahonniašnich ukraincaŭ na nazovie "ruski", byccam jon zaŭsiody abaznačaje toje, što "ukrainski", — ničoha nie davodzić, a pakazvaje na: 1. što ukrainskija aŭtary naležna nia vyvučyli samaha terminu "Ruś","rusin","ruski" i 2. imknucca stvaryć pseŭdanavukovaje uražańnie, byccam "Ruś", "ruski" abaznačaje ukrainskuju etnolahičnuju sutnaść.

Za "rusinskaść" u značenni "ukrainski" chapiŭsia niamiecki aŭtar Zeno Kuziela ŭ svajoj pracy "Der Deutsche Schweitpold Fiol als Begruender der ukrainischen Buchdruckerei (1491), Gutenberg-Jahrbuch 1936, 73-81, dzie jon robić dahadku, što inicyjatyva kiryličnaj drukarni Fijoła vyšła ad Lvoŭskaha Bractva dy ad kruhoŭ "Kleinadels"-pravasłaŭnaj šlachty, što zmahalisia z katalictvam, a pa-

močnikami Fijołu byli "die ukrainischen Studenten und Zoeglinge der Krakauer und Prager Universitaet."

My užo hutaryli, što ŭ paru drukarstva Fijoła ŭ Krakavie mahli być tolki ličanyja adzinki, vychadcy z ukrainskich ziemlaŭ, jakija ani byli zarhanizovanyja, ani nie pradstaŭlali nijakaha značeńnia. Havaryć ab vychavankach Praskaha universytetu nie prychodzicca, bo, nia majučy najmienšych śladoŭ ab ich bytnaści, ciažka stavić navat fantastyčnuju hipatezu.

Što datyčyć nazvanaha Kuzielaj Lvoŭskaha Bractva, ujaŭlenaha inicyjatara i ŭspamahalnika kiryličnaj drukarni Fijoła, to heta čystaja fantazija. Pra dziejnaść Lvoŭskaha Bractva ŭ 15 st. majem u krynicach tumannyja viestki. Z "letapisu lvoŭskaha bractva" (Žurnał Min. Nar. Prosv. 1849, t.62) vynikaje, što jano mieła paŭstać u 1463 h. Karol Kazimir zaćvierdziŭ jaho ŭ 1469 h. I bolš ničoha kankretnaha nia viedajem. Tolki ad 1540-ch hadoŭ majem statuty Lvoŭskich Bractvaŭ dy dadzienyja ab ich dziejnaści. Kab hetaje Lvoŭskaje Bractva pry karalu Kazimiry pry padtrymcy "Kleinadels" viało zmahańnie z katalictvam - taksama niama nijakich viestak. Naadvarot krynicy pakazvajuć, što padobnaha zmahańnia ŭ hadoch 1480-1491 być nie mahło, bo ŭ kancy 1480 h. byŭ vybrany pry pratekcyi karala Kazimira i ŭradu V.K.L. na Sabory japiskapaŭ i "usich stanaŭ ludziej" novy mitrapalit Symaon, jakomu patryjarch Kanstantynopalski ŭ adkaz na karaleŭskaje pasolstva, prysłaŭ "błahasłaviennuju hramatu". Takim čynam dasiulešniaje napružańnie pamiž uradam Litvy j Polščy a patryjarcham było źlikvidovanaje dy naładžany modus vivendi. Paśla śmierci Symaona ŭ 1488 hodzie hetkim paradkam, h.j. Saboram pry karaleŭskim zakłapočańni dy z patryjaršym bahasłavienstvam byŭ pastaŭleny na mitrapolny pasad archijapiskap Połacki Jona. Dzież tut miesca na dziejnaść niej-

kaha carkoŭnaha Bractva, jakoje ŭ toj čas nia mieła nijakich pravoŭ umieśvacca ŭ carkoŭnyja spravy, (u Kuzieli jaŭnaje pamiašańnie času 100 hadoŭ paśla, kali ŭ 1586 patryjarch Joakim (antyjochijski) zaćvierdziŭ zrefarmovany statut Bractva dy pryznaŭ jaho "staŭropihijalnym", heta jość padparadkavanym niepasredna patryjarchu), dy što jano mahło zrabić pry udziele drobnaha miaščanstva ci takoj-ža šlachty!

Hetaksama i inšaja zaciemka Kuzieli: "Alle Texte der Fiolischen Drucke sind ostslavischer Provinz und weisen deutlich Spuren der damaligen ukrainischen literarischen Sprache, ja sogar auffalende Merkmale der ukrainischen Volkssprache auf".

Adnak Kuziela svaje ryzykoŭnyja abahulnieńni nie padmacoŭvaje nijakimi dovadami, havoračy tak pra "tahačasnuju ukrainskuju litaraturnuju movu" (jakuju, śvieckich hramataŭ, ci carkoŭnych knihaŭ?) dy ab "rysach ukrainskaj narodnaj movy". My vyšej spynialisia i nad movaj aktaŭ V.K.L. i nad "carkoŭna-ruskaj" movaj carkoŭnych tekstaŭ dy adznačali ich charaktar i vypaŭniańnie žyvoj moŭnaj stychijaj. Nažal elementaŭ ukrainskaj moŭnaj stychii ŭ razhladanym nami peryjadzie było vielmi mała.

Byli i inšyja dahadki ab inśpiratarach i ŭspamahalnikach kiryličnaj drukarni Fijoła. Tak Šujski @ dapuskaŭ, što Fijoł drukavaŭ carkoŭnyja knihi na zakaz krakaŭskich humanistaŭ na čale z Filipam Buanakorsim Kallimacham (1437-1496). Jon byŭ uciekačom z Rymu, dzie kałciŭsia z papam, dziela čaho musieŭ uciakać (1470). Vysoka aśviečany słužyŭ pry karaleŭskim dvary jak dyplamata dy vychavalnik synoŭ Kazimira paśla adychodu Dłuhaša. Jon moh daradzić karalu Kazimiru bolš prychilnuju palityku da pravasłaŭnych u V.K.L., pačynajučy ad 1480 h. Ale zajmacca finansavańniem kiryličnaha

carkoŭnaha druku jamu jak i inšym krakaŭskim humanistam nia było nijakaj patreby. Najlepšym dovadam na toje, što humanisty byli ni pry čym u spravie drukaŭ, śviedčyć pierachavany ŭ archivie ŭ Vienie list Jana Zomerfelda, jaki žyŭ u 1498h. ŭ Krakavie, da Konrada Celtysa, niemca, jaki vučyŭsia ŭ Krakavie ŭ časie isnavańnia drukarni Fijoła (imatryk. u 1489 h.), dzie paviedamlajecca, što prośby Celtysa jon (Zomerfeld) nia moža vykanać, bo Fijoł jamu skazaŭ, što ŭ jaho niama ŭžo nijakich knižkaŭ "ruskimi litarami" @.

Kali-b Kallimach finansavaŭ kiryličny druk Fijoła dla humanistaŭ ci navat dla carkoŭna-vunijnych metaŭ, jak dumaŭ Šujski, to hetyja druki byli-b u pieršuju čarhu ŭ humanistaŭ. Tymčasam u 7 hadoŭ paśla druku ŭ ich nia było ničoha, a Celtys, mabyć, daviedaŭšysia ab kanfiskacie i źniščeńni drukaŭ Fijoła, dumaŭ dastać choć pa adnym paasobniku ad samaha Fijoła.

Jak bačym teoryja z humanistymi poŭnaściu adpadaje.

Jan Ptaśnik (b.15), adzin z daślednikaŭ Fijoła i publikatar dakumantaŭ ab im, miarkavaŭ, što inicyjatarami dy ŭspamahalnikami kiryličnaj drukarni Fijoła ŭ Krakavie byli BENEDYKTYNCY, jakija zajmalisia ŭschodnim słavianskim abradam, mieli na Klepažu kala Krakova svoj manastyr z cerkvaj słavianskaha abradu. Na Vavelu ŭ Kraka-

----

@Karol Heintsch, Ze studiów nad Szwaipoltem Fiołem, część I. Materiały, 29-30. U liście Zomerfelda havorycca: ..."Sweypoldum tuo nomine bis adii; quae jussisti, ab eo precario exegi: Nullum apud se ruthene literae librum habere affirmat, et scripsisse se tibi ajebat!" List datovany 1498 h. Jon śviedčyć 1. što ŭ 1498 h. Fijoł jašče žyŭ u Krakavie i 2. nijakich u jaho kiryličnych drukaŭ užo nia było.

vie była karaleŭskaja kaplica benedyktyncaŭ taksama ŭschodniaha abradu, dzie malilisia Jahajłavičy pa słaviansku, a pry Kazimiry ŭ 1478 h. była adnoŭlenaja dy ŭpryhožanaja słavianskimi nadpisami i freskami.

Hipateza Ptaśnika naahuł mahła-b mieć hrunt pad nahami, kali-b jana nia mieła adnaho niedachopu, jaki zmušaje jaje ŭ celym adkinuć. Benedyktyncy zapraŭdy ad X vieku zajmalisia ŭschodniasłavianskim abradam dy ŭ Polscy ad kanca X vieku mieli svoj centar na Łysaj Hary, dzie im u 1006 zbudavaŭ manastyr Śviatakryski Balasłaŭ Charobry. Dytmar uspaminaje ab Benedyktyncach u Mižrečy ŭ Vielkapolščy, dzie paŭstaŭ asiarodak "jeremitaŭ" i dzie byli zamardovanyja 5 zakonnikaŭ (1003). Benedyktyncam byŭ św. Brun, jaki vysłany byŭ Charobrym u LITVU (Biełaruś) na misiju i dzie jon byŭ zabity (1009). Paźniej Benedyktyncy mieli svaje manastyry ŭ Tyncy, Kascielnaj, Mahilnie, u Lubinie (Pazn.), u Płocku, Tremieśni, Łyscu, Sieciechovie i inš. Zaniapad benedyktynskich manastyroŭ u Polščy pačynajecca ad kanca XII vieku, kali pačaŭsia silny nastup łacińnikaŭ na ŭschodni abrad, pravodžany nastupnikami Balesłava Kryvavusnaha. U časy Kazimira Jahajłavaha, kali jahony syn Fryderyk zaniaŭ krakaŭskuju biskupskuju katedru (1488) i ŭźniaty byŭ nanova kurs katalickaj ekspansii na ŭschod, Benedyktyncy ŭ Krakavie byli biez značeńnia. Z druhoha boku i isnavańnie ŭ ČASASŁOVIE ŭ dvuch miescach tekstu Apostalskaha Składu ("Vieruju.".) u čysta pravasłaŭnaj versii (biaź Filioque) vymoŭna śviedčyć, što Benedyktyncy nie mahli vydavać carkoŭnych knižak z "schizmatyckaj" navukaj ab pachodžańni św. Ducha, za što išła varažnieča miž padzielenymi Cerkvami.@

@ Teksty "Vieruju" źmieščany ŭ Časasłovie Fijoła z 1491 h. u słužbie "Šostaha Času" i ŭ"Paviačernicy".

Za hetaje miesca, dumajem, jak za "hereziju", chapiłasia biskupskaja cenzura pry aryšcie Fijoła i kanfiskacie jahonych drukaŭ. Voś toj hałoŭny niedachop hipatezy Ptaśnika, dziela jakoha prychodzicca Benedyktyncaŭ vyklučyć z dačynieńnia da nazvanych drukaŭ. Kali-b jany drukavali ci pad ichniaj pratekcyjaj,padobnaj "herezii" nia było-b dy nia było-b pretekstaŭ u rukach kuryi da źniščeńnia knihaŭ. Inšaja zusim reč, što paźniej (u pieršym dziesiatku XVI st.) Fijoł drukavaŭ u manastyry ŭ Hrušovie kala Sziget (Zakarp.Ruś), jaki naležaŭ da Benedyktyncaŭ. Ab charaktary hetych drukaŭ pakulšto nielha ničoha skazać.

6. Litoŭskaja (Biełaruskaja) teoryja kiryličnych drukaŭ Fijoła

Itak my bačyli ź pierahladu dy krytyki isnujučych teoryjaŭ ab mahčymych inśpiratarach dy ŭspamahalnikach Fijoła dziela drukavańnia carkoŭnych knihaŭ u Krakavie, što ŭsie jany niatolki małapraŭdapadobnyja, ale vyklučajucca važkimi arhumantami. Astajecca tolki adna mahčymaść, jakaja pry hetym maje najbolš pierakonvajučyja mierkavańni dy lahična vynikaje z analizy tak tahačasnych carkoŭna-palityčnych padziejaŭ Polščy i Litvy, jak i z taho skupoha mataryjału, jaki datyčyć dziejnaści Fijoła. U asnaŭnym hetaja teoryja nia novaja. Užo Ivan Franko @ a paźniej S. Efremov @@ rabili dahadku, što drukarnia Fijoła ŭ Krakavie była ŭspamahanaja kn. Kanstantynam s. Ivana Astrožskim, ale nie dali

----

@ І. Франко, Нарис історії українсько-руської літератури до 1890 р.Львів,1910.
@@С. Ефремов, Історія українського письменства, 2 томы, 1919-1934, I,124.
П.М.Попов, Початок книгодрукованння у слов'ян (XУ-XУI ст.) у "Книга і друк. на Україне",1964,14.

naležnaha abhruntavańnia. Papoŭ u raniejšaj pracy @ źviazvaŭ dziejnaść Fijoła ź litoŭskaj (biełaruskaj) arystakracyjaj, u pieršuju čarhu z Haštaŭtami, ale taksama nia zmoh skazać pierakonvajuča. Brueckner @@ navat davoli złaśliva, ale taksama pustasłoŭna, pisaŭ: "zwrócono w końcu uwagę na bojarów litewskich, najmylniej na katolickich Gastoldów, z nierównie większym prawdopodobieństwem na schizmatyckich niegdyś Sołtanów i Sapiehów, którzy się schizmy wyrzekli i (szczególnie Iwan Sapieha) unię krzewili; oni to dostarczyliby rękopisów dla ustalenia tekstu i alfabetu hafciarzowi krakowskiemu. Wobec absolutnego milczenia źródeł nietrudno więc o domysły; razi jednak to zupełne zaprzepaszczenie samej myśli, łatwe do pojęcia, jeśli wyszła tylko od spekulantów Turzona i Fioła, mniej jasne, jeśliby za nią stali bojarzy ruscy, którzy mieli środki i wpływy, aby na innym, stosowniejszym miejscu, w Wilnie czy Lwowie, gdzie schizma oficjalnie istniała i od Gniezna nie była w niczym zawisła, dzieło rozpoczęte bardzo potrzebne dalej prowadzić. Może więc stali za dziełem całym tylko Turzo i Fioł, który myśl poddał? Ale któż go wsparł w tym trudnym dziele? W Krakowie samym o nim wobec braku ksiąg i ludzi nie mogło być mowy. W istocie więc niczego o tym dziele nie wiemy; było założone na wielką skalę, skoro wydano najpierw księgi mniej ważne; widocznie miały nastąpić nierównie potrzebniejsze - mszał(trebnik), Ewangelie i t.d. do czego już nie przyszło; wybór był więc nienajszczęśliwszy."

Brueckner, jak i inšyja aŭtary, nie znachodziŭ raźviazki zahadki ab uspamahalniku Fijoła dziela prostaj pryčyny, bo jon nie vychodziŭ z razhladu palityčnaj i carkoŭnaj sytuacyi ŭ V.K.L. Jon, jak bačym, nia moh zrazumieć taho, čamu pieršaja kiryličnaja drukarnia paŭstała ŭ Krakavie, a nie ŭ

@П.Попов, Поч. друк. у слов. Бібл.Вісті.
@@Al. Brueckner, Dzieje kultury polsk. I, 643.

Vilni. Vilnia ŭ 15 st. była jaŝče adstałym miestam u paraŭnańni z zachodniaj Eŭropaj. Rost Vilni pačaŭsia za Alaksandra, kali horad byŭ abviedzieny abaronnym muram dy ŭnutry pačałosia muravanaje budaŭnictva. Ab stanie horadu z 15 stah. možam miarkavać na asnovie relacyi burhunskaha padarožnika z Flandryi - Gilberta de Lannoy -, jaki adviedaŭ V.K.L. i byŭ u Vilni ŭ 1413 h.,a paśla apublikavaŭ svaje nazirańni. Voś što jon pisaŭ ab Vilni:

"...Paśla ja pryjechaŭ u stalicu Litvy, što nazyvajecca Vilnia, dzie jość zamak, jaki znachodzicca davoli vysaka na piaskovaj hary, abviedzieny kamieńniami, ziamloj i muram; u nutry jon zbudavany ź dzierava. Mury nazvanaha zamku, zychodziačy pa abodvych bakoch hary, atymajuć mnoha damoŭ. U hetym voś zamku j u navakolli prabyvaje zvyčajna nazvany kniaź Vitaŭt, uładar Litvy, dy maje tam svoj dvor i haspodu.
Kala nazvanaha zamku ciače raka, jakaja kružyć svaje vody cieraz horad u nizie; jana nazyvajecca Vilnia. A horad nia jość abviedzieny abaronnaj ścianoj. Jon doŭhi dy vielmi vuzki, źvierchu ŭniz zabudovany draŭlanymi damami. Tolki niekatoryja śviatyni cahlanyja. Nazvany zamak na samaj hary abkružany tolki draŭlanym vałam na padabienstva muru, adnak vialikim i abaronnym..."

Vilnia atrymała majborskaje prava ŭ 1387 h., a svabodu biazmytnaha handlu ŭ Polŝčy ŭ 1448 h., mima ŭsiaho adstavała ad Krakava ŭ kancy XV st., dzie ŭžo kipieła kulturnaje (Krakaŭski universytet) i handlovaje žyćcio. Krakaŭ naličnaŭ u tym časie la 20.000 nasielnictva. Takoha stanu Vilnia dasiahnuła tolki na pačatku 16 vieku.

Jak bačym, u 80-ch hadoch 15 st. u Vilni nia było jaŝče spryjalnych umovaŭ dla adkryćcia drukarni. Navat dr. Franciś Skaryna ŭ 1512-19 h.tak-

sama pačaŭ svaju drukarskuju dziejnaść nia ŭ Vilni a ŭ Prazie (Českaj), a tolki pieraniośsia ŭ Vilniu kala 1525 hodu.

U Krakavie ŭ apošniaj čvierci XV st. isnavali ŭžo dźvie łacinskija drukarni, jakija vydali ŭ 1474 h. "Calendarium Cracoviense ad annum 1474", a ŭ 1475 h. "Explanatio in Psalterium" dy "Beati Augustini opuscula". Tut možna było znajści adpaviednych ludziej, znatakoŭ u drukarskaj spravie, patrebnyja uładžańni dy mataryjał (papieru, farbu). Drukarstva ŭ tyja časy, a tym bolš kiryličnaje, vymahała specyjalistaŭ dla vykanańnia šryftaŭ, upryhožańniaŭ, ilustracyjaŭ, nie havoračy ŭžo ab samym druku dy intralihatarstvie. U Vilni ŭsiaho hetaha nia było až da pryjezdu svajho drukara Skaryny, jaki navučyŭsia drukarskaha ŭmielstva zahranicaj (nia vykliučana, što pieršyja instrukcyi mieŭ ad Fijoła).

Ab tym, što niepasrednaje dačynieńnie da drukarni Fijoła mieŭ Kanstantyn Ivanavič Astrožski, śviedčać ciapier vyjaŭlenyja novyja ślady. Pajmienna jašče Ptaśnik @ u 1922 h. na asnovie dakumantaŭ davioŭ, što Fijoł žyŭ u Krakavie ŭ kamianicy na rahu Rynku j vulicy śv. Anny. Heta j byŭ budynak kn. Kanstantyna Ivanaviča Astrožskaha, jak ustanavili sučasnyja krakaŭskija etnahrafy @@. Mabyć, tak jak Skaryna žyŭ u Vilni ŭ domie Jakuba Babiča,-"najstaršaha burmistra"- svajho pratektara, a Piotra Mścisłaviec u Mamoničaŭ, - hetak i Fijoł u svajho pratektara kn. K. Astrožskaha.

Kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski pobač Hastaŭtaŭ, Radziviłaŭ, Alelkavičaŭ i Halšanskich byŭ vialikaj i zasłužanaj asabistaściaj u V.K.L., adzin iz staŭpoŭ poŭnaj niezaležnaści Litvy ad Polščy j Maskvy, jakaja pry Ivanie III paśla ja-

---

@ "Monumenta",1922. @@ P.Popov, op.cit. 14.

honaha Ŭanimstva z Zofijaj Pałealoh, pačała realizavać teoryju MASKVA-TREJCI RYM dy zajaŭlać svaje pretensii na ŭsie pravasłaŭnyja ziemli("ruskija") V.K.L. A pakolki pavodla Haradelskaha dakumantu (1413) upryvilejovanaja była katalickaja vierchavina (kniazi, pany, bajarstva), a pravasłaŭnaja starana pastaŭlena na pałažeńni dyskryminacyi, pryviało heta da nutranych zakałotaŭ zaraz paśla śmierci Vitaŭta (1430) miž Švidryhajłaj a Žyhimontam Kiejstutovičam, padtrymoŭvanym polskaj staranoj. U hadoch 1432, 1434, 1447 byli vystaŭlenyja ziemskija pryvilei, jakija abviaščali roŭnapraŭje katalikoŭ i pravasłaŭnych, to adnak Haradelski dakumant nia byŭ skasovany. Niezdavaleńnie z adnaŭleńnia Žyhimontam Kiejstutovičam vunii z Polščaj pavodla dakumantu 1401 pryviało da śpisku suprać Žyhimonta ijaho śmierci ŭ 1440 h. Na pasad vysoŭvalisia dźvie kandydatury: Švidryhajła i Michajłuški, syna Žyhimonta Kiejstutoviča, padtrymoŭvahaha polskimi mahnatami. Pieramahła adnak partyja Jana Haštaŭta,dy vialikakniaski pasad zaniaŭ małaletni Kazimir Jahajłaŭ. Takim čynam Litva pieraniała inicyjatyvu ŭ svaje ruki: nie Palaki buduć vyznačać vialikaha kniazia dla Litvy, a Litva zojmie karaleŭski pasad u Polščy. Tak jano i stałasia ŭ 1446 hodzie, kali ŭ Parčovie polskija pany zhadzilisia paśla śmierci Uładysłava Varnenčyka pieradać polskuju karonu Kazimiru, jaki na asobnym źjeździe litoŭskich panoŭ u Bieraści zabaviazaŭsia ličyć Litvu svajoj dziadzičnaj mitrapolijaj i za dziaržavu zusim niezaležnuju ad Polščy. Hod paźniej svaje pastulaty Kazimir vyłažyŭ u ziemskim pryvilei 1447 h.

Stanovišča Kazimira było ciažkaje. Z adnaho boku Palaki nie chacieli pryznać zabaviazańniaŭ adnosna Litvy Kazimira, asabliva da zvarotu Vałyni jPadolla,- a z druhoha - Litva nia jšła na nijakija ustupki dy ŭściaž hraziła vajnoj

Polščy. Michałuška, mabyć, z namovy Palakaŭ, pierabieh u Maskvu, kab tam buchtoryć Vasila Ślapoha suproć Litvy. Uznikłyja bunty ŭ Kijeŭščynie byli ŭcichamiranyja Haštaŭtam, jaki asabista tudy chadziŭ z vojskam, a potym (1449) uspamoh Vasila dy jahonych prychilnikaŭ suprać Michałuški, tak što jon tam byŭ źniavoleny i atruty.

Stanovišča ŭ suadnosinach Litvy da Maskvy pahoršyłasia, kali ŭ 1462 h. zaniaŭ maskoŭski pasad syn Vasila Ivam III (Srohi). Hety maskoŭski ŭładar staŭ umieła vykarystoŭvać małdaŭskaha haspadara, Habsburhaŭ dy PRAVASŁAŬNUJU CARKVU ŭ mieżach V.K.L.

Užo ŭ 1464 h. Ivan III pieraniaŭ kantrolu nad Pskovam dy pahražaŭ Noŭharadu. Tady Noŭharad (1470) pryniaŭ pratekcyju Litvy j na kniazioŭski pasad kn. Michała Alelkaviča. Heta nie ŭratavała Noŭharadu. 14 lipienia 1471 h. Ivan III raźbiŭ vojski Noŭharadu pad Šałonaj dy zmusiŭ pryznać jahonuju kantrolu nad horadam i ŭsioj ziamloj. Kazimir nie vyjaviŭ nijakich zachadaŭ, kab baranić sajuzny Noŭharad. Vidać, Michał Alelkavič vykarystoŭvaŭ svajo stanovišča, kab viarnuć sabie Kijeŭščynu, zachoplenuju Haštaŭtami, bo Kazimir tudy vysłaŭ jak vajavodu Marcina Haštaŭta. Adčuŭšy słabaść Litvy na ŭschodzie, Maskva nia spyniała svajho nastupu, kab zachaplać susiednija ziemli. Na źjeździe ŭ Bieraści 1478 h. litoŭskija pany zaklinali Kazimira, kab vyznačyŭ adnaho z svaich synoŭ na Vialikaha Kniazia Litoŭskaha, kab mieć stały aŭtarytet u svajoj dziaržavie, kali Maskva nastupaje. Adnak Kazimir skazaŭ: "pakul žyvu nikomu nie pieradam ułady nad Litvoj". Vielmi mahčyma, što hetkaja nieŭstupčyvaść Kazimira była vynikam bojaźni vytvareńnia novych nieładaŭ z Palakami, jakija z svajho boku nastajvali ŭznavić nanova ciaśniejšuju vuniju miž Polščaj i Litvoj. Nie małuju rolu tut adyhraŭ daradnik Kazimira dy vychavalnik jahonych synoŭ J. Dłuhaš, aŭtar viedamaj Historyi Polščy.

Jon u adnym miescy svajoj knižki piša byccam Kazimir nie daviaraŭ pravasłaŭnym dy tamu nie padprymaŭ nijakich pachodaŭ suprać nastupu Ivana Strohaha. Voś što Dłuhaš pisaŭ:

> "A kali Lićviny chacieli vystupić suprać jaho (Ivana III) z aružžam, Kazimir, karol polski, advodziŭ ich ad hetaha namieru, pierašciarahajučy, "kab samyja mała daśviedčanyja ŭ bajoch nie čapali lohkadumna kniazia słaŭnaha mnohimi pieramohami i mnostvam bahatych skarbaŭ, nie zabiaśpiečyŭšy sabie raniej pomačy Polščy dy jaje daznanaha vojska; kab ni vieryli lišnia rusinam (čyt. pravasłaŭnym-VP), što ŭ Litvie, jakija dziela viery byli im (zn. Lićvinom -VP) nieprychilnyja; i kab naahuł viedali, što kali z Maskvoj pačnuć vajnu, chutčej svaju zahubu, a nie pieramohu znojduć". (Hist. Pol. V. 698).

Mima ŭsiaho Kazimir pryjechaŭ u Litvu ŭ 1479 hodzie dy staŭ rabić padrychtoŭku da vajny z Maskvoj dy naładžvać sajuźnikaŭ. U rachubu ŭvachodzili komtur Inflandzki, chan Achmat z Ardoj i vajavoda Małdaŭski Stafan. Chan užo vosieniaj pierajšoŭ Aku, rychtujučysia na Maskvu. Adnak tak antymaskoŭskaja kaalicyja nie paŭstała. Kali pačalisia marazy, Chan padaŭsia nazad u stepy, dy byŭ raźbity nad Dancom Nahajcami. Viasnoj 1480 h. Małdaŭski vajavoda prysłaŭ pasłancoŭ,što Turki, jakija kantralavali Krym, rychtujucca napaść na paŭdzionnyja ziemli V.K.L. Mahčyma heta byŭ šantaž Ivana III, kab niedapuścić da novaj kaalicyi. U kožnym vypadku Kazimir paśla narady z Panami Radaj nie pajšoŭ vajennym pachodam na Maskvu,a zaniaŭsia unarmavańniem PRAVASŁAŬNAHA žyćcia ŭ V.K.L. U 1480 hodzie byŭ sklikany ŭ Vilni Sabor japiskapaŭ i "znamianitych mužoŭ ruskaj viery"dy ŭ prysutnaści Kazimira i Panoŭ Rady byŭ pastaŭleny niezaležny ad Maskvy Litoŭski mitra-

palit Symaon (1480-1488). Adnačasova byŭ vyznačany na Kijeŭskaha vajavodu Ivan Chadkievič, pravasłaŭny, na miesca Marcina Haštaŭta, katalika. Na Sabory byŭ prysutny i kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski. Byŭ pryniaty rad važnych pastanovaŭ ab arhanizacyi pravasłaŭnaj Carkvy, jakaja abviaščałasia aŭtakiefalnaj i abymajučaj usie pravasłaŭnyja ziemli ŭ Vialikim Kniastvie Litoŭskim i Polščy. Litoŭski mitrapalit nazyvaŭsia: "Mitrapalit Kijeŭski, Halicki i ŭsiaje Rusi", a heta, kab zakasavać pretensii Maskoŭskaha mitrapalita, jaki pretendavaŭ da spadčyny Kijeŭskaj Mitrapolii minułych stahodździaŭ. U Litoŭskuju mitrapoliju ŭvachodziła 9 dyjacezij: Čarnihaŭ, Łuck, Uładzimir Vałynski, Pieramyśl, Lvoŭ, Smalensk, Chołm, Turaŭ i Połacak, dzie siadzieŭ archijapiskap.

Voś-ža dla aŭtakiefalnaj litoŭskaj pravasłaŭnaj Carkvy patrebnaja była padtrymka ŭ ziamielnych nadańniach, u carkoŭnych fundacyjach (što i rabiłasia roznymi mahnatami) a taksama i ŭ liturhičnych carkoŭnych knihach. Takim čynam u Vilni musiała naradzicca ŭžo ŭ časie Saboru ideja kiryličnaj drukarni dla carkoŭnych patrebaŭ.

Nakolki zadumanaja reforma carkoŭnaha žyćcia ŭ V.K.L. i Polščy była dobrym chodam suprać Maskvy, jakaja abviaščała siabie III RYMAM i abaroncaj dy prypyniščam pravasłaŭja, moža śviedčyć sproba zamachu na Kazimira ŭ časie palavańnia ŭ 1481 h., za što pakaranyja byli śmierciaj M. Alelkavič i Jury Halšanski. Kn. Todar Bielski tady pierabieh u Maskvu, pačynajucy doŭhi śpisak inšych pierabiežčykaŭ u kancy XV st.

Krakaŭ, jak my ŭžo kazali, najlepš padychodziŭ dla arhanizacyi hetkaj drukarni. Tut była stalica Kazimira i jahonaj dynastyi, tut była i adumysnaja litoŭskaja kancylaryja, a kn. Kanstantyn Astrožski mieŭ svaju majemaść i budynki, dzie mahli žyć Fijoł i inšyja supracoŭniki. Tolki hetkija mahut-

nyja pratektary, jak Kn. Astrožski, Haštaŭty, pry zhodzie karala Kazimira, mahli dać dumku kiryličnaj drukarni, dy zapačatkavać druk carkoŭnych knižak na vialikuju skalu, pačynajučy ad mienš važnych, kab skončyć na trebnikach, Evanelli dy ŭsioj Biblii. Zbyt na hetkija knihi byŭ zahvarantovany Litoŭskaj Mitrapolijaj.

Takim čynam stanovicca jasna, čamu druki Fijoła kapijavanyja z rukapisaŭ, charakternych dla Litoŭskaj Mitrapolii, dy čamu jany źmiaščajuć pravasłaŭnuju versiju ŭ Apostalskim składzie, i čamu nie daručanyja Benedyktyncam ci Bernardynam, jakija byli ruchlivyja pry arhanizacyi antytureckaj kaalicyi dy carkoŭnaha pahadnieńnia pravasłaŭnych z katalikami na pryncypach Flarenckaj vunii.

Varta tut jašče dadać tekst nahrobnaj tablicy ŭ Piačerskim manastyry ŭ Kijevie, dzie pachovany kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski:

> (U pierakładzie z cark.słav.)
> "Kanstantyn syn Ivana kniaź Astrožski, hetman Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, abarońnik uschodniaj viery dy charobraściaj u bitvach prasłaŭny, šmatlikija cerkvy Božyja, słuham - školy, chvorym - špitali ŭ kniastvie svaim na Astrohu dy ŭ svaim staličnym horadzie Vilni zbudavaŭšy, chacieŭ być pachovany pa śmierci ŭ druhoj Getsemanii praśviatoj Baharodzicy Piačerskaj". 1530 hod.

7. Tajnica kiryličnaha druku

Cikava źviarnuć uvahu, što Fijoł, abstaloŭvajučy ŭ Borsdorfa "ruski šryft" zabaviazvaŭ jaho da ŭtrymańnia patentnaj tajnicy. Zdavałasia-b, što tut moža być nadzvyčajnaha, kab ścierahčy kiryličny druk, pakolki, pačynajučy ad Gutenberga

(1450) drukarstva chutka pašyryłasia ŭ Eŭropie dy ŭ samym Krakavie byli 2 łacinskija drukarni. Adnak, pakolki Fijoł pieršy drukavaŭ kiryličnyja knihi, dy prymianiŭ inšuju techniku jak u łacinskich drukach, dyk była nieabchodnaść u "tajnicy". Tajnica hetkaja była patrebnaja tak jahonamu drukarskamu pradpryjemstvu, abličanamu na vialikuju skalu, dziela niedapuščeńnia kankurencyi, jak i była svajho rodu dziaržaŭnaj spravaj. My viedajem dobra, što Maskva pilna sačyła i špijoniła, što dzieicca ŭ Litvie, Polščy dy ŭ inšych zachodnich dziaržavach, chočučy pierachapić roznyja vynachodztvy. Tak napr. u 1488 h. Ivan III źviartaŭsia cieraz svajho pasła da vuhorskaha karala Macieja Korvina z prośbaj prysłać u Maskoŭščynu hornych inžynieraŭ dla eksplaatacyi załatoj i siarebranaj rudy, viedajučy, što tam pačali zastasoŭvacca novyja metady pry eksplaatacyi. Hety sam Ivan III pryšle ŭ 1494 h. razam z svajoj dačkoj Helenaj, jakaja stałasia žonkaj Alaksandra, vializnuju śvitu roznaha rodu špiehaŭ. A kali ŭ siaredzinie XVI v. Maskva navažyłasia stvaryć svaju kiryličnuju drukarniu, to pieršyja sproby (ananimnyja druki) byli vielmi niaŭdałyja što da šryftu, arnamentacyi i palihrafii, až pakul maskoŭskich pačynalnikaŭ nie navučyli vychadcy ź Litvy (Biełarusi) Piatro Mścisłaviec dy Ivan Fiedarovič. Heta stałasia 75 hadoŭ paźniej. Adnak Ivan III, užo paśla vychadu kiryličnych knih Fioła, u hadoch 1491-93 imknuŭsia ŭviaści drukarstva ŭ siabie. Karamzin @ u svajoj historyi nazyvaje lubeckaha drukara Bartłamieja, jakomu Ivann III płaciŭ pensyju. Arsienijev @@ na asnovie Lubeckaj chro-

---

@ Н.М.Карамзин, Ист. русс. гос. т.3, 1843, 28.
@@ С.В. Арсеньев, О любецком печатнике Варфоломее Готане. ЧОИДР, 1909, кн. 4, б. 17-20. Некрасов, Книгопечатание в Росии, 64, пiсаў: "Посещение Готаном России закончилось для него трагедией, его у нас утопили."

niki nazvaŭ jaho poŭnaje imia Bartłamiej Gotan, jaki drukavaŭ łacinskija i niamieckija knihi ŭ Lubeku, a ŭ 1492 majem jaho proźvišča ŭ maskoŭskich knihach z dadatkam "piečatnik knižnyj!"

Voś poŭny tekst Lubeckaj chroniki Rejmara Koka ab Gotanie i jaho pobycie ŭ Maskvie dy śmierci:

"U 1488 hodzie, kali ruski kniaź vajavaŭ z tatarami i saracynami (muzulmanie - VP), što žyvuć na Uschodzie, jon daŭ uračystaje abiacańnie, kali pieramoža ich to pryznaje navuku rymskaj carkvy dy ŭviadzie va ŭsioj svajoj krainie abrady, pryniatyja ŭ hetaj carkvie. Tak zdaryłasia, što jamu paviazło. Jon pieramoh, pabiŭ tataraŭ dy zaniaŭ vialiki horad Kazań. Ruski kniaź tady vysłaŭ pasłoŭ u Rym dy prasiŭ, kab papa pryniaŭ jaho pad svaju apieku dy prysłaŭ ludziej, jakija-b uviali rymskuju słužbu Božuju ŭ jahonaj krainie. Adnak papa pastaviŭ umovy, jakich nie mahli pryniać ruskija, a pajmienna, kab usie japiskapy atrymoŭvali kanfirmacyju ŭ Rymie ŭ papy i kab usie novyja "leńniki" płacili papie dań; heta značyła, što kožny čałaviek u Rasiei štohod pavinien byŭ dać papie pa skurcy harnastaja. Da zhody nie dajšło. Ruski kniaź adnak mieŭ namier pačać dzieić. Jon dahavaryŭsia z drukarom z Lubeka, kab nadrukavaŭ na łacinskaj i ruskaj movach knihi, pry dapamozie jakich možna było zavieści rymskija abrady ŭ jaho krainie. Byŭ u Lubeku drukar na imia Bartłamiej Gotan, jaki dziela hetaha byŭ ščodra ŭznaharodžany vialikim kniaziem. Adnak dziela žadnaści papy ŭsio heta nia zbyłosia. Kali Bartłamiej znoŭ pajechaŭ u Rasieju, ruskija ŭsio ŭ jaho adabrali, kinuli ŭ vadu dy ŭtapili".

Jak bačym, byli ŭsie asnovy ŭ Fijoła, kab tajnaj baranić i intaresy Vialikaha Kniastva Litoŭskaha ŭ jahonym zmahańni z nastupajučaj Maskvoj.

U čym ležała tajnica kiryličnaha druku? Gutenberh i jahonyja paśladoŭniki adrazu zrabili pieravarot u piśmie. Jany standaryzavali litary dy druku nadali hramatyčnuju prazrystaść, techničnuju strojnaść. Takim čynam drukarskaja technika stałasia lohka dastupnaj dla adeptaŭ drukarstva, jakija jaho daskanalili. Š. Fijoł, jak pačynalnik kiryličnaha druku, viedaŭ toj kanservatyzm pravasłaŭnaha duchavienstva adnosna vyhladu carkoŭnych knihaŭ, jakija uvažalisia nieparušalnaj śviataściu z tradycyjnymi formami piśma, arnamentykaj i ilustracyjami. Standaryzacyja carkoŭnaha piśma na ład zachodni vyklikała-b niedavier da takich knihaŭ jak da "heratyckich", zachodnich.

Tamu Fijoł pastanaviŭ imitavać u druku rukapisnyja carkoŭnyja knihi poŭustaŭnaha piśma z usimi jaho asablivaściami, jak skarotami, tytłami, ciahłym piśmom, niaroŭnaściami radkoŭ dy ściśnienaściu litaraŭ, a taksama z arnamentykaj i malunkami. Pry tahačasnych techničnych umovach takaja imitacyja rukapisnaha piśma była spravaj vielmi składanaj i trudnaj, vymahała vializnaj pracy ŭ składańni dy pry karektury. Viedajučy ŭvieś praces kiryličnaha drukarstva, mabyć, nia tak užo niedastupna było pieraniać usiu techniku dy zasnavać kankurencyjnyja drukarni. Voś čamu Fijoł padpisvaŭ z Borsdorfam umovu, kab jon navat dla siabie nie rabiŭ padobnaha šryftu.

8. Kiryličnyja druki Fijoła

Dasiul byli viedamyja 4 knihi Fijoła, nadrukovanyja ŭ Krakavie: ОСМОГЛАСНИК, Октоіх (zbornik carkoŭnych pieśniaŭ Jana Damaskina), taŭščynioj u 169 drukavanych arkušaŭ abo 337 bačyn pa 25 radkoŭ; ЧАСОСЛОВЪ (zbornik malitvaŭ na kožny dzień) taŭš-

čynioj u 767 bačyn pa 19 radkoŭ, abo 382 nienumarovanych arkušaŭ. Abiedźvija knihi drukovanyja čornaj i čyrvonaj farbami dy majuć imia Švajpolta Fijoła, a taksama herb m. Krakava ź inicyjałami S.V. (Schwajpolt Viol) @, Krakaŭ jak miesca vydańnia i 1491 hod. Dźvie inšyja knihi: ТРИОДЬ ПОСТНАЯ i ТРИОДЬ ЦВЬТНАЯ ------ drukovanyja toj samaj technikaj, ale nia majuć zaciemak pra drukara, miesca i hod vydańnia. Pieršaja knižyca taŭščynioj 314 nienumaravanych arkušau, druhaja - 364. Nižnianoŭharadzki archijapiskap Picirym u svajoj palemicy ПРАЩИЦА, 1721 h., uspaminaje ab knizie ПСАЛТЫРЬ СЛЬДОВ. krakaŭskaha pachodžańnia, ale dasiul nia znojdziena nivodnaha paasobnika. U 1965 h. savieckija vučonyja znajšli ŭ manastyry ŭ Mukačovie (Prykarpaćcie) siarod staradrukaŭ Skaryny i Ivana Fiedaroviča taksama druki krakaŭskaha vydańnia Fijoła dy niejkija jahonyja druki z manastyra ŭ Hrušovie (Zakarp.kuś). Nažal, pakulšto nie apublikavana bližejšych dadzienych ab hetaj znachodcy.

Dalej pryniata uvažać, što Fijoł vydaŭ usie viedamyja 4 knihi ŭ 1491 hodzie, pakolki ŭ kancy hetaha hodu jon byŭ aryštovany, a knihi skanfiskavanyja. Mnohija adnak daśledniki na asnovie paraŭnalnych drukarskich mahčymaściaŭ inšych drukaroŭ taho-ž času, asprečvajuć hety pohlad, kažučy, što Fijoł moh nadrukavać za hod da 100 arkušoŭ. Takim čynam OSMOHŁASNIK i ČASASŁOV mahli być tolki dakončanyja ŭ 1491 h., a ananimmnyja"Triody" byli vydanyja raniej, mahčyma ŭ hadoch 1483-1485. Nia vyklučana, što pieršaj knižycaj Fijoła byŭ PSAŁTYR, ad jakoha najčaściej pačynali i inšyja drukary. Dadać treba,što ŭ toj čas u drukarstvie było pryniata vypuskać

@ Padrobnaje apisańnie drukaŭ Fijoła hladzi: И Каратаев, Описание сл.рус.книг,I,1883

ananimna, a tolki kali drukarskaja technika była należna apanovanaja, tady padavalisia viestki pra drukara, miesca i hod vydańnia. Heta nahladajecca i ŭ tvorach Fijoła: ananimnyja "Triody" technična stajać nižej za "Osmohłasnik" i "Časosłov".

Ab tym, što "Osmohłasnik" i "Časosłov" byli dakončanyja (značyć składalisia raniej) ŭ 1491 hodzie adznačaje sam Š. Fijoł u prypiscy: "Докончана быс сия книга у великомь градѣ оу краковѣ... и докончана быс мѣщанином краковьскымь шваиполтомь, фьоль..."

9. Biełaruskija asablivaści ŭ drukach Fijoła

Z tekstaŭ drukaŭ Fijoła vynikaje jasna, što rukapisnyja aryhinały pachodzili ź Vialikaha Kniastva Litoŭskaha z 15 st. U "śviatcach", dadanych da ČASASŁOVA Fijoła, nazvanyja charakternyja dla Litoŭskaj Mitrapolii śviaty: Fieadosia Piačerskaha, kn. Uładzimira, Barysa j Hleba, Kiryły Turaŭskaha i inš.

Z moŭna-hramatyčnaha hledžańnia ŭ tekstach nahladajucca charakternyja asablivaści carkoŭnych rukapisaŭ V.K.L. druhoj pałovy 15 st. heta: 1) typovy paŭustaŭ kiryličnaha piśma;

2) prajavy akańnia, prykł:докончАна,великАго;

3) redkaje pisańnie Ъ i Ь paśla zyčnych u siaredzinie słovaŭ dy častaje prapuskańnie hetych znakaŭ u kancy słova;

4) błytanica Л zamiest Ль jak: корол, велми;

5) błytanica ŭ pisańni Ѣ, Е, І, jak: Фьоль i Фіоль велики i вѣлікий;

6) błytanica ŭ pisańni И І jak: нарожение, творенiе;

7) časty pierachod И u Ы paśla ćviordych, jak рыбы, тры, Дамаскын;

8) Staŭlańnie Ъ paśla ćviordych zyčnych, jak: краковьскымъ, храмъ;
9) Prapuskańnie Ъ tam, dzie treba źmiakčyć: быс, ест;
10) Błytanica z Е i Ѥ: един i ѥдинъ;
11) Užyvańnie Y, ОУ zamiest В u prynazoŭnym značeńni: у великомъ градѣ оу краковѣ;
12) Błytanica Y i Ѵ, jak оферѵ, нашемоу;
13) Amal paŭsiudnaje О zamiest "omegi" ω i inšyja asablivaści.

10. Raspaŭsiudžańnie drukaŭ Fijoła

Raspaŭsiudžańnie drukaŭ Fijoła na terytoryi Litoŭskaj Mitrapolii taksama śviedčyć, što druki i byli praznačanyja dla jaje. Z. Kapyścienski, viedamy palemist 17 st., pisaŭ u svajoj "Palinodii" (1627) ab miescy znachodžańnia knihaŭ Fijoła nastupna:

"...Книги абовемъ "Тріодіа", зъ Грецкого языка названіи, въ Кракове друковано. А находятся тыи книги въ многихъ при церквахъ и въ монастырохъ въ земли Львоской, и въ монастыру Дорогобузскимъ, и въ Городку, монастыра Печерского маетности, и на Подляшу въ земли Белской, въ Боткахъ, "Постная" и "Цвьтная", на Волыню, и индѣ по розниxъ местцахъ. Естъ и другая церковная книга, которая ся называетъ зъ-Грецка "Октоихъ" або "Охтай", краковского друку, которая находится въ Смьдинѣ подъ Турійскомъ на Волыню, въ Каменцу Литовскомъ при церкви св. Симеона, и индѣ. Естъ и третяя книга, которую зъ Грецкаго языка называемо "Горологіон", а по Словенску "Часословъ", въ Кракове друкова року 1491, черезъ нѣякогось Швайполта Фіоля...

Тая книга находится въ монастыру Печерскомъ Кіевскомъ, въ церкве Любельской, и ве Львове у Чесного Креста на Личаковѣ передмѣстью иалицкомъ, въ Великомъ Берестю въ Литвѣ, гдѣ соборь великій был року 1596 и индѣ..."

Niekatory lik paasobnikaŭ knihaŭ Fijoła źbiarohsia ŭ Maskoŭščynie. Balšynia ź ich pachodzić (jak heta vidać z roznych dapisak) z druhoj pałaviny 16 st. Heta śviedčyć, što biespasiaredniaha raspaŭsiudžańnia drukaŭ Fijoła za jaho žyćcia ŭ Maskoŭščynie nia było, a tolki niekatory lik knižak dastaŭsia tudy paśla maskoŭskaj invazii ŭ biełaruskija ziemli Prydniaproŭja ŭ hadoch 1563-83. U Polščy, u Niamieččynie i inš. znachodki nadzvyčajna redkija dy pachodziać z poźnych časoŭ.

Usio heta dadatkova padmacoŭvaje našuju tezu, što Litoŭskaja (Biełaruskaja) kiryličnaja drukarnia Fijoła pryznačanaja była dla patrebaŭ Litoŭskaj Mitrapolii paśla pastanaŭleńnia Simaona na tradycyjny Kijeŭski Pasad u 1480 h., kab pasłabić maskoŭskuju prapahandu byccam maskoŭski car - abaronca pravasłaŭja, a jahony mitrapalit-"praŭny" haspadar nad usimi "ruskimi" ziemlami h.j. i tymi, jakija ŭvachodzili ŭ skład V.K.L.

11. Pryčyny razbureńnia biełaruskaj drukarni

Čytač moža ździvicca, jak heta mahčymaje? Kali kiryličnaja drukarnia Fijoła ŭ Krakavie była zarhanizovanaja dy ŭtrymoŭvanaja litoŭskimi mahnatami za viedama karala Kazimira, dyk čamu-ž krakaŭskaja kuryja razburyła hetuju drukarniu i to pry žyćci Kazimira?

Kab vyjavić hetyja pryčyny iznoŭ prychodzicca vychodzić z palityčnych abstavinaŭ, jakija skła-

lisia pad samy kaniec žyćcia Kazimira. U 1491 h. Kazimir ciažka zachvareŭ na niemač žyvata tak što nia moh vykonvać svaich abaviazkaŭ, jak haława abiedźvich dziaržavaŭ i to ŭ časie, kali vorahi z usich bakoŭ aktyvizavalisia. Tak u Litvie, jak i ŭ Polščy kirujučyja viarchi pačali tryvožycca za budučyniu svaich dziaržavaŭ. Polšča chacieła ciesnaj vunii ź Litvoj dy ŭzmacnieńnia katalicyzmu ŭ Litvie, jak zapory pierad nastupam Maskvy pad šum prapahandy ratavańnia pravasłaŭja. Litva chacieła svajho niezaležnaha kniazia, jaki-b kłapaciŭsia svajoj dziaržavaj dy zmoh-by dać adpor voraham. Sajuz z Polščaj razhladaŭsia, jak svabodny dahavor ab uzajemapomačy. Voś hetkija dva supraćležnyja napramki niraz dachodzili da zmahańnia. Litva,napryklad, nie brała udziełu ŭ polskaj vajnie z Prusami dy vymusiła zvarot Vołynia prad vajnoj.Z druhoha boku Palaki (asabliva Aleśnicki) rabili intryhi ŭ Maskvie suproć Litvy, u Małdaŭji, u Ardzie. Nackoŭvali šlachtu ŭ nutry krainy. Hamavaŭ usie hetyja niełady Kazimir. I voś ciapier, kali karol źniamoh,u radoch polskaj partyi znajšlisia dva syny Kazimira:Jan Albracht, jaki faktyčna vykonvaŭ abaviazki baćki, stojačy na čale polskaha vojska ŭ zmahańni za Vuhorščynu i Čechi, i Fryderyk, jaki ŭ 1488 h., jak dvaccacihadovy japiskap,zaniaŭ Krakaŭski pasad dy miarkavaŭsia na Prymasa Polščy i kardynała (zaniaŭ hetyja stanoviščy ŭ 1493). Dyk Palaki dumali, što zdolejuć apanavać Litvu, tymbolš, što Albrachtu ŭdałosia apanavać Prahu, Budapešt i Bielhrad dy vykinuć adtul Habsburhaŭ. Tymčasam 22 krasav. 1491 h. Habsburhi padpisali tajnuju umovu z vysłańnikami Ivana III ŭ Nuernberhu ab uzajemapomačy,prytym M. vyjaviła namier zachapić Kijeŭ. Krychu raniej (1489) habsburski vysłańnik u Maskvu Mikałaj z Papialova ad imia svaich haspadaroŭ padbuchtorvaŭ cara: "Kali budzieš tytułavacca caram "usiaje Rusi", tady ŭsia ruskaja

ziamla, što pad polskim karalom, adydzie ad jaho i budzie Tvajmu Vialičastvu pasłuchmianaja". Maskva ŭ hetym kirunku razhortvała dyversiju. U vyniku jaje stali pierabiahać u hadoch 1490-1492 ŭ Maskvu kniazi: Varatynskija, Bileŭskija, Adajeŭskija, Miazieckija, Trubeckija, Masalskija, Viaziemskija, Mažajskija, Semiatyckija. Ad Litvy stali adychodzić ahramadnyja pahraničnyja prastory biaz boju. U "polska-katalickaj" partyi paŭstała ŭražańnie, što palityka zaihryvańnia z pravasłaŭnymi, pačataja ŭ 1480,nie dała nijakich vynikaŭ, što jana škodnaja i niebiaśpiečnaja na budučyniu dla intaresaŭ Dynastyi. Tamu Fryderyk, jak krakaŭski biskup, uderyŭ u Litoŭskuju Drukarniu Fijoła, nakazvajučy jaho aryšt dy zakryćcio pradpryjemstva. Dziela farmalnaha nastupu na drukarniu Fryderyk vykarystaŭ niadaŭna vydanuju bullu papy Inacenta VIII ab vostraj cenzury drukaŭ.

Jak bačym "polskaja partyja" dzieiła chutka, kab dakananymi faktami cierabić sabie dalejšuju darohu.

12. Abvinavačańnie Fijoła

Kuryja Krakaŭskaja farmalna abvinavačvała Fijoła ŭ "herezii". Hetkaje abvinavačańnie ŭ toj čas było ciažkim udaram dy davała carkoŭnamu sudu prava rasparadžacca abvinavačanym. Usim jašče śviežaj była pamiać abvinavačańnia ŭ "herezii" i spaleńnia ŭ časie Saboru ŭ Kanstancyi (1414-17) Jana Husa i Hieranima z Prahi.

Nažal, dakumanty nie akreślivajuć bližej, što heta była za "herezija". Š.Fijoł nie zajmaŭsia prapaviedyvańniem niejkaj navuki, a tolki drukavaŭ pravasłaŭnyja carkoŭnyja knihi pavodla pravasłaŭnych tekstaŭ. Adno chiba było, za što chapiłasia cenzura, jak atut dziela likvidacyi drukarni,- heta pravasłaŭny pohlad na pachodžańnie śv. Ducha "ad Ajca", kali kataliki dadavali: "i ad

Syna (Filioque). Hetkaje razychodžańnie miž navukaj katalikoŭ a pravasłaŭnych vystupaje ŭ "Apostalskim składzie" dva razy nadrukovanym u Časasłovie Fijoła. Ale hetaha nia vydumaŭ sam Fijoł, dy jano ciahnułasia ad času carkoŭnaha padziełu, a dasiul nikoha z pravasłaŭnych nia sudzili za hetkuju "hereziju". Inakš kažučy "herezija" u abvinavačańni Fijoła była tolki pryčynaj, kab spynić druk carkoŭnych knižak.

Niekatoryja daśledniki, idučy za suhestyjaj Bandtka @, uściaž paŭtarajuć, byccam pad "herezijaj Kuryja razumieła prajavy husytyzmu ŭ drukach Fijoła, asabliva ŭ tych miescach, dzie havorycca ab Pryčaści pad dźviuma postaciami: vina j chleba. Ale-ž heta iznoŭ čysta pravasłaŭny pohlad. Sam Fijoł ani apraŭdvaŭ hetaha pohladu, ani jaho haniŭ. Asabliva savieckija aŭtary @@ chacieli-b bačyć u abvinavačańni Fijoła -"jeraś" husytyzmu, bo pavodla ich kožnaja "herezija" była "prahresyŭnaj", a drukary - prahresyŭnyja ludzi.

21 listapada 1491 h. pryjacieli Fijola Jan Turzan i jaho švahra Jan Tešnar złažyli kaŭcyju 1000 hunharskich flarenaŭ jak paruku za Š. Fijoła @@@. Fijoł byŭ zvolnieny z aryštu da sudu.

@ G.S.Bandtkie, De primis Cracoviae in arte typographica incunabulis dissertatio brevis, Cracoviae, 1812. Asprečvaje jaho Heintsch, op.cit. 9-11.

@@ П.Попов, Початок книгодрукування у словян, у "Книга і друкарство на Україні", 14. Гл. Немировский, Возн. книгопеч. в Москве - Іван Федоров, М. 1964.

@@@ Ptaśnik, op. cit, nr 54: 21 Novembris 1491. Officii domini in causa contra Swayboldum impressorem librorum de Cracovia famosi domini Iohannes Thurzi et Iohannes Theschnar, cives

Niekatoryja daśledniki dumajuć @, što nazvanyja parućycieli i byli uspamahalnikami kiryličnaj drukarni Fijoła dy tamu i zastupilisia za jaho ŭ krytyčnym mamencie. My adnak dumajem, što hetki pohlad pamyłkovy. Jan Turzan i Jan Tešnar u Krakavie byli viedamyja, jak "karali hornaha promysłu", kapalniaŭ. Turzan vykupiŭ ad Fijoła, koratka pierad jahonym aryštam, patent na pradukcyju mašynaŭ dla palepšanaj eksplaatacyi zołata i sierabra. Hetaja dzialanka jaho cikaviła. Ciažka pavieryć, kab jon finansavaŭ usio pradpryjemstva kirylnaha druku Fijoła a hetym samym finansavaŭ akcyju arhanizataraŭ Litoŭskaj mitrapolii. Bolš praŭdapadobna dumka, što 1000 flarenaŭ kaŭcyi za Fijoła jon skłaŭ z raźliku za kupleny patent ad Fijoła, a paźniej jon probavaŭ u niekatoraj miery zroŭnavažyć svoj układ, prosiačy 13 sakavika 1492 h. u archijapiskaha Hniaźnienskaha dazvołu na pieraniaćcie na svajo imia nadrukovanych Fijołam knižak dy ŭsiaje drukarni @.

Paŭstaje adrazu pytańnie, čamu ŭ hetak krytyčnym mamencie nie adazvalisia litoŭskija (biełaruskija) pratektary Fijoła, a vymušany byŭ ratavać sytuacyju Turzan i Tešnar? A heta zusim prosta, u hetym krytyčnym mamencie dy tak važnym dla budučyni Litvy ŭ Krakavie nia było kamu inšamu zastupicca za Fijoła. Kazimir byŭ ciažka chvory, kn. Kanstantyn Astrožski znachodziŭsia ŭ Vilni razam z inšymi Panami Radaj V.K.L., a tahačasn. srodki kamunikacyi byli pavolnyja. Pa-druhoje, ciapier stajali pierad pravadyrami Litvy važniejšyja pytańni, jak vyjści pieramožna z vytvaryŭšajsia sytuacyi. I Litva znajšła vychad, paklikajučy na Litoŭski pasad syna Kazimira Alaksandra, jak samastojnaha vaładara Litvy, ale vunii z P.nia było.

----

et consules Cracovienses, coram reverendissimo domino electo personaliter comparentes ambo manu coniuncto sub poena 1000 flor. hungar. fideiusserunt et caverunt, quod ipse Swayboltus in causa sua huiusmodi sibi mota coram eodem

Z usiaho vynikaje adna važnaja dumka, što kiryličnaja drukarnia Fijoła i druk carkoŭnych knihaŭ razceńvaŭsia "polska-katalickaj partyjaj" jak niedapuścimy. Tamu to Hniaźnienskaja Kapituła paćvierdziła akcyju Krakoŭskaj Kuryi adnosna likvidacyi Litoŭskaj Drukarni i nadrukovanych joj carkoŭnych knižak.

Sud nad Fijołam adbyŭsia 22 sakavika 1492 h. Jon byŭ karotki, bo-ž usie spravy byli jasnyja. Tolki zažadaŭ dla farmalnaści złažyć Fijołu prysiahu, što jon nie padtrymoŭvaŭ i nie padtrymoŭvaje nijakich pohladaŭ niazhodnych z navukaj katalickaj viery @@.Paśla takoj prysiahi Fijoł byŭ zvolnieny.

Krakaŭskaja Kuryja źniščyła ŭvieś zapas skanfiskovanyyh drukaŭ Fijoła. U 1498 h. na prośbu humanista Celtysa jahony pryjaciel Jan Zomerfeld, jaki žyŭ u toj čas u Krakavie, adviedaŭ tamaka Š. Fijoła (jaki jašče byŭ u Krakavie) z metaj dastać ad jaho im nadrukovanyja kiryličnyja knihi. Nažal, užo ŭ Fijoła nie znajšłosia nivodnaj knihi.

Tolki ŭ našuju paru natraplajuć daśledniki ŭ vokładkach staradrukaŭ na adzinočnyja listy Fijoła, vykarystanyja jak makulatura. Tak u biblijatecy im. Ossolinskich u Vrocłavie znojdzieny ŭ vokładcy łacinskaha "Psałtyra" z 1493 h. dva listy z "Triody ćvietnoj" Fijoła @@@.

----

reverendissimo domino electo iuri parebit in omnibus."

@ Kuziela, op. cit. 77: ...Ibidem ex parte honesti...Turzi civis Cracoviensis rogatum est, quatinus libros per eum impressos Ruthenicos et alios imprimendos sua Rma Ptas cum suis dnis admitteret ad publicandum, quie dnus Rmus Archiepus examinatis votis dnorum inhibuit et persuasit, ne publicarentur nec imprimerentur decetero".

U 1959 h. u toj-ža biblijatecy praf. B. Kacoŭski znajšoŭ kavałak "Triody ćvietnoj" Fijoła ŭ apravie venecyjanskaha vydańnia łacinskaj knihi ORATIONES, vydanaj u 1491 h. Paźniej, u 60-ch hadoch, byli znojdzienyja adryŭki "Časasłova" i "Triody postnoj" Fijoła. @@@

Sam Fijoł žyŭ da 1499 h. u Krakavie. Uznavić drukarstva nia było mahčymaści, tak jak u hetym časie suviazi miž Litvoj a Polščaj byli amal nijakija. Praŭdapadobna jon zajmaŭsia hornaj inžynieryjaj. U 1502-1503 my bačym jaho ŭ Załatym Stoku na Silezii, dzie jon zajmaje pasadu "Bergshofmajstera" - kiraŭnika kapalniaŭ. Paźniej jon, jak horny inžynier pracavaŭ u Słavaččynie j Vuhorščynie, dzie niby zajmaŭsia drukarstvam, jak u hetym pierakonany daśledniki @@@@. Niadaŭna znojdzienyja ŭ Manastyry ŭ Mukačovie siarod staradrukaŭ krakaŭskaha pachodžańnia i druki Fijoła z manastru ŭ Hrušovie kala Šygietu (Vuhorščyna), paćviardžali-b hetyja teoryi.

Pad kaniec svajho žyćcia S. Fijoł viarnuŭsia ŭ Krakaŭ i tam pamior 7 travienia 1525 hodu.

@@Ptaśnik, nr.56: Ego Swayboldus, civis et inhabitator civitatis Cracoviensis... iuro, quia omnem haeresiam contra fidem catholicam insurgentem detestor, quod in omnibus articulis fidei sentio et teneo id, quod s. Mater Ecclesia universalis et Romana tenet, sentit et docet."...
...Qui audito huiusmodi iuramento ipsum Swayboldum ab instantia officii eismundem absolverunt et liberum demiserunt..." Actum Cracoviae die Jovis, mensis Martii in curia episcopali, anno Domini 1491".

@@@K. Heintsch, Fragment druku Świętopełka Fiola w Bibliotece Zakładu im. Ossolinskich we Wrocławiu, Wr. 1953, 78-94.

@@@ K. Kocowski, Katalog inkunabulów Bibioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu, cz. I. Wr.1959, 1103; J. Dużyk, Z dziejów cenzury w Krakowie w

13. Niekatoryja vysnavy

Itak my bačym, što pieršaj Litoŭskaj (Biełaruskaj) kiryličnaj drukarni z kanca 15 st. nie pašancavała razharnucca dy vykanać svajoj vialikaj kulturna-adradženskaj roli. Śmierć Kazimira ŭ Horadni 7 červienia 1492 h. dy niezaležny vybar na pasad Vialikaha Kniazia Alaksandra, małodšaha syna Kazimira, a ŭ Polščy - Albrachta, naahuł parvaŭ vunijnyja dačynieńni pamiž abiedźvimi dziaržavami. Novyja palityčnyja suadnosiny nie dazvalali restaŭravać razhromlenaha drukarstva, tym bolš, što Maskva paśla śmierci Kazimira z jašče bolšaj ahresijaj nastupała,nia hledziačy na žanimstva Alaksandra z Helenaj, dačkoj Ivana III. Hetki stan tryvaŭ až da 1514 h., kali kn. Kanstantyn Ivanavič Astrožski nie raźbiŭ maskoŭskich vojskaŭ pad Voršaj.

Nia hledziačy na ŭsie niaŭdačy, Biełaruś (Litva) moža j pavinna hanarycca, što jana,jak pradaŭžalnik zachodnia-eŭrapejskaj kultury, — PIERŠAJA pačała drukavać kiryličnyja knihi i to chutka paśla vynachodztva drukarstva. Pačatym drukarskim šlacham pajšoŭ jašče pry žyćci Fijoła dr. Fr. Skaryna, a za im mnohija dalejšyja, jakija razharnuli drukarskuju spravu i ŭ našych susiedziaŭ.

V. Panucevič

----

wiekach XV-XVI. Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rok II, Kraków,1956.

@@@@ Codex diplomaticus Silesiae, Breslau, 1900, vol. XX. 143.

J. Mišianik, Dejiny levotskeho knihtlaciarstva, Trnava, 1945, 17-18.

LITARATURA

ab kiryličnaj drukarni ŭ Krakavie

BANDTKIE, Georgius Samuel. De primis Cracoviae in arte typographica incunabilis. Dissertatio brevis, Cracoviae 1812.

- Jerzy Samuel, Historya drukarń krakowskich od zaprowadzenia druków do tego Miasta aż do naszych czasów. Kraków, 1815.
- Historya drukarń w Królewstwie Polskiem i Wielkiem Xięstwie Litewskim jako w krajach zagranicznych, w których polskie dzieła wychodziły. 3 tomy, Kraków, 1826.

BARNICOT, J.D.A and Simmons,J.S.G., Some Unrecorded early printed Slavonic Books in English Libraries, Oxford Slavonic Papers, XI,1951.

BAUCH, Gustav, Deutsche Scholaren in Krakau in der Zeit der Renaissance 1460-1520, Breslau 1901.

BRUECKNER, Aleksander, Dzieje Kultury Polskiej, 3 tomy, t.I. Druki Fiolowe, 1930, nowe wyd. Warszawa,1957.

DUŻYK,J. Z dziejów cenzury w Krakowie w wiekach XV-XVI. Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rok II, Kraków, 1956.

ESTREICHER, Karol, Günter Zainer i Świętopełk Fioł. Biblioteka Warszawska,III, Warszawa, 1867.

ЕФРЕМОВ, Сергій, Історія украïнського письменства, 2 томы, т.I. Киïв–Л. 1919–1934.

FIOLIANA, Ukrainśka Knyha,V, Krakiv, 1943.

ФРАНКО, І, Нарис істроіі украïнсько-руськоï літератури до 1890 р. Львів, 1910.

GOLOWATZKIJ, J.F. Sweipolt Fiol und seine kyrillische Buchdruckerei in Krakau vom Jahre 1491.Kaiserliche Akademie der Wissen-

schaften, Philosophisch-Historische Klasse, Sitzungsberichte LXXXIII, Band 4, Juli ,1876.

GRABOWSKI, A. Starożytności historyczne polskie, t. I, Kraków, 1840.

HAEBLER, Konrad, Die deutschen Buchdrucker des XV. Jahrhunderts im Auslande, Muenchen 1924.

HEINTSCH, Karol, Ze studiów nad Szwaipoltem Fiołem. Część I. Materiały do życiorysu i działalności Fioła. Wrocław, 1957. Adbitka z: Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, t.V, Wrocław, 1957.

HOFFMANN, Johannes Daniel, De typographiis earumque initiis et incrementis in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lithvaniae cum observationibus rem et literariam et typographicam utriusque gentis aliqua ex parte illustrantibus. Dantisci MDCCXL (1740).

ИСАЕВИЧ, Я.Д.,Кирилловские старопечатные книги в коллекциях Польской Народной Республики (Варшава, Краков, Вроцлав) Книга, Иссл. и мат. VIII,Москва, 1963.

КАРАТАЕВ,И. Описание славяно-русских книг напечатанных кирилловскими буквами. Т.I с I49I по I652 г.,СПБ, I883.

- Осмогласник I49I года, напечатанный в Кракове кирилловскими буквами,СПБ, I876.

KAWECKA-GRYCZOWA,A. Rola drukarstwa polskiego w dobie Odrodzenia, Warszawa 1954, dr. vyd. papraŭl. 1956.

A.KAWECKA-GRYCZOWA, K. KOROTAJOWA i W. KRAJEWSKI, Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku, zesz. 5: Wielkie Księstwo Litewskie, Wrocław-Kraków, 1959; zesz. 6: Małopolska, Ziemie Ruskie, Wrocław-Kraków, 1960.

KACZMARCZYK, K. Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie, 1392-1506, Kraków, 1913.

KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia, Fioł Szwajpolt. Polski Słownik Biograficzny, Polska Akad. Umiejętności, Kraków, 1948, t. VI.

KOCOWSKI, B. Katalog inkunabułów Biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu, Cz.I. Wrocław 1959.

KUZIELA, Zeno, Der Deutsche Schweitpold Fiol als Begruender der ukrainischen Buchdruckerkunst (1491). Gutenberg Jahrbuch 1936, Mainz,1936.
КОПЕСТЕНСКІЙ Захарій, Палинодия или Книга обороны кафолической святой апостольской Восходной Церкви....Пам. пол. лит. в Зап. Руси. Кн. I, Петербург I878. PIБ, т.IУ.

LABECKI, H. Górnictwo w Polsce, T.2, Warszawa 1841.
MISIANIK, J. Dejiny levocskeho knihtlaciarstva. Trnava, 1945.
MORAWSKI, K. Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego, T.II, Kraków, 1900.
MUSZKOWSKI, J. Początki drukarstwa w Krakowie. Prace polonistyczne, ser. VIII, Wrocław, 1951.
НЕМИРОВСКИЙ, Е. Возникновение книгопечатания в Москве. Изд. "Книга", Москва, I964.
ОГІЕНКО, Іван, Історія українського друкарства. Історично-бібліографічний огляд українського друкарства ХУ-ХУIII вв. Львів, НТШ, тт.XIX-XXI, I925.
ПОПОВ, Павло, Початки друкарства у слов'ян. Бібліологічні Вісти, ч. I-3, I924.
- Словянські інкунабули Київських бібліотек, Бібл. Вісти, ч. I-3, I924.
- Початок книгодрукування у слов'ян ХУ-ХУІ ст. у:"Книга і Друкарство на Україні", АНУРСР, I964.
ПЕТРОВ, I. Чи міг бути друкар Швайпольт Фіоль в Грушеві і ту печатати книги? Подкарпатьска Русь. Т. I, ч.3, Ужгород, I924.

PTAŚNIK, Johannes, Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saeculorum. Vol.I. Cracovia impressorum XV-XVI, Leopoli, MCMXXII (1922) .Tamże: "Materjały źródłowe" - da-

kumanty pra Š. Fijoła dy artykuł: "Pierwszy drukarz słowiański".

PTAŚNIK, Jan, Turzonowie w Polsce i ich stosunki z Fuggierami. Kartka z dziejów Krakowa w epoce humanizmu. Przewodnik Naukowy i Literacki, rok XXXIII. Lwów, 1905.

SIDOROV, N.A., Les anciens livres imprimes slaves entant que documents de l'interaction culturelle. Journal of World History, IV, 4, 1958, Neuchatel-Suisse, pp.126-154.

SZUJSKI, J. Odrodzenie i reformacja w Polsce.Pięć prelekcyj publicznych, mianych r. 1880 w Krakowie. Kraków, 1881.

СОБОЛЕВСКИЙ, А.И. Славянорусская палеография. Лекции, изд. 3-е, СПБ, 1908, 54-55.

– Рэцэнзія на кнігу: П. В. Владимирова,Др. Франциск Скорина, "Журнал министерства народного просвещения", кн.10 (1888), ч. CCLIX, отд.II, 331-333.

СИДОРОВ, А.А. Древнерусская книжная гравюра. АНСССР, Москва, 1951.

СІРОПОЛКО, С. Швайпольт Фіоль, перший друкар слов'янських кирилівських книг. Українська Книга, У, Краків, 1943, б.11-19.

TOMANEVIC, S. Die erste slavisch-cyrillische Buchdruckerei. Zentr.-Blatt f. Bibl. XVII, 1900.

ВЛАДИМИРОВ, П.В. Доктор Франциск Скорина. Его переводы, печатные издания и язык. Памятники Древней Письменности, ХС.СПБ, 1888.

– Начало славянского и русского книгопечатания в ХУ и ХУІ веках. Чтения в Истор Обществе Нестора Летописца, кн. УІІІ, Киев 1894. Додаток І: О краковских изданиях Фиоля 1491 г. стр. 34-39.

ВИНАР, Любомир, Історія українського раннього друкарства 1491-1600, Чікаго, 1963.

WISZNIEWSKI, M. Historya Literatury polskiej. T.8, Historya drukarń kirylickich w Polsce. Kraków, 1851, 405-439.



В. І. Дунін-Марцінкевіч

M. Vołacič

VINCUK DUNIN MARCINKIEVIČ - LUCYNKA

Čamuści ŭ biełaruskaj litaratury zamacavaŭsia pohlad ličyć Prancisia Bahuševiča "baćkam" tak pryhožaha piśmienstva, jak i navat "biełaruskaha adradžeńnia". Mahčyma, hałoŭnaj pryčynaj vieličańnia Bahuševiča byŭ jahony zaklik: "nie pakidajcie-ž movy našaj biełaruskaj, kab nia ŭmierli!" dy pazytyvistyčna-realistyčny padychod jaho ŭ apisvańni sialanskaha bytu. Niemałuju rolu ŭ acency Bahuševiča adyhraŭ modny ŭ pačatkach XX vieku "sacyjalizm" našych adradžencaŭ z klasavaj mierkaj adnosna histaryčnych vartaściaŭ. Nažal, hety pamyłkovy pohlad nie pieražyty i ŭ našych časoch. Jon pieraškadžaje mnohim daślednikam acanić spraviadliva projdzienaje j sučasnaje.

U apošnim časie ŭ BSSR nahladajecca siarod maładziejšaha pakaleńnia piśmieńnikaŭ i navukovych pracaŭnikoŭ niekatory zruch da pierahladu pačatkaŭ biełaruskaha adradžeńnia XIX st. u duchu "rehabilitacyi" mnohich našych adradžencaŭ. Našaja Emihracyja ŭ hetych adnosinach uściaž adstaje naŭtadlitaraturaviedaŭ BSSR.

Voś-ža, kali idzie pra biełaruskuju mastackuju litaraturu, to treba ličyć prafesyjnym piśmieńnikam, jaki stvaryŭ asnovy dla adrodžanaj našaj litaratury, nie Bahuševiča, ale Vincuka Dunina-Marcinkieviča. Heta zusim nie panižaje zasłuhaŭ dla našaha adradžeńnia Pr. Bahuševiča. Marcinkievič užo apublikavaŭ cełv rad svaich tvoraŭ, vialikaj adradženskaj vartaści, pierad tym, jak Bahuševič naahuł pačaŭ pisać. Marcinkieviča zyhnaravała naša lit. krytyka pieršaj ćvierci XX v. (Harecki i inšyja), nazyvajučy jaho "sentymentalistym", "uhodnikam u adnosinach da panoŭ, "pan-

skim piśmieńnikam'etc. Takaja niespraviadlivaja acenka piśmieńnika była vynikam tak klasavaj pradużiataści , jakipłytkaści vyvučeńnia jaho tvorčaści. U toj čas nia było mahčymaści spakojna vyvučać usiakija prablemy.

Vincuk Dunin-Marcinkievič naležaŭ da taho revalucyjnaha avanhardu patryjotaŭ siaredziny XIX vieku, jakija maryli ab vyzvaleńni Baćkaŭščyny z padmaskoŭskaj niavoli. Pravadyrom hetaha avanhardu byŭ Syrakomla (Ludvik Kandratovič 1823-1862),pad upłyvam jakoha znachodziŭsia Marcinkievič. Takim čynam nielha zrazumieć Marcinkieviča, nia vyvučyŭšy naležna tvorčaści Syrakomli. V. Panucevič u artykule "Lirnik Viaskovy" (BIEŁARUSKAJA CARKVA nr. 25, 1963) zusim spraviadliva pisaŭ: "Polskaja mova balšyni tvoraŭ Syrakomli nijak nia moža być asnovaj, kab ličyć paeta "palakam" ci "polskim paetam". Nia mova, ale źmiest tvorčaści paety, idealohija, duch tvoraŭ i nutranaja źviazanaść paeta z svaim narodam śviedčać ab duchovaj łučnaści jaho jakraz z biełaruskim narodam."

I voś, pierad raspryhonieńniem sialanstva ŭ 1861 hodzie,u vyzvolnym ruchu taho času daminavała dumka, kali caryzm suproć vyzvaleńnia sialan, to adzinym vychadam jość, kab pany z svajoj sobskaj voli zrazumieli nieabchodnaść vyzvaleńnia sialanaŭ, bo šlachta (jak heta pakazała paŭstańnie Kaściuški i 1831)nia ŭ siłach dasiahnuć pieramohi . Nichto pierad 1857h. nia viedaŭ, što car zhodzicca na praviadzieńnie reformy. Dyk adzinaj astavałasia dumka, kab pierakanać panoŭ, što reforma nieabchodnaja, što, kali caryzm trymajecca reakcyi, dyk treba, kab pany sami vyjavili revalucyjny postup dy z svajoj voli adchilili panščynu. Ci hetki pohlad byŭ nierealny? Ci byŭ jon reakcyjny? Ničoha padobnaha. Hetkija idei daminavali ad ustrusu paśla tak zv. "pieršaha padziełu Rečy Paspalitaj". Za vyzvaleńnie sialanaŭ stajaŭ Kaściuška dy pan Ahinski ŭ svaim prajekcie 1811h.

Dy praktyka tak zv."kapitalizmu" pakazvaje, što marksizm u svaich asnovach byŭ pamyłkovy. Jahonyja "navukovyja" pradbačvańni nie apraŭdalisia. Spadziavanyja revalucyi ŭ "kapitalistyčnych" hramadtvach nie adbylisia, a dziakujučy biaskryvavym reformam "praletaryjat" pierastaŭ być praletaryjatam dy staŭsia udzielnaj nacyjanalnaj pracoŭnaj siłaj, a ŭ krainach, dzie sfanatyzovanaja klika praviała kryvavuju revalucyju, źniščajučy panujučyja klasy, zapanavała niaviedamaje dasiul niavolnictva, zapryhonieńnie sialanstva daviedziena ŭ kałhasach da najvyšejšaj stadyi vyzysku, biaspraŭja dy biezdapamožnaści pry zastasavańni tatalnaj dyktatury adnopartyjnaj kliki, teroru j systemy zniavoleńnia svabodnaj dumki ŭ ramach partyjnaj rehlamantacyi.

Užo ŭ kancy XVIII st. u peryjad uźniatych reformaŭ mnohija ziemlaŭłaśniki sami znosili pryhon, pieravodzili sialan na čynš ci na traciak, budavali fabryki i vytvorčyja pradpryjemstvy, uvodzili samaŭrad u siołach i miastečkach, nie havoračy pra razbudovu publičnaha školnictva dy ŭstanovaŭ hramadzkaha karystańnia, jak špitali, kramy, łaźni, mahazyny na zboža, bityja j vodnyja darohi i h.d. Nazaviem dla prykładu Tyzenhaŭza, Brastoŭskaha, Masalskich, Paniatoŭskich, Chreptovičaŭ, Sapiehaŭ, Radziviłaŭ, Ahinskich, Čartaryskich, Jabłonskich, Jazierskich... Maskoŭskaja akupacyja našych ziamiel u hadoch 1772, 1793 i 1795 nia tolki pieraškadžała na praviadzieńnie reformaŭ dy na ablehčańnie doli sialanstva, ale pryniasła uzmacnieńnie pryhonu pry dapamozie akupacyjnaha vojska, pavialičeńnia ciahłych pavinnaściaŭ dy prasleďu najmienšych sprobaŭ ablahčeńnia sialanskaj doli.

U hetkich umovach hałoŭnym złom byŭ nie pan, schilny na reformy, ale "maskal", jak žandarm reakcyi, jak apora i pryhonu i ekanamičnaha zastoju krainy, jak čužanica z svajoj absalutys-

tyčnaj systemaju, z svajoj kazionnaj vieraj, z svajoj rekruččynaj i mièscami masavaha źniavoleńnia. Tolki vyzvaleńnie ad hetaha hałoŭnaha zła cieraz paŭstańnie suprać naježnika pry spadziavanaj padtrymcy revalucyjnaj Eŭropy, stvarała ŭ vačach tahačasnych patryjotaŭ viziju novaha paradku, kali kraina zmahła-b stać na šlach prahresu i svabody.

Sproby Kaściuški ŭ paŭstańni 1794 pryciahnuć da nacyjanalna-vyzvolnaj baraćby z Maskvoj sialanstva dy takija-ž sproby demakratyčnaha tabaru ŭ 1830-31 vymoŭna pakazali, što hetaja sprava nia tak prostaja, što jana patrabuje raźvićcia ŭ hramadztvie duchovaj revalucyi, h.j.pieraacenki dasiulešnich vartaściaŭ. Z adnaha boku stahodździami ustatkovanaja psychika šlachty, jak panujučaj klasy, patrabavała pieramieny svaich dačynieńniaŭ da sialanstva, jak da biaspraŭnaj rabočaj siły na padabienstva žyviolinaj ciahłaj siły. Šlachcič pavinien byŭ uźniacca maralna dy ŭ svaim paduładnym pabačyć całavieka, jak jon sam, jaki razam ź im prykłaŭ-by svoj vysiłak u vyzvaleńni krainy, a paśla supolna radziŭby, jak naładzić lepšaje žyćcio dla ŭsich stanaŭ. Z druhoha boku sialanstva było niepiśmiennaje, nia mieła svaich aśvietnikaŭ i pravadyroŭ, biaspraŭnaje, pazbaŭlenaje dostupu ŭ škoły, na hramadzkija stanoviščy, viakami uciskanaje roznymi eksplaatatarami, niedavierčaje, biezdapamožnaje ŭ ahulnym vyzvolnym vysiłku. Značyć duchovaja revalucyja hramadztva pavinna była adbycca adnačasova tak siarod šlachty jak i siarod sialanstva. I voś demakraty-patryjoty (nastaŭniki j studenty) zhurtavanyja pry Vilenskim universytecie dy mnohich himnazijach u pieršaj pałovie XIX vieku cieraz svaje publikacyi, mastackija piśmiennyja tvory, hałoŭnym čynam paeziju, teatralnyja j muzyčnyja pastanoŭki, cieraz patajemnyja arhanizacyi siarod intelihiencyi, ramieśnikaŭ i šlachty, siarod

universyteckaj i školnaj moładzi, cieraz patajemnaje školnictva siarod sialanstva i h.d. pravodzili hetuju <u>nutranuju nacyjanalnuju revalucyju</u>, jak pieršy etap nacyjanlnaha vyzvaleńnia. Hazety dy časapisy vyśmiejvali šlachockuju napyšanaść, blizkazornaść, kulturnuju adstałaść. Piśmieńniki ŭ svaich tvorach źviarnulisia da prostaha narodu, pakazvajučy i skarbnicy narodnaj tvorčaści dy vysokija duchovyja vartaści biaspraŭnych, zapryhonienych, bičujučy adnačasna panski ździek dy ciemru prostaha narodu. Vobrazna pradstaviŭ hetuju adradženskuju idealohiju Syrakomla ŭ svaim biełaruskim vieršy "Dobryja vieści"...

"Zachodzić sonca pahodnaha leta,
Vieić viecier z zachodnich niabios;
Zdaroŭ budź, viecier! Z dalokaha śvieta
Dobryja-ž vieści da nas ty prynios?
Zdarovyja-ž budźcie! Ej, dobryja-ž vieści:
Tam na zachodzie pralivajuć kroŭ,
Bjucca dla słavy, svabody i čeści
I robiać volnych ludziej z mužykoŭ.
Hudziać viasioła i pieśni i tancy
U dobrym žnivie na ščaślivy hod;
Hodzie-ž vam, hodzie, càryki-pahàncy,
Taptać z bałotam chryščony narod!
Hodzie-ž vam, hodzie ŭ jasnaj karecie,
Hodzie, čynoŭniki, jeździć u dvor;
Hodzie-ž vam, hodzie, mužyckija dzieci
Z chatki astatki brać na pabor.
I panskaja dziecka i chamskaja jucha
Z adnej kvaterki papivajuć miod,
I prysiahnuli naviek da abucha
Być sabie volny i roŭny narod.
Mužyk i šlachcic zasiadzie na łavie,
Kab vieści radu ab svajoj ziamli;
Jak treba dumać ab hramadzkaj spravie,
Na adno miesca, jak braty, pryjšli.
A jak uradzim vajnu na hramadzie
Baranić dzietki, i ziamlu, i dom,
Mužyk i šlachcic na kania usiadzie

Kasić kasoju, rubać taparom!
...Mužyk z panami staić za pan-bracie,
Ruka za ruku, i hrudź za hrudź!
Piarom na karcie, sachoj na nivie
Adzin druhomu roŭnaść zaściaroh;
Ej, u svabodzie zažyviem ščašliva,
My budziem dzietki, a nam baćkam - Boh".

Dasiulešniaja litaraturnaja krytyka, vychodziačy z sacyjalist.(klasavaha) punktu hledžańnia, nazyvała hetkuju idealohiju "sentymentalizmam", "uhodnictvam" pierad panami, "idyllistyčnaj". Adnak heta nie spraviadliva. Zavostrańniem klasavych supiarečnaściaŭ va ŭmovach čužanieckaha pryhniotu nielha było mabilizavać usie siły nacyi na baraćbu za nacyjanalnaje vyzvaleńnie. Treba było pakazvać na supolnyja nacyjanalnyja intaresy ŭsich stanaŭ, na biessensoŭnaść vyzysku i nialudzkija dačynieńni da biaspraŭnych dy na nieabchodnaść supracoŭnictva nizoŭ dziela stvareńnia novaha, lepšaha žyćcia dla ŭsich. Tak sama šlachta biez suudziełu sialanstva, jak i samo sialanstva biez šlachty nia ŭ siłach byli vykanać hetaha zadańnia: skinuć maskoŭskaje jarmo dy stvaryć hramadztva zdaraviejšaje j nacyjanalna mahutniejšaje, čymsia jano było ŭ peryjad šlachockaj anarchii. Voś čamu ŭ pieršych pačatkach adradženskaja litaratura XIX vieku hučyć pamiarkoŭna, hučyć pad hołas razvahi, nacyjanalnaj kansalidacyi.

I hetaja demakratyčna-patryjatyčnaja idejalohija mabilizacyi ŭsich nacyjanalnych sił na baraćbu z najeźnikam i sparadziła litaraturu ŭ movie sialanstva, literaturu, jakaja tak nieščaśliva nazvanaja była biełaruskaj. Šlachta j miaščanstva Litvy (Biełarusi) u XIX vieku ŭ publičnych znosinach karystałasia polskaj movaj. U hetaj-ža movie adbyvałasia spačatku lehalnaje, a paśla nielehalnaje navučańnie. Polskaja prablema (a nie litoŭskaja) była prablemaj mižnarodnaj, a što z hetaha vynikaje, palityčnym atutam

u baraćbie z Maskvoj. Adsiul piśmieńniki-demakraty XIX vieku ŭ siłu panujučych abstavinaŭ u asnaŭnym pišuć pa polsku dla čytača, jaki umieŭ cytać na hetaj movie, jaki vyjaŭlaŭ nacyjanalnuju zacikaŭlenaść, sačyŭ za padziejami na Zachadzie dy adhukàŭsia na revalucyjnyja kličy - dla drobnaj šlachty j miaščanstva, dla pracoŭnaj intelihiencyi, najbolš revalucyjnaj. To-ž litaratura i jošć na toje, kab vychavać čałavieka, navučyć jaho dumać, dzieić i zmahacca. I my bačym, jak bahataja hetaja litaratura tak t. zv. "ramantyčnaja" i "pazytyvistyčnaja". Bahataja nia tolki tvorami, ale i imionami. Zdajecca, što kožny patryjot chapaŭ nia tolki za zbroju ŭ baraćbie za vyzvaleńnie, ale i za piaro...

I siońnia baluča čytać panujučuju niedarečnaść u pieršuju čarhu našych, byccam pierajmalnikaŭ nacyjanlnaj spadčyny, - literaturnych pracaŭnikoŭ, historykaŭ, dziejačoŭ, kali ŭvieś naš bajavy avanhard XIX v. zmaharoŭ za adradžeńnie dy vyzvaleńnie abvieščany čužym, "polskim", dy vykinieny z nacyjanalnaj skarbnicy tolki tamu, što nie pakinuŭ jon radkoŭ, pisanych u tahačasnaj movie našaha sialanstva. Hodnymi ŭvahi astalisia tolki niekatoryja (i to daloka nia ŭsie), jakija źviartalisia i da našaha sialanstva na movie im zrazumiełaj... Tak my sami abiadnili siabie i abskubali, adkidajučy pieradavikoŭ, dajučy vializnyja skarby na ŭzbahacieńnie dy ŭźvialičeńnie čužomu narodu...

Syrakomla, jak duchovy pravadyr adradžeńnia, z asablivaj addanaściu vychoŭvaŭ i ŭspamahaŭ piśmieńnikaŭ, pišučych u adrodžanaj kryvickaj movie (pabiełarusku). Tak pad jahonym nahladam macavaŭsia V. Karatynski, V. Dunin-Marcinkievič, .. Viaryha-Dareŭski, J.Karafa-Korbut (J.Vul) i inšyja. A kali šlachockaja abmiažavanaść abrušvałasia na kryvickuju movu piśmieńnikaŭ, Syrakomla, A. Kirkor, A. Płuh i inšyja ŭ svaich ar-

tykułach i lekcyjach (pa-polsku) i polskich ča-sapisach i ŭstanovach davodzili samabytnaść bie-łaruskaj movy, jaje bahaćcie j pryhožaść, jaje vialikuju budučyniu, baranili piśmieńnikaŭ, pišučych pa-biełarusku, znajomili polskaha čytača ź bie-łaruskimi tvorami.

U svaim časie polskaja litaraturnaja prapa-handa biassaromna pisała ab pačatkach biełaru-skaj piśmiennaści XIX v., byccam jaje stvaryli polskija šlachockija piśmieńniki XIX vieku, pi-saŭšyja "pa-mužycku" tak sabie dla "zabaŭki", dla žartu. Navat A. Brueckner nie razumieŭ (ci nie chacieŭ razumieć) adradženskaj idealohii piśmieńnikaŭ XIX v. Jon hetak pisaŭ (Dzieje Kult. Polskiej, t.3): "w piśmieńnictwie używa-no narzecza (białoruskiego) humorystycznie, dla lepszego uwydatnienia miejscowego koloru". Što heta złaślivaja manà, chopić pračytać choć nie-kataryja vykazvańni tahačasnych piśmieńnikaŭ, pišučych pa-polsku, ab svaich siabroch, pišu-čych pabiełarusku dziela adradžeńnia biełarus-kaj movy dy prabudžeńnia drobnaj šlachty j sia-lanstva. Voś jak mienskaja hrupa (Akrainski, Sie-miankievič, Mancevič) vitali Viaryhu-Dareŭskaha ŭ vilenskim ALBOMIE:

Witaj natchniony wieszczu Białoruskiej ziemi,
Coś poczuł boleść ludu piersiami całemi!
Wierz mi, że nad Świsłoczy błotnemi brzegami
Tyleś znalazł współczucia i braterstwa tyle,
Że nam błogą pamiątką zostaną te chwile,
Kiedyś duszę swą rzewną wynurzył przed nami,
Kiedy w improwizacyi czarownym potoku
Gromiłeś brud i świetne wychwalałeś czyny -
Tyleś spotkał uwielbień i w sercu i w oku,
Jakby Cię twoi bracia słuchali z nad Dźwiny.

Adam Płuh (A. Piatkievič) hetak adznačaŭ u 1856 hodzie biełaruskuju tvorčaść V. Dunin-Mar-cinkieviča:

Sercem ujęty w zacnej twej chacie,
Litwin, wędrowiec z podolskich pól,
Sercem ci płaci, Litwinie bracie,
Za słodkie słowo, za chleb, za sól;
Jam ci Pług niby, tyś rolnik prawy,
Ty w kmiecej mowie prowadzisz siew,
Co z czasem ponad chwasty i trawy
Wzrośnie w cudownych owoców krzew.
Niechże Ci Pan Bóg znoje osłodzi,
Niech błogosławi poczciwy trud,
Niech się Twoj zasiew stokroć rozrodzi,
Duchownym chlebem niech żywi Lud.
("Kłosy z rodzinnej niwy", Minsk,1859)

Pisać pabiełarusku ŭ toj čas nie naležała da pryjemnaści. Sialanstva i "šaračkovaja" šlachta, što hutaryli ŭ što-dzionnym žyćci hetaj movaj, byli niapiśmiennyja, i drukavanaje słova pad ichnija sałamianyja strechi nie zalatała. Zamažniejšaja šlachta j miaščanstwa ličyła siabie "polskimi" i čytać knižki, pisanyja "pamužycku", uvažała za svajo paniženńnie i niahonar. V.D. Marcinkievič u svaim zborniku "Dudarz Białoruski" (1856) skarzicca Syrakomli, što niejki pan Skibicki napaŭ na jaho ŭ "Gazecie Warszawskiej" za toje, što jon piša pabiełarusku, što mnohija pany sustrakajuć jaho tvory ŭ biełaruskaj movie abyjakava, z maŭklivaj pahardaj. Inšaja reč z tvorčaściaj Syrakomli. "Ty vybrańnik, - pisaŭ Marcinkievič,- tabie j muza bolš pryjazna ŭśmichajecca. Tvaje tvory, majsterskim piarom stvoranyja, kožny rad słuchać, i pany ich kuplajuć, bajučysia publičnaha asudu (abmovy). Ale j ty nia ździvisia, što modnyja salony (zn. vialikapanskija - M.V.) abyjakava adnosiacca da tvajho pračulenaha słova. Dla ich milejšyja plony čužyny, francuskija ramany - voś dla čytańnia ŭzory! A lira tvaja budzić u ich śmiech pahardy,bo jany dla čeladzi, dla strech sałamianych..."
A apisvajučy, jak ciažka znajści vydaŭca na bie-

łaruskija tvory, jon pieradaje svaju hutarku z vydaŭcom: "

- Voś rukapis na 50 rubloŭ.
- A ja za jaho i dvaccać (rub.) nia dam.
- Što Vy?
- Jon i funta nie zavažyć! Za što tut płacić?
' Pan choča zbahacicca na kryŭdzie kniharoŭ. Voś kab pan byŭ tak viadomy, jak Syrakomla, kab słyŭ tvorami ad Vilni da Homiela, a to pana nichto nia viedaje, chiba tolki mužykoŭ hramada.
- Čamu heta pan svaje vieršy pa mužycku vypuskaje? Chočaš, pan? a torh skončany budzie miž nami. nu!... dam rubloŭ dziesiać, i to knižkami".

I ci tolki heta? Pisać pabiełarusku naležała da palityčnaha hierojstva z uzhladu na praśled carskaha samadziaržaŭja, jakoje ŭ samych kareńniach vysiakała mahčymaść biełaruskaha adradžeńnia z svajej nacyjanalnaj movaj. Tak naprykład, u 1858 hodzie, chutka paśla pieršaha krajovaha vydańnia ŭ Toruni "Pana Tadeusza" A. Mićkieviča, kali Vincuk Dunin-Marcinkievič pierakłaŭ hetuju słaŭnuju paemu svajho surodziča na svaju nacyjanalnuju movu, to carskaja cenzura, zaraz pa vychadzie dvuch pieršych knihaŭ (častak) z druku, zabaraniła drukavać dy źniščyła nadrukovanyja častki. Što "kramolnaj" tut była mova pierakładu, śviedčyć toj fakt, što rasiejskaha pierakładu "Pana Tadevuša" (1859) nichto nia dumaŭ zabaraniać ci kanfiskavać.

U pradmovie da svajho pierakładu "Pana Tadevuša" Marcinkievič znoŭ kidaje śviatło, što vyklikała ŭ im patrebu pisańnia pabiełarusku:

> "Apovieść Adama Mićkieviča "Pan Tadeuš"...užo ciapier pierakładajecca na rasiejskuju movu. Čamu-ž, dumaju, naš narod prosty, čamu-ž drobnaja akoličnaja šlachta, što, žyvučy ŭ lasnym zaciššy, u chacie, miž saboju, svajoj rodnaj užyvaje movy, - čamu-ž jana nie maje paznać

abyčajaŭ svaich baćkoŭ? Voś heta ŭsio i nahnała mnie dumku pierałažyć "Pana Tadeuša" na biełaruskuju movu..."
"Pierakład vydajecca na hrošy, što šmat ludziej złažyłasia, a pamiž imi byli i mužyki... Praca majà ŭ hetaj movie, što mieła zaachvocić našaha biełaruskaha mužyka i biednuju šlachtu da navuki, možna skazać, zusim nie sustreła pryjacielaŭ... I voś ja siahońnia achviaruju "Pana Tadeuša", prybranaha ŭ mužyckuju siarmiahu, panom i prostamu narodu z-pad Dniapra, Dźviny, Bieraziny, Śvisłačy, Vilji i Niomana. Moža narod toj prosty, što z matkaj-pryrodaj blizka žyvie, prymie hety haściniec ad svajho dudara, što apošnija minuty svajho žyćcia na karyść narodu addaje."

Varta tut zakranuć dźvie važnyja rečy našaha adradžeńnia XIX vieku. Niama amal zusim prazaičnych tvoraŭ. Jak baraviki ŭ lesie rastuć paety, pišucca sceničnyja tvory, opery, vadevili, kamedyi i pad. I heta nie prypadkova. Jak ab hetym śviedčać mnohija krynicy (listy, uspaminy, zaciemki z taho času) u siłu niepiśmiennaści nizoŭ vieršavanaja dy sceničnaja tvorčaść najbolš padchodziła da słuchača. Jon jaje chutka pierajmaŭ dy dalej pierakazvaŭ u narodzie, na padabienstva narodnaj tvorčaści (pieśniaŭ, bylinaŭ,histaryčnych povieściaŭ). Pačynalnikami hetaha adradženskaha ruchu byli śviatlejšyja pany, studenty, vučni siarednich škoł, siabry tajnych arhanizacyjaŭ, vandroŭnaja intelihiencyja, panskija narodnyja teatry, pastupovaje katalickaje duchavienstva. Druhoj spravaj byŭ łacinski druk biełaruskich vydańniaŭ, pieravažna z zahałoŭkami dy ŭstupam u polskaj movie. Iznoŭ usio heta mieła svajo pryznačeńnie. Pierš za ŭsio "polskimi" litarami (łacinkaj) vučyli ŭ lehalnych i (paźniej) nielehalnych školach, tak što z hetymi litarami byli abaznanyja mnohija z drobnaj šlachty j niekatoryja ź sialanstva. Pa druhoje,

polskija zahałoŭki i ŭstupy łamali šlachockuju praduziataść da narodnaj movy, panižanaj mianiuškaj-"chamskaja mova", stvarali jak byccam psychałahičnyja ŭvodziny da movy narodu, movy nia horšaj ad "polskaj", bo drukovanaj tymi samymi litarami. Jasnaja reč, u takich umovach kirylica była-b symbalam "ruskaści", "maskalščyny", varožaha lahieru. I Maskva heta razumieła, što ŭ zmahańni za zavajovu biełaruskaha narodu,usiakaje addziałańnie jaho ad rasiejščyny jość "kramołaj", jakuju treba praśledyvać u zarodku. Niekatoryja adradžency (jak npr. A. Rypinski), chočučy pierad zachodnim śvietam padciać rasiejskija pretensyi na LITVU, jak byccam na ziemli ruskija, davodzili, što Biełaruś (tady razumiełasia Viciebskaja i Mahileŭskaja huberni) - heta polskaja pravincyja, a mova nasielnictva - dyjalekt polskaj movy @. Dasiulešniaja biełaruskaja litaraturavieda dziela hetaha abrušvałasia na Rypinskaha, jak na "polskaha šlachciuka", nazyvała jaho reakcyjanieram. Naviejšyja hłybiejšyja vyvučeńni žyćcia j tvorčaści hetaha demakratyčnaha revalucyjaniera i piśmieńnika pakazvajuć na niepraŭdzivaść usich abvinavačańniaŭ. Sam Rypinski nie prydavaŭ značeńnia skazanamu ab pachodžańni svajho narodu,bo kali charaktaryzuje narodnuju movu, zvyčai i narodnuju tvorčaść, jon padreślivaje ich spradviečnaść i samastojnaść, roznuju ad rasiejskaj i polskaj.

@ @ @

Vincuk Dunin-Marcinkievič (1807- 1884), jak i mnohija jahonyja sučaśniki, pisaŭ na dźviuch movach: polskaj i kryvickaj abo biełaruskaj. Mova jahonych tvoraŭ, a što za hetym idzie i ich pry-

---

@ Alexander Rypinski, Białoruś. Kilka słów o poezji prostego ludu tej naszej polskiej prowincyi; o jego muzyce, śpiewie, tancach etc. Paryż, 1840. La Bialoruthenie, province polonaise, Paris, 1840.

značeńnie akreślivała charaktar, nakiravanaść dy litaraturnyja srodki. U tvorach, pisanych pakryvicku (zahałoŭki papolsku: Sielanka, Opera we dwóch aktach, Wilno, 1846; Hapon. Powieść białoruska z prawdziwego zdarzenia, w języku białoruskiego ludu napisana, Minsk, 1855; Wieczernice i obłąkany, Minsk, 1855; Ciekawyś? Przeczytaj!Trzy powiastki i wierszyk ulotny, Minsk, 1856; Dudarz białoruski, czyli wszystkiego potrosze, Minsk, 1857; Bylicy. Razkazy Nauma, 1857; Trawica bratsiastryca, 1857; Chalimon na karanacyi, 1857; Pinskaja szlachta, 1866; Zaloty,1870; Rekrucki pobór, 1841; Wspózawodnictwo muzyków, Opera; Cudowna woda, Opera, 184?; Różna miłość bywa, Opera, 1860;) majucca polskija dyjalahi, kali pramaulajuć pradstaŭniki spalačanaj šlachty, adnak hałoŭnyja hieroi - sialanie na fonie narodnaha bytu z usimi prajavami svajoj marali, kultury , pazytyŭnaha charaktaru j lubovi svajej krainy.

Marcinkievič u hetych tvorach vyścierahajecca stvarać varožaści i kanfliktaŭ, jakija viali-b da ŭzajemnych antahanizmaŭ miž sialanstvam a panam. Tvorčaść jaho ŭ pieršuju čarhu dydaktyčnaja: maje pieravychavać abodvyja baki ŭ pryncypach spraviadlivaści i ŭzajemapašany.Heta adnak nie pieraškadžaje jamu bičavać hramadzkaje zło - nialudzkich padpankaŭ, panoŭ i ich słužkaŭ, vyśmiejvać błahija storany ŭ sialanskim žyćci dy skryŭlenyja charaktary vychadcaŭ ź nizoŭ, ci z zamažniejšaj šlachty.

Tak u SIALANCY piśmieńnik vyśmiejaŭ šlachocki kasmapalityzm i pakłonstva francuskaj kultury ŭ asobie Karela Latalskaha, jaki pabyŭšy ŭ Francyi, z pahardaj adnosicca da sobskaj krainy. Źvichnienamu panku jon supraćstaŭlaje typ pryhožaj i razumnaj sialanskaj dziaŭčyny Julji, jakaja ŭ kancovym vyniku "zavajoŭvaje" modnaha pana dy vylečvaje ad zahraničnych chvarobaŭ.

Realistyčna pakazany ŭ SIALANCY vobrazy Vykrutača, kamisara majontku Latalskaha, jaki ździekvaŭsia nad narodam dy taksama sialanie Cit i Naum.

Ty Kamisaru - za mnoha kraŭ,
Ludziej ty biez miery vielmi hłumiŭ,
Biaz Boha, biaz viery i dzior i biŭ.

Cit: A daj Boh, što-b jaho (Kamisara) ad nas niačystaja vyhnała siła! Bo kali jon dalej tak nami ździekvacca nie pierastanie, to ŭsie duchi vytrasie. Kažuć, što mužyk chicior, urah (vorah) svaim panom i ich abmanuje.Jak ža być nam ščyrymi, kali jany z pad nohcia kroŭ nam vysysajuć i jak z hàdam, z mužykom abchodziacca. A myž taki apošnich sił dabyvajem, štob na ich prỳchaci zarabić.

Naum:Maŭčy Cit! Nie naša dzieła ab hetym hamanić. Znaješ prymaŭku: I ścieny majuć vušy. Ty hamoniš, a jon šmych i tut. Viedaješ prỳpavieść: ty z varot, a jon cieraz płot; ab voŭku pamoŭka, a jon tut. Oj nia vier nikamù, a nichto nie abmanìe. Bo jak pačuje, ci daviedajecca Kamisar, to i skura budzie ŭ rabocie i apošniaju aviečku adbiarè. Lapièj pryščamì zubami jazyk i kłaniajsia nizka, pakul jaho miacìelica ad nas vỳmiecie: bo znaješ? pakornaja cìelatka dżvie matki ššieć.

U HAPONIE uzajemnamu kachańniu maładych ludziej pryhonnaj vioski - Hapona j Kaciaryny - pieraškadžaje nikčemny akanom. Jon intryhami pierad paniaj dabivajecca addać Hapona ŭ rekruty, a sam sìlicca ŭ svoj nierat źniavolić Kaciarynu. Ale daviedvajecca pani ab razbeščanaści akanoma, jana jaho vyhaniaje sa służby, a Kaciarynu biare sabie za pakajoŭku dy vučyć jaje "panskaj movy". Tymčasam viartajecca Hapon z vojska ŭ čynie achvicera dy ženicca z Kaciarynaj, a zły akanom traplaje sam u "niekruty".

Tak Hapon, jak i Kaciaryna pakazany ŭ jarkich realistyčnych kraskach jak maralna i fi-

zyčna zdarovyja, poŭnyja viasiołaści sialanie. Aboje, jak kaža pahavorka: i da tanca i da ražanca. Hapon z rekruččyny vychodzić achviceram, ale nie saromicca ani svajho pachodžańnia, ani svaje movy i zvyčajaŭ svajho narodu:

Choć Hapon čynoŭ dažyŭsia,
Dy i viedaŭ, dzie radziŭsia,
Nie chacieŭ prynaraŭlać
Panam, - a prostym zvyčajem,
Jon mužyckim abyčajem
Zadumaŭ viasielle syhrać.

I piśmieńnik pakazvaje viasielnuju pahulanku ŭ dziejańni, u poŭnaj narodnaj dynamicy. Poŭny žyćciovaj praŭdy i malunak akanoma, žyda, što spajvaŭ narod, dy carska-panskaha aparatu rekruččyny, kab vyłoŭlivać niepažadanyja adzinki:

A chvurmanak tam bahata,
Maŭlaŭ hryboŭ u barù;
Hladziš! To našaha brata
Viazuć na słužbu carù.
Voś u kàmienny pałaty
Pany schòdziacca bahaty,
Na ich zòłata kipić.
Mužykoŭ tudy-ž pryvodziać
I adnadvorcy prychodziać
Tam na słužbu.
Na siarèdzinie śviatlìcy
Stoł staìć nakrỳt suknòm,
Pry im z krỳžam u piatlìcy,
I padpiòršyś kułakòm,
Jàsny màršałak siadzìć;
Jon, maŭlàŭ, rabìn u škole,
Ci churmàn jak u stadòle,
Vàžna tak na ŭsìch hladzić.
Pan napràva vielmi srohi,
Vùsy, u bykà jak ròhi,
Voś tak styrčmaju stajać;
Vałasy jaho sivieńki,
Mundzir na im hałubieńki,

Na hrudziàch kryžỳ bliščàć.
A za im jakiś puzaty,
Byccam miadźviėdź tak kasmàty,
Heta dòchtar maje bỳć;
Rùki za sabòj trymàje
Pàlcami pierabìraje
Dy ŭ kišèń časta hladzìć.
Z lèvaj staranỳ maršàłka,
Tònieńki, pustỳ, jak pàłka,
Vidać rózumam chiciòr!
Jon spadłòba vyhladàjeć,
U rucè piarò trymàjeć,
Hèta, kàzuć, prakuròr..."

U VIEČARNICACH piśmieńnik apisvaje suadnosiny sialan da panoŭ u hłybokaj minuŭščynie, jakija kančajucca ščaśliva dla hierojaŭ apaviadańnia sialan, dziakujučy zyčlivaści kniazia Hramaboja. Jamu supraćstaŭlaje druhoha nialùdzkaha kniazia Boja, jaki prymušaŭ pryhonnych sialanaŭ spraŭlać paminki pa svaich ulùblenych sabakach Staŭry i Haŭry. Na fonie apovieści paet daje paraŭnaŭčyja charaktarystyki sučasnaha jamu žyćcia:

A ludzi, ludzi - dzietki darahija!
Nie zamorskija, maŭlaŭ, nie čužyja,
A ŭsie svaje, viery chryścijanskaj,
Ščodry, dobry, natury n i a panskaj:
Sustreńsia z kim, nizka pakłanisia...

Jon, baš, uhoru nos nie zadziraje,
Nie adno dobraje słaviečka ŭronić...

I dziesiatniki - nia tak, baš, jak dzie,-
Nia ździekujucca sielskaj hramadzie,
Nia hroziać hłumam, z vazoŭ nie chvatajuć,
Kijem nia bjuć, u čaść nie ciahajuć!..

U paemie KUPALLE Marcinkievič na fonie narodnych hulniaŭ u česć Kupały pakazvaje pryhožuju viaskovuju dziaŭčynu Ahatku, u jakoj kachajecca viaskovy chłapiec Saŭka, a jana sama

u maładym paniču, jaki nia dumaje ź joj žanicca, a tolki viaści hrešny ramans. Ahatka adnak znachodzić mužnaść dy kidaje paniča, kab uščaślivić Saŭku.

"Boh mianie karaje što vìetrana stała,
Paćcivaha serca čuracca načała;
Panič tolka zvodziš, chočaš zabaŭlacca,
A nia łaskaž budzia sa mnoj abvianČacca?"

"Što tabie Agatka siahońnia pryśpieła!
Ci ty upiłasia - ci ty adureła?-
Štob šlachcic z mužyckaj dočkaj ažaniŭsia!
Jažby mież svaimi tahdỳ nia užyŭsia!
Pàlcami by mianiè usie vytykàli,
Jak ad złoj sabàki čuracca by stali".

"A mianièž nia bùduć svai vyrakàcca,
Baćki praklinàci - sasièdy čuràcca,
Što z paničòm stanu ŭ sòramie žỳci?
Vam nia hrèch mužỳčku na čèści zabìci;
Bo mužỳk nia hòdny - nia Bòskaja spràva?
Ŭsiak ździèkavacca nad im màje pràva!
Jaho, bàš, nia màci, jak vas, paradzìła!
Jak šlàchcica jahò nia prỳmie mahìła!-
Dziàkujža, Panìču, za tvajò kachańnie,
Milèjšyž mnie Sàŭka u mužỳckim stànie;
Jòn nia schòča bièdnaj dziaŭčàci hłumìć,
Jon paćcìvym sèrcam viek bùdzia lubìć!"

U ŠČAROŬSKICH DAŽYNKACH zakranuta dola sìraty pryhožaj viaskovaj dziaŭčyny, jakaja śmat cierpić ad intryhaŭ zazdrosnych dziaŭčat. Dziakujučy varažbitcy Hrypinie ŭsia praŭda vyšła navierch dy biednaja sirotka Tadorka atrymała nazad svajho Domku dy pašanu ŭsiaho siała za svaje čystaje serca.

BYLICY Dunina-Marcinkieviča pačynajucca z apateozy Baćkaŭščyny, a nastupna Naum, zvyčajny sielanin, "viadzie roznyja bylicy da bratoŭ mužykoŭ". Naum spačatku apaviadaje ab dzivach

zamorskaha kraju, dzie, byccam:

mužyčok bahaty - u čobatach chodzić,
a božaja niŭka biely chleb rodzić.

Ale Naum tak viadzie apaviadańnie, što ŭ kancy vychodzić, što svoj kraj jość pryhažejšy i daražejšy:

Oj, niamaš ziamielki, jak Biełaruś radzona!
Na łuhach dyvanam ścielena zialona
Travica pa pojas, kvietkami mirhaje!
Lès, voś tyčỳnka, nièba padpìraje!

Dalej apaviadajecca ab dadatnich rysach sialanskaha ludu, ab jahonaj pracavitaści, česnaści, relihijnaści, vysokaj marali mima ciažkich umovaŭ žyćcia:

Mužyk choć ubohi, - jak voł pracavity!
Harujučy ciažka, redka kali syty;
Zato ŭ poznu vosień, jak ź niŭkaju zładzić,
Dyj śviatoj niadzielkaj na kucie zasiadzić; -
Jaho maładzica, Domna ci Uścińnia, -
Choć chlabok čarnieńki, časam i z karoju,
Viasioł! Pažyvaje z svajàšniaj radniòju!...

A hość pajaviŭsia, tož prysłan jon niebam!.
Dziakuj, što naviedaŭ moj damok stareńki,
Pi, ješ, pakul zmoha, hościk darahieńki!
Jano niama čaho! było- zdoval chleba...

U nastupnaj BYLICY Marcinkievič z pačućciom pašany da prostaha čałavieka, kancentruje uvahu na pakazie jahonych maralnych vàrtaściaŭ i duchovych pieražyvańniaŭ na fonie viaskovaj halečy z roznymi prajdziśvietami-eksplaatatarami i korčmami. Maralny raskład jany ŭnosiać u viosku. Tak Uljana žonka Todara viadzie siabie raspusna, što baluča adčuvajuć jaje baćki i muž. Ale maralnyja ustoi vioski pieramožna uździejvajuć na Uljanu dy jana kàjacca:

Mužok darahieńki, sakolik moj krasny!
Złym žyćciom smuciła ja tvaje dni jasny.
Dy prabač mnie, zorka, daruj moj jadyny,

Lichija narovy, śmiartelnyja viny!
To-ž i Boh prabačyŭ niačystaj kabieciu,
Jak zmàzała hrachi pakùtaj na śviècie.
Niachaj-ža Bòh sudzić mianie u strašnym
sùdzie,
Śvièdkami tut bàćki, śvièdkami tut lùdzi:
Kali ja naturu nie zmahu pahanu,
Kali dobraj žonkaj ja tabie nia stanu,
Šanavać nia budu tvajoj dobraj češci,
Z taboju, z tvaimi, cicha žyćcio vieści,
Tady złoj hałoŭki niachaj hrom nia minie,
Pabi mianie, Boža, u kožnaj hadzinie.

Jak bačym nie sentymantalnaść ale adradženskaja dydaktyčnaść charakternaja dla tvoraŭ Marcinkieviča, jak i dla ŭsich inšych adradžencaŭ XIX vieku. Realistyčnyja zamaloŭki pryhonnaha bytu ły pakazvańnie na kareńni hramadzkaha zła u Marcinkieviča zdavalisia navat lidaru adradžencaŭ - Syrakomli za "aholenyja", za radykalnyja, bo možuć paškodzić spravie nacyjanalnaj kansalidacyi na pieredadni padrychtoŭvanaha paŭstańnia. Tak u "Kuryjery Vilenskim" (1859) Syrakomla, acenivajučy tolki što vyjšaŭšaha HAPONA, pisaŭ:

"Niahledziačy na čystuju biełaruskuju movu i paasobnyja vobrazy, stvoranyja umieła i zy śmiełaściu, my nia možam pachvalić "Hapona". S i o ń n i a nie čas dražnić staruju praduziataść pamiž klasami hramadztva; a kali, z adnaho boku, my nia vierym, kab usie akanomy byli takimi drennymi, jak apisany u aŭtara, to z druhoha boku, zusim nie dapuskajem dumki, kab Hapon, dzicia sumlennaha našaha narodu, staŭšy ŭžo achvi-ceram, chavaŭ-by na dnie serca niepryhožuju pomstu. Nakolki my viedajem svoj narod, my upeŭnieny, što Hapon u takim vypadku astaŭsia-b naturalnym apiakunom i abarońnikam svajho voraha. Navošta aŭtar abražaje šlachotnyja pačućci narodu, ab jakich (my ŭpeŭnieny) jon sam maje inšyja pierakonańni". I dalej Syrakomla daje svaje

parady Marcinkievіču:

"Chaj aŭtar nie spyniajecca ŭ svaim šlachotnym namahańni vučyć narod, chaj prajaśniaje jamu ŭ hałovach, robić lepšyja sercy, pryśviačajučy svaje apaviadańni žyćciovym temam, i ŭreście, chaj nia ličyć svajoj zasłuhaj pakaz drobiaziej paŭsiudnaha sialanskaha bytu ŭ zanadta dakładnych chvarbach. Nie ŭ ich zaklučajecca stychija paezii, asabliva takoj, jakaja stavić svajoj metaj uźniaćcie viaskovaha narodu". A ŭ kalendary na 1862 h. Syrakomla ŭžo ahulna klikaŭ da nacyjanalnaj kansalidacyi pierad rychtavanaj čarhovaj sprobaj vyzvaleńnia:

Stara nienawiść do starszej braci
Niech zapomnienie wieczne przygniecie;
Trzeba zapomnieć że są bogaci...
Dziś bogatymi zostać możecie!

Pierad hetym jašče, bo u 1857 h. Marcinkievič napisaŭ paemu CHALIMON NA KARANACYI, jakaja štopraŭda nie pabačyła śvietu, bo była carskaj cenzuraj skanfiskovana, tym nia mienš cikavaja dziela zrazumieńnia ŭsioj jahonaj tvorčaści pierad paŭstańniem 1863 h. U hetaj paemie apaviadajucca pryhody Chalimona z Zabałoćcia - sielanina z Paleśsia, z jaho padarožža ŭ Maskvu na karanacyju cara (Alaksandra II). Paśla niaŭdałaj Krymskaj vajny dy pieraniaćcia carskaha pasadu Alaksandram II. była puščanaja prapahanda, što małady car "pastupovy", adukavany ŭ novych idejach, pryniasie raźviazku tak nacyjanalnaha jak i sacyjanalnaha pytańnia ŭ zaniatych ziemlach. Hetkija nastroi byli tak siarod panoŭ i šlachty, jak i siarod sialanstva. Voś-ža Marcinkievič ź vialikim talentam i mastactvam pakazaŭ usiu biespadstaŭnaść padobnych spadziavańniaŭ, pakazaŭšy ŭ asobie Chalimona "navočnaha" daznańnika padobnych iluzijaŭ dy praz jaho (Chalimona) vykazaŭ i narodnuju mudraść, česnaść, idejnuju biazyntarasoŭnaść biełarusa, a što za hetym idzie - duchovuju VYŠEJŠAŚĆ nad maskalami i panami.

Voś niekalki uryŭkaŭ dla ilustracyi skazanaha:

Dumali, što Zabałotny
Hałavoj nie abarotny,
Zhadzić biełarusku čeść.
Niaboś!.. My sami z vusami,
Znajem, jak ładzić z panami,
Umiejem paradak vieść.

Chalimon zdaje sabie spravu, što jaho, jak mužyka,buduć sustrakać usiudy jak čužoha ŭ "dvaranskim"asiarodździ, dzie "źvierchu blask, a ŭnizie zhnilizna". Jon na heta nie spadziajecca,z saboj viazie torbačku z charčami, a ŭ joj ujuny-"càrskaja jadà". Jak niama ujunoŭ, to "cary vustrỳcy žyŭcom hłytajuć z usimi vantrobami", a ŭ nas, kaža:

Znaj dzie-ž, dzietki, paviet Pinski
Ziamla huberni Minskaj -
Vialikaja tam nizinà;
A ujunòŭ - maje mileńki!
Łavi prypołam radzieńki,
Što ròŭ,- to prỳstań ujuǹa!

Daremna Chalimon chacieŭ-by skazać sam-nasam "carkù":

Kab jon palàku, rùskim, synam Rusi
Biełaj
Biaz vybaru baćkam dla hramady cełaj.....
...Kab nad mužykami ščyru mieŭ apieku,
Vialeŭ spravić rozum ciomny čałavieku,
Kab dziètačak nàšych čytàć navučỳli...

Ale Chalimona nia tolki nie dapuścili da cara, ale navat u sabor, dzie adbyvałasia karanacyja, a "žuliki" pakrali jamu ujunoŭ. Jak z natury rycarski čałaviek, Chalimon nia hnievajecca na maskaloŭ, a naadvarot, u časie cisku natoŭpu pry carkvie jon vyratavaŭ žančynu ź dziciom, jakich ledź nie zadušyli. Takim čynam Chalimon zvodzić hutarku j uvahu čytača ad iluzyjnych

spadziavańniaŭ na cara, na siabie, dy pakazvaje vialikadušša biełarusa. Pajmienna bahaty muž žančyny zaprasiŭ Chalimona da siabie, kab jamu adudziačyć.

Dobry čałaviečał u Božaj tolki voli
Nahradzić vialiku prysłuhu zdavoli,
My-ž tahò nia ŭ siłach! Biarỳ ceła miènia
Za darahoj žònki, dziciàtka zbaŭlèńnie...
Tut jon mianie pavioŭ u drùhu kamoru
Dyj raščyniŭ skrỳniu: voś pad samu horu
Usiàčyny nabita: załata miaškami,
Sierabrò u kùčy, bumàžki stahàmi.
Biarỳ, moj labièdźka! Biarỳ kolki zmòha"!
Až na mianie, bratki, napàła tryvoha!
I tòj-ža śviatlicy, na ścianie, z uboču,
Vialikaja lùstra ŭdàryła voču.
Hlànuŭ - dziva! kròŭju akaràŭlen,
pùhałam, zdàjecca, ŭ strach ludziàm pas-
taŭlen;
Až ja ŭvieś spudziŭsia, dabyŭ hałasočku
I vỳkazaŭ prośbu dobramu panočku:
"Za spamohu bliźnim nie chaču ja zysku,-
Kažy ty lepš słužcy dać vady ŭ misku,
Bieła pałacienca, što-b krychu abmycca,
Što-b na dvarè z mianiè nie stàli dzivicca.
Pàśla-ka dać kvàsu, bo ŭ hrùdkach, jak
ŭ oiòrle,
Ź vialikaje pracy zasochła u horle.
A što zrabiŭ dabrò, duša maja ràda,
Jak-ža vypju kvàsu, to-ž bùdzie j nahràda!"
To-ž to dziàkavali, kvaskòm častavàli
Dy jakim? I - vy, bratki, z rodu nie pivali.
I takoj pryhodzie - kryj Boh!- jak dziviliś,
Što za pomač kisłym tolki raspłaciliś;
A ja ź ich dziviŭsia, što za dobra dzieła
Płacić chryścijanam u hałavie pryśpieła!"

I ŭreščie ŭ paemie TRAVICA BRAT- SIASTRYCA Marcinkievič, volna pieraapracoŭvajučy narodnuju pieśniu-lahiendu, znoŭ sialanina zrabiŭ hałoŭnym hierojem, dy pakazaŭ, dzie nacyjanalnaje licha:

Mier aśminaj karbavancy,
Kaŭšom sała na pratàk,
Dy ŭsio màła! Jak pahancy,
Im čužoje jdzie u smak!
Mužyčok-ža j rady cicha,
Rad-by doma pracavaŭ,
Dy panki tvaryli licha,
A naš biedny łob traščaŭ.
Majučy svajo macàrstva,
Dziorliś ab kusok ralli.
A pryjšła śmièrć - z haspadàrstva
Try łokci brali ziamli.

Voś toje "memento" dla pražorlivych panoŭ, poŭnych ehaizmu, nośbitaŭ nacyjanalnaha zła. I dzie-ž toj "sentymentalizm" i "uhodnictva" ŭ tvorčaści Dunina-Marcinkievica? O, jak paviarchoŭnaja,niespraviadl.była acenka znamianitaha piśmieńnika i demakrata-adradženca!

Vincuk Dunin-Marcinkievič nahladaŭ za vynikam svaje tvorčaści ŭ biełaruskaj movie. Svaje naziraŭni jon pieradaje ŭ DUDARY BIEŁARUSKIM.

"Cudoŭny lud na Biełarusi,- piša jon. Z haračym zamiłavańniem u sercy zachoŭvaje jon staražytnyja zvyčai baćkoŭ svaich. Kožny pasialanin kłapatliva i z entuzijazmam paŭtaraje pierad hramadkaj blizkich svaich usio toje, što na ich movie źjaviłasia ŭ druku,i narod dziaćmi svaimi ich nazyvaje".

Dalej Marcinkievič pieradaje, jak adbyvałasia pranikańnie jahonych tvoraŭ da sialanstva:

"...Pryhožaja dziaŭčyna ci kłapatlivaja haspadyni majontku, sabraŭšy ŭ śviatuju niadzielku dvarovuju čaladku i viaskovych dziaŭčat, štc pryjšli na paradu ci z jakojkolečy prośbaj da pani, čytajuć pierad zadavolenymi uryŭki z "Hapona", "Viečarnic" ci z "Kupały"; a ŭdziačnyja sialanki uvažliva słuchajuć paasobnyja sceny,

ź jakimi ŭ štodzionnym žyćci nia raz sustrakajucca"... "Zdavolenyja svaimi čytalnikami - dalej piša Marcinkievič,- jany viartajucca uzrušanyja damoŭ, i ŭ kole svaich rodnych apaviadajuć, jak heta pany apisvajuć ich zvyčai dy achvotna zajmajucca ich dolaj. U vyniku hetaha naš sielanin, praciahvaje piśmieńnik,- pastupova zhładžvaje ŭ svaim sercy ź dziacinstva ŭspryjmanuju nienaviść da tych-ža samych panoŭ". "Usio heta tak pierakanaŭča adbyłosia na maich vačoch, ślazami radaści i ŭzrušańnia akroplenych, kali ŭ majontku "Ščarova" pryhladaŭsia ja achvotna, jak pavažanyja pany na dažynkach, sabraŭšy vakoł siabie hramadku ŭdziačnaha ludu, čytali im uryŭki z "Hapona", "Kupały" i "Viečarnic". A ludzi hetyja, z luboŭju uspryjmajučy abrazki, žyŭcom spisanyja z ich štodzionnaha žyćcia, byli, vidać było, hłyboka ŭzrušanyja". (Pierakład z polskaha).

Usio heta jašče raz padmacoŭvaje našuju acenku Dunina-Marcinkieviča, jak piśmieńnika demakrata-adradženca.

U čarhovym paŭstańni, da jakoha tak rychtavalisia našyja revalucyjaniery-adradžency (1863-64), Vincuk Dunin- Marcinkievič prymaŭ aktyŭny udzieł, jak heta vyjavili vyvučeńni archiŭnych mataryjałaŭ Hienadzia Kisialova, adnaho z vydatnych literaturaviedaŭ u BSSR, nia hledziačy na jahonyja niavyzbytyja nalaciełaści praduziataści da Marcinkieviča, jak da "uhodnika" suadnosin miž panam a sielaninam, a taksama na niedastatkovaje razumleńnie padziejaŭ i suadnosinaŭ u XIX stah.

Pavodla mataryjałaŭ Kisialova Marcinkievič byŭ adnym z aktyŭnych padrychtavalnikaŭ da paŭstańnia. Jašče ŭ 1861 hodzie, chutka paśla pahromu rasiejskimi vojskami patryjatyčnaj demanstracyi ŭ Varšavie, Damejka, maršałak šlachty ŭ Vilenskaj henierał-huberni, atrymaŭ list z Babrujska za podpisam E. Gabriel, u jakim u vieršavanaj formie zaklikałasia:

Gdy Królewstwo już powstało
I do życia hasło dało,
Czego śpicie wy, Litwini?

List zaklikaŭ u pieršuju čarhu vykarystać dyplamatyčnyja srodki, vieručy ŭ "pastupovać" cara Alaksandra II, što jon, mabyć, pojdzie na ustupki:

Tylko idzie o podanie
I przez wszystkich podpisanie
Adresu:
Słowo w słowo takiego,
Jak z Królewstwa Polskiego
Aleksandrowi Drugiemu
I Napoleonowi Trzeciemu!.

Dalej vierš radziŭ admovicca ad sprečak dy staviŭ za prykład Vuhraŭ, "jakija pabili voraha biaz zbroi j vojska, usiaho tolki adzinstvam."

Damejka, jak pradstaŭnik reakcyjnaj šlachty, uvažaŭ Maskvu i cara za abaroncu šlachockich pryvilejaŭ, i tamu jon pieradaŭ nazvany list Vilenskamu heneraŁ-hubernataru Nazimavu, a tojŭ III adzieł ŭ Pieciarburh.

U Pieciarburhu vielmi zacikavilisia nadosłanym mataryjałam dy paviadomili cara. Car daŭ zahad dakładna vyviedać ab začynščykach revalucyjnaha ruchu. Dziela hetaha III addzieł daŭ daručeńnie studentu Pieciarburskaha universytetu Jazepu Biarnackamu, kab jon vyviedaŭ "kramołu". Niekalki miesiacaŭ šnyraŭ carski ahient pa haradoch i vioskach Biełarusi, pakul nie paviedamiŭ, što aŭtaram adozvy byŭ Vincuk Dunin-Marcinkievič.

U svaim liście z Ašmianaŭ Biarnacki paviedamlaŭ Miensk.Pal 10 žniŭnia 1861 h.: "Ja niadaŭna viarnuŭsia ź Mienskaj huberni, dzie mnie Vy dali daručeńnie daviedacca, chto napisaŭ piśmo Damejku, pasłanaje z Babrujska Gabryjelam. Spačatku

N 1.

MUŻYCKAJA PRAUDA.

Dzieciuki!

Minulo uże toje, kali zdawało sia usim, szto mużyckaja ruka zdaece tolko da sachi,—ciepier nastau taki czas, szto my sami możem pisaci, i to pisaci takuju praudu sprawiedliwu jak Boh na niebi. O, zahremić nasza prauda i jak małanka pierelecić pa świecie! Niechaj paznajuć szto my możem nie tolko karmić swaim chlebom no jeszcze i uczyć swajej mużyckoj praudy.

Pytali i pytajuć usie, szto czuwaci na świeci, chto nam biedym mużykam dać wolność? No praudu skazauszy mało chto chocze skazaci tak jak sumlenie każe—pa sprawiedliwości. My mużyki, braty waszyje, my wam budziem hawaryć celuju praudu, tolko słuchajcie nas!

Maskali, czynouniki i mnoho panou, buduć pierepyniać pismo nasze da was; no najduć sia ludzie i z mużykou razumniejszyje i z panskaho rodu i z miasteczkowych, szto choczuć waszej swabody, waszeho szczaścia,—jony to wam sami heto pismo dawaci buduć, kab wy znali chto wasz pryjaciel, a chto wasz woroch.

Sześć let uże minuło jak paczali hawaryć a swabodzie mużyckoj. Hawaryli, tałkawali i pisali mnoho, a niczoho nie zrabili. A hety manifest szto Car z Senatom i s panami dla nas napisau, to taki durny, szto czort wiedaje da czeho jon padobny,—nijakoj u nim niema praudy, niema z jeho dla nas nijakoj karyści. Parabili Kancelaryi, zrabili sud, jakby heto nie usio rouno brać u sraku czy z sudom, czy bez suda. Parabili Pisarou, Pasredni-

U hetym časie (leta 1861) dziejničyła ŭžo revalucyjnaja hrupa Kastusia Kalinoŭskaha siarod drobnaj šlachty j sialanstva, padrychtoŭvajučy dy pašyrajučy adpaviednyja druki. Voś MUŽYCKAJA PRAŬDA nr.1, masava šyranaja ŭ 1862 h., skirovanaja suprać carskaha lutaŭskaha manifestu ab vyzvaleńni sialan.

išła heta sprava mnie vielmi trudna, tamu, što nichto nie havaryŭ pra jaho, ale mnie ŭdałosia daviedacca zusim peŭna, što hetaje piśmo napisaŭ Marcinkievič, ziemlaŭłaśnik Mienskaj huberni. Za im treba było-b staranna sačyć, bo heta niebiaśpiečnaja asoba; jon maje, jak mnie viadoma, nadzvyčajny upłyŭ na sialanaŭ i, jak polski patryjot, imkniecca ŭsimi siłami uzbudzić ich suprać hasudara, rastłumačvajučy im volu (reformu 1861-MV.) takim čynam, što kaža, vas zvolnili dzieła taho, kab vy drenna žyli z svaimi panami, kab vas paśla achryścić na ruskuju vieru, čaho našy sialanie strašenna bajacca. Niadaŭna hety samy Marcinkievič napisaŭ tvor na narodnaj movie pad zahałoŭkam: "Hutarka staroha dzieda", dzie pakazvaje los LITVY ŭ vieršach ad 1792 hodu da ciapierašniaha času, pakazvajučy ŭsie uciski uradu (maskoŭskaha - M.V.) Hety tvor davoli raspaŭsiudžany i tak pierakanalna dziejničaje na sialanaŭ, što dzie tolki jon pajavicca, to sialanie pakidajuć raniejšuju svaju pryviazanaść da hasudara, jakoha raniej słuchali, i pačynajuć šukać zastupnictva panoŭ. Ciapier jašče pierakłaŭ Marcinkievič na narodnuju movu himn: "Boža, što Polšču"...

Boža, što Polščy praz doŭhija vieki
Davaŭ čeść, sławu, ściaroh ad niavoli
I nie žaleŭšy ajcoŭskaj apieki,
Davaŭ paciechu u niaščasnaj doli.
  pierad aŭtary malitvu prynosim:
  Ajčynu, volnaść barani nam, prosim!"

11 kastryčnika 1861 h. danos Biarnackaha byŭ pierasłany pałkoŭnikam Rejchartam u III addzieł na razhlad. Adnak u siłu niekankretnych dadzienych z danosu nie paciarpieŭ Marcinkievič. Uvaha carskaha aparatu ŭ mižčasie źviarnułasia na dačku Marcinkieviča, Kamilu. Marcinkievič u mižčasie abvinavačvaŭsia ŭ aŭtarstvie "Hutarka staroha dzieda". Adnak carski urad nia mieŭ pierakonvajučych arhumantaŭ na padtrymańnie svaich padazreńniaŭ. Takim čynam Vincuk Dunin-Marcinkievič až da kastryčnika 1864 h. byŭ na volnaści, a paciarpieła tolki jahonaja dačka Kamila, vysłanaja ŭ Permskuju huberniu. U kancy kastryčnika

1864 h. byŭ aryštavany ŭ m. Śviry dy pryviezieny ŭ Mieskuju turmu. Ale i tut śledztva i abvinavačańnie jaho va udziele ŭ paŭstańni nie mahło vykazacca pierakonvajučymi arhumantami. Marcinkievič śmieła adchilaŭ usiakija abvinavačańni dy davodziŭ svaju niaŭdzielnaść u paŭstańni dy łajalnaść da carskaha uradu. 13 lipienia 1865 h. śledztva ŭ spravie Marcinkieviča było zakončanaje dy jon minuŭ ssyłki. 4 śniežnia 1865 h. jon byŭ zvolnieny pad nahlad palicyi.

Heta byŭ čas paśla kančatkovaha razhromu paŭstańnia, kali narastała chvala siarod pravicy praklonu paŭstańnia, jak nierazvažnaha vysiłku, jaki prynios ahramadnyja novyja achviary i straty biez nijakich nahladnych dasiahnieńniaŭ. Takuju idejalohiju zahałasiła šlachockaja pravica, staviačy kryžyk nad dalejšym vyzvolnym zmahańniem. Ad hetaha času pačaŭsia PAZYTYVIZM,heta jość kirunak nie revalucyjaŭ i zbrojnaha vyzvaleńnia, ale kulturnaha uzdymu, jaki va umovach raspryhonieńnia sialanaŭ carskim reskryptam i narastańnia kapitalistyčn.systemy mieŭ bolš kanstruktyŭna nablizić vyzvaleńnie daśpiełych narodaŭ.

U hetym paślapaŭstančym peryjadzie Marcinkievič piša PINSKUJU ŠLACHTU (pabiełarusku) i "Zaloty" (dvumoŭna). Nakiravanaść hetych tvoraŭ krychu admiennaja ad pieradpaŭstančaj tvorčaści. Kali pierad paŭstańniem viadučym było pieravychavańnie hramadztva ŭ duchu refarmizmu i nacyjanalnaj salidarnaści dziela pieramohi nad voraham, to paśla paŭstańnia ŭ piśmieńnika nahladajem ideju abarony hramadztva (jak u pazytyvistaŭ) ad rusyfikacyi i carskaha paradku, dy rezyhnacyju z stanavaha hramadztva. Adsiul vyśmiejvańnie carskaha sudu i administracyjnaha aparatu, što niasie tolki hłum i vyzysk dla narodu, dy astatkaŭ šlachockich navykaŭ i trady-

cyjaŭ. Siužet PINSKAJ ŠLACHTY nastupny: Dzieja adbyvajecca ŭ Pinščynie, na što pakazvaje nazoŭ kamedyi. Dva šlachcičy - Cichon Pratasavicki i Ivan Ciuchaj-Lipski pasvarylisia. U svarcy Lipski abazvaŭ Pratasavickaha mužykom. Hanarlivy šlachcič Cichon nia ścierpieŭ takoj "źniavahi" dy pabiŭ Lipskaha. Lipski padaŭ jaho ŭ sud. Paŭstała miž šlachockimi rodami varažnieča.

Baćki svaracca, a ich dzieci kachajucca, Hryška, syn Lipskaha i Marysia, dačka Pratasavickaha. Ich ščaściu pieraškadžaje varožaść baćkoŭ.

Na razbor sudovaj spravy pryjaždžaje prystaŭ Kručkoŭ, pjànica j chàbarnik, i pisar Pisulkin. Kručkoŭ miryć šlachcičaŭ i zahadvaje im pažanić ich dziaciej. Prystaŭ prymaje rolu svata, i adbyvajucca zaručyny. Na zaručynach šlachta ŭpivavajecca i pahulanka kančajecca bojkaj. Kručkoŭ, ababraŭšy šlachtu, jak lipku, vyjaždžaje z vakolicy.

U PINSKAJ ŠLACHCIE nia bačym sialanskich persanažaŭ, jakija dasiul byli nieadmiennymi ŭ tvorach Marcinkieviča. A heta nie vypadkova. PINSKAJA ŠLACHTA - heta kamedyja, jakaja maje vyśmiejać i zhanić navyki niahodnyja hramadztva novaha času. Adsiul ustarełyja navyki šaračkovaj šlachty, jakaja amal ničym nia roźniłasia ad zamažniejšaha sialanstva, a tolki svajoj śmiechuvartaj napyšanaściu, najlepš padchodzili dla sceničnaha bičavańnia. Adnačasova piśmieńnik vyśmiejvaje carskuju sudovuju biurakratyju, što słynuła z chàbarnictva i eksplaatacyi nasielnictva ŭ akupovanaj krainie.

Dzie unadzicca jurysta,
Vymiecie chatu dačysta.
Takich dzivaŭ nahavoryć,
Tak mnoha kručkoŭ natvoryć,
Što, pačasaŭsy zatyłak,
Nie rassuponiš pamyłak.
Nie dasì, - ciabie zamučyć.
Dobra stara kazka vučyć:

Dziarè kaza ŭ lesie łozu,
Voŭk dziare ŭ lesie kozu,
A vaŭkà - mužyk Ivan,
A Ivàna - jasny pan,
Pàna ŭžo dziarè jurysta,
A jurystu - djabłaŭ trysta!

"Nu, panie Pisulkin, - havoryć Kručkoŭ da svajho pisara, - pakiń vaša zalacańnie, a biarysia za dzieła. Tut brat nam charošaje źnivał" I Kručkoŭ abkładaje ŭsich prysutnych pahałoŭnym strafam:

"Obžałovannyj Protosavicki imieje zaraz-ža upłacić pošlin 20, progonnych 16 i na kancelaryju 10 rubloŭ. Žałujučyjsia Lipskij v pałavinie toho; śviedki, katoryja bačyli draku, a nie baranili, - pa 9-ci rubloŭ, a vsia pročaja šlachta, što nia bačyła draki, za toje, što nia bačyła, - pa try rubliki. Płacicie".

Pry ŭsioj hrateskovaści Kručkova z jahonymi charakternymi vusami, pa jakich šlachta paznaje nastroj prỳstava, šlachta vỳśmiejana, jak niepiśmiennaja dy pazbaŭlenaja pryrodnaj muzyckaj chitraści. Kali Kručkoŭ prysudziŭ Pratasavickamu "25 łoz na hołaj ziamli, biez dyvana", to šlachcič najbolš pakryŭdžany voś hetym pazbaŭleńniem dyvana dy pakarańniem jak mužyka. Pazytyŭnymi ŭ kamedyi vobrazy maładych - Hryški i Marysi. Jany nie pryznajuć ustarełych pohladaŭ i kirujucca naturalnymi pačućciami ludziej - čystaju luboŭju. Za hetyja pačućci jany zmahajucca napierakor pasvaranym baćkom.

Da paślapaŭstančaj tvorčaści Marcinkieviča należyć kamedyja ZALOTY (1870). Cikava, što jana była napisanaja dvumoŭna, choč pavodla svajho źmiestu zakranaje nie šlachockija persanažy, a sialanskija, z jakich hałoŭny Sabkovič - typovy darabkievič, vyrasšy na sialanskaj kryŭdzie. Mabyć, polsk.mova była adrysovana da hetaj sialanskaj prasłojki, jakaja

razam z narastańniem bahaćcia pierajmała ad šlachty polskuju movu. Pierakład kamedyi Jankam Kupałam nadaŭ joj i nakirovanaść da darabkievičaŭ, jakija nie zatracili svajoj rodnaj movy, tym nia mienš padobnyja da svajho pratatypa Sabkieviča - novaha j niebiaśpiečnaha eksplaatatara sialanstva.

Hałoŭnaj pružynaj dziejańnia darabkievičaŭ jość bahaćcie, hrošy - novaje bažyšča. Chto maje hrošy, toj byccam mudry, słaŭny j vialiki. Sabkovič hetak vykazvaje svaju "kapitalistyčnuju" filazofiju:

Maju hrošy, maju ja,
Mnie nichto tut nie raŭnia;
Prad majej mašonkaj poŭnaj
Hniecca roŭny i nia roŭny.

Jak haniaŭ skacinu ŭ les,
Kožny čuć nia z fihaj lez,
A jak staŭ bahaty siońnia,
Bjuć pakłon mnie pa pakłonie.

Ci daŭno tam jasny pan
Duŭsia, jak parožny zban?
Znaj, łakieja jak častuje,-
Ciapier łaščycca, całuje.

I panienki, ci daŭno,
Ŭsie śmiajalisia ŭ adno,-
Siońnia, bač, hladziać milutka,
Braznu - dzyń, źbiahucca chutka.

Pisar, vojt i akanom
Nazyvali bałvanom,-
Jak pačuli tolki hrošy,
Znajšli j rozum moj charošy.

Chto maju chacinku znaŭ?
Śled k joj ziellem zarastaŭ.
Siońnia-ž povien i dziadziniec,
A ŭsie ściežki, jak haściniec.

A jakimi sposabami darabkievičy bahaciejuć?

Voś Marysia, biednaja dziaŭčyna,pracuje ŭ Sabkoviča,i za hod pracy jana nie atrymoŭvaje ni kapiejki. A na ŭsio vyludak znachodzić "abasnavańnie". Pasłuchajma:

Sabkovič. A, ty jašče tut? Dobra, prybiary tutaka ŭ pakoi, vyniesi stoł i možaš sabie źbiracca da baćkoŭ. Jakraz učora skončyŭsia hod tvaje służby ŭ mianie, - dyk što...

Marysia. A zapłatu, - ci ad pana, ci ad panienki adbiaru? Ja-ž cełу hod ad pana ni hroša nia mieła.

Sabkovič. Praŭda, praŭda, maja daražeńkaja,dyk što... prybližsia i pasłuchaj: treba nam jašče parachavacca. (Sieŭšy, vymaje z bumažnika kartačku i čytaje). Pastupiła ty da mianie 17 traŭnia, dyk što..

Marysia. Alè!

Sabkovič. I zhadziłasia za 18 rubloŭ u hod.

Marysia. Tak, panočak.

Sabkovič. Sto razoŭ kazaŭ ja vam,nazyvać mianie jasnym panam, - dyk što...

Marysia. Tak, jasny panie.

Sabkovič. 18-ha kastryčnika ty zachvareła i prałažała try tydni- dyk što...

Marysia. Bo pa... bo jasny pan niadaŭ vodla umovy kažucha, - ja praziabła i zachvareła.

Sabkovič. Fi! maja daražeńkaja, hrech tak iłhać, dyk što... Ciopła było, jak u letku, i ty zachvareła ŭ samy rabočy čas. Ja byŭ zmušany naniać na tvajo miesca padzionščycu i płaciŭ ja joj dvuzłoty ŭ dzień. Za try tydni heta vyjdzie šeść rubloŭ i tryccać kapiejak. A dziela taho, što ty praz try tydni ničoha nie rabiła, lažała, jeła darma chleb i niamała kłopatu rabiła majoj siastry, - ja tabie naliču jašče pa tryccać kapiejak u dzień; razam heta budzie dvanaccać rubloŭ tryccać kapiejak, dyk što... Ja abmyliŭsia, - nie tryccać, a šaścidziesiat kapiejak. Ciapieraka dalej, - dyk što... pamiataješ, jak u vieraśni bydła patаptała mnie dziesiać hrad

kapusty - za toje, što vy nie pilnavali bydła, ja nałažyŭ na ŭsich pa try rubli štrafu, - dyk što...

Marysia. Ale-ž jasny panie, bydła naležyć da pastucha.

Sabkovič. Cicha! - dyk što... maŭčy i słuchaj. Ja zaŭsiody prytrymlivajusia starych zakonaŭ, tak jak u vas u vołaści ŭsia hramada adkazvaje za adnaho. Dyk oś što...za kapustu try rubli štrafu. Treciaje: na kalady - pamiataješ - prasiłasia ty na dva dni da chvoraj matki, - dyk što... u mianie miakkaje serca, ja dazvoliŭ tabie pajści, a ty zamiest dvuch, prasiedzieła tamka šeść dzion. Dyk što...sama prystanieš na heta, što za čatyry dni spraviadliva budzie adrachavać tabie najmienš pa dvaccać kapiejak, - dyk što...heta budzie rubiel, sama bačyš, jaki ja spraviadlivy...Dalej, za toje, što ty pryjšła na čatyry dni paźniej, jak treba, - dva rubli štrafu. Dyk što...ŭsiaho na ŭsio vyyhodzić: vosiemnaccać rubloŭ i šeśćdziesiat kapiejak, ale ja majučy na uvazie tvaju ščyruju słužbu, daruju tabie hetyja šeśćdziesiat kapiejak. Dyk što...

Marysia. Panočak, jasny panie! Ci-ž ja całusieńki hod darma pracavała? Nie, hetak nia budzie,- ja za svaju kryŭdu padam da pasrednika žałabu.

Sabkovič. Što? Ty mianie strašyć budzieš! Piskni tolki - uraz dam znać, što ty mianie abkrała.

Marysia. Moj Božačka mileńki! Słužyła ja ŭ panoŭ, dy nidzie mnie takoj kryŭdy i takoj vialikaj haňby nie daviałosia sustreć. Usie pany byli dobryja, adzin tolki našoŭsia kruciel.(Płača) Niachaj-ža ślozy maje paduć na jaho dušu"..

Jak bačym, paśla adchileńnia panščyny i paśla niaŭdačy paŭstańnia 1863-64 u hramadzkim žyćci da starych chvarobaŭ dałučylisia novyja: niavynosnaść ździrstva rasiejskaha akupacyjnaha aparatu dy biaźlitasny vyzysk roznych pryvatnych pradpryjemcaŭ, nie paŭstrymoŭvanych ni maralnymi ni praŭnymi normami. Voś-ža Marcinkievič, jak

zapraŭdny piśmieńnik-adradženiec, skiravaŭ astryjo svaje piśmieńnickaje zbroi suprać novaha zła svaje pary ŭ "Pinskaj šlachcie" i "Zalotach".

@ @ @

Acenvać Vincuka Dunin-Marcinkieviča na asnovie adno tvoraŭ, pisanych pabiełarusku, jak heta dasiul praktykavałasia, ličyć treba za niedastatkovaje dy abiadniajučaje tak piśmieńnika, jak i naahuł biełaruskuju litaraturu. Napisaŭ jon cełу rad vydatnych tvoraŭ z tojža samaj adradženskaj idealohijaj i papolsku. Ciažka skazać, ci jaho opera "Rekrucki pobór" była napisana pa polsku ci jak "Sielanka" dvuma movami: polskaj i biełaruskaj, bo dasiul znojdziena adno niekalki radkoŭ, pisanych papolsku. Voś aryja ŭ "Śpieŭniku" Maniuški (Vilnia, 1908):

Czas w chyżym przelocie
Źniszczył szczęście woje.
Wzamian cierpień krocie
Toczą łez mych zdroje,
Gdzie obrócę oczy,
Troska dla mej duszy,
Wspomnień głaz ją toczy,
Marzeń gmach w proch kruszy.

Naahuł treba padkreślić jašče raz, što Marcinkievič časta pieraplataje abiedźvija movy: polskuju i biełaruskuju, mabyć, kab ścierci varožaje nastaŭleńnie apalačanaj šlachty da movy biełaruskaj, uvažanaj joj "mužyckaj", "prostaj". Tak abiedźvija movy pieraplatajucca ŭ "Kłopotach Literackich", u paemie "Z pod Isłoczy" @, u"Zalotach".

@ Voś adzin z prykładaŭ mnohich pieśniaŭ u paemie:

Ach, kali-b mnie zranku
Harbaty choć šklanku,
I tytuniu lulku,

Dvumoŭnaść u tvorach Marcinkieviča pasłužyła dla pamyłkovaj acenki samaha piśmieńnika: jahonaha nacyjanalnaha abliččа. Tak polskija literaturaviedy j publicysty ličać jaho "palakam",pisaŭšym pabiełarusku na padabienstva inšych piśmieńnikaŭ XIX v. Ale heta ništo inšaje, jak imperyjalistyčnaje razumleńnie "polskaści", pavodla jakoha uvažałasia kožnaha katalika na ziemlach Vialikaha Kniastva Litoŭskaha za "palaka", a šlachcica ŭ asablivaści. Nažal hetki pohlad padtrymoŭvała i padtrymoŭvaje Maskva, jakaja ŭ svaim nastupie na našyja ziemli abjaviła katalikoŭ i šlachtu - "palakami", imknučysia pry dapamozie pravasłaŭja zachapić u "ruskaje" mora pravasłaŭnych biełarusaŭ, kab naš narod, jak samastojnaja etničnaja źjava, pierastaŭ isnavać. Balšavickaja Maskva pradaŭžaje takuju-ž rusyfikacyjnuju palityku, kab niedapuścić da ŭskrosu słaŭnaj našaj minuŭščyny dy prablemu "biełaruskuju" źvieści da abskubanaj Biełarusi ŭ miežach BSSR biez tradycyjaŭ jaje słaŭnaj dziaržaŭnaści, kultury dy zachodnia-eŭrapejskich viaziaŭ. Adsiul adbyvajecca na ŭsiakija łady chvalšavańnie našaj historyi i našaha adradžeńnia, zahaniańnie pad maskoŭskuju "dabradziejnuju" apieku, tvareńnie z našaha narodu biazvolnaha maskoŭskaha satalita ci pasłuchmianaha pàrabka. Navat i ciapierašniaje maładoje pakaleńnie biełaruskaj intelihencyi, vučonych i piśmieńnikaŭ u BSSR, jakija byccam nia chočuć być na pałažeńni maskoŭskich pàrabkaŭ dy šukajuć bolš svabodnaha vyjaŭleńnia biełaruskaj dumki, nazyvajuć palakami adradžencaŭ XIX v. dy zahaniajuć"pryznanych" za "biełarusaŭ" pad maskoŭskaje kryło.

Dziaŭčynu Anulku.
Harbatu ja piŭ-by,
Tytuniec kuryŭ-by,
Dziaŭčynu Anulku
K sercu prytuliŭ-by.

Tak napr. S. Majchrovič @ u svajoj manahrafii pra V. Dunina-Marcinkieviča, bjučy bieskaniečnyja pakłony Maskvie dy słaviačy nakinienaje joj niavolnictva našamu narodu, kožny amal skaz Marcinkieviča padciahivaje pad vytoki rasiejskaj litaratury XIX v., dy robić jaho "vučniam" rasiejskich klasykaŭ. Adam Maldzis @@ hatoŭ znoŭ bačyć vyrašalnyja ŭpłyvy na tvorčaść Marcinkieviča "polskaj" litaratury, jakaja bujna raźvivałasia na našych ziemlach u XIX v., a samoha piśmieńnika ličyć za "pradstaŭnika apalačanaj biełaruskaj šlachty". Voś-ža abiedźvija nakiravanaści niepraŭdzivyja. Marcinkievič byŭ adnym z šmatlikich našych adradžencaŭ-revalucyjanieraŭ šlachockaha pachodžańnia, jakija zmahalisia za vyzvaleńnie svajho narodu z-pad maskoŭskaj niavoli. Jany jmknulisia da hetaha padrychtavać tak šlachtu, jak i sialanstva , pierš za ŭsio nutranoj duchovaj revalucyjaj, kab adkinuć usio, što dzialiła nacyju, što davała joj słabaść, vykarystoŭvanuju voraham. Kab praśviacić, pierakanać ,pieravychavać i adnych i druhich,što staryja navyki, jakija padtočvajuć kansalidacyju nacyi, musiać być adkinieny, što novy "dabradziej" u asobie maskala niasie tolki nacyjanalny hłum, novyja niaščaści. Movaj znosin hetaj revalucyjnaj demakracyi była mova polskaja ŭ siłu raniejšych histaryčnych padziejaŭ. Adsiul i ŭ Marcinkieviča toj samy moŭny dualizm (jaki ŭłaścivy taksama Bahuševiču i inšym), ale heta nia značyć, što Marcinkievič byŭ apalačany. My bačyli na asnovie razhladu jaho tvoraŭ, što jon śviedama jmknuŭsia da adradžeńnia sialanstva j našaj nacyjanalnaj movy, da viarnieńnia joj zahublenaj dziaržaŭnaj słavy, da ŭźniaćcia jaje na litaraturnyja vyški.

Marcinkievič u asnaunym paśviaciŭ usio svajo žyćcio voś hetamu adradžeńniu našaha narodu i jaho movy, i nia tolki ŭ svaich tvorach. Jon, pierakładajučy šedeŭr našaj litaratury, pisany papolsku, "Pan Tadevuš" Mickieviča, na narodnuju movu, pakazaŭ, što hetaja mova nia horšaja ad polskaj. Movu hetuju uvodziŭ u teatr,muzyku.Apalačanyja viali

traŭlu suprać Dunin-Marcinkieviča za pisańnie pa biełarusku tak u "Varšaŭskaj Hazecie", jak i ŭ Vilenskim hurtku Kirkara. Jany nazyvali Marcinkieviča "pravincyjanalistym", heta jość uznaŭlajučym u "Litoŭskaj pravincyi" tamtejšuju movu, kali zamacavałasia za šlachtaj mova polskaja. I adradžency-demakraty razam z V.D. Marcinkievičam davali adboj na hetkija vykrykі apalačanych elementaŭ ci polskich imperyjalistaŭ. Marcinkievič, jak i ŭsie tahačasnyja adradžency, nazyvaŭ siabie LITVINOM, heta j. zapraŭdnym našym imiam z tradycyjami Vialikaha Kniastva Litoŭskaha. Nazoŭ Biełaruś administracyjna ŭ toj čas naviazany byŭ Maskvoj na Prydniaproŭskija ziemli, a "etnična" naviazvaŭsia da sialanstva dy da našaj movy, jakaja žyła ŭ sialanstvie i drobnaj šlachty.

Bujnymi vieršavanymi apovieściami Vincuka Dunin-Marcinkieviča, pisanymi papolsku, źjaŭlajucca RODZINA BŁOGOSŁAWIONA, SŁOWIANIE W XIX WIEKU i LUCYNKA ALBO SZWEDY NA LITWIE.

Va ŭsich hetych tvorach, jak i ŭ pisanych pabiełarusku ci dvumoŭna, hałoŭnyja pazytyŭnyja hieroi biel. NIZY. U hetych tvorach, pryznačanych dla šlachty, Marcinkievič nie akcentuje ciažkaj doli sučasnaj jamu panščyny dla sialanstva, ale achvotna siahaje ŭ minuŭščynu, kab na jaje fonie padmacavać hałoŭnuju tezu, što biełaruskija n i z y - narod zdolny, pracavity, mužny i addany svajoj Baćkaŭščynie. Z druhoha boku, imkniecca vyklikać u čytača luboŭ dla svajoj krainy dy niespryjmalnaść čužackich upłyvaŭ.

@ С. Майхровіч, В.І.Дунін-Марцінкевіч, Менск, 1955.

@@ Адам Мальдзіс, Творчае пабрацімства, Менск, 1966.

Histaryčnuju paemu LUCYNKA my padajem nižej u biełaruskim pierakładzie S. Dziarhaja, drukovanym u nr. 12 POŁYMIA za 1957 h. Heta adzin z lepšych tvoraŭ Marcinkieviča. Hałoŭnaj dumkaj paemy jość kansalidacyja ŭsich słajoŭ nacyi, kab dać adpor najeźniku, jak kaliści pry šveckim najeździe. Marcinkievič, što praŭda, pakazvaje hetuju kansalidacyju na maleńkim adrezku zmahańnia - za miascovuju ćviardyniu - umacavany klaštar Jezuitaŭ, tym nia mienš daje naśviatleńni ahulna-nacyjanalnaha zmahańnia. Hałoŭnyja hieroi: LUCYNA, dačka miascovaha pana Bahdanskaha dy paviatovaha starosty, dziaŭčyna vialikaj pryhožaści i duchovych vartaściaŭ, i Ŭładysłaŭ Daliva, syn źbiadniełaha šlachciča, jaki vierna słužyć svajmu panu. Maładyja pakachalisia dziela svaich uzniosłych duchovych vartaściaŭ. Małady Daliva ratuje svajoj mužnaściu Lucynu ŭ pryhodzie, potym vyjaŭlaje svaju vysokuju fizyčnuju spraŭnaść u turniry, dy ŭreście na spravie, da čaho kožny hramadzianin musić rychtavacca, - u zmahańni z najeźnikam u abaronie svajoj Paćkaŭščyny.

Marcinkievič u hetym tvory, jak i ŭ inšych ("Błogosławiona rodzina", "Wieczornicy" i inš.) nie prosta apisvaje minułyja časy, ale trymaje ruku na pulsie sučasnych hramadzkich chvarobaŭ dy šlacham supraćstaŭleńnia bičuje sučasnaje zło. Voś niekalki prykładaŭ z "Lucynki":

.."Niachaj dumka patonie ŭ dzivosnym tym časie, kali źlišak va ŭsim byŭ, žyłosia, jak treba. Ci nitak! A ciapier - nie chapaje i chleba. Heta pycha mahnataŭ, svavolstva biez kraju vinavaty, što hrom nas niabiesny karaje.!".

"Jak kaliści viałosia daŭniej u mahnataŭ - mieŭ zaŭsiody pašanu da šlachcica-brata. U dvary jaho moładź prymali tak miła, panu moładź udziačnaja ščyra słužyła; dabradziejny i mužny stary byŭ bahaty: pan - addany ludziam, nie jak siońnia mahnaty; ja kažu pierš pra tych, što žyvuć ŭ pazałocie, a svaje dušy myjuć u brudzie, ŭ bałocie."

"Na dziadzincy ŭ starosty ruch i homan žvavy.
Tak zdaŭna tut viałosia: dzie moładź- zabavy.Dziaciuki pruć ścianoj - šerah valić na šerah, tut laciać iskry ź miača, a tut - śvist siakiery. Voś adna i druhaja za joj - pralacieli i, hladzi, užo tyrčać u siaredzinie celi. Tam imčacca na koniach, až źziajuć padkovy, i, jak makaŭki, syplucca dole hałovy z bałvanoŭ basurmanskich pad šablaju dzielnaj, tut sprabujuć ružžo, tam zaniatyja strelbaj....

"Jak-ža moładź siahońnia čas bavić? Dla łaski, mnie skažycie, jakija ŭ jaje abaviazki?Skroź u modzie vialikaj ciapier preferansy, tolki j čuješ skroź - złosnyja plotki, ramansy. Ci dziaciuk na kani siońnia ŭ poli hajsaje? Šabla ŭ domie ŭžo cud, chto jaje prypasaje?"...

Savieckaja litaraturnaja krytyka stavić u abvinavačańnie Marcinkieviču, jak reakcyjnaść, jaho adklikańnie da minuŭščyny z pachvałaj tahačasnych paradkaŭ. Ale taja-ž samaja savieckaja litaraturnaja krytyka pachvalaje tych savieckich piśmieńnikaŭ, jakija ŭ peryjad hitlaroŭskaha najezdu, kab uzbudzić usienarodny supraciŭ naježniku, apisvali ŭ hieraičnym styli pahrom "niamieckich psoŭ-rycaraŭ", napaleonaŭsk. pachodu na Maskvu, šveckaj invazii i h.d. My nie stavim heta ŭ abvinavačańnie hetym krytykam, ale chočam bačyć abjektyŭnaść. Litaratura jość hramadzkaj zbrojaj narodu, i jaje zadańnie - viaści hramadztva da nacyjanalnaha dabra. U baraćbie z maskoŭskim naježnikam zadańniem piśmiennika było mabilizavać nacyjanalnyja siły. Heta zusim nie značyć, što piśmieńnik u takich vypadkach pavinien chvalšavać rečaistaść. Hetym zajmajecca savieckaja mastackaja litaratura, i vynik jaje płačlivy:čytač nad joj naśmiechvajecca. Spasyłka ŭ minuŭščynu Marcinkieviča i jaho sučaśnikaŭ mieła bolšyja abasnavańni, čymsia ciapieraśniaja apateoza saviеckimi piśmieńnikami sučasnaha savieckaha niavolnictva dy eksplaatacyi sialanstva, kali sia-

lanin zmušany pracavać amal za ništo (bo tyja 25 ci 50 kapiejak za trudadzieň nia mohuć być nazvanyja zapłataj), a ratavać ad hałodnaj śmierci siabie i svaju siamju z traciny hektara pryharodniaha "učastka" dy z hetaha jašče zdavać vialikija pastaŭki kamunistyčnym apryčnikam pad šyldaj "gosudarstviennaj postavki". Tož navat u peryjad carskaj eksplatacyi sialanstva (pierad 1861) takoha vyzysku nia było. I voś sučasnaja "soc-realistyčnaja" litaratura ani słoŭkam nia moža azvacca na hetuju eksplaatacyju, jakaja pierachodzić niavolnictva epochi faraonaŭ, a tolki namahajecca, kab hetaje niavolnictva apraŭdać, ljučy brudy na minuŭščynu. Sens balšavickaj many zaklučajecca ŭ tym, apraŭdać ciažkaje sučasnaje stanovišča, pakazam chvalšyŭki, byccam kaliści było jašče horš. Horš nikoli nia było, bo nia było nikoli "navukovaha", z usioj premedytacyjaj abdumanaha niavolnictva, jak heta jość u sučasnym savieckim bycie.

Voś-ža pakaz hieraičnaj minuŭščyny ŭ "Lucyncy" nia maje toj reakcyjnaści, jakaja charakternaja dla savieckaj litaratury. Marcinkievič choča pakazam minułaj hieroiki uzbudzić u čytača krytyčny padychod da aceny sučasnaha žyćcia, poŭnaha zła, kab hetaje zło pieraadoleć. Jon zusim nie chvalić sučasnych jamu panoŭ, jon śćviardžaje, što jany ciapier razbeščilisia, zatracili pačućcio nacyjanalnaj adkaznaści. Jona kaža:

Ale hetakich mała, oj, mała, moj bracie,
Dniom z zapalenaj śviečkaju treba šukaić ich.

U hetym sensie razumieje zvarot Marcinkieviča da minuŭščyny i Adam Maldzis (nazv. praca), mima mnohich typova savieckich niedarečnaściaŭ.

"U Marcinkievičaŭskaj idealizacyi minułaha,- piša jon,- znajšoŭ svajo vyražeńnie svojeasablivy pratest suprać rečaistaści...Jak i Uład. Syrakomlu, jano cikaviła jaho ŭ troch vielmi aktualnych u siaredzinie XIX st. aspektach.

Pa-pieršaje, u aspekcie baraćby z čužaziemnymi zachopnikami. Pa-druhoje, u planie adkaznaści čałavieka za los hramadztva, radzimy; jaho zdolnaści achviaravać saboj; pastavić ahulnaje vyšej za pryvatnaje, asabistaje. Pa-treciaje, abodva paety spyniali svaju uvahu pieravažna na tych faktach minułaha, jakija śviedčyli ab ujaŭnaj ci sapraŭdnaj jednaści biełaruskaha i polskaha narodaŭ".

..."Marcinkievič addavaŭ pieravahu tym mamentam historyi,- pradaŭžaje Maldzis,- kali abodvyja narody vystupali adzinym frontam suprać inšaziemnaha pryhniatalnika (suprać šveckich zachopnikaŭ u "Lucyncy"). Piśmieńnik vieryŭ, što prykład Dalivy ("Lucynka"), kniazia Hramaboja ("Viečarnicy"), staroha Marcina ("Bahasłaŭlenaja siamja") daść natchnieńnie sučaśnikam na samaachviarnyja učynki:"bo kali pryhadaješ spravy pradziedaŭ"- "na sercy sałodka, kroŭ burlić, ažyvaje ŭ tabie mužnaść prodkaŭ" - pisaŭ paet. U zmročnyja časy caryzmu jak zaklik hučali słovy Lucyny, ź jakimi jana źviartajecca pierad bitvaj da Dalivy:

Uźnimaj svaju zbroju ŭ češć rodnaha kraju,
A słabyja ŭ tabie abaronu chaj majuć,
Tvaju siłu chaj vorah u bojkach adčuje,-
Kab ty byŭ maim rycaram viernym, chaču ja.

Litaraturaviedy zastaŭlajucca, pad upłyvam jakich tvoraŭ Marcinkievič napisaŭ paemu "Lucynka". Adny choćuć bačyć uździejańnie "Pana Tadevuša" Mićkieviča, mahčyma, dziela padobnaha ustupu z invakacyjaj da Baćkaŭščyny. Druhija - Syrakomli "Urodzony Jan Dęboróg" @. My dumajem,što abodvyja najlepšyja tvory piśmieńnikaŭ (Mićkieviča i Syrakomli) uździejeli pry pisańni LUCYNKI.

@ Darečy, A. Maldzis niaŭdała pierakładaje "Urodzony Jan Dęboróg" - "Narodžany Jan Dembaroh". "Urodzony" - heta nie našaje "narodžany", bo ŭsiaki čałaviek "narodžany". U polskaj movie

I zapraŭdy hety tvor zjaŭlajecca adnym z najlepšych Vincuka Dunin-Marcinkieviča, i vielmi dobra stałasia, što jaho S. Dziarhaj pierakłaŭ na biełaruskuju movu, i hetym samym ukľučyŭ jaho ŭ našuju litaraturnuju skarbnicu. Čas užo pierakłaści na rodnuju movu i reštu tvoraŭ Marcinkieviča, pisanych pa-polsku, jak i inšych piśmieńnikau XIX st., jakija pisali pa-polsku. Mova literaturnaha tvoru ŭ toj čas źviazanaja była z rečaistaściu, kali šlachta (dla jakoj pisalisia tvory), havaryła pa-polsku. Siońnia ŭ vyniku poŭnaha nacyjanalna ha adradžeńnia polskaja mova źjaŭlajecca histaryčnaj źjavaj, tamu čas, kab dla sučasnaha čytača,była pierakładzienaja na movu nacyjanalnuju, na movu kryvickuju,nakšlitoŭskuju, abo biełaruskuju. My nia možam siońnia być naiŭnymi (čaho spadziajucca našyja vorahi), kab kidać kamieńni ŭ svoj aharod dy kłaniacca čužackim bažyščam. My pavinny spraviadliva hanarycca svaimi prodkami, jakija ŭ peryjadzie našaha nacyjanalnaha adradžeńnia zusim biezzahanna stajali ćviorda na ahulna-nacyjanal. hruncie. I Vincuk Dunin-Marcinkievič naležyć da pieradavych. Jahonaja tvorčaść aktualnaja i ŭ našyja časy, kali adviečnaja baraćba z maskoŭskim imperyjalizmam nia skončyłasia, ale znachodzicca ŭ samaj napružanaj stadyi.

Mikoła Vołacič.

"urodzony" značyć "z dobraha rodu", "nobilis". Šlachta ŭ asnaŭnym vyvodziłasia cieraz naradžeńnie z šlachockich rodaŭ. Adopcyja abo pryniaćcie niešlachciča da šlachockaha rodu była zabaroniena ŭ 1601 i 1633 hh. Nabilitavać niešlachciča moh karol (da 1578), a paśla Sojm. Takim čynam "urodzony" treba pierakładać "radavity šlachcič", abo ŭ skaročańni: "Radavity Jan Dubaroh".



Дунін-Марцінкевіч

(1807—1884)

L U C Y N K A *)

Abo Švedy na Litvie

Histaryčnaje apaviadańnie ŭ 4-ch abrazkoch

P r a l o h

Boža naš! Ty stvaryŭ na ziamli čałavieka,
I niaščaścia biaremia i ščaścia ad vieku
Ty pryznačyŭ jamu, vyhaniajučy z raju, -
Jak-ža ŭ smutak dušy jaho lubaść da kraju
Ty ŭliŭ? I čamu jon la rodnaje nivy
Adčuvaje i volnym siabie, i ščaślivym?
U Sibiry maroz tabie duch zanimaje,
Podych tropikaŭ śmierciu tabie pahražaję,
A na Tybr pierakiń kamčadalskija dzieci,
Žyć prymuś beduina ŭ čužym jamu śviecie -
I pabačyš, što ŭ smutku pa Maci-Radzimie
Ich usich złaja śmierć nieŭzabavie abdymie.

Harady-cud u frankaŭ, raj-nieba ŭ ramancaŭ,
Vir pačućciaŭ, kachańnie - u krainie hišpancaŭ,
Vabić voka Švajcaryja (praŭda - chvilinu),
Pahladziš!.. - i mižvolna zhadaješ Ajčynu.
Uzdychnieš, a na sercy tąk ciažka! Tak sumna!
Ty-ž čužy na ich śviacie, dzie viésieła, šumna.
Na čužynie tak dobra! Lud ščasny i dužy -
Apelsiny jon maje, i topča jon ružy,
Cień dajuć, prachałodu dreŭ stromkich hąliny -
Dy milejšy paroh mnie starenkaj chaciny.
Niezajzdrosnaja chata: dach - łata na łacie,
Dy zatoje svają, niby rodnaja maci.
Kali chmàra žyćcia dalahlad zachinaje,
Dyk chacina achvotna badziahu prymaje;
Bol dušy supakoić u cichim spačynku...
A zimoj dobra màry snavàć la kaminku.

----

*)Pierakład z polskaj movy S. Dziarhaja.

Dzietak ja ŭzhadavaŭ pad strachoju chaciny,
Tut cudoŭnyja časta pierażyŭ ja chviliny.
Dom staić na uzhorku - les navokał, alešnik,
Sad za domam, a ŭ sadzie - ihrušy, ciarešni.
Z hanka stupiš i bačyš - les voddal, jaliny...
Dzielić les napałam stužka siniaj Lucyny...
Nievialičkaja rečka, dy ryby ŭ joj poŭna,
A pry rečcy - krynica z vadzicaj cudoŭnaj.
Źleva, byccam dyvàn, łuh strakaty krasuje,
A na łuzie biarozka krasỳ toj pilnuje;
Jašče dalej vidać dvor vialiki mahnata,
A za hajem naprava - stareńkaja chata,
Dzie žyŭ biedny Dalіva, z šlacheckaha rodu,
Voś i povieść ab im, što čuŭ ja zmałodu, -
Raskažu i pra klaštar naščadkaŭ Łajoli,—
Ja ŭładàju ciapier ich ziamłoj z Božaj voli.

Kali z rozdumam ciažkim ja hlanu ŭ prastory,
Dzie kaliś chvàłu Bohu śpiavali ŭ klaštory,
Dzie ŭ niabiosy stralali stromkija vieży,
Dzie navuka Chrysta ŭ navakolnyja mieży
Prasiakàła, žyłà... kali ŭbaču kamieńnie,
Što śviatyni murỳ spałučała ŭ sklapieńnie,
Kali čàsam stupnia kòšci ludzkìja rušyć
I pamioršaha viečny supakoj narušyć,
Kali voka cikaŭskaha hlanie ŭ dno stavu,
Što manacham służyŭ dla vyhodaŭ-zabavaŭ,
Dzie i karp załaty, i čyrvony karasik -
Niechać dumka patonie ŭ dzivosnym tym časie,
Kali źlišak va ŭsim byŭ, žyłosia jak treba.
Ci nie tak! A ciapièr - nie chapaje i chleba.
Heta pỳcha mahnataŭ, svavolstva biez kraju
Vinavaty, što hrom nas niabiesny karaje...

A b r a z o k 1.

Viek druhi ŭ nas bytuje-žyvie biez padmanu
Praŭda-byl ab navale lichoj Ziudermana.
La klaštoru stajaŭ dvor-majontak cudoŭny,
Dvor starosty-mahnata, što pychi byŭ poŭny.
Znamianity šlachecki byŭ rod jaho panski;
Mieŭ u herbie tapor, zvać Stanìsłaŭ Bahdànski.

Jak kaliści viałosia daŭniej u mahnataŭ -
Mieŭ zaŭsiody pašanu da šlachcica-brata.
U dvary jaho moładź prymali tak miła,
Panu moładź udziàčnaja ščyra słužyła;
Dabradziejny j mužny starỳ byŭ, bahaty:
Pan - addany ludziàm, nie jak siońnia mahnaty.
Ja kažu pierš pra tych, što ŭ pazałocie
Žyvúć, a dušy myjuć u brudzie, ŭ bałocie!

Udaviec byŭ, ad žonki zastaŭsia adziny
Skarb - dačka. Chto z tutejšych nia viedaŭ Lucyny!
Tak urazić mahła pryhažościu naŭkolnych,
Što piarom apisać ja ŭsio heta nia zdolny.
Hnutki stan jaje kvoły, taki čaraŭničy!
By ŭ aniołačka; tonkija rysy abličča,
Vočy - niby błakit, i ŭ im - bliskavicy,
Ich ahoń upryhožvaje dzieŭčy zranicy;
Vusny - niby karàli, jak vybuchnuć śmiecham,
Ci jak hołas raskocicca hułkim tym recham -
Chaj jak lod tvajo serca, chaj kamniem niamieje,
Usio roŭna ŭ chvilinu jano spałymnieje!
A ružovyja ščoki, što hetak prynadny!
Alabastar jaje ruk, niby točanych, zhrabnych,
Lebiadzinaja šyja, dziciačyja nožki!
Nie, nijak nie mahu ja, brakuje mnie siły
Pieradać jaje vobraz, tak strojny j miły!

Oj, ščaśliva byvała ŭ byłỳja časiny -
Na Litvie žyŭ narod, dy taki dabračynny!
Kraj byŭ volny, zamožny - žyli, nie stahnali,
Praŭda, našy prababki knih modnych nia znali -
Viera ŭ Boha była vychavańnia asnovaj,
Navučali dziaciej svaich Božamu słovu,
Navučali malitvy śpiavać pa kantyčkach,
Pra žyćcio ŭsich śviatych pačytać mieli zvyčku.
U damach u zamožnych monsieur i madamy
Nie vučyli dziaciej, kab čužymi vačami
Pahladali na śviet, i nialubaść da kraju
Pryščaplać u toj čas šče nia mieli zvyčaju;
I dziaŭčaty nie znali Ruso i Valteraŭ,
Nie prymali, jak siańnia, čužackich manieraŭ

I francuskaje movy taksama nia znali -
Svaju rodnuju movu jany užyvali.

Mova rodnaja! - časam, jak lirnik ajŏynny
Pieśniu ab siniavokąj litoŭskaj dziaŭčynie
Raspačnie miłahučna... Nu jak nie dzivicca!
Jak-ža sercu ŭ hrudziach našych mocna nia bicca!
Vierš čytaješ - i byccam-by Rym hieraičny
Paŭstaje ŭ vačach - lud da vỳčynaŭ zvyčny,
Što zmahaŭsią ŭ Kiejstùta paru i Jahajły
I pieramahaŭ. Zasnuli ŭžo siońnia vieščy-cymbały,
A kości prarokaŭ tlejuć ŭ ziamlì.Pryłažy vucha
Da hrudzioŭ jaje, a pačùješ vielič ducha,
Pryhadàješ ich spràvy - na sercy sałodka,
Kroŭ burlìć, ažyviè ŭ tabiè mužnaść ŭsia prodkaŭ.
Nie milèj chibà nam naša rodnaja mova,
Dzie słava narodu hamonić praz słova?
Pryhažości jaje my časàmi nia znajem
I tamu čužaziemnuju movu ŭžyvajem.

Hetak naša Lucynka ŭ domie starosty
Na baćkoŭskuju ŭciechu žyła sabie prosta:
Pasłuchmianaść, strach Božy, da pracy achvota,
Haspadarčyja spravy... zaŭsiody rabota.
Dniom, byvała, majovym z zaroj jana ŭstanie,
Kali pieršy pramień u akienca zahlanie,
Ledźvie z łožka, a ŭžo kłapatliva hukaje -
Na malitvu damovuju čeladź sklikaje.
A paśla "z dobrym rańniem" da baćki mknie žyva,
Zahadaje padać jamu podliŭku, piva,
Kab starenkamu baćku prydać bolej siły.
A tych ziołak kitajskich, što ŭ čas naš tak miły,
Dy tureckaha ziernia tady j nia znali,
Choć baćki basurmànaŭ u bojkach źniščali.
Pan starosta achvotna za ježu siadaje,
A janà zvonkim hołasam raspačynàje
Pra svaju haspadarku: dzie, skolki na hrady
Znoŭ pasieje harochu, pasadzić rasady;
A to ràptam padłàsicca, vočki uznosić
I piaščòtnym hałaskòm svaim viètliva pròsić,
Kab bułànku na vỳbieh dazvoliŭ zaprehčy.

A stary paburčyć dla pačatku, pakrekča
I dazvolić, bo jak joj, dačcy, nie dazvolić,
Kali tak pieščatliva padstupaje j molić?

Atrymaŭšy dazvoł ad staroha, dziaŭčyna
Z tvaram śvietłym ad radaści, toju-ž chvilinaj
Ź viasiołaju pieśniaj biažyć da stadoły
Pahladzieć, ci dahledžana dobra žyvioła,
Ci vykonvajuć baćkaŭ zahad tam dakładna.
Potym joj svaje ptuški adviedać prynadna,
Pomniačy mudraść, što kožny z nas znaje:
"Koń ad panskaha voka syciejšy byvaje".
Choć starosta bahata addanych słuh maje,
Tut jana ŭsim kiruje i ŭładu trymaje.
Paviartaje dadomu, i tam, kala hanka,
Sustrakaje Lucynku iržańniem bułanka.
A pry joj i kaniušy, šlachetny Daliva,
Toj, što volu dziaŭčyny vykonvaŭ imkliva.
Boža moj usiemahutny! Padumać niamožna,
Što minuŭ užo čas, kali jasnavialmožny
Pan zaŭždy baćkam byŭ svajoj čeladzi dvornaj,
(Ale j čeladź była svajmu panu pakornaj),
Što žyli jany tak, va ŭzajemnaj pašanie,
Što za pana pryjmali i śmierć biez chistańnia.
Niasumlennych, niaŭdziačnych było niebahata,
Była słavaj dla čeladzi łaska mahnata.
A słuha, što słužyŭ svajmu panu pačciva,
Mieŭ pad staraść kutok i kusočak svoj nivy.

Naš starenki Daliva, chacia ŭ jaho skroni
Sivizny biełym śnieham absypany siońnia,
Choć mieŭ šram nie adzin za interas mahnata,
Choć jaho nadzialiŭ pan pad staraść bahata
Za sumlennaje słužby hady ŭznaharodaj -
Dy, trymajučysia staraśviečkaje mody,
Jon, Daliva, chacieŭ viek dažyć svoj u pana
U dvary, dzie słužyŭ jamu vierna, addana.
Na ziamlicy-ž klinok, panam padaravany,
Žonku jon pasadziŭ - syn u škołu addany.
Zahladaŭ da siamji dla parad dla ruplivych,
A ŭ dvary padhaniaŭ hultajoŭ i sanlivych.

A tymčasam dziaŭčo na bułanku siadaje,
U kaptàniku zhrabnym, što stan azdablaje;
Sieła, konika honić - hajdà ŭ les daloki;
A pačcivy Daliva - za jeju ŭśled krokam.
Dała ŭ boki kaniù dy imčycca svavolna -
Dahaniaje Daliva j kryčyć joj: "Pavolna!"

Voś nieŭzabàvie šmat užo viorstaŭ zhajsali
Dy na momant la chàty Dalivy prystali,
I stary, pažadaŭšy zajści ŭ chacìnu,
Adpačyć tut panièncy paràiŭ chvilinu.
Zaprašaje zajści, małąkà vypić šklanku,
A tymčàsam nakormiać, napojać bułanku.
A jak ràdy joj bùduć! Skazàć niemahčyma!
Pahadziłasia bỳccam, dy vièciar - dziaŭčyna,
U hałavie jaje siòńnia inàkšyja plany;
Miłym hołasam kàža: "Daliva kachany!
Ty zajdzi sabie ŭ dom, ja-ž pad lìpaj pabudu
I ŭ cianiočku jajè razvažàć-dumać budu!"

Jon nie pèvien, jak bỳć, pahladàje pachiła,
A jana supakojvaje łàskava, miła,
Być słuchmiànaj, razùmnaj jamù abiacaje
I staroha navièdać svoj dom prymušaje.

Ledź pazbỳłasia tolki apièki staroha,
jak adràzu-ž vỳbrałasia chùtka ŭ darohu;
Jana plàn svoj vykònvaje ŭ chvilu, z zapałam -
Koniu ŭ bok - pajmčàłasia vìchram-učvałam.

Beduìn na kanì, što da bièhu pryvykšy,
Nie imčỳcca tak chùtka ŭ stèpach z zdabyčaj,
Dy i sokał na čàplu nia chùtka tak rỳnie,
Jak ź viatràmi ŭ sprèčkach imčỳcca Lucyna.
Ledź da lèsu dapàła, śled dalèj užo značyć
I klaštornyja vièžy zdaloku ŭžo bačyć.
Ad lasnoha huščàru laciì ašaleły
Voŭk raźjùšany. Koń zadryžèŭ, aniamieły.
Bliskavìcam padobnyja voŭčyja vočy,
Na dziaŭčynu aščèryŭsia, voś zaraz naskočyć.
Zadryžèŭ honki koń, zairzàŭ u tryvozie,
Skočyŭ ràptam u bòk i ŭžò nie pa darozie -

Kudy vočy - upièrad imčycca strałoju.
I darèmna dziaŭčò aniamièłaj rukoju
Napinaje pavodździe, i płača, i kliča...
Ledź żyvaja ad stràchu, źbialeła abliččа,
Pot chałodny - curkom, zaściłaje mrok vočy,
I źmiarćvièła, kali koń, narèšcie, pryskočyŭ
Da ŭźbiarèžža ŭśpiènienaj rèčki Lucyny.
Musić, śmièrć pakaràje svavòlstva dziaŭčyny!
Ale dùžaj rukoju zusim niečakana
Byŭ na bièrazie stromkim bułàny strymany.
To pryhožy dziaciùk, typ zapràŭdny Litvìna -
Sakaliny pahlàd, i saboj małajčyna:
Hrùdzi mùžnyja, dùžyja, vòłasy - rusy,
Purpurovyja vùsny, nad vùsnami - vusy
Lohkim pucham adznàčany, sìnija vočy,
Jak niabiosy viasnòj, a pahlàd ich - dziavočy,
Ruki dùžyja... Dùžaściu ruk tych jahonych
I strymàny byŭ koń toj u locie šalonym.
Jon dziaŭčỳnu kładzie na travù aściarožna
I aznakaŭ žyćcià ŭ joj šukàje tryvožna.
A paśla da rakì ŭlot kidàjecca chłopiec,
I, pryniosšy vady, jon čałò jaje kropić.
Navat maci nia bolej dziciàtku addana,
Tak dziaciùk toj dziaŭčỳnie, im ŭratavànaj.
I rasplùščyła chùtka pavièki dziaŭčyna
I navokał hladzić u ździŭlènni. Uspaminy -
Niby roj mituślìvy. Zdarèńnie... niaščaście...
Ale vyratavàńnie joj praŭdy nie zaścić:
Jak-ža blìzka ad žàrcikaŭ da niebiaśpieki!
I siabie pakaràła-b, i baćku navieki.
Vočy ćmiànić ślazà. Na chłapcà paziraje
I da zbaŭcy svajhò rùki vòś vyciahaje,
Kab pacisnuć dałoniu, što biadu adchiliła
Ad jaje hałavỳ. Cudadziejnaja siła
U pahlàdzie i ŭ pòcisku ruk zachavana -
Chłopiec niema staìć, nibỳ začaravàny;

Pieršy raz jaho sèrca tak mocna zabiła,
Pieršy raz pačućciò ab sabie zajaviła
Nieznajomaje. Vòdbliskam kvołym, čyrvonym
Pačućciò na abliččy irdzièła jahonym.

I dziaciùk, što biaz stràchu moh z voraham bicca,
Pierad słàbaj dziaŭčỳnaj musiŭ skarỳcca.

I svavolnica ŭ momant adzin adhadała,
Što junàčaj dušoju janà zaŭładała,
Što lubùjecca jòn jaje anièlskim tvaram;
Choć joj soramna, choć pałymnieje pažaram,
Choć vyšèj i vyšèj uzdymàjucca hrudzi,
Pačućciò dziaciukà janą ŭsiò-taki budzić -
Kvołym śmiecham, vačmì... vočy dzièŭčyna žmuryć,
Štochviliny macniej hałavu jamu kružyć.
"Dyk kamu-ž ja žyćciom vinavàta? - pytaje.-
Jak-ža bàćka moj ščỳra jaho pryvitàje,
Ratavàlnika lùbaj dačùški adzìnaj,
Što pryjšoŭ z dapamohaju śvietłaj chvilinaj;
Kab nia jòn, śmierć daŭnò-b nić žyćcià abarvàła,
A ci-ž lohka pamierci, jak žyŭ hetak mała?
Nie admoŭciesia siońnia ŭ dom nas zajechać!
Mnie j bàćku byłò-b heta ràdaściu, ŭcièchaj".

Tut dziaŭčỳnie dziaciùk adkazàŭ z zachaplèńniem:
"I žyćcio ja addaŭ-by ŭ heta imhnieńnie
Za adziny tvoj pozirk. Nia treba padziaki:
Što zrabiŭ ja siahońnia, zrabiŭ-by i ŭsiaki.
Soram mnie, čyrvanieju, jakaja patreba
Hetak dziàkavać? Kryŭdna mnie nàvat, nia trèba".

Jak-by dàlej być ìchniaj razmòvie i spràvie,
Ja nia viedaju, ale prybièh nieŭzabavie
Naš paćcivy Dalìva; pot z tvaru ściakaje,
Jon zdalòku ŭ ròspačy nièma hukàje;
Za kaniom bieh uślèd u šalonaj pahoni,
Pralacieŭ, jak strałà, pà lucỳnskim zahonie
I da bierahu rečki dapàŭ, spałatnièły,
U ździŭleńni spyniŭsia, nibỳ aniamieły.
Bačyć tut svaju zhùbu u stànie spakojnym
Z dziaciukòm razmaŭlàje darodnym, prystojnym.
I nia ŭ stanie sabràć svaich dùmak, surova
Da chłapcà jon źviartàjecca, chmùračy bròvy:

"Nu, a što-ž ty, vaspànie, tut robiš na chvili?
A ci hetkaj maràli ajcỳ vas vučyli?

Jak! Ja dumaŭ, siadzìć nad łacìnaj dy vučyć,
Ci z ajcom moj vaspànie rytòryku mučyć,
A jon tùt la paniènki čas bàvić, niaboha;
Nie dastàć, sysunòk, tabie hètkich parohaŭ,
Ni na toje ajcàm daŭ ja sẏna ŭ navuki,
Kab jon tàm vyvučàŭ niepatrèbnyja štùki".

Śmiech dziaŭčyny spyniaje paproki staroha,
I praź śmiech toj biantèžycca chłopiec-niaboha.
Janà, dole ŭpiàŭšy svoj zrok saramlivy
I dałoniu ciskàjučy mocna Dalivy,
Pra zdarèńnie niaščasnaje apaviadaje
I ŭčynak chłapcà da niabiòs vychvalàje.

Paśviatlèła čałò ŭ staroha Dalivy,
Ślozy ščàścia spłyvàjuć na vus jaho sivy;
Vočy ŭźniaŭšy ŭharù, pamaŭčàŭšy chvilinku,
Jon raščùleny, kvoła havoryć da syna:
"Musić, čuła malitvu baćkoŭskuju nieba,
Što ŭ chvilinu, kali ŭ abaronie patreba
Tut byłà, pryviało janò syna dla tòha,
Kab niasłàvu i hàńbu źniać z bàćki staròha.
Bo mianiè až da śmierci-b sumleńnie karała,
Što daručany skarb pilnavàŭ tak niadbała.
Pad ščaślìvaj, vidać, naradziŭsia ty zorkaj,
Kali bàćku adviòŭ ad niadoli ad horkaj".
Tut raščuleny mocna, jon zmoŭk na chvilinu,
Da hrudzioŭ svaich kvołych prycìsnuŭšy syna.
Schamianùŭsia, zhadàŭ jon dziaŭčẏnie rupliva,
Što dzieś bàćka čakàje jaje nieciarpliva.
I, chłapcù padarẏŭšy pahlàd pałymiàny,
Dziaŭčo jèdzie ŭ zadùmie damòŭ pasłuchmiàna.

A b r a z o k 2

Na dziadzincy ŭ starosty ruch i homan žvavy.
Tak zdaŭnà tut viałosia: dzie moładź - zabavy.
Dziaciukì pruć ścianoj - šèrah vàlić na šerah,
Tut laciać ìskry ź miačà, a tut lòskat siakiery,
Voś adnà j druhaja za joj - pralacieli
I, hladzì, ŭžo tyrčàć u siarèdzinie celi.

Tam imčàcca na koniach, až źźiajuć padkovy,
I, jak màkaŭki, sỳplucca dole hałovy
Z bałvanòŭ basurmànskich pad šàblaju dzielnaj,
Tut sprabùjuć ružžò, tam zaniatyja strelbaj,
I ŭsio robicca sprỳtna i lohka dajecca;
Kali-ž chtò da praciŭnika mocna datkniecca,
Narakàć i nia vàžsia dy j tvàru nia zmorščy,
Bo "niaŭklùda" mianiušku dadùć abo horš šče.
Dziaciukàm na karỳść pojdzie heta zabava -
Moc krainy ŭ joj i narodnaja słava.

Jak-ža moładź siahońnia čas bavić? Dla łaski
Mnie skažỳcie, jakija ŭ jaje abaviazki?
Skroś u modzie vialìkaj ciapier preferansy,
Tolki j čuješ skroś - złosnyja plotki, ramansy.
Ci dziaciùk na kani siońnia ŭ poli hajsaje?
Šabla ŭ domie ŭžo cùd, chto jaje užyvaje?
Ci-ž padojdzie janà, nu, choć, skàžam,da fràka?
Nie - to tỳch, chto kuntùš nasiŭ, šabla adznàka.

Słuhi z domu na hànak pryniešli tapčanik,
Sieŭ starosta na im u bahatym ubrańni.
Kožny dokaz advahi stračaje zyčliva -
Vus pakrucić sivỳ dyj uśmichnìecca ščaśliva.
Chto-ž niazdolnaść, niazhràbnaść pakàža tut časam
Ź nieščaśliŭca śmiajècca jon ź ìnšymi razam.
I sardečnaść i praŭda ŭ staroha na tvary,
Nie lažỳć na im dùmy cień - čornaje chmary.
Niby ŭ čystaj vadzìe, na ìm adlustravana
Da samoha siabiè i da ìnšych pašàna.

Pobač baćki siadzìć i ùzdychàje Lucỳna.
O,jak siońnia zadùmana niejak dziaŭčyna!
Ani rỳcaraŭ hùlni, ni śmièch siarod šumu
Nie zhaniàjuć z čałà jaje ciàžkuju dumu.
Časta kìdaje pozirk za ciomnyja mieźy
Stužki lesu, tudỳ, dzie kaścielnyja vieźy,
Niby sonca pramieńni z-za chmary śviatlejuć;
Znoŭ zirnùła, i vočy jaje viesialejuć,
Pieražỳćcia čyrvòniec ščakù jaje značyć,
I nibỳ raśćvitàje - dvuch rỳcaraŭ bačyć,

Što ściažynaju yùzkaju jeduć pa honiach
I kirujuć u dvor ich na ŭśpienienych koniach.
Voś užo kala bramy... dajechali, hodzie.
Voś da miednaha kolca macujuć pavodździe...
A paśla, svoj ubor apraŭlajučy prosty,
Pryvitacca z pašanaj iduć da starosty.

Małady - syn Dalivy, nam mała viadomy,
A stary - sam Daliva, naš dobry znajomy.
Jon z pašanaj mahnàtavu vỳkanaŭ volu
I pryviòz siudy sỳna, kab dàć jamu dòlu.
"Ščyry dziakùj, dziaciùk, što ŭziać màješ achvotu
U dvarỳ maim bàćkavu słùžbu-rabotu.
Bolš poŭvieku stary pad majoju rukoju
Pracavaŭ i ciapier pažadaŭ supakoju.
Byŭ jon prỳjaciel mnie ŭ złoj i dobraj doli,
Nie adnu łyžku sùpu ź im źjeli, hrud soli
Nie adzin spažylì my ŭ vajennych pachodąch,
Adčuvali ci ràz na sabie śmierci podych.
Uratavaŭ ty dziciatka majò darahoje,
Tak i jon vyratoŭvaŭ mianie ŭ časie boju.
Dyk kamù-ž paspryjàju ciapièr, kali nadta
Zastałosia hadzin mnie žyćcià niebahata?
Chto-ž zamienić jàho, kali heta mažliva?
Syn zamienić jaho, syn staroha Dalivy".

Tak sumlènnaje sèrca staròsty kazàła,
A na tvàry pa zmòrščkach ślazìna spaŭzała.
Naš Daliva z tych słoŭ u ciažkìm ŭtrapieńni
Pierad pànam u płačy zhinaje kaleni.
Na dziaŭčò-ž kab chto kinuŭ pahlàd raptam bystry-
U vačàch jaje, pèŭna, pabačỳŭ-by ìskry,
Pačućciò jaje hrùdzi vysoka ŭzdymała,
U dušy jaje bùra, vidàć, bušavała.
Vycier ślozy starosta, niaŭznaki, viadoma,
Z koła słuh kliča jon da siabie majardoma:
"Hej! Prašù, pan Anzhàry, siudỳ na chvilinu!
Nie pryjèmnuju màju skazàć ja navinu:
Zažadàŭ naš Dalìva starỳ adpačỳnku,
Choča viek svoj dažỳć jon pry ciopłym kaminku,
Kala Hànny svajèj, bač, prytùłku šukaje -

Doŭhi čas z hetaj spravaj mnie dakučaje;
Palažać, bačyš, choča na sobskaj paścieli
Dy malicca i psalmy śpiavać što niadzieli.
Adnak jon pra dabro majo dbaje rupliva -
Syna zamiest siabie prapanuje Daliva.
Chaj-ža stàjnia, a razam i ŭsie maje cuhi
Pad apiekaju buduć jahò. Maje-ž słùhi
Chaj dobraha siàbru ŭ im svajho majuć,
Chaj, jak bàćku kaliści, jaho pavažajuć,
Bo jon vart taho chłopiec. Usim vam viadomy
Dobrarodny i rỳcarski učynak jahony".

"Vaša vola, vialmožny, jak pan sabie zyča,
Tolki z daŭnich časoŭ, panie, jość u nas zvyčaj:
Kali novieńki choča słužyć razam z nami,
Chaj zdàść ekzàmien pierad svaimi siabrami.
A ci šàblaj dakładna vałodać umieje?
Ci kanià dahladàć jak naležyć zdaleje?
A ci tràpna bje ŭ cel?..."
"A čamù-ž? Heta - možna.
Pa kryvi-ž jon - Daliva, moj panie vialmožny!
Sam vučyŭ syna rỳcarskaj spravy ja dbajna;
Chaj viadùć hajdukì zaraz z pànskaje stajni
Žarabcà, što kaliś ad tatàryna Chana
Pryviali ŭ padarùnak dla jàsnaha pana.
Dziki jon, vychavàniec pustỳni, svavòlny,
I nichtò na im jèździć dahetul nia zdolny.
Chaj-ža syn taho źvièra nam zrobić rachmanym,
Kab nia byŭ bieskarỳsnym adhetul dla pana!"
Pan zhadziŭsia, udèryŭ Daliva ŭ dałoni,
I chłapcỳ-hajdukì, što dahlàdvajuć koni,
Žarabcà pierad hànak vyvòdziać. Jon bystry
I raźjùšany - źvièr! Z-pad kapỳt jaho iskry,
Jon razhnievany, kosić šalonaje voka,
Jon zialeza hryzie, pyršča pienaj navokał.

A dziaciùk až harỳć... Niaŭhamonny, ruchavy,
Kuntušà jon na plèčy zakinuŭ rukàvy,
Srebny pojas svoj ścisnuŭ, staić, paziraje,
Pierad panam schiliŭsia - i ŭžo la kanià jon!
Jaho sèrca nibỳta čahòści čakàła,

I chłapieckaje serca raptoŭna zajhrała,
Kali streŭ jajė pozirk. Junàčaja kiemkaść
Adhadàła u im pačućcià uzajemnaść,
I zaźziàli u momant arlinyja vočy.
Nie datknuŭšysia stremia, u siadłò jon uskočyŭ.
Syn pustỳni ździviŭsia: jazdok byŭ harèza.
Koń chacieŭ, kab jak kièłzałaŭ zhryści zialeza.
Mih jaki - i, zdavałasia, końnik naš braźnie,
Jak ciažàr kajdanoŭ z noh zakutaha viaźnia.
Vypinajecca koń, to staić, jak uryty,
A dziaciuk nieruchoma siadzić, niby ŭlity,
Tolki kanfederàtku časami papravić,
Dy trymaje pavodździe, až piena kryvavić.

Zrazumièŭšy, što kòńniku ràdy nia dàść jon,
Koń apošni fartèl svoj sprabuje na ščaście:
Kolki sprytu ŭ im jość, da ziamli prysiądaje
i za bràmu, jak z łùka strałà, vylatàje.

Społach ścisnuŭ joj hrudzi, pahlàd aniamieły,
Pakacilisia ślozy na tvar pabiaieły:
Uśmichnùcca-b i ràda sa ščỳraj nadzièjaj,
Dy pakuta na vùsnach jaje chaładzieje.
I nia tolki janà - ŭsio naŭkòł aniamieła,
Hramadà pahladaje za bramu niaśmieła.
Cišynià skroś panuje, nibỳ ŭ damavinie,
Chiba časam Daliva słoŭ niekalki kinie.
U chałodnych vačàch viery ŭ syna bahata -
Paśmichàjecca ŭ vusy kradkom, chitravata.

Ćvierć hadzìny minuła, i ŭbačyli: byccam
Voddal šeraje vobłaka pỳłu kurỳcca.
Na kani ŭ biełaj pìènie dziaciùk naš šybuje
i da hanka rachmanaha źvièra kiruje.
La dziaŭčyny spyniŭsia, schiliŭsia niaśmieła,
I ahulnaje "Bràva"! naŭkoł zahrymieła.
A jakaja-ž viasiołaść na tvarach zaźziała,
Kali jon praimčaŭsia dziadzincam udała
I kali na latù streliŭ tràpna da celi -
Kryki, vopleskaŭ hrom, niby ŭsie ašaleli.

Stan dziavočaj dušỳ pieradàć vam dakładna

Nie biarusia, bo kožnamu budzie prynadna
Adhadać: jak, čamu i ź jakoje pryčyny
Čyrvań ščok, zvonki hołas i śmiech u dziaŭčyny?
Kali-ž baćkà jajè raptam chłòpca paklikaŭ
I abniaŭ abieruč u znak pašàny vialikaj
I skazaŭ, jak jon ràdy, biaz mież i biaz kraju,
Što dvor rỳcara hètkaha dòbraha maje,
Dyk janà, kali-b hèta było tolki možna,
Pačućcio-b spaviadàła svajo pierad kožnym.

Ale voś majardom padychodzić da pana,
Bje pakłon i havoryć dla ŭsich niečakana:
"Dobry rỳcar, dapràŭdy, alè-ž moža stacca,
Što nia ŭsiè jašče vièdaje vìdy mastactva!
Ci vałodaje šàblaj? Chaj sprobaj astatniaj
Daviadziè, vašamòść. Chaj z dałoniaju bratniaj
Jon skryžuje lazò. Dyk niachàj pryrakaje
Dy kahò ličyć vàrtym - na boj vyklikaje".

"Dobra, zhoda, niachàj tak i bùdzie, moj panie,
Nie baìcca Dalìvy kroŭ vyprabavàńnia.
Pakanać moža ŭsiò jon, dy sam abiaru ja
Supraciŭnika sỳnu, niachàj pan daruje,
Moža bìcca z usiàkim rỳcaram ščỳrym,
Choć-by z ròtmistram, pànam maìm Kazimìram".

Ale trèba vam znàć taho ròtmistra Ščùku -
Byŭ rubàka oj-jèj! Fechtùnku navùku
Hetak vièdaŭ, jak vièdajem pàciery ŭsiè my.
Jon trymàŭ piaršynstvò ŭ kole šlachty na sejmach.
Iz svaich - chto šanùje, chto zàjzdraść zatoić,
A jak z voraham bjecca - nichto ź ich nia ŭstoić.
Hartavànuju šàblu jahò dobra znàli,
Šablu vorahi nàvat kasòju prazvàli.
Oj, pasièk toju šàblaj tatàraŭ pahànych!
Oj, dryžèli ad blèsku jajè basurmàny!
Ledź machniè rotmistr šàblaj, hladziš-vorah hinie
Abo z pola, jak stàtak spałòchany, rỳnie.
Voś z natoŭpu pan Ščùka idziè zadumiony,
Z chłapčukòm niejkim bicca - nia honar jahony.
Zuchavàtaść chłapcà jaho vielmi ździŭlaje,

Jon za dziòrskaść uzòrna jahò pakaràje.
"Da sta bòmbaŭ, hranàtaŭ ty, małakasòsie!
Ścieražỳsia, bo ŭràz atrymàješ pa nòsie!
Ty zanàdta razùmny, zanàdta ŭžo śmièły -
Budzieš vièdać, što znàčyć vajàk pasivièły!"

"A chibà ja na šàbli sam vỳklikaŭ pàna?-
Adkazàŭ chłopiec ròtmistru uschvalavàna.-
Dziva mnìe, što pan ròtmistr takì niaŭstrymàny:
To byŭ bàćkaŭ zahàd, a ja bàćku słuchmiàny!
Pachvalbù dobry rỳcar zaŭsiòdy minàje.
Ja da bòju hatòvy, chaj pàn pačynàje".

I abòdva jany u zapàle, tym čàsam,
Nie čakàjučy bòlej, zyšlìsia sam-nà-sam.
Pieršy bìŭsia za hònar - pracìŭnik jość vòrah,
Junakà jon navàžyŭsia ścièrci na pòrach.
Druhi mùžnym chacièŭ być, zhadàŭšy kachàńnie,
Vieru bàćki staròha, jahò spadziavàńnie.
Hledačỳ nie ŭ sabìe - boj zaciàty, suròvy,
Ašalèli vajàki, mitusiàcca hałovy.
Bačyć ròtmistr: nia lòhkaju bùdzie raspràva,
I jahò, praz hadỳ ŭsim viadòmaja, słava
Paćmianièje, pahàśnie dy bùdzie ŭ zahànie -
Ašalèły, padvòjvaje jòn namahàńnie.
Bačna ŭsìm, to nia žàrt - boj praŭdzìvy,imklìvy.
A dziaŭčò nieprytòmna hladzić, pałachlìva.
Što tam Hèktara bòjka zy słàŭnym Achìłam!
Navat słàva Bajàrda zdałàsia-b pachìłaj,
Sam ździvìŭsia-b Zavìša, ulubièniec palàkaŭ,
Kab pabàčyŭ udàry zaciàtych vajàkaŭ!

Bačyć ròtmistr, što chłòpiec udàry viartàje
Udvajè, i šalènstva jahò ahartàje.
Siły ŭsiè jon sabràŭ...Usie źniamièli,zdajècca
Što voś àd udàru jahò dziaciùk razabjècca;
Ale tòj adbivàje udàr niebiaśpièčny -
Ani kròku nazàd, staŭ, jak dùb viekavièčny.
Za pracìŭnikam sòčyć arlìnaje vòka,
U namièry jahò prasiakàje hłybòka;
Adbivàjecca, zrùčnaj čakaje chvilìny,

Kab z paciŭnikam skončyć udàram adzinym;
Nieruchòma staić, jak litỳ, ŭ abarònie,
Ràptam vỳbiŭ jon zbròju ź zialèznaj dałòni.

Navat Chrobraha ŭ Polščy nia tàk sustrakàli,
I Batùry z pachòdu tak nie vitali,
Jak zy słavaj pryjšli bajavyja addzieły
Da siabie na radzimu. Nia hètak jaśnieła
I słàva kaliści, zdabỳta pad Vienaj,
Jak vitali chłapcà z pieramohaj admiennaj.
Usie abniàć pieramòžcu ad dušỳ pažadàli,
Usie z pòdzivam ščỳrym na jahò pahladali;
Navat ròtmistr, jak mùžnym nalèžyć zaŭsiody,
Adchiliŭšy svoj smùtak, prychodzić da zhody,
Razam ź inšymi čèść addajè i vinšùje,
Mir i viečnuju drùžbu svajù prapanùje.
"Maładỳ jašče rỳcar, dy vỳjšaŭ u ludzi!
Chaj-ža dzień hety dobrym nam prykładam budzie,
Chaj žyvie ŭ našaj pàmiaci zhodaj i dzieciam!
Ja składàju ź siabie kiraŭnìctva addziełam,
Dziaciukù ustupàju, jon mùžny j ŭpàrty.
Chaj biarè maju ŭładu, bo jon taho varty".

Pana Ščùku sardèčna dziaciùk abymaje,
Jaho tvar saramlìva zaròju pyłaje,
Zvonkim hòłasam kàža: "Błahàja parada!
Nie advàžusia jà... Vy nam ŭ bòju ułada,
Z vami hatòvy pamièrci, kali zòjdzie patrèba,
A majà pieramòha... biaru ŭ śviėdki nieba -
Tolki prosty vypàdak, nia rùk maich sprava,
Choć za hèta skažu Bòhu dziàkuj łaskàva".

Pokul sprèčka łahòdna i miła tryvaje,
Ich abodvych starosta da siabie paklikaje.
Sud jahò byŭ razùmny, karòtki j pràvy:
"Panie Rotmistr, pakolki ty ŭ bojkach kryvavych
Pakazàŭ našym voraham moc svajoj stàli,
Na čalè našych vojnaŭ budź sabie j dàlej.
A dziaciùk chaj, za mùžnaść svaju i tryvohi,
Z tvaich ruk atrymàje štandàr pieramohi".
Pačućciom avałodać nie majučy siły,
Uźnimaje dziaŭčò hołas zvonki j miły

I, spyniàjučy bàćki staròha pramòvu,
Pačynàje nizàć svajè ŭłasnyja słovy:

"Kali ja za žyćcio tabie dziakuj kazàła,
Užo tady ja pavàhu ŭ dušỳ zachavàła;
Ale siońnia ja bàču ciabie najmužniėjšym,
Pieramožcam tahò, chto byŭ najdužėjšym,
Dyk prymi ad mianiè pryvitàńnie małoje,
Chaj ščaślivaja zòrka kiruje taboju;
Uźnimaj svajù zbroju ŭ čèść rodnaha kraju,
A słabyja ŭ tabie abaròncu chaj màjuć.
Tvajù siłu chaj vorah u bojkach adčuje;
Kab ty byŭ maim rỳcaram vièrnym, chaču ja.
Jak apisana hèta ŭ starỳch knihach ščỳra,
Kali rỳcar zy słàvaj vychòdzić z turnira,
Padarùnak cudòŭny zaŭsiody prymaje
Z ruk svajèj karalèvy. Niachàj ažyvàje
Staražytny abràd - dyk, budź łàskaŭ, prymi ty
Padarùnak moj biedny, jon niesamavity,
Ale nie pahardžàj, ja chačù, kab dar hèty
Znak pašany majèj, mieŭ zaŭždỳ pry sabie ty".

Rad ščaślivy dziaciùk, jon kalèni zhinàje,
A dziaŭčỳna łaskàva jahò achinàje
Padarùnkam svaim - šalem, žòłatam tkanym,
Dziŭnych koleraŭ śviètłych, miakkim, niekalanym.
Jon - jak dùmki jajè i jak pòzirk dziavočy.
Zadumlènnymi stàli staròstavy vòčy.

A b r a z o k 3

Šmat zyšłosia haściėj da starosty ŭ pakoi.
Razvažàjuć i šèpčuć usie ŭ niespakoi:
Ziuderman ź siłaj vojska na polskaj ziamlicy!
Skroź praročać krainie biadù, navalnicy.
Ràdziać, sùdziać vialmòžnyja - sprečki nia ŭ mieru,
Jak im lepš baranić i dziaržavu, i vieru.
Tut byli i takija, što hètmanu, panu
Kazimieru Sapiehu, słužyli addana.
Intaresy ahùlnyja ich ź im spałučyli,
Hanarỳstamu pànu janỳ pryśviacili

Honar svoj, da radzìmy lubòŭ i sumleńnie.
I takija bylì, što chudỳja kišèni
Toj hadzìnaj ciažkòju napòŭnić žadàli
I ščadrejšym mahnàtam siabìe pradavàli.
I tady, jak ciapièr, hanarỳstaści siła
Nieščaślivy naš kràj marnavàła, hubiła.

I vialmožnaje pànstva, pavodla zakonu,
Adbyvaje naràdu de publico bono:
Kožny pan svaju dùmku davieści imkniecca,
A vuhorskaje chmielnaj rakoju lijecca -
Našy pràdziedy samavažnièjšyja spràvy
Vyrašàli za kùbkam, u čàsie zabàvy.
Voś starỳ padkamory ŭ bahatym ubrànni
(U cudoŭnym kuntùšy, atłàsnym župànie,
Pojas - dzìva, šyroki, ŭvièś zòłatam tkany,
Na nahach źziajuć žoŭtyja boty z safjanu,
Pochva šàbli, efès - dar mastàctva bahàty,
Hołaŭ zhràbna padhòlena, vus sivavàty)
Pačynàje pasièdžańnie zhràbnaj pramovaj:

"Darahìja bratỳ maje, jàsny panovie!
Sroha Boh plèmia làchaŭ siahońnia karaje,
Stohnie taksàma i nàša ziamlà darahàja:
Ziudermàn haspadàryć na joj i lutùje,
Pàlić, nìščyć i lùd abdziràje, rabuje.
Volny lud pazbaŭlàje advièčnaha pràva,
pnièсса novaha dać karalà Stanisłàva.
Što-ž, Laščỳnski - palàk niebłahì, ja nia schłušu,
Pan vydàtny, šanòŭny, skazàć heta mušu,
Dy prysiàhu łamàć - hrech vialìki, nia hoža,
Bo zakonny karòl jość pamàzańnik Božy.
Ja vam ràju trymàcca prysiàhi i tronu
Dy ŭźnimàcca ŭsim na jaho abaronu".

"Nie, vaspàn, nie dazvolu, i słova biaru ja!
Nie błahòje, o niè, padkamòrym kirùje,
Jon šanùje ajčỳnu, joj słùžyć addàna,
Heta mòža zaśvièdčyć, što ìm kazàna.
Ale chaj mnie vialmožny na hetym prabàčyć -
Sud jahò pamyłkòvy, mahù rastłumàčyć.
Jak karòl Jan, naš słàŭny, spačỳŭ ŭ Božym łònie

Pasadziŭ los Aŭhùsta druhoha na tronie.
Jak za Jànam byłò ŭ nas? Ci nàšy svabody
Tady nie pavažàli čužỳja naròdy?
Polšča, Ruś i Litvà, ščyraj drùžbaj źjadnàny,
Ci-ž nia stàli hrudźmì, ci-ž nia bìli pahanych,
Dy navàłu Poŭmièsiaca chibà nia spynili?
Chryścijànstva kryvioj svajoj nie baranili?
A ciapièr - strach padùmać! Jak Sas tut panuje,
Chto z narodaŭ čužỳch nas baìcca, šanùje?
Byli dùžymi my, a ciapièr my - jak lìście!
Nie,nia hètak byłò ŭ nas za Jànam kalìści!
Čužanìca ziamlù našu niè dratavàła,
Karalèŭskaja čèladź praŭ nie adbirała.
Svoj karòl byŭ - svaìm davàŭ uznaharodu
I nia ŭvodziŭ zvyčàjaŭ cužòha naròdu,
Bo i mody čužỳja, i zvỳčki nam škodziać,
I dziaržàvu, ajčỳnu da ŭpàdku pryvòdziać.
Nie, karol z svajho plèmia ablèhčyć niadolu
I čužỳncam u nas panavàć nie dazvòlić;
Budzie bàćkam nam ròdnym jòn, a nie ajčỳmam -
Chaj žyviè Stanisłàŭ, chaj macnièje ajčỳna!"
Tak padvòdziŭ padčàšy... kranùŭ vus palòvy
I da dnà kubak vỳpiŭ, śćviardžàjučy słòvy.

Haspadàr, heta ŭčùŭšy, svoj hòłas uznosić,
I, abùrany, uzrùšany, słova jon prosić;
Atrymàŭšy-ž jahò, da panoŭ apelùje:
"Što-ž kraj tràpić, jak Sàs sionnia nàmi kiruje?
Nie karòl-čužaziėmiec viadziè kraj da zahùby,
A pychlìvaja šlàchta, panỳ-samalùby.
Kožny šlàchcic-mahnàt źnievažàje zakòny,
Bo siabiè ličyć vàrtym žazłà i karòny;
I tamù stolki pàrtyjaŭ, bièzładź ŭzrastàje,
A karòl biez uładу, jon sìły nia màje.
J svoj karòl, Jan trèci, lubìmy biaskonca -
Złaja kara pahànych, chryścijàn abaronca,
Što zrabiŭ šmat dabrà dla naròdu, ajčỳny -
Ci-ž nia mieŭ narakàć na niaŭdziàčnaść pryčỳny?
Nie, z svaìch karalà, choć najlèpiej spryjàje,
Choć za kràj svoj addàć jon žỳćcio pažadàje,
Šlachta pỳchaj svajèju ŭsio ròŭna zhańbùje.

Skàžuć tak: čamu jòn, a nie jà, karalùje?
Tut pytańnie dziaržàvy, nie ŭłàsnaha hùstu:
Karalù addajù pieravàhu, Auhùstu!"

Tak razmòvy vialìsia na sprèčnaj asnovie,
I adnỳ, za Laščỳnskaha pjučy zdaròŭje,
A druhija, za Sàsa ŭzdymàjučy čàrku,
Pačynàli biaskòncuju łàjanku, svàrku.
Kali-ž kròŭ zakipàła ad čàstych vivàtaŭ,
Sprečku zbrojaj kančàli - išli bràt na brata;
Hetak sùmna j tłùmna rabìłasia ŭ zali,
Niby dziè na vajniè zbrojaj los vyznačàli.

Voś padniàŭsia manàch, paśladòŭnik Łajoli,
Choča ŭśċìšyć ich kròŭ, paŭstrymàć ad svavoli,
Chryścić łob, padymàje rukù, pačynàje -
Jaho hòłas, jak vòdhulle hròmu, łunàje.
"Boža mòj! Dzie znachòdžusia? Miž basurmànaŭ,
A ci tò ŭ hramadziè chryścijànskich vaspànaŭ?
To takàja naràda de pùblico bòno?
Hetak chòčacie zbàvić naš kràj utrapiony?
Kožny dùmaje tut: ja adzìn tolki pràvy!
Ziudermàn-ža pravòdzić stràšnyja spravy,
Razburàje spakòj, usiudy čỳnić pažàry,
U sialànskaj chacìnie razbèščana šnàryć;
I nichtò z vas praz sprèčki nia čùje, nia bačyć,
Što malèńkija sìraty ŭ hèty čas płàčuć,
Klìčuć vas, kab adpòmścić za bàćku i màci,
Kab u vòraha vỳdzierci toje bahàććie,
Što ciažkòj doŭhaj pràcaj zdaŭnỳch zdabyvàna,
A ciapièr prahłym vòraham parabavàna!
Karalù vy zakònnamu chòčacie zdràdzić
I druhòha, pa hùstu, na trònie uładzić;
Chto daŭ pràva takòje - nasùprać prysiàhi?
Hanarỳstaści tym nie ŭtamùjecie smàhi!
Na šlachù zdrady chìba vam Bòh dapamòža?
Zabłudzìlisia vy, idučỳ ŭ biezdaròžža!
Toj, chto vièryć u Kàrła, asièkčysia moža -
U jahò niebiaśpiečny praciŭnik. Jon zmoža!
Jak, narèšcie, Aŭhùst razabjè Ziudermàna,
Vy ź jakìmi vačỳma sustrèniecie pàna?
Toj, chto siòńnia jaščè nie adỳdzie ad zdràdy,

Zaŭtra litaści budzie prasić i spahady.
Chto nia straciŭ sumlieńnia, nia budzie chistacca.
Da kanca za Aŭhusta naležyć zmahacca!
Sam ja za karala pastajać majho rady,
I takija, panovie, vam daŭ-by parady:
Kab, pakinuŭšy svarki, ŭsie siły źjadnali,
Kab naš klaštar harmatami my ŭmacavali
I, ludziej naźbiraŭšy dy zbroi bahata,
Pad apiekaj Maryi, achovaj harmataŭ,
Čužanicam, što palać i niščać ajčynu,
Adpačyć nie davali ani na chvilinu;
Kali-ž vorah śviatyniu sprabuje parušyć -
Prymiem śmierć i ŭratujem tym hrešnyja dušy".
Tak manach navučaŭ, ducham vierny Łajoli,
I čało jaho źziała, niby ŭ areoli;
Tvar byŭ dobry, łaskavy i pozirk ćviarozy,
A z vačej bujna padali bulbaŭki-ślozy,
Sierabrom sivizny husta ŭsypany skroni,
Niby mučanik jon u zichcieni karony.
Jaho hołas - o dziva! - prasiaknuŭ u dušy,
Samych zaciatych darešty ŭzrušyŭ.
I adzin adnaho ŭsie jak jość abymali,
I za Sasa stajać da kanca prysiahali.

Tut starosta daŭ znak, i na znak toj jahony
Tak zajhrali muzyki, što navat kałony
Zdryhanulisia. Utknuli ŭ tacht zładžany,zhodny
Palaneza, kab pierajści da hulanki narodnaj.

Žvavym krokam usie čysta rušyli ŭ zali,
Dzie daŭno ich pryhožyja pani čakali.
Na čale - haspadar, pobač ź im - padkamory:
Chto ź ich pieršy uvojdzie? U dobrym humory
Paspračalisia vietła jakich paŭchvilinki,
Hość, narešcie, zhadziŭsia - i da haspadynki,
Da Lucyny padaŭsia - čaroŭnaj, jak mara,
A za imi ŭsie rušyli - para za paraj -
U pakoj, dzie stały z pačastunkam stajali
I haścinna ŭsich da siabie zaprašali.
Boža moj, što za čas naš mizerny i drobny!
Jak syny da baćkoŭ da svaich nie padobny!

To, byvàła, mahnàt, jąk haściėj zaprąšaje,
Nie škadùje pić-jėści, a ŭsiò prymušaje.
I adnòlkava ščýra prymàje, pabòžna
I bahàtych, i biėdnych, niaznàtnych,vialmòžnych.
A ciapièr padyjści da druhòha - nia žàrty!
Sam u daŭniaha pana słuhòj być nia vàrty,
A jak prymie? Łaskàva sustrènie mahnàta,
I sardėčna, i ščýra, a biėdnaha bràta?
Pokul výjdzie - čakaješ nia mienš jak hadzìnu,
Hlanie skòsa, siardzìta, pastròiŭsy mìnu...
A kalì ty patrèbny, dyk łàsku učýnić,
Da siamjì paviadzie, da svajòj haspadýni,
Kraj stałà pasadziŭšy z pahàrdaj, dy čàsam
I kilìšak harèłki z tabòj vypje ràzam;
A kalì-ž u ciabiè hrošaj chòča pazýčyć,
Dyk i ŭśmièška zaźziàje ŭ jahò na ablìččy.
Kali prýjdzie biadàk raskazàć pra niadòlu,
Chiba znojdzie spahàdu da hòra,da bòlu?
Nie, da sknèry, kab śmièrć pahražàła, niabòha,
Nia idzì pa paràdu ci pa dapamòhu.

Nie pra ŭsìch ja kažù, jość i dòbryja, drùža,
Tak miž ciėrnia ćvicie i pryhòžaja rùža.
Jak kalìsci byvàła, i ciapièr jość mahnàty,
Što šanùjuć i lùbiać biadniėjšaha bràta,
Ci to ŭ śvìcie chto šèraj, ci ŭ dòbrym adzieńni-
Jon adnòlkava ščýra ich prýmie, sustrènie.
Ale hètakich màła, oj, màła, moj bràcie,
Dniòm z zapàlenaj śvièčkaju trèba šukàci...

Adyšlì my ad spràvy. Paślà ŭžo viačèry
Znoŭ kapèla zajhràła, i znoŭ kavalèry,
Što da tàncaŭ, da skòkaŭ tak sprýtny,achvòčy,
Pàrami stròjna z panienkami kròčać.
Kruh, druhì abyšlì, pakłanìlisia dàmam
I da tàncaŭ žvaviėjšych rychtùjucca sàmi.
A ŭ toj čàs za stałòm razvažàjuć mahnàty
I adzìn za adným tosty uznòsiać, vivàty.

U miaciėlicy žvàvaj voś biazupýnku
Rej viadzie haspadýnia, krasùnia Lucýnka.

Палессі прадвячорам.
Фота Віт. Вараноўскага.



U vałasàch jaje śviètłych - bukièt razmarỳnu,
Blùzka na jòj pryhòžaja, bialùtka, z muślìnu,
A spadnìčka - łubùjsia. Skroś uzòry, falbòny
Hrubym zòłatam tkàna pa pòli zialònym;
Kvoła-sìni kuntùsik tak zhràbna pašyty,
Aksamìtam čyrvònym umièła padbìty;
Čaravički z atlàsu, na ìch - pazałòta...
Nie adzìn na dziaŭčò chłopiec dzìvicca ŭpòtaj.
La pryhòžaj dziaŭčỳny charùžy Dalìva,
Jak i ŭ bòjcy, u tàncach ruchàvy, imklìvy.
Na im bòty z safjànu, kuntùš z aksamìtu
I župàn, z hradytùru pryhòža pašỳty,
A jak čàsam ŭ tàncy huknìe da kapèły
Dy jak vỳpuścić zvònkija prỳpieŭki-strèły -
Dyk, chacià-b ty i bỳŭ u smùtku i mlàvy,
Akryjàješ dy ŭvòjdzieš u hùlni, zabàvy.

Chiba siònniašni tàniec nazvàć tancam mòžna?
Voś uziàć choć kadrỳli... Paŭzùć aściaròžna,
Niby nièjkim ciažàram źniasìleny pàry -
Tak pavòlna, marùdna, jak sònnyja màry.
A kalìści ŭ časỳ niezabỳŭnyja tỳja,
Jak ŭ miacièlicy pòjduć vichròm maładỳja -
Meteòry, zdajècca, milhàjuć pa zàli,
Až iskràcca abcàsy, padkùtyja stàllu.
Dyk i tỳch, pra kahò kažuć: dùšy ich z lòdu -
Rastajè lod u skòkach žyćcia i svabòdy.

Krakaviàk - druhi tàniec. Naš chłòpiec ščaślìvy
Tvòryć z Lucỳnkaj nie tàncy, a dzìvy.
Hrudzi dỳchajuć lòhka, bliščàć jaho vòčy,
Kali strènie kakìetlivy pòzirk dziavòčy.
A jak stàn jaje kvòła rukoj abymàje
I rukù jaje vòźmie - ad ščàścia až źziàje.
La muzỳki prystànie, ledź pačùćci chavàje,
Voś prytùpvać pačàŭ - raz, dva - tàchtu čakàje.
Choča jòj zaśpiavàć, jak kachàje jon kvòła...
"Znàje ŭsiàki, krakaviàki
Da tàncaŭ achvočy.
Chòču dùža, maja rùža,
Hlànuć tabiè ŭ vòčy.
Ja udàły, i tryvàły

I ŭ žyćci, i u tancy.
Mnie šancuje, jak tancuju
Na lubój hulancy".

Zrazumieła Lucynka - pakryŭdzić nia chóča
I ŭ adkáz zaśpiaváła, uśmichmúŭšysia ŭ vóčy:

"Já dziaŭčyna, jak malina!
Za mnój chłopcy rojem.
Mianie maci zámknie ŭ cháci,
A já za haroju.
Ále Jánku za kachánka
Ja sabié abrała,
Vybačajcie i nia łájcie,
Što vas nie čakała".

To zvyčájnaja ŭ moładzi piéśnia, zdajécca,
Dyk čamú-ž jana na serca kładziécca?
Čamu-ž chłopcy, dziaŭčaty jajé razumiéli?
Bo kazać pra pačućci kaliści nia śmiéli,
Bo prystojnaja mołaďź była, soram znała,
Vola backi ich losam tady kiravała.
A niadrenna było: pracavali rupliva,
Pavažali starejšych... žyłosia ščasliva.

Tak da rańnia išli pačastunak i tancy,
I kachanym svaim maładyja abrancy
Prysiahali, što viernymi buduć da śmierci,
I prysiahi trymalisia mocna, paviercie,
Bo nia ŭmieli manić dy iłhać niedarečna; -
Kali raz pakachali, dyk, značyć, naviečna,
Biez jakoje rachuby, da samaj mahiły -
Pačućcio ŭvažali za dar nieba miły.
A staryja tym časam za miodam i brahaj
Ab krainie svajej razvažali z uvahaj.
I narešcie, usie kialichi uźniali na zhodu:
Sam Aŭhust musić viery trymacca narodu,
Klaštar tre ŭmacavać im i toju- paroju
Charč padvieści tudy, narychtovu i zbroju
I pavodla viadomaha dobra zvyčaju
Švedam šlach pierarezać, pakul vyjduć iz kraju.

A b r a z o k 4

Z tako čàsu nie tak mnòha i čàsu minùła,
A na kràj stolki hòra, biadỳ naviarnùła!
Zakružỳŭ dziki ptàch švedzki z čòrnaju zhràjaj
Nad Litvòju i Polščaj - dziàbiè, raździràje
Kipciuràmi ich sèrcy i kroŭ vypivàje,
Niščyć kràj i mardùje, ludzièj zabivàje;
Mała krỳŭdaŭ jamù, i kryvì toj pralìtaj:
Nazvaŭ "zbàŭcaj" siabiè Rečỳ Paspalìtaj!

Byŭ nia ù stànie Aŭhùst utrymàć abaròny,
I, raźbìty ŭ bajòch, jon adròksia karòny.
Choć Saksòniju chacièŭ trymać za sabòju,
Tamu j mìru žadàŭ jon usiàkaj canòju.
A Laščỳnski ŭžo sièŭ spakòjna na trònie,
Jak zakònny karòl u dvùch naròdaŭ karònie.
Musić, zòrku Aŭhùsta biadòj zaimhlìła,
Choć jaščè ŭ jaho jòść i prychìlnikaŭ sìła,
Bo trymàje jaščè ich moc słòva, prysiàha,
Choć i ciàžka stajàć pad Aŭhùstavym ściàham.
A ŭ klaštòrnych muròch nie panùje biazładździe,
Choć try mièsiacy klàštar užò u asàdzie.
Prahnaść Hùstava Krèjca nia vièdaje mièžaŭ,
Dzień i nòč bje z harmàt pa muràch i pa vièžach.
Nie darèmna jon śmièrć z kožnym vỳstrałam mnòžyć.
I šturmùje i palić, bo dòm hety Božy,
Jak majàk, nieruchòma stalć siarod mòra,
Adbivàjučy vòraha mùžna, suròva.
Tak, byvàje, drapièžnik ŭ puščànskim huščèry,
Uchapìŭšy zdabỳču, užo làpu aščèryć,
A tymčàsam achviàra raptòŭna źnikàje
Z kipciuròŭ jaho vòstrych. Darèmna rykàje
Źvier drapiežny, darmà svaje hrùdzi jon trùdzić,
Hety rỳk tolki pìlnaść achviàr jaho bùdzić.

Ale hlàniem u klàštar u čàsie asàdy,
Jak žyviè tam zastàva, jak stračàje napàdy?
Ich było kala tỳsiačy, pèŭna, addànych,
Vièrnych vajàkaŭ, u biadziè hartavànych,
A ciapièr zastałòsia nia bolš pałavìny,

Vorah piaŭsia adniać ich žyćcio štochviliny.
Padkamory j starosta z družynami sroha
Baranili karony Aŭhusta druhoha,
Bo padčašy i skarbnik, nie traciačy času,
Klaštar kinuli ŭnočy i zdradzili Sasa.

Padkamory kamandu pryniaŭ nad družynaj,
Bo ułada starejšym naležyć pavinna.
I spačatku išła abarona niadrenna,
Pokul ład byŭ i voraha bili admienna,
Ale jak pačałosia ŭ družynie biazładdzie,
Kali nie ŭstajała ŭ čas boju pazadździe,
Kali, vyhad šukajučy ŭłasnych, prysiahu
Łamali słabyja dy ŭciakali z-pad ściahu,
Kali vorah harmaty naŭkoła pastaviŭ,
Šmat ludziej paźniščaŭ i mury padziraviŭ -
Dyk na radzie vajskovaj tady uchvalili,
Kab štodzień z muroŭ hrupy napadki rabili.

Voś adnojčy ŭ čas vyłazki naš padkamory
Na čale dziaciukoŭ byŭ, kania jon pryšporyŭ
I na voraha rušyŭ. Dy, miečam praciaty,
A ci łoh-by kaśćmi, ci ŭ pałon byŭ-by ŭziaty,
Kab na tuju časinu advažny Daliva
Nie prykryŭ jaho ciełam ułasnym imkliva.
A paśla, kolki chłopcaŭ uziaŭšy z saboju,
Padkamoraha ŭ klaštar pryvioz z pola boju.
Staŭ starosta načalnik. Da boju achvočy,
Adbivaŭsia ad švedaŭ jak dniom, tak i ŭnočy,
I maneŭrami roznymi vielmi-ž udała
Dastaŭlaŭ jon u klaštar prypasaŭ ci mała.
Rotmistr Ščuka, advažny zaŭždy, zuchavaty,
I plačom, i miačom byŭ jamu pamahatym.
Vočy švedaŭ nia raz jon atakaj-padmankaj
U bok advodziŭ, pakul padjaždała chvurmanka
Z ciažkim hruzam svaim da klaštornaje bramy,
Pieraškody nia streŭsy nijakaj časami.
Ale stałasia raz, što maneŭr i nia ŭdaŭsia:
Na zuchavaść svaju Ščuka paspadziavaŭsia.
Plan jaho byŭ, zdavałasia, prosty biaskonca:
Tut spadmanny napad, a ŭsim abaroncam
Z zadu udearyć usieju, što jość u ich, zbrojaj,

I miž dvùch tych ahnioŭ šved nijàk nia ŭstoic.
Rotmistr tàk miarkavàŭ, dy sudziŭ los inàčaj-
Daŭ navùku zuchàvaści ichniaj junàčaj.

Papiarèdžany vòrah, vidàć, niečakana
Karty zbłytaŭ usiè, źniščyŭ ròtmistra plany;
Jak hałòŭny addzièł apynùŭsia za bramaj -
Usiu siłu samòha sustrèŭ Ziudermàna.
I pačàŭsia boj lùty, dahètul niaznàny;
Hustaŭ Krèjc na kani nalacièŭ uzłavàny
Na advàžnaha Ščùku, jakì va ŭtrapièńni
Biŭsia z dùmkaj: ratùnak ich - ù adstuplèńni.
I, ničòha ni bàčačy pierad sabòju,
Skryžavàli ŭ šalènstvie bliskùčuju zbroju:
Iskry sỳpluć z vačèj, vùsny ściàtyja - ŭ piènie,
Ich ułàsnaj kryviòju nabràkła adzièńnie.

Tak dva bùjvały bjùcca ŭ biazlùdnaj pustỳni,
Až pakùl ź ich, narèšcie, adzìn nie zahìnie;
Kroŭ ź ich lijècca, kryviòju nalìty ich vočy,
Žziajuć ràny i šèrść razam ź miàsam - u kłòččy;
Voś słabièjšy lažỳć nieruchòmy, zabity,
Dy ŭsio tòpčuć jahò pieramòžcy kapỳty.

Vyvieŭ inšy addzièł sam staròsta ŭ zmroku,
Pobač z pànam - Dalìva, pilnùje, jak voka.
Ale Làrs, švedzki ròtmistr, užo ich čakàje -
Akružỳŭ i źniščàlnym ahniòm sustrakàje.
I staròsta ubàčyŭ - nazàd šlach zanìaty,
Zastajècca adnò im: pačàć bòj zaciàty.
A Dalìva ŭžo bjècca, jak zùbr ašaleły,
Poplеč siàbraŭ svaìch, jak jòn, hetkich śmiełych.
Akružỳŭ jaho vòrah, ścinàje i ciśnie,
Dy ručajòm ciače kròŭ tam, dzie mièč jaho bliśnie.

Na staròstu-ž sam Làrs, jak vichòr, nalatàje
I na hòłaŭ staròha svoj mièč apuskàje;
Toj padniàŭ jašče zbròju rukòju upàrtaj,
Ale pòzna: śmiaròtnym byŭ Làrsaŭ udàr toj.

I staròsta upàŭ, niby tàja tapòla,
I kryviòj napaìŭ svaje ŭłàsnaje pòle.

Larsu-ž màła tahò, jon jaščè niespakòjny -
Padymàje znoŭ mièč nad staròstam biazzbròjnym.
Heta bàčyć Dalìva, nia dùmaje mnoha
I svaìmi hrudźmì zasłanìaje staroha.
Adbivàjučy ŭdàry, jon sàm napadàje,
Pieramòžcu da bòjki z sabòj prymušàje.

Razyšlìsia, zyšlìsia - jak bùry navàła,
I zdavàłasia, bỳccam,ziamlà zastahnàła;
Kožny ź ìch pilna sòčyć, rasšỳryŭšy plečy -
To nibỳ ŭ napàdzie, to ŭ adstùpie darèčy;
Sunialìsia svajė i čužỳncy - za bojem
Dvuch asìłkaŭ hladziàć z niamỳm niepakòjem.
Za svajhò kožny cichańka mòlicca Bòhu,
Chto-ž, adnàk, ź ich vòźmie vièrch, pieramòhu?
Vorah zmòhsia ŭžò, heta bàčyć Dalìva,
Namahàńni padvòiŭ i - ŭpièrad imkliva...

Lars svoj mièč padymàje na vỳpad spadmànny,
U čałò, jak bỳccam, jahò skiravàny,
A Dalìva tym čàsam pryznàčyŭ udàr svoj
Nie ŭ čałò, ale ŭ hrùdzi adkrỳtyja Làrsa;
I, jak dùb, jon upàŭ ad śmiaròtnaje ràny,
Puściìŭšy z rukì svoj mièč hartavàny.

Pokul z Làrsam zaciàta zmahàŭsia chłapčỳna,
Nadyšłà da staròsty z padmòhaj družỳna;
Padnialì jaho słùhi, prykrỳli saboju,
Niaprytòmnaha vỳnieśli z kryvàvaha boju.
Unieśli ŭ klàštar jahò, u murỳ-kamianìcy,
I dačkà nad im śłòz pralivàje krynìcy,
U pakùtach nad bàćkam dušù svaju dvòić,
Bo jajè i kachànaha lòs niepakòić.

A dziaciùk, pa apòšniaj svajòj pieramòzie,
Kali ŭbàčyŭ, što vòrah zusìm u źniamozie
I zbiantèžany, - pòmścić navàžyŭsia švèdam,
A za ìm i družỳna ŭsia rùšyła ślèdam;
Kožny chòča zmahàcca, adpòmścić žadàje,
I družyna małànkaj usià napadàje.
Bliskavìcy ich šàbli... Udàr byŭ bajòvy -
Pazlatàli, jak màkaŭki, švèdaŭ hałòvy...

Drohnuŭ vòrah, nibỳ napałòchany stàtak,
A dziaciùk nakiròŭvaje ŭdàr svoj zaciàty
I na tỳch, chto zabìŭ pana ròtmistra Ščùku,
Jon i ìm choča dàć nazaŭsiòdy navùku.
Da samòha vatàžki ich dapadàje:
Voś paràniŭ jahò, voś iznòŭ nasiadàje...
I darèmna raźjùšany Hùstaŭ imkniècca
Znoŭ u bòj. Jon zmùšany sìłaj,jak tam ni pniècca,
U svoj tàbar viarnùcca. Jon lòs praklinàje
I na ìnšych svoj hnièŭ, svaju złòść spahaniàje.

Čamu-ž ślòzy Dalìva rakòj raźlivàje?
Chiba laŭraŭ i słàvy jamù nie chapàje?
Što jon hòłaŭ schilìŭ, pahladàje tak sroha?
Bo nie tànna dałàsia jamù pieramòha!
Rotmistr Ščùka, baròniačy màci-ajčỳnu,
Abaviàzak svoj vỳkanaŭ, mùžna zahìnuŭ...
Tam śmiartèlna parànieny bàćka kachànaj,
U pakùcie niabàčanaj i niečuvànaj...
Rycar z pòla viartàŭsia ŭ zadùmie vialìkaj,
Kali słùžka jahò da staròsty paklìkaŭ.

Kala łòžka staìć, nie strymàć chłopcu płàču,
Ab svajèj pieramòzie dajè spravazdàču.
Choć staròha i mùčać strašènnyja ràny,
Ale ràdy jon dùža, što bòj nie prajhràny:

"Kab padziàkavać, słòŭ ja takìch nie znachòdžu,
Što ty mnìe i ajčỳnie słužỳŭ hetak hòža!
Budzie žỳć tvoj učỳnak u pièśniach naròdu,
Mnie-ž jakùju znajśсì dla ciabìe ŭznaharòdu?
Zbìŭ ty z vòraha pỳchu i hònar udàła,
Dy napièradzie spràvaŭ taksàma niamàła.
Na ciabìe adnahò ŭsiu nadzièju my màjem,
Na ciabiè adnahò abarònu ŭskładàjem,
Daručàjem tabiè i majòmaść i sièmji,
Pad ułàdu tvajù harnizòn addajèm my.
Zdabyvàj pieramòhu i vòlu naròdu,
Ja-ž dla mùžnych zaŭsiòdy znajdù naharòdu".

Tak havòračy, jòn na dačkù pahladàje,
A ŭ Lucỳnki ablìčča pažàram łunàje.

Choć uzrùšana nàša dziaŭčỳna biaskonca,
Ale tvàr jaje ščàściem haryć, niby sònca;
I Dalìvu havòryć pračùłaje słova:
"Volu bàćkavu vỳkanać bùdu hatòva,
Zhodna j sèrca majè, a tamù asablìva...
Tolki dàlej idzì svaim šlàcham ščaślìva.
Kali-ž vỳbaviš nàs, daviadzìe serca ŭładna,
Što ja bàćku svajhò zrazumìeła dakładna.
Jak ciabìe svaim rỳcaram kòliś abràła,
Što ty ščàście dasì mnie, tadỳ pradčuvàła".

Byŭ dziaciùk ad słoŭ hètych tadỳ ŭ zachaplènni,
Roj màraŭ pramknùŭsia ŭ jahò raščulènni...
Pierad dzièŭčynaj lùbaju hòłaŭ schilàje
I być vàrtym kachànnia jajè prysiahàje:
Mùžnaść, pràŭda, lubòŭ...Pokul dỳchajuć hrùdzi..
Hanarỳcca janà svaim vỳbaram bùdzie!

Dałučỳŭ da ich hòłas staròsta zyčlìvy,
Ale bàćka chłapcà, naš Dalìva ščaślìvy,
Vus sivỳ arasiŭšy ślazòj raščulènnia,
Da prysùtnych skazàŭ: "Na kryžỳ ja zbaŭlènnia
Prysiahnù, što chvałòj takoj nièaściaròžnaj
I zalìšniaj chłapcà sapsavàć navat mòžna;
Bo addàć svaje sìły, žyćciò ŭsio ajčỳnie
I achvòčy z nas kòžny, i kòžny pavìnien!
A kalì ŭžo, vaspànie, sudzìli tak lòsy,
Što kirùjuć baćkàmi ŭžo małakasòsy, -
Budu słùchać zahàdy tvajè, dabradzièju,
Dy hładzì ty, nie zdràdź tolki nàšaj nadzìei!
Kali sùdžana lòsam i hòłaŭ pakłàści,
Tvajoj słàvy śmierć nàvat nia zdòleje zaścić".
Byŭ starỳ ŭ raščulènni, z voč bièhła ślazìna -
Prytulìŭ da hrudzièj hałavù svajho sỳna.
A nabòžny manàch, što stajàŭ tut la ìch-ža,
Dziaciukà błasłavìŭ słovam dòbrym i krỳžam.

Promie vièsniaje ŭhrèła radzìmy zahòny
Preč pryròda adkìnuła śnièhu zasłòny,
Ŭ zielanìnu prybràłasia, u jàrkija kviètki,
Viètryk ciòpły dychnùŭ na hai i palètki -

Śviet uvieś u śviatłè i ciaplè spačyvàje,
Tolki lùd naš ziamièlku ślozàmi ablivàje.
Pakaràŭ Boh- pasłàŭ licha, hòra bahàta,
Adabràŭ serca, ròzum; pajšli brat na bràta,
Jak na vòraha; u hramadziànskich tych vòjnach
Žyć było ciàžka ŭ svajoj chàcie spakòjna.

Harnizòn ledź trymàjecca. Drènnyja spràvy,
Kab nia chłòpiec, daŭnò-b nie minùli źniasłàvy -
Ci ŭ pałònie dzie zhìnuli-b u švèdaŭ nikčèmna,
Ci žyćciò svajo stràcili-b u mùkach darèmna.
Maładỳ pravadỳr pakazàŭ cud advàhi -
Byli bìtyja ŭściàž Ziudermàna badziàhi;
Z kožnaj bòjkaju ìchnich sałdàt ubyvàje,
Dy znòŭ, jak na lìcha, ich šmàt prypłyvàje.
Zmaharòŭ-ža heròjaŭ - malèńkaja žmiènia,
Niby śnièh, rastàje - z kožnaj bòjkaj ich mièniej.

Ad upàrtaści ìchniaj byŭ Krèjc u tryvòzie -
Ściaŭ macnièj jašče klàštar u ščỳlnaj abłòzie.
A dziaciùk nie zvažàŭ na moc švèdaŭ, dy j hòdzie,
I abòzy z charčàmi ŭ klàštar pravòdziŭ.
Ale švèdam padvièźli ciažkìja harmàty,
Zahrymièli janỳ, niby hròmu raskàty.
Ad muròŭ tych, narèšcie, klaštòrnych,spradvièčnych
Hrud kamièńnia i pòpieł zastalìsia-b,biassprèčna.
Uchvalìli na ràdzie tadỳ biez vahàńnia,
Kab addzièł pravadỳr svoj sabràŭ na śvitàńni,
Kab, starỳch i žančỳn usiarèdzinu ŭziàŭšy,
Pamiž švèdaŭ prabìŭsia, apòšni boj dàŭšy.
I manàchaŭ prasìli iści razam ź ìmi,
Dy janỳ nie paśmièli pakìnuć śviatỳni.

Ajciec rỳtar i skàrbnik tutèjšych manàchaŭ,
Bajučỳsia na skàrbiec švèckich zamàchaŭ,
Patajèmna dabrò dzieści ŭ lòchach schavàli
I prysiàhaj śviatòj siabie mòcna źviazàli:
Lepš pad kàtaŭ miačỳ ich hałòvam schilìcca,
Jak parùšyć prysiàhu, raskrỳć tajamnìcu.

Dzień źniščènnia śviatỳni byŭ dniòm viekapòmnym,
Dniòm, kali atrymàli pakùty karòny
Duchaviènstva, manàchi - pryjmàjučy kàru,
Svoj kaściòł i siabiè addavàli ŭ achviàru,
I kalà aŭtarà, jak nastàła tryvòha,
Śmièrć sustrèli, za vòrahaŭ pròsiačy Bòha.

Cichi vièttryk śvitànski ŭ palòch paviavàje,
Biełу śviet Tvorcy pièśniu padziàki śpiavàje.
Kali-ž pièršy pramièń z-za harỳ dalniaj hlànie,
Žaŭranak sòncu piajè pryvitànnie.
Chto tam rànicu bùdzić u sadzièu klaštòrnym?
Hraje kvòła na hàrfie, śpiavàje minòrna?
Heta hòłas, napèŭna jahò, Uładysłàva,
Jon pahùtaryć chòča z kachànaj ab spràvach.

"Dobry dzièń, radaść maja i kachànnie!
Śviètłaść zaźziàła z-za ciòmnaje chmàry,
Nòčka minùła, krasùjecca rànnie,
I pałymnièje zarà skroś abšàraŭ.
Tỳ-ž - niby ŭ čàrach dziŭnỳch, biez turbòtaŭ -
Śpiš sabie, ràdaść maja i piaščòta.

Dòbry dzièń, majo ščàście, vitàj maja kviètka!
Śpiòki nia bòjsia, bo śpiòka nia spàlić,
Śpiòka strašnòju byvàje ulètku,
Ŭstàń, moj aniòłak, ŭsie paŭstavàli.
Tỳ-ž, maja sònia, ty tàk razaspàna -
Piściśsia, dùmaješ, što jašče ràna.
Dòbry dzień, čùješ - źviastùn užo vièśni,
Bùsieł, pavàžna tak chòdzić, i zvòniać
Ptùški na drèvach ščaślivyja pièśni,
Trèli ŭ niabiòsy vysòkija hòniać;
Tỳ-ž usio śpiš, pračynàjsia, bo škòda -
Hlàń, jak pryhòža, jakàja pryròda!

Ustàń, maja lùba, ŭžo liściem trapièča
Vièśni kachànak, zèfir svavòlny,
A nad ziamlòju viasiòła ščabièča
Žèŭžyk malènki, piajùn naš vòlny.
Ustàń, bo nam dòraha kòžnaja chvìla -
Vièčaram, mòža, zaśniem u mahile..."

Tut draźnić pačałò jaho rècha: "ma-hì-le"...
A paśla cišyniu uračystàje chvili
Śpieŭ kaścièlny parùšyŭ,uračỳsty, spakojny:
"Ad chvaròby i hòładu, moru i vòjnaŭ!!"..
I pakàjaŭsia chłòpiec, skarỳŭšysia Bòhu,
Adkazàŭ: "Ścieražỳ naś, Bòža, u hadzìnu tryvòhi!"
Adchinùłasia, urèšcie, u akièncy firànka,
Pahladzièła dziaŭčỳna ŭ vòčy kachànka,
Pòzirk byŭ jaje hètki pryvàbny, viasiòły,
Što jamù pazajzdròścili-b nàvat aniòły.
To Lucỳnka byłà. Zaśviacìła, jak sonca,
Padałà jamu znàk padyśćì da vakònca.

"Dobry dzièń tabie, lùby! Što ŭstàŭ hetak ràna?
I nia spàŭ, moža, tỳ, pilnavàŭ nas addàna?
Och, zahùbiać ciabiè hety kłòpat i pràca -
Kab nia tỳ, nie mahlì-b my dahètul trymàcca,
Mòža-b, dziè ŭ kajdanòch švedzkich jènčyli nièma,
Za žyćciò naša, hònar udziàčny tabiè my!
Skazaš, pèŭna, što ŭ tỳm nie vialìkaja słàva:
Baranìć rodny kràj - heta rỳcaraŭ spràva!
Ale-ž tỳ naš hieròj, i ja ŭdziàčna niabiòsam,
Što ruka tvaja j sèrca mnie dàdzieny lòsam.
Nadyšòŭ siońnia čàs, žmieńka mùžnych,addànych
Chòča dziòrzka prabìcca praz mòc Ziudermàna.
I ja vièdaju - zbùdziecca plàn śmiełу hèty,
Vieru mòcna, što tỳ daviadzièš ich da mèty.
Za žyćciò tvaje, lùby, adnò ŭschvalavàna...
Što tadỳ, jak rastàńnie nam nakanavàna?
U klaštòrnyja cèli, ja ŭ hètym klanùsia,
Dla malìtvy da·sàmaje śmièrci zamknùsia.
Da spatkàńnia ciapièr... Jak z kaściènaje vièžy
Na malìtvu paklìčuć - sabràcca nalèžyć.
I ja z baćkam pryjdù... Raz apòšni chibà my
I sustrèniemsia tàm, la zachòdniaje bràmy". -
Tak havòryć dziaŭčỳna da rỳcara ŭ smùtku
Dy idziè ad vakiènca ź ślazàmi pakùty.

I zajhràli harmàty svaìm šmathałòśsiem,
I ryhnùli ich pàščy ahnìstym kałòśsiem,
Jak ciažàrnyja pòłymiem, ciòmnyja chmàry;
Kuli hràdam lacièli, i čùlisia ŭdàry.

Abvalilisia raptam klaštornyja vieży,
Ź jenkam recha lacieła ŭ naŭkolnyja mieży,
Ledź čuvać było śpievy manachaŭ u kaściele:
"Śviaty Boża, śviaty mocny, śviaty nieśmiartelny!
Pačali švedy bojku za ŭschodniaj ścianoju,
La zachodniaj-ža bramy, prykryŭšy saboju
Dzietak, žančynaŭ, ciažka ranienych, chvorych,
Što malilisia Bohu, kab zhinuŭ ich vorah,
Žmienka mužnych i peŭnych, što šveda zdaleje,
Bo sam rycar Daliva stajaŭ na čale ich.

Ksiondz u ryzach prachodziŭ pamiž hramadoju,
Błasłaŭlaŭ ŭsich viernych śviatoju vadoju.
Kali-ž časam i miortvym tam-siam niechta padaŭ,
Što-ž za dziva, jak syplucca kuli tut hradam!
Jak na momant zmaŭkali harmatnyja žerły,
Čutny śpieŭ cichi: "Viečnaja pamiać pamierłym!"
Zaraz vyłazka. Bubny ŭsio zahłušyli,
Naścież bramu zachodniuju ŭraz adčynili,
Trysta vojnaŭ rušyła mklivych, jak bura,
Na šlachu što sustreli - źmiali, jak vichura.
Na čale ich dziaciuk, jak vajny boh, pryhožy,
Bliśnie mieč - ścirty cieł svaich vorahaŭ množyć.

A tym časam na ŭschodzie Krejc Hustaŭ zdziŭlony,
Što nijak nie sustreŭ na murach abarony,
U centr klaštaru ŭvioŭ svaich švedaŭ-vajskoŭcaŭ,
Dy ŭžo navat śladoŭ nie znachodziŭ litoŭcaŭ.
U kaściele śpiavaŭ "Pad Tvaju abaronu"...
Kler, prymajučy mužna pakuty karonu.
Mur klaštorny paŭ u hruzy ŭ tuju-ž minutu,
I manachi panieśli ciažkuju pakutu,
Nie addaŭšy skarbnicy, što schavali ŭ kaściele.

I ciapier, dzie byŭ klaštar, tam dzikaje zielle,
A kaścioł dzie byŭ - ruiny tam i kamieńnie...
Dyk pamolimsia my za duš mužnych zbaŭleńnie!

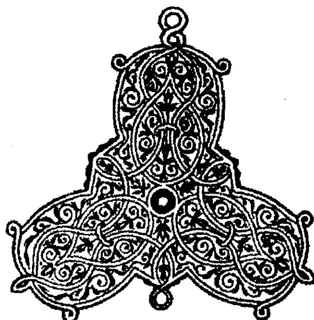
A pra los maładych, pra žyćcia ich darohu,
Choć karocieńka, znojdziecie vy ŭ epilohu.

E p i l o h

O ziamielka majà darahàja! Ci màła
Ad svaich ty j ad vòrahaŭ hòra paznàła!
Jak tapčù ja nahòju muròh tvoj zialòny
Ci ź junàčym svavòlstvam biahù pa zahònach,
Dyk z tryvòhaj mianie papiarèdžvaje sèrca:
Aściaròžna, kab vieličy pròdkaŭ nia ścièrci!

Časta siedziačy tùt, kali pòzirk błukàje
Pa dalinach, lasòch, ja ŭ dùmkach kranàju
Spravy tỳch, što ziamlù hetu mièli va ŭłàdzie;
Časta dùmaju àb Ziudermàna napàdzie -
Jak tut žmiènka vajàkaŭ strymàła prysiàhu;
I jaščè - pra jahònu, Dalivy, advàhu...
Jak havòryć padàńnie, jon và ŭznaharòdu
Atrymàŭ pryhažùniu z bahàtaha ròdu,
I z dušòju charòšaj, i z dòbrym pasàham;
Pražyli jany tùt hod niamàła, niabłàha,
Ich u Pòlščy j Litviè duža ŭsie pavažàli,
Ŭnukaŭ, pràŭnukaŭ nat' svaich pryčakàli.

13 traŭnia 1857 h.
Lucynka.



Krytyčnyja zaciemki

PRA NACYJANAINY CHARAKTAR VIALIKAHA KNIASTVA LITOŬSKAHA J HISTARYČNY TERMIN "LITVA". ZAPISY, kn. 3, München, 1964, 35 - 89.

1. Pad takim zahałoŭkam PAVAŁ URBAN u svajoj abjomistaj pracy razhladaje vytoki Vialikaha Kniastva Litoŭskaha i Litvy ŭ śviatle isnujučaj dastupnaj jamu litaratury, dajučy pry hetym svaje mierkavańni. Praca hetaja zasłuhoŭvaje na ŭvahu, jak pakaźnik isnujučych paniaćciaŭ sučasnaha biełaruskaha intelihienta adnosna vytokaŭ našaj dziaržaŭnaj minuŭščyny, našaha narodu, jahonaj samabytnaści dy adnosinaŭ da našych susiedziaŭ, u pieršuju čarhu da Žamojcaŭ, Palakaŭ, Kijeŭskaj Rusi j Maskvy.

U ahulnaści treba śćvierdzić niekatory postup u pierahladzie šmatlikich pytańniaŭ, jak "RUŚ", "KIJEŬSKAJA RUSKAJA DZIARŽAVA", carkoŭnaje značeńnie słova RUŚ u dačynieńni našych (i inšych) ziemlaŭ, pachodžańnie słova BIEŁARUŚ i historyja jaho zamacavańnia za našymi ziemlami i inš. Nažal, nielha skazać, što aŭtar poŭnaściu vyzbyŭsia čužynieckich teoryjaŭ i kanstrukcyjaŭ, u pieršuju čarhu maskoŭskaj škoły "zapadno-rusyzmu", što zrabiła jaho biazradnym, kab vyjaśnić i praŭdziva razabracca ŭ pytańniach etnahienezy LITVY dy ŭ sutnaści našaj dziaržaŭnaści VIALIKAHA KNIASTVA LITOŬSKAHA. U hetych pytańniach jon tak i astaŭsia ŭ pałonie nazvanaj škoły, darma što jon u poŭnaj miery krytykuje sučasnuju saviecku ju historyjahrafiju.

Ale źviarniemsia da kankretnych pytańniaŭ. P. Urban, šukajučy pisanych śladoŭ terminu LITVA, paŭ-

taraje pryniataje vyvodžańnie pačatku pajaŭleńsłova LITVA z Kvedlinburskich annałaŭ, dzie pad 1009 padajecca viestka ab śmierci śv. Bruna,jaki mieŭ zhinuć dzieści "in confinio Rusciae et Lituae" (na pahraniččy Rusi i Litvy). U znoscy jon ad siabie dadaje: "u paru miescach svaje pracy bizantyjski imperatar Kanstantyn Parfirageneta (905-959) uspaminaje pra adno słavianskaje plemia Lendzaninaŭ ci Lencaninaŭ, pamiaščajučy ich pobač Kryvičoŭ, Dryhvičoŭ i Draŭlanaŭ. Historykami dasiul nia vyjaśniena, jakoje plemia mahło być imi. Mahčyma bizantyjski imperatar tut mieŭ na ŭvazie jakraz staražytnych Litoŭcaŭ".

Kali ŭ P. Urbana instynkt padskazaŭ bačyć u parfirahenetaŭskich Lendzaninach "staražytnych Litoŭcaŭ", to čamu jon nie zadaŭ sabie fatyhi šukać śladoŭ ich u inšych krynicach? To-ž užo ŭ 16-17 st.st. Lucas David, Hardtknoch i Praetorius vyvodzili LITVU ad LUCIČAŬ; u siaredzinie 19 st. česki ślavist Šafaryk nie biaz asnovaŭ davodziŭ nazoŭ LITVA ad tych-ža Lucičaŭ,abo Vołataŭ-Vieletaŭ. U hetym niama ničoha niedarečnaha, pakolki nam viedama na padstavie analizy nazoŭnaha i moŭnaha mataryjału čaścica "va" nie kaniečnie maje być na kancy słova (Lit-va, Lot-va, dryh-va i h.d.); jaje moža nia być, tady sam korań słova vyražaje sens (Lit,-Let,-Lot,-Lut-) a ŭ peryjadzie tvareńnia movy "va" mahło być i pierad koraniam słova (Vie-let, Vo-łat). Stabilizacyja movy (ŭ siłu jaje raźvićcia) spyniła ruchomaść čaścicaŭ, ale daŭniejšuju ruchomaść ich možna dobra praśledzić, paraŭnoŭvajučy miž saboj indaeŭrapejskija movy, prykładam: "va-cca" (łac.) - "co-w" (anh.) - "karo-va";- "kuh"(niem); "va-ccula" (łac.) - "ciala" (bieł.) - "cal-f" (anh.) - "Kal-b" (niam.); "va-da"-"wa-ter"-"Wasser"- aq-ua (ak-va) -"ea-u" (fr.)-"ach" (celt), "don" (awest.) - "Duna-va" i h.d. Kali tak, to VIELETAŬ (Oveltai) viedaje ŭžo hieahraf Ptalamej(2st.pa Ch.) na ŭźbiarežžy Bałtyckaha mora

ŭ rajonie Niomana. Plini (Hist. nat. IV,13) pieradaje staruju tradycyju z apaviadańnia padarožnika Ksenafona z Lampsaki, što na adlehłaści 3-ch dzionnaha padarožža ad bierahu Scytyi jość niezvyčajna vialiki vostraŭ, što nazyvajecca BALCIA, jaki Pyteaš nazyvaŭ - BASILIA @. Sam nazoŭ "vostrava" BALTYJA i paźniejšy nazoŭ BAŁTYCKAHA mora - dovady zasialeńnia jaho pabiarežžaVOŁATAMI-LUCIČAMI, što adnarodnyja ź LITVOJ. @@

@ Plinius Hist. Nat. IV, 13, 95:"Xenophon Lampsacenus a litore Scytarum tridui navigatione insulam esse inmensae magnitudinis Balciam tradit, eandem Pytheas Basiliam nominat". Dzie znachodziłasia nazvanaja vyspa BALCIA z apisu Plinija nielha źlakalizavać. Mahła heta być vyspa GOTLAND, dzie na praciahu pieršaha tysiačahodździa była hałoŭnaja tarhova-aperacyjnaja baza Vieletaŭ. Naahuł hreki j rymlanie ŭ pieršych viakoch našaj ery mieli tumannyja viestki ab paŭnočnych narodach.

@@ Što paŭdzionnaje pabiarežža Bałtyckaha mora było va ŭładańni Vieletaŭ, havorać šmatlikija krynicy, prykładam:

"Natio quaedam Sclavenorum est in Germania, sedens super litus Oceani, quae propria lingua Welatabi, francica autem Wilti vocatur". Einharti Annales, a. 789; "Sclavis qui nostra consuetudine Wilzi, proprie vero, id est sua locutione, Welatabi dicuntur, bellum illatum est". Vita Carolis Magni, c.12; "...aliae diversae nationes (u Prusach) Sclavi et Aisti, interquos vel praecipui sunt, quibus tunc a rege bellum inferebatur, Weletabi"- Einharti Vita Carolis Magni, 12.

Treba tut padkreślić toj fakt, što Viełety ŭ krynicach nazyvajucca taksama Lucičami: "A latere Vuilzos habent, qui alio nomine Leuticii vocantur". Ann. Saxo a. 952; "Ultra Leuticos, qui alio nomine Wilzi dicuntur". Ad. Brem. II,12; "...a fortitudine Wilzi sive Lutici appellantur." Helmold I,2. Z druhoha boku Litva u svaich pačatkach razumiejecca jak častka Vieletaŭ-Lucičaŭ.

Śladami zasialeńnia Vołataŭ-Lucičaŭ pabiareżža Bałtyckaha mora jość hustaja sietka tapahrafičnaha nazoŭnictva, pačynajučy ad Findlandyi až da raki Elby na zachadzie. U hłyb na poŭdz. nazoŭnictva hetaje abymaje ŭsiu našuju terytoryju z asablivym zhuščeńniem u paŭnočnaj častcy. Prykładova padamo nastupnyja:

Vieletava - u rajonie Pieciarsburha;
Vołatava - la Vialikaha Noŭharadu na pravym baku r. Vołchaviec.
Vałatoŭskaja Słabada i siało Vołatava - tamža;
Vołaty - la Pskova. Sam Pskoŭ u starych krynicach·Pieleskava, Pleskaŭ - hetaha-ž pachodžańnia. Tam-ža Vałodkina;
r. Połata z h. Połacak;
Vołaty i Vołatava - kala Smalenska;
Vołatava - kala Mahileva;
Vałatoŭnia i Vałatoŭka kala Viciebska;
Vieletyja - kala Mienska;
Vałatynia - kala Horadni. Tam-ža Vałodkava i Pałatkova; Vialička;
U VILENŠČYNIE vialikaje zhuščeńnie hetych nazovaŭ z charakternym "ikańniem" h.j. zamieny nienaciśnienaha "VEL", "VOŁ" na "VIL": Vilja, Vilejka, Vilnia, Viłačy, Vilanova, Vilčyški, Vilejšy, Vilejty, Vilkali, Vilkancy, Viłkavyški, Viłki, Vilkija, Vilkinščyna, Vilkinia, Vilejniški, Viłkomir i h.d. Na terytoryi Žamojckaj abo ź miašanym nasielnictvam zachoŭvajecca "Viel": Vielekieny la Paniavieža, Vielerova ŭ Kovienščynie, Vieljanova - tamža; Vielniava abo Litva v. kala Radzynia; Vielpiesy kala Rasien ; Viełajty kala Telšy i h.d.

Tak u skandynaŭskich sahach (Grimm, Die Heldensage,175) Litva nazyvajecca Wilkinaland, kniaź Wilkinus, narod Wilken, jaki miažuje z Ruziland. Nie adroźnivańnie Litvy ad Lucičaŭ u hłyb 13 st. u tahačasnych krynicach navakolnych narodaŭ było pryčynaj zaputanaści ŭ hetym pytańni paźniej.

Niamała nazovaŭ na hetaj-ža prastory typu LUCIČY z asablivym zhuščeńniem u Prybałtycy:

Lucyn - la Režycy ŭ Lathalii;
Lucyniški - pav. Troki;
Ludeliški - pav. Vilnia;
Ludenrode - pav. Gumbinnen u Prusach;
Ludy - pav. Šaŭli;
Lutejka - pravy prytok Niomana;
Lutki - la Olštyna ŭ Prusach;
Lutkuny - pav. Šaŭli;
Lutkus la Rahniety;
Lutoša na r. Lutošaj u pav. Ašmianskim;
Lutaŭka - la Złotava ŭ Prusach;
Lutyka - niedaloka Vilni;
Lutyki - la Šaŭlaŭ;
Lutynia - 2 vioski na hranicy Mazurščyny z Prusami;
Lutynica - pravy prytok Dźviny;
Lida - viedamy horad u bas. Niomana;
Lutziken - pav. Gumbinnen (Prusy);

Dalej na zachad nazovy hetyja ciahnucca uzdoŭž Bałtyckaha pabiarežža až da r. Łaby. Nazyvać ich uvažajem za lišniaje.

Nie abaznačaje heta zusim, što LITVA ŭ svaich pačatkach była efimeryčnaja, nieakreślenaja. Nie, hetak nia było. Ale vytoki LITVY viažucca z Vieletami-Lutyčami biassumliŭna. Heta datyčyć peryjadu da 3-5 st. n.e., ci raniejšaha. U druhoj pałovie pieršaha tys. n.e. LITVA zusim akreślena pačała tvaryć svoj centar dziaržaŭnaha značeńnia. Ab hetym śviedčać raskopki haradyščaŭ tak zv. "ŭschodnia-litoŭskaha" typu, linija jakich idzie ŭzdoŭž plamionaŭ ŽEMAŬ (Žemajtaŭ i Zemhałaŭ), a adnačasova na etničnaj terytoryi Žemaŭ nahladajecca akupacyj-

----

Heta my bačym z žyćciaapisańniaŭ i inšych dakumantaŭ śv. Adalberta (Vojciecha) i Bruna (Banifacaha). U žyćci śv. Vojciecha (Gaudentius, Vita s. Adalberti, ap. Canis p. 351) skazana: "Animo

ny praces:pranikańnie ciełapalnaha abradu z kurhannymi mahiłami typu litoŭskaha. Asabliva hety praces uzmocniŭsia ŭ 9 st. miž 850-900 hh, kali nastupiła poŭnaja akupacyja Žemaŭ Litoŭcami.

Jordan, hist. siaredziny VI st., u svajoj pracy "De origine actibusque Getarum", c.116, apisvajučy zavajovy Hermanaryka, karala Hotaŭ, nazyvaje ŭ śpisku padbitych narodaŭ LYTHAS (Litaŭ, pobač Golthones-Holadzi). Pad hetym LYTHAS treba razumieć LITVU. Pieramožca Hermanaryka, Hunski pravadyr ATYLLA mieŭ taksama zavajavać LITVU, pavodla Symona Kezy, vuhorskaha letapisca z XIII st. (MPH I,494, n.2).

----

deliberare coepit, utrum Luiticenses, quos christianorum praeda miserorumque hominum damna pascunt, an Pruzzorum fines adiret...". Z hetaha vynikaje, što śv. Vojciech chistaŭsia, kudy iści ź misijaj: da Lutyčaŭ ci da Prusaŭ. Literatura schilna dumać, što pad LUTYČAMI treba razumieć zachodnich Lutyčaŭ. Adnak heta niedarazumleńnie. Lutyčy ŭ dadzienym vypadku- heta LITVA, jakaja siahała ŭ tym časie da raki Alle i Prehoły na zachadzie, a na ŭschodzie da r. Dźviny. Damahańni hetkija vystaŭlaŭ Hiedymin u 1358 h. pierad kryžakami. Script. Rer. Pruss. II, 80: "Sed Letwini petierunt infra scriptam limitacionem: primo eundo de Masowia ad locum, ubi fluvius Alle oritur;deinde per descensum Alle eundo ad locum, ubi Alle influit fluvium Pregor usque ad mare salsum; deinde Dunam ascendendo ad locum, ubi rivulus, qui exit lacum Labau et influit ipsam Dunam, et deinde ascendendo i sipsum rivulum per locum predictum eundo directe ad Russiam".

Hetaksama Vitaŭt u 1413 h. zajaŭlaje pierad maršałkam ordenu Kryžakoŭ litoŭskija zakonnyja pravy na terytoryju až da raki Ossy: Codex epistolaris Vitoldi,MDL 1376-1430. Opera apud Prohaska, Cracovie 1882, nr. 529: "Do wart Witoldt

U pieraliku narodaŭ zavajovanych Hermanarykam majem hieahrafičnuju lakalizacyju narodaŭ ad zachadu na ŭschod: Holadź (u Prusach), Litvu, Čudź, Veś, Meru, Mardvu, Čaramisy, jakija viedamyja z tak zv. "ruskich" letapisaŭ.@

U Bavarskaha hieahrafa (8-9v.) u pieraliku roznych plamionaŭ u susiedztvie z RUZZI nazvanyja LIUDI, pad jakimi, treba dumać, majecca zynačany nazoŭ LYDY (Ljuty) - heta jość nazoŭ, jaki ad 13 st. viedamy jak LETTY ŭ dačynieńni da LITVINOŬ.

Takim čynam nazovy PRUSY-LUCIČY-LITVA ŭ starych krynicach treba razhladać aściarožna i z tahačasnych pazycyjaŭ, a nie paźniejšych. Prusami, jak zbornym nazovam, nazyvalisia roznyja plamiony, što žyli ŭ hetaj krainie, u dakładniejšym - SŁAVIANIE. Žemy znachodzilisia pad kantrolaj Vie-

----

czornig und sprach: Pruszen ist och miner elder geweszen und ich wil is ausprechen bis an di Osse, wen is min vetirlich erbe ist. Und fragegete do den Marschalk: welchs des Ordens veterlich erbe were?"

Hetuju samuju prablemu zakranajuć Maryjenburskija rachunkovyja knihi z 1399 h.-1409 h. Marienburger Tresstorbuch, hrsgb. von Joachim, Knsberg 1896, b. 228, 315, 487, 490, 577. Pajmienna ŭ hetych knihach paŭnočna-ŭschodniaja častka Prusaŭ abaznačanaja jak LITHUANIA.

Padobny sens vynikaje z analizy viestki ab zabojstvie Bruna ŭ 1009 h. U Kvindlenburskich annałach (pis. pierad 1025 h.) skazana: "in confinio ——— Rusciae et Litue a paganis capite plectus". Vychodziačy z hetaj viestki ("na pahraniččy Rusi i Litvy") adrazu traplajem u cełyrad niedarečnaściaŭ. Pa pierša ŭ tym časie (1009) Polšča, adkul vyšaŭ śv. Bruna, nie miažavała zusim ź LITVOJ, ale z Prusiaj i Rusiaj. Ab hetym havoryć dakument DAGOME IUDEX (kaniec Xv) - dakumant polskaha karala Mieška I, vystaŭleny

letaŭ-Lucičaŭ-Litvy na ŭschod ad Sambii, adkul pačynałasia staraja miaža.Na zachad ad jaje zhinuŭ Adalbert (Vojciech) u 997 h. Paźniej (13 st). Kryžaki, adkinuŭšy Litvu za Nioman, Žemaŭ(u Prusii)

Papie Rymskim, dzie havorycca: "Item in alio thomo sub Joh'e XV pp.(papiežam) dagone iudex et Ota senatrix, et filli eorum Misica, et Lambertus legunt beato Petro contulisse unam civitatem in integroque vocatur Schinesghe, cum omnibus suis pertinentiis infra hos affines: sicuti incipit a primo latere longum mare fine b r u z z e usque in locum, qui dicitur r u - s s e et fines r u s s e extendente usque in Craccoa..." Pa-druhoje, u inšych krynicach ab zabojstvie Bruna nie nazyvajecca zusim LITVA, ale PRUSY i RUŚ. Thietmar, VI,95: Brun ad Pruscíam pergens, steriles hos agros semine divino studuit fecundare in confinio predictae regionis et Rusciae". Ann. Quedlinb., MGH,SS III,80, MPH II 769: "in confinio Rusciae"; P. Damiani Romualdi Vita, 977: "Cumque ad regem Russorum vir venerabilis (Brun) pervenit; M. Scotus an. 1008: Brunus episcopus a Prucis multis suppliciis affectus" i inš.

Z hetych krynicaŭ vynikaje, što na zachodzie lepš adroźnivali RUŚ u značeńni słavianskaha ŭschodniaha abradu, a terytoryju pahanskuju ahulna abaznačali nazovam PRUSSY, siarod jakich niedzie znachodziłasia LITVA. Hetaksama polskija krynicy až u hłyb 13 st. nie nazyvajuć nidzie LITVY. Pieršy raz nazyvajuć LITVU tolki Ročniki Krakaŭskija ŭ hadoch 1262. Kronika Vielkapolska - 1260 h.-heta ŭžo paśla karanacyi litoŭskaha karala Miendaŭha. Adsiul polskija aŭtary 14-16 st.st. złučajuć dy błytajuć LITVU z PRUSAMI i JAĆVIEZIU.

@ "Golthones, LYTHAS, Tiudos, Inaunxes, Vasina, Broncas, Mereus, Mordeus, Sremniseaus, Rocas, Tadzaus, Athaul, Navego, Bubegenas, Coldas - omnes Hermanarici imperiis servierunt".

nazyvali Prusami, što pryniasło chvalšyvaje ŭjaŭlieńnie ŭ tahačasnych i paźniejšych krynicach byccam Prusy - Žemy (Bałty) dy adnarodnyja ź Lićvinami. Žal Jana Kanaparyjusa j arch. Bruna - aŭtaraŭ ŽYĆCIA śv. Vojciecha, čamu śviaty nie pajšoŭ da Lucičaŭ, movu jakich viedaŭ, a da Prusaŭ dzikich, nia moža być nijakim dovadam: Prusy, jakija zabili śviatoha, - nie słavianie @, jak heta robić P. Urban. To-ž pieršym vyskazam śv. Vojciecha było: "Z pachodžańnia ja słavianin"... Da niesłavianaŭ hetaha nie kazaŭ-by!

2. P. Urban niadrema pačaŭšy ab LITVIE i PRUSACH z zachodniaha boku, zabłytaŭsia skora z uschodniaha boku, vychodziačy z POVIEŚCI DAŬNYCH HOD. Zacytavaŭšy uryvak: "Sie bo tokmo słovieniesk jazyk v Rusi: Polanie, Dierevlanie, Nouhorodcy, Połočanie, Drehovičy, Sievier, Bužanie, zanie siedoša po Buhu, pośle že Vielynianie. A sie sut' inii jazycy, iže dań dajuć Rusi: Čudj, Miera, Vieś, Muroma, Čeremiś, Mordva, Perm, Piečera, Jam, LITVA, Ziemihoła, Korś, Nierova, Lib: si sutj svoj jazyk imušče, ot kolena Afietova, iže žyvuť v stranach połunočnych".

P. Urban biazradna kankluduje: "značycca, tut staražytnyja Litoŭcy vykľučajucca z asiarodździa słavianskich plemiaŭ i adnosiacca da inšamoŭnych!" I dadaje: "Miž inšym heta adzinaja viedamka, jakaja tak vyrazna zakranaje pytańnie nacyjanalnaha charaktaru staražytnych Litoŭcaŭ". Da hetaha jašče dakidaje zaciemku z Hip. let. pad 1258 h., dzie "Litoŭcy zbuntavalisia j pačali narakać i sypać praklony na svajoj movie ("po svojski rekoša janda, vzyvajušče bohy svoja Andaja i Diviryksa i vsia bohy svoja, pominajušče rekomyje bjesy").

@ SSRP,I,228-235: "Ad ferocium quidem Liutizorum ydola surda praedicacionis equos flectere placuit, quorum linguam cognovit, et quos necdum visus, mutata veste et habitu fallere potuit".

Voś tut i vyłazić pahavoračnaje šyła ź miaška, z Urbanavaha nieadžytaha"zapadnorusycyzmu". Pakolki rasiejskaja staraja i ciapierašniaja balšavickaja škoła hetaje miesca ŭ PVL tłumačyć starym šablonam, razumiejučy pad "słavianskim jazykom" nie słavianski carkoŭny abrad, a słavianskuju movu ŭ sučasnym značańni "jazyka", dyk i P. Urban nie zadaŭ sabie nijakaha kłopatu z hetym tekstam dy paŭtaryŭ rasiejskija vykazvańni. Jon navat nie zaŭvažyŭ, što sabie ŭ peŭnaj miery zapiarečyŭ, kali jon u inšym miescy zusim praŭdziva "ruski" i "pravasłaŭny" utojesamlaje.

Cikava tut padkreślić, što P. Urban nie zahlanuŭ da naviejšaj pracy, pryśviečanaj analizie letapisnych paniaćciaŭ: "jazyk", "ziamla", "mir", "narod" i h.d. "Ruś", "ruski" i h.d.-heta da knihi H. Paškieviča "The Making of the Russian Nation," London, 1963, dzie ŭ peŭnaj miery tłumačycca i miesca PVL, pakazanaje im adnosna "niesłavianskaści" Litvy. Nie hledziačy na heta, kab u Urbana było krychu bolš krytycyzmu, to jon sam zaŭvažyŭ-by ŭ PVL paśladoŭnaść u carkoŭnym užyvańni ŭ dadzienym vypadku nazoŭnictva "słavianski jazyk" i "inii jazycy". To-ž letapisiec kaža, što viera chryścijanskaja z słavianskaj movaj pačałasia ŭ Maravach i prydunajskich krainach, što tudy chadziŭ apostał Pavał, a Andrej byŭ jaho namieśnikam. Hetuju vieru (jazyk) "pryjaša uhry, i morava, i česi, i lachovie, i polanie, jaže nynie zovomaja Ruś..." "A słovienski jazyk i ruskij odno jestj" - heta značyć, što niama dvuch roznych vieraŭ "słavianskaj i ruskaj" - jość adna viera, a tolki roznyja nazovy. Dyk kali letapisiec kaža: "Sie bo tokmo słovianiesk jazyk v Rusi" dy pieraličaje rad plamionaŭ, dyk jano ŭ jaho parù tak i było: pravasłaŭje z carkoŭnasłavianščynaj achaplała: Kijeŭskuju Ruś, Dzieraŭlanaŭ, Noŭharadcaŭ, Pałačanaŭ, Drehavičoŭ, Sievieranaŭ, Bužanaŭ (Vołyń). Radzimičy j Viacičy tut nie nazvanyja, choć skazana:"sie bo

tokmo" (tolki ŭ hetych...), choć nichto nia sumlavajecca ŭ tym, što,hetyja plamiony "słavianskija" ŭ ciapierašnim razumleńni hetaha słova. U časy Nestara (pač. 12 st.) Radzimičy j Viacičy, a taksama "paŭnočnyja" plamiony, jak Čudź, Miera...Litva, Ziemihoła... nia byli pravasłaŭnymi, ale mieli svaje "viery" - "inii jazycy". Sto hod paźniej, kali chryścijanizacyja pašyryłasia, dyk u SŁOVIE O POHYBIELY RUSKYJA ZIEMLI, užo mnohija raniej nie nazvanyja narody byli "pokoreny Bohom krestjanskomu jazyku": "otsiele do uhor, i do lachov, do čachov, do jatviezi, i ot jatviezi do litvy, do niemiec, ot niemiec do Korely do Ustiuha, gdie tamo biachu tojmicy poganii.. ot morja do bołhar, ot bołhar do burtas, ot burtas do čeremis, do mordvy"- voś taja ziemla Ruskaja,"pravaviernaja viera chryścijanskaja."

Takim čynam havaryć na toj tolki asnovie, što LITVA zaličana letapiscam da: "svoj jazyk imušče", byccam jana niesłavianskaja ŭ ciapierašnim razumleńni, heta suprać navukovaj krytyki, heta nijaki dovad.

Kali-b P. Urban nie patyknuŭsia na hetym miescy, jon pazbyŭsia-b mnohich dalejšych pamyłak.

3. Tak P. Urbanu zdajecca, što Dusburha viestki ab LITVIE j Samethii (Žamojdzi) jakbyccam paćviardžajuć, što LITVA niby terytaryjalnaja cełaść, a Žamojć i Aŭkštota jaje častki, što byccam niama roźnicy ŭ Dusburha miž Lićvinami j Žamojcami. Jon (P.Urban) padaje niekatoryja prykłady z Dusburha, jak:"Lethowini de Samethia cum omni potencia exercitus sui venerunt occulte et improvise ad castrum Raganitam.".. "Lethowini de Samethia cum exercitu suo expugnaverunt civitatem Memelam". Da hetaha možna było-b dadać mnoha inšych padobnych prykładaŭ: Dusb. III,259:"Frater Ledowicus fuit commendantor de Raganita, qui...multa bella gloriose gessit contra Lethowinos..."III,298- 301.

Z takim pohladam nielha pahadzicca. Piotra Dusburh, na naš pohlad, dobra raźbirajecca ŭ nazoŭnictvie i ludziach, jakich apisvaje. U toj čas terytoryja Žamojci była pad uładaj Litvy, a što za hetym idzie, u Žamojci stajali litoŭskija harnizony. Takim čynam idzie hutarka ab "Lethowini de Samethia" - Lićviny z Žamojci, Lićviny ŭ Žamojci("Litowini in Samethia"). U hetym paniaćci LITVY, jak całaści, ("totius Littowie") idzie hutarka ŭ dakumancie Miendaŭha z 1259 h., jaki pieradaje ŭsiu krainu pad pratektarat Papy i niamieckaha Zakonu:"..Regnum et omnia bona nostra iurisdiccioni ac proteccioni apostolice sedes subiciens auctoritate sua nos fecit conorari in Regem totius Lettowie ac terrarum omnium, quas divine virtutis auxilio iam eripuimus de infidelium manibus vel eripere poterimus in futurum..." Dalej nazyvajucca tyja ziemli, što naležać da Litvy: "Denowe tota, quam eciam quidem Jetwesen vocant, exceptis quibusdam terrulis, scilicet Sentane, Dernen, Cresmen et villa Gribiniten dicitur cum tribus villis in Welzowe, quas nostro dominio rezervamus. Insuper deolimus Fratribus terram Schalawen, Seymeyten totam, illis duntaxat bonis in ipsa Seymeyta exceptis, que...patri ac domino Lettowie Episcopo contulimus..." Nazvanyja ziemli pieradavalisia Bratom zakonnym. Kali paźniej Žamojć znoŭ znachodziłasia pad uładaj Litvy, dyk tamu i idzie hutarka: "Eodem anno - 1331 - magister Lyvonie cum exercitu terram Littowie, que Sameiten vocatur, intravit".

Miežy Žamojci, za jakuju išło doŭhaje zmahańnie Litvy z Zakonami, zaŭsiody byli dakładna vyznačanyja. Na Sabory ŭ Kanstancyi (1415-17) Žamojć nazvanaja, jak addzielnaja kraina "inter Livoniam et Lithuaniam prope Prussiam". Anej Sylvius (SRP 4,228): "Inter Livoniam et Prusciam parvam terram esse ferunt unius ferme die latam itinere quam Massagete (Samagite) colunt".

U Chronicy Wiganda (14 st.) znachodzim hetkaje apisańnie darohaŭ z Memela praz Žamojć u Litvu: "Anno Domini 1387...am montag post octavas epyphanie lis MALDENNE EYWAN (m.b.Ivan Maldzienia) dese nochgeschrebin wege furen: czum ersten vor der Memel bis uf ein flis, daz heist Meynie und ist do czwischen iij (2) mile, und ist gut weg. Von der Meyne dem flize bis zur Swexte (voz. Svekčnie) ij (1) mile; do czwischen ist eyn flis, daz mues man brucken; von der Swexten bis uf daz felt Bareykin iij (2) mile, do czwischen mus man rumen und brucken an etzlichen enden; von Bareykinfelde bis czu Gnethen iiij (3) milen, do czwischen mus man ouch rumen und brucken an etzlichen enden... von Asswerthe (Uzwenty) bis czu Lawkawsze llj (2) mile... Von Grawmanap ist dry mile uff die Jure. Von Jure sint ij (1) mile bis czu den Karschowin und eyn mile vort in das lant czu Littowin...(SRP,II,664).

Jak bačym u 14 st. miaža LITVY pačynałasia ad nižniaha biehu raki Jury, dzie stajała litoŭskaja ćviardynia Putnik. Litva ŭ hetym rajonie miažavała z akruhaj Slavonija @. Dalej pahraničnaj litoŭskaj ćviardyniaj byli Taŭrohi. Ad hetaj krepaści miaža išła pa r. Šešupie da krepaści Vidukły, ad Vidukłaŭ na poŭnač ad Rasieny (heta litoŭski horad) miaža pierachodziła na r. Dubisu, išła Dubisaj uvierch da zahibu, dalej pierachodziła na vierchni bieh r. Šušvy, nastupna na poŭdzień ad Šodvaŭ pierachodziła na r. Niaviažu až da Paniavieža, dzie miažavali ŭžo Zamhały.

@ Dusburg III,186: "Fuit quidam vir potens,cui nomen Sarecka (Saroka) Scalowita, castellanus in castro sic dicto, de illa parte Scalowie,que tangit terram Lethowie..." Dusburg III,298-301: Quidam Lethowinus dictus Spudo, potens in castro Putenicka..." Wartberg Chr. Liv.:"Anno 1375 magister et preceptores de omnibus finibus fecerunt copiosam congregationem et in die Agate ad terras has LETWINORUM pervenerunt, scilicet

Kryžackija nastupy pierasunuli litoŭskuju staražytnuju miažu Žemaŭ spačatku da r. Niaviažy, a paśla da r. Śviatoj (Šventa). Balšavicki nastup pabolšyŭ žamojckuju terytoryju Vilenščynaj i Pryniomaščynaj. Sumlivy P. Urbana što da relacyjaŭ Dusburha i pachodziać z taho, što jon nia bačyć miežaŭ etničnych i palityčnych LITVY ŭ 13-15 st.st. dy nie zdaje sabie spravy ź vializnaha nastupu ŽEMAŬ na našuju litoŭskuju (kryvickuju) terytoryju na praciahu historyi. P.Urban, mabyć, znachodzicca pad čadam varožaj kancepcyi, byccam u historyi adbyvaŭsia praces słavianizacyi žemaŭ (bałtaŭ) dy ich adychod z raniej zajmanych prastoraŭ. Histaryčnyja, archealahičnyja, linhvistyčnyja i etnahrafičnyja fakty jakraz aspračvajuć dasiul isnujučuju dy nam škodnuju teoryju.

P. Urban u niekatoraj miery vyčuvaje, što ŭ va ŭsim hetym niejkaja nieraźbiarycha, bo Dusburh adroźnivaje dobra ŭ apisvańni vajennych padziejaŭ udzieł u vojsku litoŭskim RUTENAŬ — heta zn. "ruskich"-pravasłaŭnych, a kn. Viciennia tytułuje "rex Lethwinorum et Ruthenorum", a taksama ścviardžaje niatojesamaść Žemaŭ i Litvinoŭ dy varožaść miž imi @. Da rečy pry hetaj nahodzie treba pakazać na adnu niedarečnaść, byccam Dusburh utojesamlaje Rutenaŭ i Kryvičoŭ. Hetki pohlad niejak pryniaŭsia i bytuje ŭ mnohich aŭtaraŭ. Dla hetaha pasłužyli takija

----

@ SRP I,159: "Ecce mira res, quantunque mala fecit eis, tamen diligebant eum in tantum,ut eciam nobiles per quos Samethia tunc regebatur, populum communem contra regem Lethowinorum provocarent, sic quod pluribus vicibus converunt contra regem ad bellum, ubi aliquando in uno conflictu centum vel 200 plures ex utraque parte caderent interfecti. Nec unquam temboribus suis rex Lethowie cum Samethis poterat concordare, ut simul im bello procederent contra fratres."

miescy Dusburga: "Eodem anno fratres habebant expedicionem in fines Ruthenorum Criwicz"; "Crivitia terra et civitas illa, quae parva Nogardia dicitur..." Epistomator Prope gardin intrant terram Krivitzen Nougardin oppidum combusserunt nocte prope Kriwitz castrum", i inš. U hetkich vykazvańniach Dusburha nielha bačyć niejkaha abahulnieńnia RUTHENI-CRIVITI, jak heta vyčuvajecca ź ciapierašnich interpretacyjaŭ, kali dumajecca zusim inšymi etničnymi katahoryjami, čymsia dumaŭ Piotra Dusburh. Pad "terra" treba razumieć "vołaść", "akolica", a nie ziamla-kraina. Takim čynam kali kryžaki napadali na ŭmacovanuju ćviardyniu z nazovam KRYVIČY dyk i idzie hutarka ab "terra Criwitz", ci "fines Ruthenorum Criwicz". Takoj ćviardyniaj kala Navahradka byli KRYVIČY, na jakuju kryžaki niaraz napadali. Padobnych vykazvańniaŭ mnoha ŭ Dusburha i inšych kryžackich aŭtaraŭ, jak "territorium Pogrande" (Dusb. III,311), Austechiam terram regis Lethowie" (Dusb.III,259); "terra Weyseke" (Chr. Liv. an.1372) i inš.

Dla nas bolš cikavaja prablema "terrae Austechiae", "terra Austheyten","Eustoythe" - u ciapierašniaj vymovie Aŭkštoty, jakaja bałtafiłami uźniesienaja da paniaćcia, byccam AŬKŠTOTA-heta imia letuviskaj (žamojckaj) terytoryi na paŭdzionny ŭschod ad Žamojci, byccam Žamojć i Aŭkštota-ziemli adnoj celaści, jakaja nazyvałasia Litvoj. Aŭkštatyzm tumanić i P. Urbana. Tamu treba vyjaśnić hetuju prablemu.

Ci heta bałtafilskaja vydumka? Jano tak i nie. Jano NIE, bo ŭ krynicach 14-15 st. AŬKŠTOTAJ nazyvajecca pahraničnaja pałasa miž r. Dubisaj a r. Niaviažaj, jakaja, jak była mova raniej, naležała da LITVY. Hetak Dusburh (III,259) apisvajučy pachod Rahanieckaha komtura, Aŭkštotaj nazyvaje hetuju pahraničnuju pałasu; dzie ŭ Ramienie byŭ asiarodak pahanskaha kultu: "Eodem tempore frater Ledowicus de Libencele fuit commendator de Raganita, qui cum suis fratribus et armigeris multa bella gloriose gessit contra Lethowinos.

Navale bellum multiplex habuit, unum versus AUSTECHIEM terram regis LETHOWIE, in qua villam dictam Romene, que secundum ritus eorum sacra fuit combussit, captis omnibus et occisis..."

Wartberg u Chronicy Livonskaj niekalki razoŭ nazyvaje AŬKŠTOTU ŭ rajonie Paniavieža i Šeduvy: "Anno 1357: Hoc tempore Letwini de Stripeyke, Opythen, Mezevilte, de AUSTEYTEN volebant se a LETHOWIA transferre, sed refulati per magistrum" "Anno 1374: Eodem anno summus marsalcus nativitatis Marie fuit cum duobus exercitibis in terris Letwinorum nomine AUSTHEYTHEN, tribus diebus et noctibus potender vastando..."

Jašče raniej, u dakumancie z 1323 h. (Raczynski, Cod. dipl. Lit.) Hiedymin nazyvaje AŬKŠTOTU jak častku terytoryi prynaležnaj LITVIE: "Gedemundus Lethowinorum rex... Iste vero sunt terre, cum quibus et pro quibus pacem inire decreuimus supradictam. Primo enim et parte Regis predicti Lethouie, EUSTOYTHEN, Samaythen, Plestowe, et omnes Rutheni, qui eiusdem Regis dominio subiciuntur..."

AŬKŠTOTU, jak pahraničnuju pałasu miž Niaviažaj a Dubisaj vyznačajuć taksama i hieahrafičnyja nazovy na hetaj terytoryi: Aukšcie - vioska ŭ rajonie Rasieny; Aukšhudy - vioska nad r. Vadokštaj, pav. Šaŭli; Aŭkštahoje - dvor kala Paniavieža; Aŭkškalnie - dvor u pav. Šaŭli; Tamža: Aŭkšucie, Aŭkšudy; Aŭkškuli - vioska, pav. Rasieny; tamža vioska Aŭkštole; Akštole - vioska ŭ rajonie Niaviažy; Aŭkštališki - dvor kala Paniavieža; Aŭkštolki - vioska i dvor u pav. Šaŭli; Aŭkštatrakis, vioska ŭ pav. Paniaviež; Tamža dvor Aŭkšcie; Aŭkštašlinie - vioska, pav. Rasieny; tam-ža vioska Aŭkštraki, dvor Aŭkštotylas i Aŭkštašylas; Aŭkštale - vioska ŭ pav. Šaŭli; Aukštygole - vioska ŭ vol. Žejmy, Kov. pavietu; Aŭkštyški - vioska ŭ pav. Rasieny i inš.

Adzin ź vialikich falsyfikataraŭ našaj minuŭščyny H. Łowmianski (Studia nad pocz. społ. i państwa lit. tt. 1-2, Vilnia 1931-32) vykarystoŭvajučy Halicka-Vałynski letapis, dzie ziamloj Nalščanskaj i Dziavołtvaj abaznačajecca prastora miž Niaviažaj i Śviatoj, hetuju prastoru ŭklučaje da Aŭkštoty. Na heta jon nia maje nijakich dovadaŭ, a takaja kancepcyja patrebnaja jamu była, kab paniaćcie AŬKŠTOTA pierašmuhlavać na ziemli na ŭschod ad Niaviažy dy apraŭdać žamojckuju ekspansiju na paŭdzionny-ŭschod. Adnak hety palityčny "tryk" daremny: na paŭdzionny-ŭschod ad Niaviažy nichto nia daść nivodnaha dovadu, što AŬKŠTOTA abaznačała hetyja ziemli. Tamu to, kali LITVA zrezyhnavała z AŬKŠTOTY ŭ kancy 15 st., dyk vyznačyła r. NIAVIAŽU etnahrafičnaj miažoj LITVY i ŽAMOJCI, Aŭkštota pierastała ŭspaminacca.

Tamu-to ŭ paźniejšych krynicach niama niajakaha ŭspaminu ab AŬKŠTOCIE.

U hetym zaklučajecca našaje TAK u dačynieńni da Aŭkštoty, kali bałtafiły raściahivajuć AŬKŠTOTU ŭ hłyb terytoryi na paŭdz.-ŭschod ad Niaviažy, dzie jaje nikoli nia było, jak płod svaje fantazii.

4. Z paniaćciem AŬKŠTOTA łučycca viedamy list Vitaŭta z 11 sakavika 1420 h. da niamieckaha imperatara Žyhimonta, jak pratest suprać prysudu imperatara ab zvarocie Žamojci Kryžakom. Dziela taho, što hety list jość hałoŭnaj "padporaj" bałtafiłaŭ byccam Žamojć i Litva - adna ziamla z adnoj movaj, a majucca tolki dva nazovy Žamojć - nižejšaja ziamla, Aŭkštota - vyšejšaja, nam treba hety uryvak mieć pierad vačyma:

"Sentenciastis enim et pronunciastis primo in terra Samaytarum, que est hereditas et patrimonium nostrum ex legittima attavorum et avorum nostrorum successione, quam et nunc possidemus, que eciam est et semper fuit unum et idem cum terra Lythwanie, nam unum ydeoma et uni homines. Sed quod te-

rra Samaytarum est terra inferior ad terram Lythwanie, ideo Szomoyth vocatur, quod in lythwanico terra inferior interpretatur. Samoyte vero Lythwaniam appelant Auxstote, quod est terra superior respectu terre Samaytarum. Samagitte quoque homines se Lythwanos ab antiquis temporibus et nunquam Samaytas appelant, et propter talem ydemptitatem in titulo nostro nos de Samagicia non scribibus, quia totum unum est, terra una et homines uni" (A.Prohasca, Cod. epist. Vit.nr 861).

Pierš za ŭsio źviemiem uvahu, što P. Urban miascami pierakłaŭ hety list na biełaruskuju movu nia tolki niedakładna, ale škodna. Tak jon skaz: "Sed quod terra Samaytarum est terra inferior ad terram Lythwanie, ideo Szomoyth vocatur, quod in lythwanico terra inferior interpretatur," pierakłaŭ:

"Ale dziela taho, što Žmudź lažyć nižej za Litvu, jana j nazyvajecca Žmudziaj, što aznačaje pa-litoŭsku nižejšaja ziamla." Słova "in lythwanico interpretatur" značyć, "što pierakładajecca ŭ litoŭskaj movie (na litoŭskuju movu): "ziamla nižejšaja". A heta zusim nia toje, što pieradaje P. Urban. U jaho vyhladaje, što mova "žmudzkaja" i "litoŭskaja" taja-ž samaja. Tamu jon pasvojemu (nie dasłoŭna) pierakładaje: "jana j nazyvajecca Žmudziaj, što aznačaje palitoŭsku nižejšaja ziamla". Voś heta ŭ łacinskim tekście i jošč "balučaje" miesca Vitaŭtavaha listu. Kali-b žamojckaja mova i litoŭskaja byli adno "unum ydeoma et uni homines"- dyk nia było-b patreby pierakładać žamojckich nazovaŭ ŽAMOJĆ i AŬKŠTOTA "in lythwanico", jak ziemla "nižejšaja" i "vyšejšaja".

Jasnaja reč, što Vitaŭt u hetym liście manić i to nia "krychu", jak piša P. Urban, ale jak tolki moža, dumajučy, što ZACHAD nie raźbirajecca ŭ etnična-moŭnych dačynieńniach Žamojci i Litvy. P. Urban padaje prykłady z tytulacyi Vi-

taŭta "magnus dux Littwanie, Samathie et Rusie" (1417 ŭ jahonaj pierapiscy z papaj Marcinam V., jaki vyznačaje Vitaŭta "heneralnym vikarym" na Litvu, Žamojć, Ruś, Vialiki Noŭharad i Pskoŭ @. Da hetaha treba jašče dadać spravu pastanaŭleńnia addzielnaha japiskapa dla Žamojci, jak adzin z "mocnych" arhumantaŭ, kasujučych niedarečny jaho list da niamieckaha cezara z 11 sakavika 1420 h.

Voś-ža jašče ŭ časie tryvańnia Saboru ŭ Kanstancyi uźnikła sprava chryścijanizacyi Žamojci, jak samastojnaha, ale jašče niachryščanaha narodu. Była stvoranaja adumysnaja Kamisija ŭ składzie arch. Jana Lvoŭskaha i bp. Piatra Vilenskaha. U listapadzie 1417 h. Kamisija vyjechała ź litoŭskaj asystaj pad kiraŭnictvam samoha Vitaŭta ŭ Žamojć dy na praciahu 3 miesiacaŭ adbyvałasia misyjnaja akcyja. Byŭ pastaŭleny na žamojckaha biskupa Maciej z Trokaŭ. Ab hetym pisała Kamisija ŭ Sabor:

"Venerabilem virum magistrum Mathiam prepositum Wilnensem, de vite puritate, morum venustate et sciencia ceterisque virtutibus multipliciter commendatum ac de ydiomate Samagitico sufficientissime institutum in pontificem constitutum Medinicensem...consecravimus."

Da Kardynałaŭ:

"Venerabilem dominum Mathiam magistrum artium, prepositum Wilnensem. Lythwanum necnon ydiomate Samagitico plenisse eruditum..." (Lites III,191)

U pierakładzie:

"Dastojnaha mahistra Macieja, probašča Vilenskaha, my vyśviacili na katedru ŭ Miednikach, muža

----

@ "Marcinus...dilecto filio nobili viro Alexandro alias Wictoldo duci Lithwanie, in Lithwania et ceteris partibus temporali dominio tuo subiectis ac in omnibus locis Sagmaitarum ac Russie, necnon in Magnanouagroda ac Pszykow civitatibus ac in

žyccia čystaha, biezzahannych abyčajaŭ i navuki, i inšych šmatlikich cnotaŭ, a taksama vydatna viedajučaha žamojckuju havorku..."

"Dastojnaha pana Macieja, mahistra mastactvaŭ, probašča Vilenskaha, Lićvina, nia tolki poŭnaściu ŭładajučaha žamojckaj havorkaj, ale..."

Dłuhaš (IV,219) ab im zapisaŭ: Mathias in Wilno natus, qui linguam Lithuanicam et Samogitticam norat..." - Maciej... narodžany ŭ Vilni, katory viedaje movu litoŭskuju j žamojckuju..."

Kali-b litoŭskaja mova była tolki dyjalektam žamojckaj ci naadvarot, to nia było-b patreby vyšukoŭvać redkich ludziej, jakija viedali žamojckuju havorku dziela misyjnaj akcyi ŭ Žamojci, ani padreślivać u dakumantach hetaj havorki: chapiła-b uziać pieršaha lepšaha duchoŭnika...

Novavybrany papa Marcin V u svaim liście da Jahajły (11 list.1418) nazyvaje Žamojć "populum gravem Samagiticum et gentem bellicosam" (Cod. ep. Vit. II,93).

Rym niakatory čas marudziŭ z zaćvierdžańniem novaha biskupa žamojckaha, kali Maciej byŭ Vitaŭtam pieraniesieny ŭ Vilniu (na pasad Vilen. jap. pašla śmierci P.J.)a na Miedniki byŭ vyznačany Mikałaj z Trokaŭ. Tamu Vitaŭ u svaim liście z 20 st. 1423 h. nalahaje, kab papa Marcin V zaćvierdziŭ jaho staŭlenika, jaki aprača ŭsich patrebnych prymietaŭ i vymahańniaŭ na japiskapa "sciensque gentis Samaitice ydioma" - viedaje movu žamojckaha narodu".

----

dominiis earundem in temporalibus pro nobis et Romana Ecclesia generali vicario, salutem etc." Codex Dipl. Eccl. Cath. nennon Dioceseos Vilnensis, t. I. Cracoviae, 1932, nr 75,pp.104-106

Itak list Vitaŭta z 11 sak. 1420 h. da Žyhizmonta jość jahonaj niaŭdałaj sprobaj lihhvistyčnymi arhumantami (modnymi ŭ siaredniaviečču). Inšaja zusim reč, što panujučaj movaj u Žamojci, movaj uradaŭ, carkvy i panujučaj znaci była mova litoŭskaja heta značyć mova kryvickaja, mova Vialikaha Kniastva Litoŭskaha. Takim čynam Vitaŭt u poŭnaj miery maje racyju, kali kaža, što ŭ Žamojci i Litvie tyja samyja ludzi (kirujučyja) lićviny i taja samaja litoŭskaja mova. Potym hetaja **kryvickaja mova** stała zamianiacca movaj polskaj, ab čym pisaŭ Jan Bahemski (1538), što Žamojcy majuć supolnuju movu z Lićvinami i Palakami dy na Žamojci kazańni havorać ksiandzy papolsku.

Mabyć, kryvickaja mova, jak mova panujučaja va ŭsioj Prybałtycy, była ŭ samym zarańni farmavańnia Prusaŭ, Jaćviezi, Litvy i Žamojci dy Zemhalii, bo rannija krynicy (11-14 stst.) nia bačać istotnaj roźnicy ŭ movie hetych etničnych hrupaŭ. Jašče Adam z Bremenu (XI v.) pry apisie Prusaŭ kaža, što treciaj pravincyjaj Prussi jość "Semland...,contigua Ruzzis et Polonis: @ hanc inhabitant Sembi vel Prutzci, homines humanissimi..." Baguchvał (Script.rer.Siles.) Prusaŭ nazyvaje "Gethas" (Gotami). Hetak sama ("Geticas") nazyvaje ich Kadłubak (II,150). Na nahrobniku polskaha karala Balesłava Chrobraha (XI v.) pierachavaŭsia nadpis: "Tu possedisti - velut athleta Christi-regnum Slavorum - Gothorum seu Polonorum". Gotami abo Gudami (Gudai) až da siońnia nazyvajuć svaich paŭdzionnych susiedziaŭ - heta jość naš narod - Žamojcy. Jak śćviardžaje Praetorius (17) Gudami nazyvali ŽEMY svaich susiedziaŭ u Prusach u 17 st. Usio heta stvaryła toj splot paniaćciaŭ i nazovaŭ u 15 st., kali prablemy etničnyja ŭ Prybałtycy stalisia aktualnymi dla ŭsiaje Eŭropy ŭ źviazku z pieramohaj Litvy j Polšču nad niamiec-

----

@ Na heta treba źviarnuć uvahu, što toje što paźniej nazaviecca LITVOJ u XI v. naz. RUSIAJ

kimi Ordenami pad Hrundvaldam. Takim čynam treba umieć zrazumieć Długaša, kali jon apisvaje etničnyja dačynieńni ŭ Litvie, Prusach, Žamojci, Livonii. Užo, mabyć, u časie kanfliktu Litvy z Kryžakami za Žamojć byli stvoranyja p a č a t k i litoŭskaj lehiendy ab rymskim pachodžańni Litvy cieraz Žamojć. Vielmi mahčyma, što ŭ paru Saboru ŭ Kanstancyi (1414-1418), kali sprava žamojckaja była adnoj z temaŭ Saboru, ci krychu paźniej, u časie Tarunskaha pracesu (1422) z Kryžakami,- byŭ puščany ŭ abychod niejki karotki litoŭski letapis ab radavodzie Litvy i litoŭskaha bajarstva z Rymu (Italii), pryčym žamojckaja mova z kančatkami na -s jakbyccam padmacoŭvała hetkuju teoryju. Nia vyklučana, što apisańnie Dusburham (1326 h.) relihijnaha centru Prusaŭ,Litvy, Livonii ROMOW ("tradens nomen suum a Roma") z hałoŭnym śviatarom CRIWE ("quem colebant pro Papa") dy potym (paśla zavajavańnia Prusii kryžakami) pieraniasieńnie hetaha centru ŭ ROMENE nad Dubisaj - pasłužyła za krynicu dla litoŭskaj lehendy. Hałoŭnaj idejaj lehendy było: a) apraŭdać zaŭładańnie Litvoj Žamojci, što suhučna ź listom Vitaŭta z 1420 h. i b) uzvysić bajarstva litoŭskaje, jakoje palaki zmańvali svaimi herbami paśla Haradelskaj vunii (1413).

Dłuhaš napeŭna mieŭ u rukach hetki litoŭski radavodny letapis i na jaho asnovie napisaŭ u niekulki miascoch pra pachodžańnie Prusaŭ, Litvy, Žamojci, zaścierahajučysia pry hetym "fertur", "putarent", "aestimatur" i h.d., što heta nie jahonaja apinija. Hetak jon u t.X, b.470 piša: "Lithuanos et Samagittas Latini generis esse, etsi non a Romanis, saltem ab aliqua gente Latini nominis descendisse, et sub tempore bellorum civilium, quae primum inter Marium et Syllam, deinde inter Julium Caesarem et magnum Pompeium, eorumque successores efferbuerant, sedibus vete-

----

u carkoŭnym značeńni.

ribus et solo patria credentes omnem Italiae oram clade civili purituram, derelictis, in regiones vastas et solitudines... ad plagam septemtrionalem cum coniugibus, pecore et familiis venisse".

Długaš, II,151: ..."Fuit autem pro ea tempestate (997 h.) Pruthenorum gens saeva et crudelis ... speciale habens idioma a Latino tamen aliquantulum derivatum et quod cum Lithuanico habet concordantiam aliquam et paritatem, eosdemque paene deos, ritus et sacra eadem, unum verum et eundem summum sacrorum pontificem apud civitatem eorum pro metropoli habitam, Romowe vocatam residentem a Roma institulatam, cuius iussa a singulis non obendienter nupleri capitale erat et qui Crive eorum lingua appellatus est. Unius enim et moris et linguae cognationisque Prutheni, Lithuani et Samagitae fuisse dignoscuntur et bellis civilibus in Italia inter Caesarem et Pompeium exortis, flagrante Italia veteribus sedibus desertis, in has quas modo incolunt, oras venisse, sedesque suas in nemoribus et desertis locis, fluminibus, stagnis et paludibus obsitis possuisse ad instar quoque Romae civitatem principalem Romowe condidisse, et summum sacrorum suorum autistitem illic locasse. Et quamvis gentes ipsae in prolatione verborum differunt, quaemadmodum Poloni, Bohemi et Rutheni, nihilominus in multis conveniunt. Non unius tamen stirpis et linguae fuisse aestimatur, sed Pruthenis alia fertur fuisse, quam Lithuanis et Samagitis, origo..."

Długaš,II,473: "Lithuani, Samagittae et Jaczwingi, licet appellationem diversam sortiti et in familias plures divisi, unum tamen fuere corpus a Romanis et Italis ducentes genus, et natio longo et diuturno tempore ignobilis et obscura,tunc primum erupit. Hi Italorum et Romanorum ferventibus bellis civilibus inter Julium Caesarem et Pompeium, exules fuere..."

Jak bačym,usie hetyja vykazvańni zvodziacca da

adnoj krynicy, da litoŭskaj lehendy ab rymskim pachodžańni. Dźvie rečy adnak charakternyja ŭ hetaj lehendzie: a)złučańnie Litvy, Prusaŭ, Jaćviezi i Žamojci ŭ adnu całaść (na što pasiahali kryžaki. Mnohija siudy ŭkłučajuć i Zemhałaŭ) i b) pryznavańnie za imi supolnaj movy ŭ peryjad pieradkryžacki i častkova ŭ kryžacki. Voś-ža, pavodła nas, hetkaja supolnaść była, tolki nie na bazie "italjanskaj" ci žamojckaj, ale kryvickaj. Zusim mahčyma vodhukam hetaj supolnaści jość u lehendzie Dusburha instytucyja KRYVIENA z dadatkam "eorum lingua" - u ich movie,- heta jość u movie Prusaŭ, Lićvinoŭ i Žamojcaŭ, inakš kažučy, ŭ movie panujučaj vierchaviny, u movie panujučych KRYVIČOŬ.

Tam, dzie Długaš kaža nie lehendarnym pierakazam, ale ad siabie, tam pakazvajecca naturalnaje abličča etničnych nizoŭ. Tak u IV t. kn.X, 474, Długaš piša ab Žamojci jak ab samastojnym narodzie z svajoj movaj prostanarodździa "gentium vicinarum": "Deinde non intercedentibus finitimis, primum prolibito suo iure usi viventes, dum germinando excrevissent, terram inferiorem versus Prussiam, quam ex proprietate sermonis sui Samagittiam , quod sonat terra inferior, ad extremum terram Poloniae contiguam, quam Jaraczones vocaverunt, populate... Sermo his Latinus (pad uražanniem lehiendy) modica (Kromer skaža:"admixes Latines voces, corruptas fere et magis italica vel hispanica nota signatas,quam Latina") varietate distinctus, qui iam ex commercio gentium vicinarum, ad proprietatem vocabulorum Slavonitarum defluxit".

U inšym miescy Długaš (XIII,160) znoŭ kaža: "Est autem gens et regio Samagittica magna ex parte ad gelidum versa Septemtrionem, Prussiae, Lithuanie, Livoniae conterminans...Gens pro ea tempostate barbara, inculta, atque ferox et in omne facinus audax..." Tut treba adciemić, što

P. Urban, pieradajučy uryvak Długaša ab movie žamojcaŭ :Sermo his latinus modica..." i h.d. čamuści ad siabie dadaŭ (dy zusim niezrazumieła j škodna): "Što-ž datyčycca ścisła litoŭskaje movy (padkr.majo) dyk charakteryzujučy jaje, Jan Długaš zaznačaje, što mova hetaja... pieražyła praces słavianizacyi"@. Dy dalej hetuju dumku prypisvaje Eneju Silviju Pikkolaminiamu. Na jakoj asnovie? To-ž jon sam (Urban), bačynu nazad, padaje vykaz hetaha Eneja: "mova narodu (litoŭskaha), jak i Palakaŭ, słavianskaja"..

5. Davoli dziŭna adnosicca P. Urban da vykazaŭ Erazma Ciołaka i nuncyja J. Ruggieri. Da abodvych jon padychodzić z mierkaj Długaša, inakš kažučy ź nierazumienniem nazoŭnaj zapunaści. Tut treba padchodzić da kožnaha aŭtara addzielna, biaručy čas jaho žyćcia i tyja padziei, jakija pry im (ci raniej) adbyvalisia, dy jakija ŭ toj ci inšy sposab vyrazilisia ŭ źmienach nazoŭnictva.

Erazm Ciołak ,kanonik Vilenski i sakratar kn. Alaksandra, u svajoj movie pierad papaj Aleksandram VI 31 sakavika 1501 h. miž inšym skazaŭ:

"(Lithuani) linguam propriam observant. Verum quia Rutheni medium fere ducatum incolunt, illorum loquela, dum gracilis et facilior sit, utuntur communius." (Theiner, II, 277).

(Lićviny) hutarać svajoj movaj. Adnak tamu što Rusiny zasialajuć amal pałavinu Kniastva, dyk ŭsie supolna užyvajuć ichniaj (zn. rusinskaj) hramaci (literaturnaj movy), tamu što strojnaja i bolš vyrablenaja".

Erazm Ciołak kaža biez nijakich nazoŭnych zaściarohaŭ ci niejkaj krutni. Jon śćviardžaje fakty: a) što lićviny havorać svajoj sobskaj movaj (paniamiecku - Volkssprache - lingua) dy zasialajuć bolš jak pałavinu Vial. Kniastva (dzie-ž tut zadniaja dumka padciahivać pad "lithuani"- žamojcaŭ?) i b) što Rusiny (ŭ zn. pravasłaŭ) zajmajuć amal pałavinu Kniastva i što publičnaj movaj (kancelaryi)

@ Heta datyčyć, pavodla Dłuhaša, movy Samagitaŭ.

(niam. Umgangssprache - loquela) jość mova"ruskaja". Možna tut mieć zaściaːda niedakładnaści i niekatoraj błytanaści adnosna hetaj "ruskaj" movy i "Ruthenaŭ". Viedama, što ŭradavaja mova była supolnaja dla Litvy j Rusi (Ukrainy), ale heta nia značyć, što jana"ukrainskaja", jak heta pieradajuć Ukraincy.

Što za mova hetaja litoŭskaja Ciołak nie patrabavaŭ tłumačyć papie, bo hetaja sprava ŭžo była šyroka viedamaja z pracy Eneja Silvija, abo papy Pija II (1458-1464) dy inšych aŭtaraŭ - LITOŬSKAJA MOVA SŁAVIANSKAJA.

Bolš składanaj spravaj jość relacyja papskaha nuncyjaŭ Polščy Julija Ruggieri (1568).

1568 h. heta čas vialikaha refarmacyjnaha zruchu ŭ V.K.L. i Polščy, čas narastańnia palanizacyji ŭ moŭnym sensie, čas pieršych pačatkaŭ drukovanych knižačak u žamojckaj movie, jakaja pačynaje nazyvacca taksama "liẽtuwiška". Pieršaja žamojckaja katachizmoŭka była vydanaja ŭ Karaleŭcy ŭ 1545 h. Nastupnaja ŭ 1547 z značna lepšaj movaj. U 1559 h.była tamža vydanaja na 42 bačynach cyramonija chrostu: "Forma Chrikstima kaip Baszniczas istatimae Hertzikistes Prusu ir kitosu žemesu laikoma ira." Asablivym pašyralnikam žamojckaha druku byŭ u Karaleŭcy Jan Bretkun, jaki ad 1563 h. raźvivaŭ vydavieckuju dziejnaść užo pad imiam "lietuwischka kalba". Niemałuju rolu zhulaŭ Michał ci Michalon Litvin (1550), jaki lehiendu ab rymskim pachodžańni staraŭsia razduć dy padmacavać žamojckaj movaj. Jon pisaŭ:..."Nos Lithwani ex Italico sermone orundi sumus. Quod ita esse liquet ex sermone nostro semilatino (poŭłacinskaj, žam.) et ex ritibus Romanorum vetustis."

U hetym časie ŭžo bytavali šmatlikija litoŭskija letapisy z roznymi varyjantami lehiendy ab "rymskim" ci "italj-anskim" pachodžańni Litvy.

Takim čynam spravazdača J. Ruggieri adlustroŭvaje novy vytvaryŭšysia stan u siaredzinie 16 v., stan, kali polskaja mova pačała vyciskać movu kryvickuju z kaściołaŭ i śviatyniaŭ, kali chvala refarmacyi złamała isnujučyja ustoi, a šlachta łučyłasia ciaśniej z palakami, kab zdabyć bolš svabodaŭ i pravoŭ. Źjavilisia tady na hramadzkaj pavierchni dźvie "novyja" movy - tvor refarmacyi - niamieckaja (mova lutaranaŭ-pratestantaŭ) i žamojckaja - mova žamojckich nizoŭ. Pakolki jaje ŭspamahali litvamany-fantasty dziela padmacoŭki svaje rymskaj teoryi i, mabyć, dziela supracivu nachłynu polskaj movy, a taksama refarmacyja dy paśla Trydenckich reformaŭ i katalicki kaścioł - dyk stary nazoŭ LITOŬSKAŚCI byŭ pierakinieny z kryvickaj movy na žamojckuju. Takim čynam ad siaredziny 16 v. datujecca refarmacyjna-carkoŭnaja pieratasoŭka našaha nazovu: LITOŬSKAJA MOVA-na movu žamojckuju.

U relacyi J. Ruggieri moŭnaja sprava ŭ V.K.L. u 1568 tak i pradstaŭlajecca. Dźvie movy hałoŭnyja: "ruskaja" (mova Kancelaryi) i polskaja (mova ŭ znosinach šlachty, dadajma mova refarmacyi i kaścielnych kazańniaŭ). Apračа hałoŭnych hetych movaŭ Ruggieri nazyvaje "litoŭskuju" i niamieckuju. Pad "litoŭskaj movaj" jon užo razumieje movu žamojckuju. Jon kaža, što "litoŭskaja mova zusim admiennaja ad niamieckaj i polskaj, maje šmat słovaŭ zusim niezrazumiełych, i dasiul u hetaj movie nikoli nie pisałasia". Ciapier, mabyć, užo pišuć. "U Žamojci, - pradaŭžaje Ruggieri, - užyvajecca ŭ hutarcy taja sama mova, adnak davoli adroznaja ad litoŭskaj...i adnačasna supolnaja dla niekatorych viosak u Prusach, dzie žyvuć astatki daŭnich Prusaŭ, jakija byli paniavolenyja dy vyniščanyja amal usie siłaj i zbrojaj teŭtonskich rycaraŭ; ciapier jany žyvuć u maleńkich vioskach, ledź zachoŭvajučy svaju staradaŭnuju movu".

Jak bačym, relacyja Ruggieri, zusim praŭdzivaja.

Pieratasoŭka našaha nazoŭvu na žamojckuju movu nie źmianiała dziaržaŭna-etničnaha nazoŭnictva LITVA, VIALIKAJE KNIASTVA LITOŬSKAJE, LIĆVIN. Hetyja nazovy pieratryvali amal da Pieršaj suśvietnaj vajny, nia hledziačy na toje, što ad pałaviny apošniaj ćvierci XIX vieku novyja litvamany i žamojcki adradženski ruch usie hetyja nazovy stali źviazvać vyklučna z žamojckim rucham dy z prajektavanaj svajoj "dziaržavaj" na bazie dalejšaj fantazii, byccam V.K.L., LITVA - heta žamojckaja spadčyna.

Dziela dadatkovaha padmacavańnia našaha daśledyvańnia ab pačatkach pieratasoŭki nazovaŭ LITOŬSKI, LITVA na Žamojć, žamojckaja mova, my nazaviem Marcina KROMERA, viedamaha polskaha ŭradavaha aŭtara: De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX (1555), jaki choć bazavaŭsia na Długašy i Vapoŭskim, to ŭnios aktualnyja rečy. Voś-ža jon piša (III,42):

"Lingua LITUANICA a Russica et Polonica prorsus diversa est, sed horum commercio valde corrupta. Priscae autem Prussicae et Livonicae affinis est. Quae autem integrior est adhuc, multa habet Latina verba, sed corrupta fere, et quae Hispanicam magis, quam Italicam inflexionem referunt. Hinc fit, ut agrestes rudes sint admodum in religione, quod presbyteros et parochos linguae suae peritos non habent". @

@ Hetki źmiest znachodzicca ŭ karotkim memarjale ab Polščy, mahčyma dla papskaha nuncyja, pakolki Kromer byŭ tady kanonikam krakaŭskim i karaleŭskim sakratarom: "Litoŭskaja mova zusim roznaja ad ruskaj i polskaj, tolki dziela ciahłaha sutyku z hetymi movami značna sapsavanaja (u zn.žarhonu). Adnak u staradaŭnaści pruski dyjalekt i livonski byli blizkimi. Dzie dasiul pierachavaŭsia ŭ čystaj formie, tam maje šmat łacinskich słovaŭ, jakija zynačylisia, i majuć vyhlad chutčej hišpanskaj, jak italja-

Budučy ŭžo biskupam varminskim, Kromer pisaŭ (SRPol. t. XV,172):ab movie pruskaj:

"Prisca Prussica lingua una cum hominibus paene deleta est, praeterquam in ea ora, quae ad mare Baltheum et ad Lituaniam vergit. Ibi retinetur adhuc ab agrestibus. Affinis autem est Lituanicae"@

Z hetych užo uryŭkaŭ vidać, što J. Ruggieri ŭ svajoj relacyi ab Polščy i Litvie karystaŭsia infarmacyjami ŭ pieršuju čarhu Kromera. Cikava jašče źviarnuć uvahu, na miesca, dzie Kromer, budučy biskupam varminskim (a heta značyć mieŭ sutyk), śćviardžaje ŭ Prusii šyrokaje užyvańnie "ruskaj" (treba razumieć movy kryvickaj, movy V.K.L.) movy: "usitatoria est apud eas gentes (Prussi) lingua Germanica, quam vetus illa et vernacula, praesertim in urbibus et oppidis quemadmodum et apud Lituanos usu venit, ut propter vicinitatem commerciaque Russorum et colonias etiam deductas, multum utantur sermone Russico" @@.

----

nskaj movy; hetak i relihijnym žyćci sialanstva nastupiła zaniadbańnie, bo ksiandzy i probaščy nia znajuć movy svaich viernikaŭ." SRPol.XV,174.

@ "Staražytnaja mova pruskaja razam ź ludźmi amal źniščanaja, apruča pabiarežža, jakoje ad Bałtyckaha mora da Litvy ciahniecca. Tam jana dzieržycca siarod sialanstva. Blizkaja jana jość da litoŭskaj movy" Tut mova ab astatkach žamojskaha ŭklinavańnia miž Preholaj (Ščaraj) a Nioманam. Mova hetaja viedamaja z rańnich žamojck. publikacyjaŭ siaredziny (i paźniej) 16 v. u Karaleŭcy, nazvanaja "pruskaj", što pryviało da zabłytańnia ŭ historyi, byccam USIO nasielnictva Prusii pierad Kryžakami hutaryła hetkaj ci padobnaj movaj. Kromer, havoračy ab blizini hetaj "pruskaj" movy da "litoŭskaj" maje na uvazie movu žamojckuju.

@@ Va užyvańni jość siarod nasielnictva (Prusii) niamieckaja mova jak zdaŭna raspaŭsiudžaja

6. U dačynieńni da HERBERŠTEINA (Rerum Mosk. Com.) P. Urban nie trapna zaŭvažvaje: "dziela... acenki nacyjanalnaha charaktaru V.K.L. dy i samych Lićvinoŭ bolš realna (padkr. majo) padyšoŭ baron Žyhimont Herberštein". Što značyć "bolš realna" ci"mienš realna"? Istota spravy ŭ tym, što Herberštein apublikavaŭ svaje zapiski ŭ 1549 h. a źbiraŭ mataryjały ŭ časie svaich pajezdak u Maskvu jašče raniej, pajmienna ŭ 1516-1518 i 1526-1527 hh., heta jość ŭ časie, kali paniaćci LITVA, LITOŬSKAJA MOVA abaznačali svaju zapraŭdnuju rečaistaść - kryviččynu, kali refarmacyja i "litvamany" z svajoj lehiendaj ab rymskim pachodžańni Litvy nie pierasunuli terminu "litoŭskaja mova" na žamojckuju, kali nia było prablemy ŭ razumleńni, što litoŭskaja mova - słavianskaja. Voś čamu jon piša: "Bisontem Lithwani lingua patria vocant Suber, Germani improprie Aurox vel Urox", "Quae fera Lithwanis sua lingua Loss est, eam Germani Ellend, quidem Lacine Alcem vocant", a pieraličvajučy słavianskija narody, siarod ich stavić LITVU @. Adrožnivaje jon Žamojć ad Litvy:"duabus duntaxat provinciis, Lithwania scilicet et Samogithia, interiectis" @@.

----

asabliva ŭ haradoch i miastečkach, jak heta i siarod LITVY, raspaŭsiudžvajecca, adnak z pryčyny susiedztva i torhu, a taksama ruskaje kalanizacyi, mnohija karystajucca ruskaj movaj!"

@ ..."Gentem scilicet hanc Slavonicam esse... Moravi, Czechi...Chorwati, Bieli..Serbli id Servii...Poloni...Lechi vocantur. Alii Lithwani, Masovienses, Pomerani; alii sedentes per Borysthenem...Poleni dicebantur; alii Drewliani...Dregowici..."

@@ P. Urban dalej trapna padkreślivaje, štoH. adroźnivaje Žamojć ad Litvy, kudy karol naznačaje uradoŭca ź Lićvinoŭ, jakoha jany (Lićviny) nazyvajuć u svajoj movie starastaj", ale nie daje tłumačeńniaŭ. što takoje ŭ jaho

Adnak P. Urban nia majučy upeŭnienaści, što LITVA, LITOŬSKI ŭ svaich pačatkach abaznačali element słavianski, dyk kali tolki pabačyć najmienšuju niedakładnaść ci niedahavoranaść, zaraz stanovicca na pazycyi "litvamanaŭ" ci "niavierujučych". Heta vyčuvajecca z jahonaha razumieńnia vykazu (vielmi ahulnikovaha) Herberšteina: ..."quae duae provinciae (Lithuania et Samogithia) licet Ruthenis intermixtae sint, AC PROPRIO IDIOMATE rituque Romano utantur, earum tamen incolae ex bona parte sunt Rutheni" (RMCom. p.2). U pierakładzie: (N.B. Urbanaŭ pierakład zusim drenny):

"Choć dźvie pravincyi (Litva (j Žamojć) karystajucca sobskaj havorkaj i rymskim abradam, to tamu, što jany pieramiešanyja Rutenami (zn. pravasłaŭnymi - hl. našu znosku, što H. vyjaśniaje), dyk ich (earum) žychary ŭ dobraj čaści jość Rutenami (pravasłaŭnymi, dadajma, nia hledziačy na ich pachodžańnie)".

Dyk pryčym tut niedarečny vykaz P. Urbana: "paza hetym" adnak Litva j Ličviny ŭ H. ŭsiudy vystupajuć, jak słavianskaja kraina i adzin z słavianskich narodaŭ". Herberštein "proprio idiomate" złučaje z rymskim abradam, značyć idzie hutarka ŭ carkoŭnym značeńni, a carkoŭnaj movaj ŭ

(Herberšteina) RUTHENI. Herberštein nadzvyčaj vyrazna precyzuje hetuju spravu, kažučy:"populi omnes qui lingua Slavonica utuntur, ritum ac fidem Christi Graecorum more sequuntur, gentiliter Russi, Latine Rutheni appellati, ad tantam multitudinem excreverunt, ut omnes intermedias gentes aut expulerint, aut in suum vivendi morem pertraxerint: adeo ut omnes nunc uno et communi vocabulo Rutheni dicantur".RMC, 1556,p.1. U pierakł.: "usie narody, jakija karystajucca słavianskaj movaj dy pryznajuć abrad i vieru Chrysta pavodla hreckaha zvyčaju, i jakija nazyvajucca panarodnamu RUŚ, pałacinie RUTHENI, raspašyrylisia tak šyroka, što ŭsie narody, apynŭšyjasia miž imi byli abo vyh-

Litvie i Žamojci była łacinskaja, u zapisach kaścielnych - kryvickaja, mova kancelaryi V.K.L., ab čym śviedčać dakumanty Vilenskaha i Miednickaha (žamojckaha) biskupaŭ); u paru vydańnia knihi Herberšteinam (1556) pačała pranikać mova polskaja, asabliva ŭ kazańniach i navučańni. Žamojckaja mova pačała ŭvodzicca ŭ kazańni i navučańnie ŭ žamojckich parachvijach tolki paśla Trydenckaha Saboru, heta jość paśla 1564 h., dakładniej kažučy, paśla vizytacyi dyjacezii Vilenskaj i žamojckaj papskim lehatam Alaksandram Kamuleusam (1595-1597) @. U časie vizytacyi Jezuity vydali ŭ Vilni pieršuju katalickuju katachizmoŭku pa žamojcku ŭ pierakładzie z polskaj movy: "Katechizmas arba mokslas kiekwienam krikszcziomi priwals. Paraszitas per D. Jakuba Ledesma Thealoga Societatis Jezu. Ižguldítas iž liežuwio Lankiszko ing Lietuwiszka per kuniga Mikaloiu Daugsza, kanonika Żemaicziu. Ižpautas Wilniuie, Metusę ižgimimo wieszpaties 1595."

----

nanyja (expulerint), abo zmušanyja da pryniaćcia ich (ruskich-pravasłaŭnych) sposabu žyćcia: tamu to ŭsie jany ciapier nazyvajucca adnym zbornym (communi) imiam RUTENY (RUSINY)."

@ Voś uryvak z spravazdačy Kamuleja (Kurczewski I,97): "Cum ex commissione praelibati S.D. N. dni Clementis papae octavi eiusque sanstae sedis apostolicae dioecesim Vilnensis visitaremus, eiusque quandam partem sive tractum ultra Viliam fluvium visitando perlustraremus, quam plurimas ibi ecclesias parochiales desolatas suisque rectoribus ob defectum sacerdotum in illa dioecesi a multo tempore destitutas comperimus, quod si aliquos sacerdotes in quibusdam ecclesiis invenire contigit, eos ob ignorantiam v u l g a r i s lituanici sermonis ecclesiis populoque tractus illius prorsus inutiles esse consideravimus; ob quorum inopiam et linguae ignorantiam populum non modo absque omni doctrina ad salutem necessaria,

7. Pierad tym, jak piarojdziem da krytyčnaj aceny vykazvańniaŭ P. Urbana ab Stryjkoŭskim da kampletu viestak ab słavianskaści Litvy dy razumleńnia infarmatarami Litvy nie inakš jak słavianskaj krainy i narodu (pierad 1560-70 hh.) padamo vykazvańni Hartmanna Schedela (1493) ŭ "Chronicon Mundi": "sermo gentis (Lithuanicae) sclavonicus est..." U Sebastyjana Munstera (Cosmographia, 1554): "sermo gentis, ut Polonis, Sclavonicus..." U Marka Faskaryna, 1557 (hetaha padaje P.Urban u svajoj pracy) "Questi Moscoviti parlano la lingua Schiavona, et scrivono nella stessa, siccome i Dalmatini, Bohemi, Polacchi et Lithuani..."

Polski historyk M. Miechovita u svajoj knizie "Descriptio Sarmatiarum Asianae et Europianae... 1521, pad upłyvam Dłuhaša i litoŭskich letapisaŭ paŭtaraje lehendu ab rymskim pachodžańni **Litvy** i pad uražańniem hetaj lehiendy kaža: "sed et Lithuani iam slavonisant" @.

----

sacrorum sacramentorum perceptione, verum etiam absque eorundem sacramentorum et ipsius fere Dei notitia quasi iumenta insipientia vivere, infantes quoque quam plurimos absque sacro baptismatis lavacro saepissime e vita decere animadvertimus, quod non sine magno animi nostri dolore ferre potuimus et inspicere coacti sumus. Cui malo nos opitulari..."

@ Ab lehiendzie: "Aiunt autem vetustiores et antiquitatum relatores, quod quidam Italici propter Romanorum dissemsiones deferentes Italiam ingressi sunt terras Lithuanie, et nomen patrie Italia, genti vero Itali indiderunt, que per posteros terra Litalia et gens Litali, **L litera praeposita** coepit nuncupari. Rutheni autem et Poloni eorum vicini maiorem immutationem facientes, usque in hodiernam diem terram Lithuaniam, gentes vero lithuanos appellant..."

Ab słavianskaści: "linguagium Slavorum amplissi-

Hetym,mima ŭsiaho,Miechavita ścviardžaje fakt, što LITVINY ŭ 16 vieku hutaryli słavianskaj movaj.

Što datyčyć ŽAMOJCI, to Miechavita padkreślivaje, što heta addzielnaja kraina z svajoj movaj : " Samagitthiam de suo sermone sic nominarunt, quod lingua eorum terra inferior sonat..." (Descr. Sar. karta F_2).

Słavianskaść LITVY ścviardzaje Jan Bachemski (jaho nazyvaje P.Urban) u svajoj pracy "De gentium moribus",1538. Ab LITVIE Jan Bachemski piša hetak: (naš pierakł.): "U Litvie harady redkija, sioły nia ludnyja; drobnych źviaroŭ mnoha; jana bahataja miodam i voskam; narod nie užyvaje hrošaj; vino pje vielmi redka; trymaje mnoha žyviny i dziela hetaha ŭ jaho raspaŭsiudžanyja małočnyja stravy. Mova hetaha narodu słavianskaja, padobnaja da polskaj. Hetaja słavianskaja mova vielmi pašyranaja i joju hutarać mnohija narody, ź jakich niekatoryja rymskaha abradu, jak: Palaki, Dalmaty, Charvaty i Słavency, a inšyja abradu hreckaha...U Litvie - stalicaj jość Vilnia, svajoj prastoraj roŭnaja Krakavu...U pradmieściach žyvuć Tatary...Tatary havorać svajoj movaj i vyznajuć vieru Mahameta..."@

----

mum est, et diffusum, plurimas terras et provincias possidens, veluti sunt Servi, Mysij, Rasci seu Bulgari, et Bosnanses, Torco hac tempestate subiugati. Veluti sunt Dalmate, Croate, Pannonij, Slavi, Carni, Bohemi, Moravi, Slezite, Poloni maiores et minores, Mazovite, Pomerani, Cassubite, Serbi, Rutheni, Maskovite. Hi omnes slavi et vindelici sunt per ampla regna inhabitantes, sed et Lithuani iam slavonisant."

@ Jan Bahemski u svajoj pracy karystaŭsia raniejšym tvoram J.Coclei Norici DECASTICHON,1511, dzie skazana: (Lituanos) lingua utuntur Sclavonica..." ale adnosna ŽAMOJCI (p.82-83) dadaŭ, što ŭ LITVIE i ŭ ŽAMOJCI užyvajecca polskaja

Pra słavianskaść Litvy havoryć Aleksandar Gwagnini z Verony, italjaniec z pachodžańnia, jaki słužyŭ u vojsku V.K.L., byŭ kamandantam Viciebskaha harnizonu dy braŭ udzieł jak fartyfikacyjny inžynier u vojnach Batury za Livoniju i Prydniaproŭje z Maskvoju (1560-1571). U 1578 h. jon vydaŭ pracu "Sarmatiae Europeae Descriptio, quae Regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Masoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam et Moschoviae, Tartariaeque partem complectitur". Stryjkoŭski jaho abvinavačvaŭ u kražy jahonaha łacinskaha rukapisu "Sarmatiae" dy apublikavańnia, jak svajho. Nia ŭvachodziačy ŭ detali sprečki ab aryhinalnaści pracy Gwagniniaha, śćvierdzić treba, što jaho "Sarmatia" maje i samastojnyja miescy ŭ paraŭnańni z "Kronikaj" Stryjkoŭskaha. Niama ŭ Gwagniniaha taho praduziataha čadu ab "rymskim pachodžanni" Litvy i inšych słavianskich i niesłavianskich narodaŭ, vyvodziačychsia ad biblijnaha MASOCHA, syna Jafeta. Jon piša:u eŭrapejskaj Sarmacyi najbolšyja i najmahutniejšyja narody z słavianskaj movaj jość: Baŭhary, Serby, Baśniaki...LIĆVINY...Kašuby, Vandały, Silezcy, Maravy, Bahemy,Čechi, Palaki, Mazury, PRUSY i inšyja. Va ŭsich hetych krajoch ad Ledavitaha akijanu...i da Mižziemnaha i Adryjaryckaha moraŭ, žyvuć narody słavianskaj movy...Šmatlikija ź ich źmianili svoj baćkaŭski sposab žyćcia na zvyčai inšych narodaŭ, jak, napr., Baśniaki, Baŭhary, Serby, Racy i Dalmaty na zvyčai tureckija i vuhorskija...Lićviny, Ruś i Mazury źblizilisia z Palakami...Paza hetym,adnak, usie jany, choć raściarušylisia miž inšych narodaŭ, hutarać, asabliva ŭ vioskach, na svajoj rodnaj, choć krychu admiennaj, słavianskaj movie". (Heta taksama pieradaje P. Urban).

Niezaležna ad ahulnaha ŭliku LITVY da słavianskich narodaŭ, Gwagnini ŭ apisie zvyčajaŭ"sarmackich" narodaŭ padaje (jak Herberštein) słavians-

----

mova śviatarami ŭ kazańniach, jak supolnaja mova z Palakami.

kija glossy, ź jakich možna mieć ujaŭleńnie, što jon razumieŭ pad movaj Lićvinoŭ. Tak naprykład u pieraliku nazovaŭ zbožža, jakoje siejuć "Poloni, Lituani et Rutheni", kaža adnosna niekatarych, jak nazyvajucca ŭ "narodnaj movie" tolki što nazvanych narodaŭ: "siliginem aestialem" - žyta jàravaje "eorum lingua vulgaris" - JARICA, "siliginem hiemalem" - OZIMINA; "pisa" (haroch) -GROCH; "avena et hordeum" (avios i jačmień) - OWIES i JECZMIEŃ; tatarka - GRECZYCHA i inš. (Sarm.61-62).

Varta jašče nazvać pruskaha historyka 16 vieku Łukaša Davida, nadvornaha daradnika kn. pruskaha Alberta, jaki (Preus. Gesch.) vyvodzić radavod Litvy ad Lucičaŭ:"Alle gewoehnlichen Ableitungen des Namens Prussen scheinen mir gezwungen. Der aelteste Name des Volkes "Pruzzi" hat die mehreste Aehnlichkeit mit dem Namen der WENDISCHEN Voelkerschaft B r i e z e n, so wie der Name der LITTAUER mit dem Name der LUTIZEN. Das diese beiden Wendischen (h.z. słavianskija) Voelkerschaften sich im 5 oder 6 Jhrh. von der Mark u. Pommern aus weiter gegen Nordosten gezogen haben, laesst sich sogar historisch dartun" @.

Sučaśnik Łukaša Davida Christian Hartknoch (Alt u. Neuen Preussen, 1584) u dysertacyi V, de lingua Prussorum,p.80, padaje zapis narodnaj pruskaj lamantacyi pa pamieršym:

"Halele, lele, y procz ty mene umierl? y za ty nie miel szto iesty albo pity, y procz ty umierl? Halele, lele, y za ty nie miel krasi mlodzice, y procz ty umierl..." @@

@ Łukaš David (-1583) karystaŭsia Chr. Chrystyjana, jakaja ŭ asnaŭnym zahinuła. Majucca tolki uryŭki. Padadzienaja cytata pavodla Voigta I,668.

@@ Zapis lamantacyi zrobleny kala ŁYKA ŭ Prusii. Cikava tut adznačyć, jak pradstaŭlalisia ślady starych movaŭ nasielnictva Prusii ŭ 16 v., kali pačałasia refarmacyja i narodnyja movy pačali

U znoskach my dajem dakumantalny mataryjał, jakija movy byli ŭ Prusach pierad prychodam kryžakoŭ i ab tym, jak jany ŭdzieržalisia mima germanizacyi až da pieršaj suśvietnaj vajny. Heta

vykarystoŭvacca ŭ relihijnych metach. U 1544 h. kn. Albrecht pieramianiŭ isnujučuju vyšejšuju školu ŭ Karaleŭcy na Akademiju dy ŭstanaviŭ 24 stypendyi na luteranskich misijanieraŭ. Ad ich vymahaŭ, kab studenty (aprača 14: "septem cum lingua polonica, et septem cum lingua lithuanica") "descedendo uno ex germanis semper substituendus est polonicae aut LITUANICAE linguae peritus, praecipue autem pruthenicae si haberi potest" (Ordinatio de alumnis). Z hetaj ustavy Albrechta vynikaje patreba navuki troch (apračа niamieckaj) movaŭ: POLSKAJ, LITOŬSKAJ i PRUSKAJ. Značyć, prosty narod u Prusii hutaryŭ takimi movami, a nie adnoj - "pruskaj", jak heta ŭhavaryvajuć nas aŭtary litaratury ab Prusii. 16 viek byŭ nie tak addaleny ad dakryžackich časoŭ, kab nia było śladoŭ. Voś-ža paŭstaje pytańnie, dzie nasielnictva havaryła "staroj"pruskaj movaj? Na hetaje pytańnie daje adkaz sam kn. Albrecht, kažučy: "prutheni vel sudini"."Sudauen" u 16 st. abaznačaŭ trykutnik miž moram, Niomanam i linijaj Ragneta-Koenigsberg.. Hetaja prastora na karcie Gordeciusa (16 v.) nazvanaja SAMAIDE (zn. Žamojć) Hl. Abraham Ortelli,Theatrum Orbis terrarum, Antwerpiae 1570,k.44. Z listoŭ kn. Albrechta da biskupa Prusii z 1536-1545 daviedvajemsia, dzie isnavała ŭ jahonym haspadarstvie litoŭskaja mova. Litoŭskaj movaj havaryła nasielnictva ŭ akruzie LYCK, ANGERBURG, FISCHHAUSEN, GERDAUEN, ENGELSTEIN (P. Tschachert Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte des Herzogthum Preussen, Leipzig 1890, II, 340-341; III 97-98,157). Zapis hetaj pruska-litoŭskaj movy z akruhi LYCK padaje Ch. Hartknoch u lamantacyi, ab čym vyšej. Polskaja mova (mazurskaja) bytavała ŭ akruhach sumiežnych z Polščaj.

byli movy: žamojckaja ŭ klinie: Labiaŭ-Gerdauen-Angerburg-Goldap-Stalluponen; litoŭskaja abo kryvickaja na zachad i poŭdzień ad hetaj linii, dy

----

Padmacavańniem skazanaha ab movach prostaha narodu ŭ Prusii jość dalejšyja śviedčańni dy navukovyja vyvučeńni. Tak śćviardžaje isnavańnie ŭ narodzie "venda-litoŭskaj" movy ŭ rajonie Konigsberg i na paŭdz.-zachad ad Gerdauen u 1586 hodzie niamiecki padarožnik SAMUEL KIECHEL, jaki prajazdžaŭ praz Kašuby, Hdansk, Elbing, Konigsberg da HORADNI (Sam. Kiechel, Über Kassuben, Danzig, Elbing und Konigsberg. Altpreuss. Monatschrift nr 9,b.371). Astatki movy nasielnictva ŭ Prusach vyvučaŭ Fr. Tetzner, Die Slaven in Deutschland, Braunschweig 1902. Voś-ža jon piša (b.28), što pad kaniec 17 st. zasiah žamojckaj movy (jon nazyvaje jaje "litoŭskaj", pavodla ciapier raspaŭsiudžanaj terminalohii, a movu LITOŬSKUJU ŭ razumleńni Albrechta,kali nie było jašče pierastanoŭki nazoŭnictva litvanami - WENDISCH - vendzkaj) achaplaŭ prastoru na poŭnač ad r. Preholy až pad Königsberg i ad Gumbinnen da Darkehmen i Goldap. Bolš dakładnaja linija pavodla jaho (b.29-34) išła ad LABIAU na paŭn.ŭschod ad Konigsbergu, praz Petersdorf - Norkitten - Muldschen,- Jodlauken - Trempen - Darkehmen - Schabinen da GOLDAP i ad Goldap na paŭn.ŭschod da STALLUPONEN, adtul praz Schirvinty da rr. Dubisy i Niaviažy. Na hetaj prastory było na pačatku 18 st. 62 žamojckich pastaraŭ, ź jakich 2 u Rahniecie, 2 u Tylžy, 3 u Memeli ŭ 1719 h. havaryli kazańni pa žamojcku. U 1848 h. žamojckaja miaža ŭ Prusach amal nie źmianiajecca i prabiahaje praz Labiau, Laukischken - Plibischken - Norkitten,- Obelischken - Jodlauken - Didlachen - Ballethen - Darkehmen - Gawaiten - Toluminken i Dubeninken (Karl Keller, Die fremdsprachige Bevoelkerung in den Grenzgebieten des deutschen Reiches,B. 1929). U 1876 h. pavodla Kurschata (Grammatik

polskaja (mazurskaja) ŭ sumiežnych z Polščaj pavietach. U siaredzinie 16 v. polskaja mova ŭ carkoŭ-

----

der littauischen Sprache, Halle 1876) jašče adbyvalisia nabaženstvy ŭ žamojckaj movie ŭ pav. Memel, Heydekrug, Tilsit, Ragnit, Pillkalen, Labiau, Insterburg, Goldap, Staluponen, Gerdauen, Gumbinnen i Wehlau. Uradavy popis nasielnictva ŭ 1905 h. jašče zarehistravaŭ u pav. Gumbinnen kala 65.000 žamojcaŭ, u pav. Koenigsberg -32000; popis nasielnictva z 1910 h. pakazvaje užo spad likaŭ žamojckaha nasielnictva (germanizacyja), pakazvajučy ŭ pav. Gumbinnen 57993 žamojcaŭ, a ŭ akruzie Koenigsberg - 31883. Pavodla Kellera (op. cit.) rost germanizacyi ad 1825 da 1910 h. pradstaŭlaŭsia nastupna na niekaryść žam.movy: u pav. Darkehmen z 85,4% da 99,6%; u pav. Gumbinnen z 99,2% da 99,5%; u pav. Goldap z 69,9% da 98,1%; u pav. Niederung z 50,1% da 87,7%; u pav. Pillkalen z 60,2% da 92,7%; u pav. Stalluponen z 77,9% da 98,5%; u pav. Tylsit-Raganitt z 52,2% da 86,6%; u pav. Insterburg z 75% da 98%; Labiau z 66,7% da 91,6%.

Na zachad i na poŭdzień ad žamojckaj miažy ŭ Prusach Tetzner (b.182) ściardžaje karennaje venedzkaje (słavianskaje) nasielnictva. Linija vyznačanaja Tetzneram na asnovie dakumantaŭ supadaje z zachodniaj i paŭdzionnaj miažoj Žemaŭ, a pajmienna jana idzie na zachad ad Labiau - Tapiau - Wehlaŭ - Gerdaŭen - na poŭdzień ad Angerburg - Benkheim - Schabenen - Goldap - Dubeningken. U BARTAŬ kala 1562 h. amal paŭsiudna była mova "venedzka-pruskaja", potym praz kaścioł šyryłasia mova polskaja, jakaja napr. u m. Dombrowken pieratryvała da 1844 h. (Tetzner, 182) Polskaja mova stała padmianiać litoŭskuju (kryvickuju) ad času, kali ŭ 1525 h. kn. Albracht staŭsia vasalam Polščy. Mima germanizacyi na pačatku 19 v. słavianskaja mova (polskaja) jašče ŭžyvałasia ŭ pratestanckich kazańniach na poŭdzień ad linii: von Dubeningken

nym karystańni stała padmianiać movu litoŭskuju (kryvickuju). U śviatle hetych danych poŭnym absurdam jość ćvierdžańnie byccam isnavała niejkaja"pruskaja" mova na ŭsioj pruskaj terytoryi, jakaja była adnarodnaj z movaj Litvy, Jaćviezi,Ža-

----

zieht sich die Linie westwaerts uber Gurnen, Grabowen, Benkheim, Buddern, Angerburg und Engelstein bis an die Grenze des Gumbiner Regierungsbezirks. In Koenigs/berger Regierungsbez. setzt sich die Linie in den ziemlich reindeutschen Grenzkirchspielen Drengfurt und Rastenburg fort und umfasst dann den gesamten Ortelsburger, Neidenburger und Osteroder Kreis, namlich nordlich bis Bischofsburg (Papova), Wartenburg, Locken, Liebemuehl..." - piša Tetzner (b.183). Pavodla Tetznera ŭ 19 v. słavianski element u Prusach pradstaŭlaŭ jašče vialikuju siłu. Naprykład u akruzie Johannisburg vynosiŭ 76,55%; u akruzie Lyck - 64,5%; Ortelsburg - 75,68%; Neidenburg - 74,17%; Osterrode - 52,42%; Loetzen - 47,93%; Oletzko - 45,76%; Angerburg- 7,22%; Goldap - 2,18%. Ahułam słavianskaha nasielnictva ŭ Prusach u 19 st. naličvajuć 1.216 tysiačaŭ (Tetzner).

Takim čynam kryžackija (pruskija) aŭtary 16 i nastupnych stahodździaŭ dajuć dadatkovy mataryjał, što mova LITOŬSKAJA była movaj słavianskaj, pryčym hetaja mova była karennaj movaj vialikaj častki Prusaŭ dy, mabyć, panujučaj dla ŭsiaje terytoryi Prybałtyki (razam z Prusijaj) pierad prychodam kryžakoŭ. Cikava tut uspamiminuć, što aŭtary 16 vieku (Simon Grunau i Lukas David) apisvajuć pierachoŭvany ŭ kryžackich archivach ŚCIAH PRUSKI z napisam litarami blizkimi da "ruskich". Nažal hety napis dasiul nie adčytany. Praetorius u 17 vieku sprabavaŭ adčytać jaho, naciahvajučy pad žamojckuju movu, adnak navukovaja krytyka adchiliła hetuju sprobu. Zadańniem sučasnaj navuki jošć rasšyfravać hety pamiatnik pruskaj piśmiennaści.

mojci, Zemhałaŭ. Ab takoj movie havorać tolki staryja aŭtary, jakija byli nie pad dziejańniem możnaj zapraŭdnaści ŭ ich paru, ale pad uražanniem lehendaŭ ab pachodžańni panujučaj vierchaviny na ŭsioj terytoryi Prybałtyki.

8. Najbolš zakruhlenym vyjaŭleńniem lehendardarnaj kancepcyi pachodžańnia LITVY i susiednich narodaŭ jość pohlady M. STRYJKOŬSKAHA. P. Urban robić uražańnie, što Stryjkoŭskaha zusim nie razumieje. Jon piša: "naahuł, nam zdajecca, Maciej Stryjkoŭski bolš zachopleny sivoj historyjaj,čymsia rečaisnaściaj jahonych časoŭ". Sprava tut nie ŭ zachopleńni "sivoj minuŭščynaj", ale ŭ imknieńni čysta palityčnaha charaktaru, pryčym ŭ imknieńni śviedamym,dać na asnovie ŭsich mahčymych i jamu dastupnych krynic (litoŭskich i susiednich letapisaŭ i pracaŭ polskich i kryžackich aŭtaraŭ) SVOJ NOVY pohlad (hipatezu) ab pachodžańni LITVY i LITOŬSKAHA NARODU. Stryjkoŭski - heta pierš za ŭsio aŭtaryzovany historyk Litvy bp Melchijoram Gedrojciam, u jakoha jon byŭ kanonikam i Mikałajam Kryštafam Radziviłam, vajavodaj Vilenskim,-hałoŭnymi vorahami Lublinskaj vunii (1569). Da pratektaraŭ Stryjkoŭskaha treba zaličyć jašče i kanclera V.K.L. Astapa Vałoviča i rad inšych znatnych asobaŭ Litvy. Takim čynam treba było dać u ruki litoŭskamu čytaču padručnuju historyju jaho narodu i susiedziaŭ, pakazvajučy VYSEJŠAŚĆ litoŭskaj nacyi ad polskaj i inšych narodaŭ.

Ruchlivaść i dasužaść u źbirańni histaryčnych mataryjałaŭ davali jamu pačuócio pieravahi nad inšymi sučasnymi jamu aŭtarami, pačućcio bieskankurencyjnaści. Heta jon vykazvaje ŭ mnohich miascoch svaje KRONIKI. Navat sam tytuł pracy Stryjkoŭskaha śviedčyć ab jahonaj śviadomaści zadańnia i bieskankurencyjnaści: "Która przedtem nigdy światła nie widziała kronika polska, litewska, żmocka i wszystkiej Rusi: kijowskiej, moskiewskiej, siewierskiej, wołynskiej, podolskiej, pod-

górskiej, podlaskiej etc. I rozmaite przypadki wojenne i domowe pruskich, mazowieckich, pomorskich i inszych krain, Królestwu Polskiemu i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu przyległych. Według istotnego i gruntownego źniesienia pewnych dowodów z rozmaitych historyków i autorów, postronnych i domowych, i kijowskich, moskiewskich, sławianskich, liflanckich, pruskich starych, dotąd ciemnochmurną nocą zakrytych kronik i latopisców ruskich, litewskich, i Długosza, ojca dziejów polskich, z inszymi, z wielką pilnością i węzłowatą pracą (osobliwie około dziejów litewskich i ruskich od żadnego przedtem niekuszonych)... dostatecznie napisana, złożona i na pierwsze światło z wybadaniem prawdziwie dowodnej starodawności, własnem wynalezieniem, przeważnym dochcipem i nakładem nowo wydźwigniona przez wszystkie starożytne wieki aż do dzisiejszego roku 1582."

Ideja napisańnia hetkaj padručnaj historyi Litvy, mabyć, była vyklikana aktyŭnaściu polskaj tahačasnaj publicystyki, pačynajučy ad KRONIKI Marcina Kromera (1555), suproć jakoj pratestavaŭ sam Žyhimont Aŭhust na sojmie ŭ Piatrkovie (1558) a taksama litoŭskija pany na Vilenskim sojmie (1559), kančajučy pisańniami St. Orzechoŭskaha (1513-1566).

Asabliva QUINCUNX Orzechoŭskaha (1563) vyzyvajuča hučeŭ pad adrysam Litvy i Ličvinoŭ. Pračytajma niekatoryja ŭryŭki hetaha antylitoŭskaha paškvilu.

"Król nad królmi, Pan Chrystus, nazwał swoje państwo królestwem, a dyjabelskie, sobie przeciwne, państwo - księstwem nie prze co inego, jedno że własność królestwa wolność jest, na którą urodziliśmy się zpierwu byli, którachmy potem grzechem byli stracili i z królestwa w księstwo byliśmy wpadli; z którego księstwa przeniosł nas Pan Krystus śmiercią swą zasię do królestwa, którego wolność własnością jest, tak, jako księstwa własność jest niewola - rzecz, człowieczej naturze

przeciwna. Przeto Pan Krystus królem wiernych swych tak przez anioła, jako sam przez się, jest mianowany, a dyjabeł ludzi niewiernych, mizernych i też nędznych - od tegoż Syna Bożego - książęciem wezwany jest.

Łotr też na krzyżu, podle boku Pańskiego wisząc, nie mówił ku Panu tak: "Pomni mię, Panie, w księstwie Twem", - ale, Duchem św. natchniony, tak mówił: "Pomni mię,Panie, w królestwie Twem". Czemu? Przeto, iż się był ten święty łotr urodził w księstwie, to jest w niewoli dyjabelskiej, z której pragnął wybawiony być do swobody bożej, której nigdzie indziej nie widział, jadno w królestwie, Panu Krystusowi poddanem... ."

"Azaż w Ewangelijej jawnie nie widzicie, jako on marnotrawca, z królestwa, od ojca w obcą krainę, to jest w księstwo wpadszy, wszystkę ozdobę poczciwości szlacheckiej utracił, świnie pasł, młoto (łupiny) z niemi jadał, prawą świnią w księstwie był; a gdy zasię szpetność swą i księstwa onego był obaczył, wrócił się nawstecz do swojego ojca królestwa. Patrzajże, jako go tu ociec wita! Kazał nań naprzód szatę przedniejszą - znak wolności królewskiej wdziać... Potem dał mu pierścień, którego za wieku starego żaden nie nosił, jedno poczciwy szlachcic... Otoż masz, jako ten marnotrawca wksięstwie pierścień, to jest szlachectwo swe był utracił, którego nie pierwiej był nabył, aż był od ojca w królestwo przyjęty...

Otóż macie z Pisma św. królestwo i księstwo, równajcież je teraz z sobą! Patrzajcie na hardego wolnością a świetnego swobodą na świecie Polaka: szatę nosi Polak znamienitą, to jest równą z swym królem wolność; ktemu nosi Polak świetny pierścień złoty, to jest szlachectwo, którem najwyższy niższemu równy w Polszcze jest; ma wołu wspólnego z królem, panem swym, to jest prawo pospolite, które tak jemu, jako królowi jego w Polszcze jako wół równy służy. Takowym będąc Polak, zawsze wesołym

w królestwie swem jest, śpiewa, tancuje swobodnie, nie mając na sobie niewolnego obowiązku żadnego, nie będąc nic królowi, panu swemu zwierzchniemu, inego winien, jedno to: tytuł na pozwie, dwa grosze z łana a pospolitę wojnę; czwartego nie ma Polak nic, coby jemu w królestwie myślą dobrą kaziło... Niech to Litwa weźmie przed się, iż urodzony Polak czterzy rzeczy własne ma, któremi hardym i wspaniałym człowiekiem między najprzedniejszymi ludźmi na świecie jest:..naprzód matka, która statutem srogim de turpiloquio (ab źnievazie) obwarował Polak sobie, pilnie strzegąc niepokalanego narodzenia swego; potem starodawnem szlachectwem, które z Czechem a z Lechem z Charwat do Polski z sobą przyniósł Polak; wie Polak, co szlachectwo umie a jakich obyczajów i zachowania potrzebuje...Nakoniec, równością Polak wszystkie ine królestwa przesiągł; niemasz w Polszcze kniaziów, grofów ani książąt żadnych; tem jednem słowem SZLACHTA wszystek naród i gmin polskiego rycerstwa się zamyka. Chce li tedy Litwa temi czterema rzeczoma, to jest: matką, szlachectwem, wiarą, równością, Polszcze być równą, niechajże ona co rychlej księstwo swoje w królestwo, a księdza (kniazia) litewskiego w króla polskiego, a niewolą w swobodę, hanbę w cześć, głupość w mądrość, a hrubość swą w ćwiczoną naturę polską co rychlej zmieni... a gdy ich polska Korona pod płaszcz wolności swej w towarzystwo swe dobrowolnie wzywa, a gdy im też król nasz polski, a ksiądz wielki ich miłościwie życzy i tego im dozwala i do tego ich wiedzie...

"A jeśliże tę szczodrobliwość króla swego precz od siebie Litwa odrzuci, niechaj to wie, że ona ani Koronie polskiej, ani Litwin żaden, by też był najzacniejszy i najprzedniejszy, najniższemu Polakowi w niczem równym być nie może: abowiem, jesliże królestwo wszelaką zacnością przewyższa kożde księstwo, tedy też kożdy człowiek w królestwie wszelaką zacnością przewyższa w

księstwie kożdego człowieka...

"O, niewolny Litwinie, mnie wolnego słuchaj Polaka! Wzywam cię do siebie, wolności swej przyrodzonej i błogosławieństwa swego szczodrobliwie i wiernie użyczam tobie. Nie dla siebie,ale dla samego ciebie, w społeczność swą cię biorę. Z niewolnika wolnym wolnością swą cię czynię,jakom też niewolnego przed laty Rusina wolnym i swobodnym panem i równym we wszem sobie uczynił, z którym w ziemi jego mieszkam i gruntu jednego z nim używam, wszystkiego na poły z nim mam, nie jako z sąsiadem, ale jako z swym własnym bratem... Takoweż dobrodziejstwo ja, wolny Polak, dobrowolnie tobie, niewolny Litwinie, ofiaruję; które dobrodziejstwo ażebyś tem wdzięczniej ode mnie przyjął, obacz niedostatki swoje, a wielkie dostatki moje! Tobie się pan rodził, mnie się nie rodził; tego ty pana masz, którego mieć musiał; ja Polak, tego króla mam, któregom mieć chciał!... W jarzmie ty, Litwinie, jako wół chodzisz, albo jakoby zniewolona monsztukiem szkapa pana przyrodzonego na grzbiecie swoim nosisz; a ja, Polak, jako orzeł bez petlic na swej przyrodzonej pod królem swym bujam swobodzie!.."

Ci takaja nahłaja napyšanaść Palakaŭ nie mahła nie vyklikać naležnaha supracivu? I jon, hety supraciŭ Litvy, vyraziŭsia i ŭ letapisnych lehendach, i ŭ pracy STRYJKOŬSKAHA, pisanaj na žadańnie jahonych litoŭskich pratektaraŭ.

Voś-ža STRYJKOŬSKI na asnovie sobranych im letapisaŭ raspracoŭvaje svaju sobskuju teoryju ab pachodžańni litoŭskaha bajarstwa dy "ruskaha" narodu z biblijnych krynicaŭ ad synoŭ Noja: Sema Chama i Jafeta, pryčym z vyznačanymi funkcyjami: "Tu Sem ora, Cham labora, Japhet rege et protege @."

@ *Ty Sem malisia, Cham pracuj, Jafet vaładar i ścieražy (abodvych).*

Šosty syn Jafeta MOSOCH staŭsia patryjarchampačynalnikam "wszystkich narodów: moskiewskich, ruskich, polskich, wołynskich, czeskich, mazowieckich, bułharskich, serbskich, karwackich i wszystkich ogółem ile ich jest sławianskiego języka..."- vyvodzić Stryjkoŭski.

A vykarystoŭvajučy nazovy MASKVA, Maskavity, Stryjkoŭski identyfikuje ich z MOSOCHAM, vykazvajučy fantastyčny radavod MASKVY-BIEŁAJ RUSI, jak najstarejšaj siarod usich słavianskich narodaŭ dy kałysku słavianstva, adkul jano raspaŭsiudziłasia.

"A iż ty narody: Sarmatskie, Bułharskie, Ruskie, Gotskie, Polskie, Wołynskie, Wandalskie, Czeskie, od Japhetowego syna Mosocha spłodzone, tak bardzo waleczne były, iż wszystkę jakmiarz Europę, Azią oboje i Afrikę wojowali" - piša Stryjkoŭski. "Tedy też język swój przyrodzony sławianski, dla różności granic i częstego między cudzymi obcowania pomieszali, iż jeden naród drugiemu, dziś ledwo rzecz języka spólnego wyrozumieć może, acz z tegoż narodu Sarmatskiego i z tegoż jednego języka sławanskiego, od zamieszania języków u wieży Babel poczętego, i z tegoż patryjarchy Jafeta, i Mosocha, syna jego, wywód wspólny mają".

I robić vyvad, kab zakasavać polskuju napyšanaść:

"Przeto własny język Sławanski starodawny, zda się być Ruski, Moskiewski, ponieważ ci Rusacy, których Moskwą zowiemy, zdawna w tych krainach północnych i wschodnich, gdzie zasiadwszy, dalej się nie powłóczyli. Dla czego też języka i obyczajów starożytnych nie mogli zmienić, jako się to inszym narodom, którzy s tych krain Moskiewskich wyszli, trafić musiało, bo się po rozmaitych stronach świata wojną bawili."

Przeto Serbowie, Karwaci, Raczowie, Bułgarowie z Greki, z Węgry i z Turkami (pomieszali); Dalmatowie zaś, Karniolani, Stirijcikowie, Istrowie, Illirikowie, z Włochy; Ślęzacy, Morawcy, Czechowie, Miśniacy, Pomorzanie, Kassubianie z Niemcami; Russacy Biali z Moskwą i z Tatary; Podgorzanie, Mazurowie, Podlaszanie, Russacy Czarni, Wołyncy i LITWY część z Polakami;

a Polacy ze wszystkimi narody, obyczaje, ubiory i po części język ojczysty pomieszali: tak iż nas słusznie simias, protheos et chamaleones, każdy nazwać może.

Jak bačym, Stryjkoŭski uderyŭ u samyja asnovy polskaha mitu, byccam Palaki vyvodziacca ad Čechaŭ i Charvataŭ, samaj"karaleŭskaj" kałyski słavianstva "naddunajskaha". Jon supraćstaviŭ "polskamu mitu" novy mit - MASKOŬSKI, jaki ŭ jaho časoch byŭ zakruhleny ŭ vyhladzie MASKVA - TREJCI RYM - RUŚ BIEŁAJA. Jon daŭ maskoŭskamu mitu svajo "biblijnaje" abasnavańnie cieraz naščadka Noja MASOCHA. U śviatle maskoŭskaha mitu ź jahonym "abasnavańniem" (ad Masocha) palaki z svajoj movaj, zvyčajami, "šlachotnaściaj" etc - heta MAŁPY (simias), MONSTARY (Protheos) i KAMALJONY (chamaleones, što mianiajuć koler skury).

Varta źviarnuć uvahu na šyrokaje abasnavańnie Stryjkoŭskim maskoŭskaha mitu BIEŁAJ RUSI, jak kałyski čystaha ("biełaha") słavianstva, čaho P. Urban nie zrazumieŭ. Aprača ŭžo skazanaha ab Masochu Stryjkoŭski padmacoŭvaje svaju "teoryju" śviedčańniami starych piśmiennikaŭ dy tapanimikaj.

Jon piša (b.108 i dal.): "Starożytne wszystkich Sławanskich narodów zrzódła i macice Ruskiej ziemie i ich sławne pokolenia, skądby i s której przyczyny albo własności Rusią nazwane były, rozmaite są ludzi uczonych o tym mniemania i wywody. Bo także nieznaczni byli Russacy greckim i łacinskim historikom, jako i insze pułnocne narody, których wszystkich za jedno Scitami albo Sarmatami zwali. Aczkolwiek Roxolanów i Roxanów imię, które

się z Russany albo Rosany i Rusią stosuje, nie było tajemne starodawnym geographom: bo i Ptolomeus wszystek świat opisując, także Strabo historyk i Plinius kładą osady i dzierżawy Roxolanskie w Sarmatiej, niedaleko od morza albo jeziora Meotis, w które Tanais albo Don wpada, gdzie też DZIŚ Moskiewskie i Biełoruskie narody mieszkają, i Kaniowcy, Biełocerkwianie, Putiwlanie, Rezancy, Cerniowcy, etc...@

"...Są jeszcze drudzy, którzy Ruską ziemię i Rusaki od Rusi, miasteczka bardzo starodawnego, od Nowogroda Wielkiego ku połnocy 12 mil leżącego, być nazwanych rozumieją; ale to ich zdanie być bardzo niepodobne, nie k rzeczy, i nikczemne samą rzecz okazuje, gdyż nie gospodarz od własnego swymi rękoma zbudowanego domu, ale dom od gospodarskiego imienia bywa mianowan. Także też i nie miasteczko Russa, choć starodawne, Ruskim narodom imię dało, ale Rusacy miasteczko swymi rękoma zbudowane, swoim też imieniem nazwali. Jako też nie od rzeki ani od miasta Moskwy Moskwa, ale rzeka i miasto od narodu Moskiewskiego są mianowane, jako Kraków od Kroka, Roma albo Rzym od Romulusa, Antiochia od Antiocha, Niniwa od Ninussa etc są nazwane od swoich fundatorów, nie fundatorowie od tych rzeczy, które sami założyli.

Wywodzą też niektórzy Rusaki z Kolchis, krainy onej sławnej, do której Jason po złote runo albo wełnę żeglował, o czym się już wyższej z historiej Trogussowej i Justinowej powiedziało. Łacinnicy ich zaś zowią: Russos, Ruthenos et Roxolanos. (Lepiej Russos et Roxolanos niż RUTHENOS łacinnicy ich zowią, bo Rutheni jest od nich ro-

----

@ U tym časie (druhaja pał.16 v.) Maskva ŭžo zachapiła nazvanyja akruhi dy pašyryła svoj nazoŭ aviejeny "čystym", "vyšejšym" pravasłaŭjem BIEŁAJA RUŚ. Ad hetaha času nazoŭ hety (Biełaja Ruś) pačynaje bytavać i na našych ziemlach. Stryjkoŭski svajoj KRONIKAJ nia mała spryčyniŭsia da pačatkavaha zamacavańnia hetaha nazovu ŭ litaratury kanca 16 v. dy pač. 17.

żny narod starodawny Francuski w Aquitaniej, których Gwastonami dziś zowią).

Wszakże Moskwa i wszyscy Biełorussacy nie przyjmują tych wszystkich wyższej pomienionych narodu swego Ruskiego albo Rosiejskiego wywodów i nazwisk, jako nikczemnych i z prawdą się niezgadzających. A to twierdzą, iż RUSSIA albo Ruskie narody z starodawna ROSSIEJĄ, to jest ludem po szerokich częściach świata rozsianym i rosproszonym nazwane są. A w tym wywodzie Moskwa zgadza się z greckimi starodawnymi historykami, którzy wszystkich Sarmatów Nomadami, to jest, z miejsca na miejsce się przenoszącymi i Sporami, to jest, rosproszonymi i rossianymi nazywają, co też każdy pilnie czytając pismo święte u proroków najdzie, którzy pospolicie słowa Rossiania używają, gdy o rosproszeniu narodów mowią.

...Ale skądkolwiek Russacy i insze Ruskie narody imię i nazwisko mają, tedy wszyscy sławanskiego języka używają i wszyscy już są chrześcijanami, jedni według obrzędów (których jest więtsza część Greckich), jako Moskwa, Biełorussacy Litewcy, Bołgarowie, Bosnowie, Serbowie etc. Drudzy według Rzymskiego powszechnego Kościoła nauki, jako Polacy, Mazurowie, Czechowie, Morawcy, Karwaci, Dalmatowie, Pomorcy, Slęzacy, Karintiowie, Stiriowie, Ragussowie i inszych wiele narodów sławienskiego ruskiego języka używających...

...Świadczą Kroniki Ruskie, iż trzej bracia: Rurik, Sinaus i Truwor, xiążeta przerzeczone, wywód narodu swego pewną genealogią wiedli z rzymskich panów cesarskiego pokolenia, od których też Wielcy Kniaziowie Moskowieccy, i dzisiejszy Iwan Wasilewicz, ród swoj być z Rzymian twierdzą, co jeśliby tak było, tedyby ci xiążeta, potomkami Palemona albo Publiussa Libona Rzymskiego xiążecia, albo towarzyszami jego być musieli, który w ty strony pułnocne, gdzie dziś Żmodź, Liflanci albo Lotwa i Litwa, z 500 szlachty rzymskiej i 4 familjami przedniejszymi Ursynów, Columnów, Cesarinów i Kitaurussów, w okrętach przez Angelski i Bałtycki ocean ciasnościami Zundskimi, dziwnym losem

Bożym przyżeglował.

Što datyčyć pachodžańnia LITVY, to Stryjkoŭski LITVU i LIĆVINOŬ vykluČaje z likusvaje teoryi ab "ruskich" narodach. A kab pierakanać čytača ab hetym i ab adnačasova "rymskim" pachodžańni Litvy, jon robić ahramadny vykład roznych pohladaŭ piśmieńnikaŭ i letapisaŭ, dajučy svaju "krytyčnuju" acenku. Pakolki hety mataryjał ilustruje, jak farmavałasia naša litoŭskaja LEHIENDA ab radavodzie, varta paznać vykazvańni Stryjkoŭskaha.

"Tu zaś o Litewskim sławnym Ruskim i Żmodzkim narodzie @, (o którym przed tym żaden Historyk albo Kronikarz, znacznej i porządnej Historiej nie pisał, ani się o to kusił, ale ani o tym myślił, skądby były pewne i dowodne początki i rozmnożenia jego) za pomocą Bożą, który sam lepiej wie, ku temu uprzejmą chęć naszą, rzecz poczniemy, tylko łaskawego czytelnika upomnieć się naprzód nam widzi, aby nie w gołej zaraz z wierzchu łuszczynie orzechowej, ale przegryznąwszy ją dobrze, w srzodku samego jądra smaku szukał, ponieważ tu nam trudniej było z wielką pracą tysiąc Historyków na swiadectwo i na wybadanie prawdziwych wywodów przywodzić, znosić i stosować, a niż temu gotowej z rozmaitych zwierzyn i rożnych pokarmów i zioł, przyprawionej potrawy używać. Przeto Latopiszczów Ruskich i Litewskich świadectwa o przyjściu Włochów z Palemonem xiążeciem w ty strony nawet zostawiwszy, teraz naprzód prostą potrawę o Cymbrach, Gepidach, Alanach i Gotach, przodkach Litewskich starodawnych, położymy."@@

@ Zaŭvažyć treba, što tut u Str. majecca śled pačatkaŭ pieratasoŭki (ab čym była hutarka raniej) nazovu "litoŭski" i na Žamojć, što nie pieraškadžaje jamu padkreślivać faktu, što žamojckaja mova nie litoŭskaja, ab čym dalej.

@@ Mieć treba na uvazie vykazvańni P. Urbana (b.53).

Na sam pierš Stryjkoŭski pieradaje pohlad M. Miechavity, svajho sučaśnika (1519) ab pachodžańni Litvy. Stryjkoŭski hetak vykładaje pohlad M.:

"A dla szerszego (powiada) świadectwa wywodu litewskiego, iż według powieści starych ludzi, niektórzy Włoszy, opuściwszy ziemię Włoską, do ziem Litewskich weszli, a dali Litwie według ojczyzny swej imie Italia, a Litewskiemu narodowi Itali, które przezwiska potomkowie ich LITALIA ziemię, a siebie LITALINY zowiąc, według czasu przemienili. Potym zaś (powiada) Rusacy i Polacy, w sasiędztwie im przylegli, większe odmienienie ucsynili i ziemię ich LITWANIA, a ludzi LITWANY przezwali, jakož i dziś tak ich zową.

Pisze dalej Miechovius, acz nie grzeszy, iż ci Włoszy napierwiej Wilno miasto zbudowali, elevationis poli 57 graduum, a od imienia Wiliusa xiążęcia, z którym naprzód w ony krainy przyszli, Wilno mianowali, rzekom też które pod to miasto płyną, Wiliej i Wilnie, od tegoż xiążęcia przezwiska dali; ale się w tym staruszek omylił, wszakże mu i za to, co s chęci napisał, powinien Czytelnik dziękować.

Żmodzką także ziemię, (powiada) swoim językiem przezwali, co się rozumie niżna albo niższa ziemia, terra inferior, ale i tu acz we Włoszech był, nie trafił, bo jeśliby Włoszy nazwali Żemojdź niżną ziemią, daliby jej imie włoskie."

Bolš padabajucca Str. vykazvańni Miechavity ab pierakazie, što Prusy, Litva i Žamojdź pachodziać ad vychadcaŭ rymskich z času vojnaŭ cyvilnych u Rymie: "Na drugim miejscu tenże Miechovius tak mówi: Advenerunt deinde ut fama est gentes Romanae ob bella civilia, Italiam deserentes & c. Przyszli też potym, jako sława (fama) jest narody rzymskie w ty strony Pruskiego morza, dla wnętrznych a domowych wojen, Włoską ziemię opuszczając, a pomieszane mieszkanie s tymi narody pułnocnymi, oni Włoszy przychodniowie uczynili, Pruską, Litewską i Żemojdzką ziemię spolnie osia-

dając, za czym i mowę różnego języka z różnym w jedno pomieszali. Dla tego wiele słów łacinskim językiem w mowie ich słyszymy zatracąc. Ale jeszcze drugi znak dowodzicielowie pewni do tego przydają, iż nagłówniejsze miasto w Prusiech ROMOWE nazwali, wziąwszy imię od Rzymu, w tymże też mieście biskupa swego poganskiego CRIVE przezwiskiem godności, oni Włoszy postanowili," etc.

Zdanie Bielskiego o Litwie. Litewski naród zdawna poszedł z zamorskich krain morza północnego, których też historykowie zową GEPIDE, po gotsku: leniwi @, abowiem będąc z Gotty walecznymi jednego rodzaju, nierychło za nimi do Prus z swymi okręty przyciągneli, bo już Gotty ich przodkowie wyszli byli z Prus do Węgier, a oni tułając się nad morzem, za swoimi ciagnąc nie śmieli, nie mając słusznej sprawy; a tak niktórzy z ich w Prusiech zostali, z którymi Krzyżacy długo czynili, niektórzy w pustyniach nad morzem osiedli, gdzie dziś jest Żmodź i Liflanci, niktórzy ku południowi poszli, jako Połowcy, niktórzy ku zachodowi, jako Jaczwingowie, a będąc nad morzem gdzie pierwiej byli Cimbrowie, wiele mowy niemieckiej w swój język namieszali. Niemcy zowią króla, albo xięcia Koenig, a oni Konigas mało odmieniwszy. Po grecku Bóg Theos, a oni zową Dewos, bo też przy Greciej byli nad morzem Pontskim. Jest i łacinskich słów dosyć między ich mową, bo też zdawna byli na morzu blisko Britaniej, które dziś zowiemy Angliki, a gdy w tych krajach osiedli, gdzie dziś są, pomieszali naród i mowę z Rusią, tak iż już drudzy mało sobie rozumieją, bo odmiennie mówią Żmodzinowie, takież Kursowie albo Kurlandowie inaczej niż Litwa, albo Jatwieżowie i Liflanci. Niemcy zaś do Prus i do Liflant na ich miejsce przyszli równo z Krzyżaki z Niemieckich krain. (Jam był sam w Kurlandiej roku 1580, a jedenem prawie język Kurlandów i Kursów, jako i Żmocki słyszał).

Dalej pradaŭžaje Stryjkoŭski vykład Bielskaha: "Ptolomeus dawny chronograph, na tych miejscach

gdzie dziś Litwa, narody inaksze mieni, pierwsze Galindy, Sudeny i Bodiny, a ci precz wyszli do Włoskich krain z Cymbrami, z Goty i z Alany,a na ich miejsca Litwa przyszła z xięciem swym Litaon albo Litwon, od którego te ziemie i naród LITWA zowią; a gdy się rozerwali, jedni do Prus, drudzy w pola, których zwano Połowcami, już ich było snadnie Rusakom przełomić, którzy Litwanów,po długich z nimi trudnościach, zniewolili i przymusili tribut dawać, łyka, winniki do łaźni, żołądź i ine rzeczy, aby jedno zwierzchność czuli nad sobą, bo tam w pustych miejscach bedąc, nie mieli co innego dawać, naostatek się im aż wysługowali, stądże jeszcze i DZIŚ u nich ten obyczaj, iż się w niewolę dają, wszakże potym, gdy się zmocnili a obaczyli, z niewoli się Rusakom wyłomili, kozactwem żywności szukając, czynili wjazdy do Rusi, do Polski, do Moskwy i na morze, mając z Prussy, pierwszymi swoimi pobratynami, porozumienie, etc."

U dalejšym Stryjkoŭki robić pierahlad letapisaŭ, jakija nia ŭsie da nas dajšli (jon źbiraŭ i vyšukoŭvaŭ letapisy), dy na ich asnovie, z roznych varyjantaŭ, pieradaje varyjant, jaki najlepš jamu padabajecca. Ahlad letapisaŭ my robim pad p. 9. Tut tolki padajem varyjant pryniaty Stryjkoŭskim.

"Stało się jest wcielenia Syna Bożego przez Ducha św. z błogosławionej dziewice Mariej od początku stworzenia świata roku 5526, onego czasu państwo rzymskie było pod cesarzem Augustem, który nietylko w Rzymie ale i wszystkiemu światu panował, co napisano jest, iż za czasu cesarza Augusta, syn Boży wcielił się, a za czasu Cyrusa (ma być Tiberiusa Claudiusa, który był trzecim cesarzem rzymskim, za którego panowannia roku 18 Chrystus Pan mękę podjął roku wieku swego 33) wtórego cesarza po Auguscie wolną mękę przyjął dla zbawienia i odkupienia narodu ludzkiego...

A opo śmierci Cyrusowej był Gajus cesarzem (ma być Calligula, Claudius 5 Britannicus Nero

Okrutny roku po Chrystusie 57 panować począł a był nie własny syn ale pasierzb Claudiusa piątego z Agrypiny urodzony. Palemon też grammatyk sławny był w Rzymie za Tiberiusa i Claudiusa, cesarzów, inszy od tego naszego), a po Gajusie Klaudius, a po Klaudiusie, syn jego Nero, który był tak okrutny a nieustawiczny, iż własną matkę swą i preceptora swego najwyższego Senekę, bez przyczyny o śmierć przyprawił i wielokroć miasto Rzymskie kazał zapalić, a nie dla czego inszego, tylko dla tego, aby się dziwował i cieszył, a xiążętom i panom rzymskim i wszystkiej rzeczypospolitej wielkie krzywdy i uciski czynił, przeto każdy poddany jego dla wielkiej okrutności jego, nie był bespieczen, nie tylko imienia albo majętności ale i zdrowia swego, a tak wiele, którzy opuściwszy majętności swoje uciekali do rozmaitych krain, szukając pokoju.

W ten czas jedno xiąże rzymskie rzeczony PALEMON, który był Neronowi krewny, zebrał się z żoną, z dziećmi swymi i poddanymi swymi i ze wszyskimi skarby, s którym o 500 szlachty rzymskiej było, także z żonami i ze wszystkiem, wziąwszy z sobą jednego astronoma, poszli w okrętach morzem międzyziemskim w stronę zachodnią, chcąc sobie znaleźć miejsce słuszne, kędyby mieli posiedliwszy się w pokoju mieszkać, a między tą szlachtą były cztery domy: pierwszy z herbu Kitaurusa Dorsprungus; drugi z herbu Columnów Prosper Cesarinnus i Ursinus Julianus, i Hector z herbu Rożej, a tak oni nie mały czas po morzu chodząc, przyszli w międzyziemskie morze (ma być w niemiecki Ocean między Anglią i Flandrią) i doszli do rzeki Szuma (ale ma być Zundu, nie rzeki ale ciasności morskich w Daniej) a tą rzeką Szumą w morze Ocean (ma być w morze Bałtyckie albo Wenedickie), a morzem Oceanem weszli do uścia Habu albo Hawu, Kurlandskiego morza, gdzie Niemen rzeka w to morze wpadłszy niedaleko od Kłajpedy, albo Memla, zamku bardzo obronnego Pruskiego (jakom sam roku 1580 widział, do morza Bałtyckiego, albo Wenedickiego

wpada), a potym weszli rzeką Niemnem w morze rzeczone małe, albo przaszne i Kurlanskie albo Niemnowe, a to dlatego, iż Niemen w to morze Kurlandzkie wpada 20 miescy (ma być 12), a każde nazywają swoim przezwiskiem, między którymi nazywają jedno uście Gilia.

Oni poszli wzgóre przeciwko wodzie, aż doszli do całego Niemna, kędy już sama tylko rzeka Niemen jednym miejscem idzie, i przyszli do rzeki Dubisy, a idąc Dubisą, nad nią naszli góry bardzo wysokie, równiny wielkie, dąbrowy piękne,rozmaitymi okwitościami napełnione i zwierzęty rozmaitego rodzaju: turów, zubrów, łosi, jeleni,sarn, rysi, kunic, lisów, biełek, hornostajów etc. Tak też w rybach wielką okwitość i dziwnych ryb morskich dla tej przyczyny, iż niedaleko morze, a nad tymi rzekami Niemnem, Dubisą i Jurią tam się posiedlili i poczęli się rozmnażać, a ono miejsce między tymi rzekami bardzo się im podobało i nazwali te ziemie Żmodź od mnożenia...

...Kiernusus i Gymbut, Kunassowi synowie, a wnukowie Palemonowi, w spolnej braterskiej miłości i zgodzie, po zejściu ojcowskiem, rozszerzyli Żmockie państwo, od Kurskiego i Pruskiego morza aż do Wiliej, a od Serwenty i Niemna aż do Dźwiny. Potym gdy się ich ludzie w wielką liczbę rozmnożyli, za czasów postępkiem, poczeli naprzód przechodzić za rzekę Wilią w Zawilijską ziemię, która na ten czas Ruskie xiążeta trzymały, tamże się ossadząc Żmodź w pustyniach poczęła. Potym gdy według swego obycząju na dubasnych albo żmodzkich trąbach nad Wilią mieszkając grawali, Kiernus, który był jeszcze jako xiąże języka włoskiego i łacinskiego między narodem grubym do konca nie źmienił, i szlachciców miał przy sobie nie mało, z narodu onych 500, co byli z Palemonem przyszli, nazwał on brzeg Wiliej rzeki, nad którym Żmodź była osiadła, łacinskim językiem LITTUS TUBAE, jakoby rzekł: Brzeg trąbny;

a prości ludzie onej swojej osady nie umiejąc tak zwać łacinskim językiem Littus Tubae, zwali Littuba, potym Lituwa, a za czasem postępkiem, Litwa ty wszystkie kraje, gdzie dziś Wielkie Xięstwo Litewskie, tak Rusacy, jak Polacy przezwali. A na to się wszyscy Latopiszcowie starzy Ruscy, Litewscy i Żmodzcy zgadzają, acz Miecnowius, Decius i Erazmus Stella, jakośmy to wyszej szeroko i dowodnie pokazali, na to nie zezwalają...

....Litwa zaś i Żmodź, skoro się w wielki naród rozmnożyli, wybrali też sobie osobliwego biskupa, ktorego oni tak uważyli, jako dziś u nas papieża, i Rzym nowy w Żmodzi założyli, snaść jeszcze od Palemona albo Publiusa Libona (pavodla inšaj versii - V.P.) nad rzeką Niewiażą, które miasto oni ROMOWE albo ROMNOWE zwali. Być też może, iż Włoszy, jako się to wyższej powiedziało, w ty strony przyżeglowawszy, to miasto Romnowe albo Romowe założyli na pamiątkę Rzymu ojczyzny swojej. Jakoż o tym i Petrus de Dusburch...pisał..."

Tam też ofiary bogom swoim sprawowali i tam ogień wieczny ustawicznie palili, który ZNIC nazywali, aż do Jagieła, który ich, jak o tym będzie niżej, do Christusa nawrócił. Ten Kriwe Kriwejto, albo Kirie Kiriejto @, biskup pruski i litewski pogganski, tak był wielkiej zacności, iż (jako tenże Dusburch pisze), nie tylko Prusowie i Litwa, ale też Łotwa i insze narody Lotihalskie, Jatwieżowie i Żmodź na jego roskazanie byli posłuszni..."

@ Stryjk. da Dusburskaha CRIWE dadaje za Simonam Grunau i Lucasam Davidam dadatki Kriwejto ci Kiriejto. Heta byli spekulacyi vytłumačyć słova CRIWE ad hreckaha "kirios" - pan ci žam. "krivute" - rada, schod. U XIX v. asabliva Narbut adnaviŭ i pašyryŭ nazoŭ Kryve-Kryvejta. Usie adnak hetyja spekulacyi nia majuć nijakich dovadaŭ.

Jak bačym, Stryjkoŭski ŭ dačynieńni da LITVY i ŽAMOJCI z pierakonańniem padychodzić z pazycyjaŭ lehiendy ab rymskim pachodžańni. Jon navat jeździŭ ahladać vujście Niomana - miesca lehendarnaj vysadki "rymlanaŭ" - prarodzičaŭ Litvy. Hetkaja pastanoŭka pytańnia mieła za zadańnie na ništo źvieści namahańni polskaj prapahandy ab svaich "herbach", "šlachotnaści" i "svabodzie". Pry hetkaj pastanoŭcy pytańnia nielha było pakazvać na što inšaje, prykładam na sławianskaść Litvy, jak heta zrabiŭ Enej Sylvi Piccolamini (Papa Pij II). Stryjkoŭski navat abrušyŭsia na jaho, byccam jon za toje, što nie dastaŭ Varmienskaha biskupstva, pramaŭčaŭ ab słaŭnym radavodzie Litvy.

Stryjkoŭski hetak napadaje na Eneja Sylvija: "Aeneas Sylvius pracował Litwę opisać, ale nie mógł ku temu przyjść a też się potym rozgniewał na Polaki, iż mu nie życzyli biskupstwa warmieńskiego"...

"Litvaniae vero nomen novum et latinis scriptoribus incognitum est. Litewskie imie (powieda) nowe, a u pisarzów łacinskich historiej nieznajome jest, a którego by wieku ona kraina tego imienia dostała, dla długiego przewleczenia czasu to się nie okazuje.

Aeneas Sylvius Włoch, człowiek uczony, sed Polonis & Sarmatis iniquus, wiele poselstw w rozmaitych stronach sprawując, który potem był Papieżem, pracował, powiada, wiele koło narodu Litewskiego, wszakże wszystką sprawą i pożytek jego pracy ten jest tylko, iż miejsce onego położenie więcej niż początek narodu, albo starej pierwszej dawności Litewskiej imię opisał. Albowiem, gdy nazbyt dwornie przed przyjęciem wiary chrześcijanskiej narodu Litewskiego, sposoby, obrzędy, nabożeństwa pogańskie i obyczaje z Hieronima jakiegoś wzięte wywodzi, na żadnym miejscu nie ukazuje ani uczy, którymby dawnym imieniem on naród był mianowan, i jakieby sprawy Litewskie były." (50)

Tam adnak, dzie Stryjkoŭski havoryć jak navočny

śviedka, prabivaje ŭ jaho zapraŭdnaść, jakuju jon nahladaŭ. Tak napr. apisvajučy Prusiju, jon piša (b.148): "W Prusiech zaś w Sambiej, którą ziemię zowią po niemiecku Sudawen, Samland i około Insterborku, Ragnety i w Kurlandskiej ziemi chłopstwo sielskie, którzy są wszyscy Żmodzinami i żmodzkim językiem aż do Krolewca, com sam słyszał i widział, mowią, mają swoje święto, które zowią Pergrubri, na wiosnę, skoro śniegi zginą, iż już czas orać...

...Dziś się to jeszcze najduje w jednym kącie Liflandskiej ziemi za Moizą Sołkową, i com sam widział przy pogrzebie umarłych, w trąby grają, śpiewając:'Idź nieboże s tego nędznego świata rozmaitych ucisków na wieczne wesele, gdzie cię ani hardy Niemiec, ani drapieżny LEJSYSZ, to jest Polak albo Litwin, ani Moskwicin, krzywdzić nie będzie mógł..."(b.150)

Ale tam, dzie jaho mit panosić, nielha ŭ Str. šukać etnahrafičnaj praŭdy. Voś jahonyja rymavanyja radki:

Bitwa Litewska z Rusakami

A gdy w Słonimskich polach Litwa kosem stała,
Wnet się z Holhowicami Ruś na nich wyrwała,
Z pogany hurmem bitwę ogromną stoczyli,
A LITAWOWIE do nich też śmiele skoczyli.
Ruś z szablami, i z łuków, a Litwa włóczniami,
Biją się krzycząc, hucząc różnymi głosami,
Mus, azumusz thos Gudos, z Żmodzią krzyczy Litwa:
Tak długo z obudwu stron równa trwała bitwa.

9. Śviedčańni litoŭskich letapisaŭ ab pachodžańni Litvy. Iznoŭ majecca ŭražańnie, što P. Urban padyšoŭ i da litoŭskich letapisaŭ "nalatu", biez patrebnaha vyvučeńnia. Usio heta ŭskładniaje spravu dy zmušaje nas abciažać našyja zaŭvahi dadatkovymi mataryjałami. Ciažka pahadzicca z jahonym pohladam, byccam prablemaj pachodžańnia Litvy cikavilisia letapiscy "dzieści ŭ 40-ch hadoch 16 v

i što byccam až u 1550 h. "u piaršyniu" uvodzicca ŭ letapisy lehienda pra "rymskaje" pachodžańnie Lićvinoŭ i Žamojcaŭ. Usio heta nia zusim tak. Nia ŭsie litoŭskija letapisy, jakimi karystaŭsia Stryjkoŭski i inšyja aŭtary 15-16 st. pierachavalisia. Pra niekatoryja možna tolki sudzić na asnovie paraŭnaŭčaj analizy pracaŭ aŭtaraŭ 16 v. z krynicami nam dastupnymi. Tak z pracaŭ Grunaŭ i Łukaša Davida daviedvajemsia, što isnavała ŭ 16 v. chronika CHRYSTYJANA, biskupa pruskaha 13 vieku, jaki karystaŭsia pazyčanym ad probašča katedry Płockaj (Mazury) Jarasłava, litoŭskim letapisam, pisanym "ruskaj" movaj i kirylicaj, u jakim byŭ radavod Prusaŭ, Litvy etc. Łukaš David hetak piša ab hetym: "Das Ime von Jaroslao die Zeit Thumprobst zu Plocka in den Masuren ein Buch in Reuscher sprache, aber mit Greckschen Buchstaben geschrieben geliehen wurde". Značyć, na pačatku 13 v. užo byli ŭ Płocku mazurskim litoŭskija letapisy dy pisanyja pasłaviansku, mabyć, jak i paźniejšyja, kryvickaj movaj.

Pavodla relacyi Grunaŭ i Łukaša Davida Chronika Chrystyjana źmiaščała vypiski z "ruskaj" letapisi. Adzin uryvak pierachavaŭsia ŭ tłumačeńni na łacinskuju movu, jaki apublikavaŭ Voigt. Dalej byli uryŭki ź dziońnika Divonesa, padarožnika ŭ Prusach, jaki za panavańnia cezara Aŭgusta vysłany byŭ u paŭnočnyja krainy dziela zarysovak kartaŭ i źmierańnia prastory. Jon vyjechaŭ z svaimi ludźmi z bitynskaha miesta Salura, pryjechaŭ u Prybałtyku dy śpisvaŭ, što bačyŭ i svoj dziońnik pakinuŭ u Płocku, dzie pamior. Hety dziońnik byccam isnavaŭ u Płocku pry probaščy Jarasłavie, jaki pazyčaŭ taksama bp Chrystyjanu. Dalej Chronika Chrystyjana źmiaščała viestki ab zaŭładańni Prusaŭ Hotami, dalej vypiski z zakonadaŭstva Wajdewuta, padzieł krainy na 12 udziełaŭ adpaviedna da 12 jahonych synoŭ dy ŭreščie šmat tam było apisaŭ zvyčajaŭ, relihii, bahoŭ etc.

Swaju CHRONIKU Chrystyjan napisaŭu1327-29 h. nas cikavić pierachavany uryvak ab pachodžańni Litvy i jaje SŁAVIANSKAŠCI.

..."Tempore Justiniani, - čytajem u pierachavanym uryŭku,- et Papae Vigilii, Gothi cum rege suo Vitigo venerunt ex Hispania in Italiam, et in ea parte, quam Longobardiam vocant, Ravennam exaedificarunt, sedemque regiam in ea constituerunt. Hos Narsetes bello vicit. Reliqui qui super fuerunt, utpote 15 000 fuga sibi consulentes, venerunt in Bavariam, ac tandem in Vestphaliam, ubi recensentes suos inventi sunt 36 000 tam viri quam mulieres et pueri. Hic Gottigen extruxerunt. Tandem progressi in novam Marchiam et ad Regem Daniae Tendot pervenerunt, qui illis Insulam xambriam, id est, Gotlandiam inhabitandam concessit, quam populi ex Scandia tum tenebant. Hi populi Cambriae et Cimbriae Gothis cesserunt, ac per mare Gothicum, quod olim Crono dictum fuit, et Hailibo quod nobis das frische hab dicitur, numero 46000 Anno Christi 523 in Ulmiganiam, id est, Prussiam venerunt, indigenasque vicerunt. Horum populorum Cambriae Duces fuere duo, nemque BRUTENO et WUDAWUTTO, quorum alterum, scilicet Bruteno sacerdotem crearunt, alterum scilicet Wudawutto in regem elegerunt, qui arcem Neidenberg postea dictam, auf der Nerung, aedificavit. Rex Wudawutto duodecim liberos masculos habebat, quorum nomina fuerunt: Litpho, Saimo, Sudo, Naidro, Scalawo, Natango, Bartho, Galindo, Warmo, Hoggo, Pomeszo, Chelmo. His suis liberis distribuit Wudawutto totam provinciam in duodecim ducatus, unde adhuc denominationem retinent. Borussi itaque orti sunt a Cimbris, qui in Insula Gotlandia habitarunt et dicti die Scanden.

Warmo nonus filius Wudawutti, a quo Warmia dicta, reliquit uxorem Arma, unde Ermelandt. Haec arma interfecit Ducem Masovium, id est Masoviae, in bello una cum ipsius uxoribus et liberis numero triginta sex. Flumen quod dicitur nobis der

Pregel, olim SCARET appellatum fuit. Sed postea a nobili puella nomine Percolla, quae in eo periit, Borusis Pergolla nominatum fuit. Wenedia olim nunc Lithphania, hinc sinus Venedicus dicitur, das keurisch hab. Die reussen oder Mosqowitter sindt vor Zeiten Roxolaner genannt. (Voigt,I,621).

Vyvodžańnie ŭ hetaj zaciemcy Prusaŭ i Litvy ad Hotaŭ, śviedčyć, što aŭtar (ci aŭtary) jaje dobra aryjentavalisia ŭ rańnich hreckich, rymskich i zachodnich krynicach, dzie znachodzili ślady słaŭnych pachodaŭ Hotaŭ i raźmiaščeńnie roznych plamionaŭ. Byli viedamyja takija piśmienniki, jak Ptalamej, Plini, Tacyt, Jordan, Prakop i inšyja, jakija ŭspaminajuć ci padrobna apisvajuć dziejańni HOTAŬ i ich radavod ad Bałtyckaha mora. Ślady HOTAŬ na našaj terytoryi i ŭ Prybałtycy dy ich słava, biazumoŭna, mahli ŭzbudžać nacyjanalnuju hordaść u narodaŭ, źviazanych tak ci inakš z tradycyjaj HOTAŬ. My raniej uspaminali, što pieršyja polskija karali nazyvajuć siabie "Rex Gothorum seu Polonorum", a polskija letapiscy XI-XIII st.st. HOTAMI nazyvajuć PRUSAŬ. Data pavarotu HOTAŬ u Prybałtyku ŭ 523 paśla Chr. vykambinavana, na asnovie Prakopa (Bell.Goth.2,14-15) i Jordana (De Orig. Actibusque Get.,313). Prakop piša, što Heruli - hockaje plemia, paśla adniesienaj parazy pad Ravennaj i ŭ sutyku z Lonhabardami pierasialilisia na poŭnač dy asieli la Bałtyckaha mora. Vitiges byŭ apošnim karalom u apisańniach nazvanych aŭtaraŭ. Takim čynam fantazija tvarcoŭ litoŭskich i pruskich letapisaŭ stvaryła pradaŭžeńnie hockaj historyi dy imiony nastupnikaŭ Vitiga. Im zdavałasia, što raniej (da 6 vieku n.e.) Hotaŭ nia było ŭ Prybałtycy, bo jany byli tady ŭ basejnie Dunaja, u Italii, nad Čornym moram, jak čytajem u Jordana i inš.

Z hetaha možna zrabić vyvad, što pieršaja lehienda ab pachodžańni litoŭskaha bajarstva była

"hockaja", jakaja mima naiŭnaj fantazii ŭ pradstaŭlańni padziejaŭ dy tłumačeńnia terytaryjalnych nazovaŭ, mieła realnuju asnovu, pakolki isnavali tradycyi panavańnia HOTAŬ - SŁAVIANAŬ na šyrokim prastory Bałtyckaha pabiarežža. Aprača histaryčnych krynicaŭ ab ich najbolš nahladna śviedčyć nazoŭ GUDAI, dadzieny Žemami dla susiedziaŭ Słavianaŭ u tym liku i dla Litvinoŭ. Tamu to nazyvańnie LITVY - VENEDYJAJ (olim Wenedia nunc Lithphania) maje aporu realnuju ŭ Chronicy Chrystyjana. Litoŭski letapis, jaki tvaryŭsia razam z Litoŭskaj Dziaržavaj pierad Miendaŭham ci pry im, maralnuju siłu dla svaje dziaržavy čerpaŭ z tradycyjaŭ HOTAŬ.

Što saboj pradstaŭlała LITVA ŭ časie pisańnia, mahčyma, pieršaha letapisu, možam mieć ujaŭleńnie na asnovie livonskaj Chroniki Henryka Łatyša (1225). Dzieła ablehčańnia spravy pračytajma charakterystyku litoŭskich spravaŭ u hetaj chronicy pavodla Ihnata Daniłoviča ŭ pierakładzie na našu movu:

"Henryk Łatyš napisaŭ historyju padziejaŭ u Livonii na prośbu svaich livonskich biskupaŭ. Jon kaža: "tolki toje ja napisaŭ, što bačyŭ svaimi vačyma, a kali čaho nia bačyŭ, to na asnovie relacyjaŭ inšych, jakija byli prysutnyja, ci sami bačyli...heta jość hołuju praŭdu...Lićvinoŭ jon nazyvaje Letthones, Łatyšoŭ - Letti. Lićviny adrazu zrazumieli i naležna acanili niamieckuju niebiaśpieku ŭ Prybałtycy dy pryhataŭlanaje jarmo dla aŭtachtonaŭ. Vidać jasna, što jany byli pravadyrami ŭsich plamionaŭ u Prybałtycy. Jany svaimi i sajuznymi siłami ŭściaž atakujuć Niemcaŭ. Heta jany ŭściaž namahajucca spalić Ryhu, jak niamieckuju ćviardyniu, a Niemcaŭ daščentna pierabić. Va ŭsich abaronnych haradziščach u Livonii staviać svaich kamandziraŭ. Nichto sprytniej ad ich nia ŭmieŭ napadać, rabić abłavy na Niemcaŭ, vyšukoŭvać ich u kustoch i schoviščach, nichto tak nia mučyŭ złoŭlenych. Tak-

tyka ŭ ich była źmiennaja: to złučeńniami da niekalki tysiačaŭ uzbrojenych u dzidy, strely, siakiery i bułavieżki na chiżych konikach akružali voraha, to raźbiahalisia, kab znoŭ zbiehčysia da ataki. Pravadyr ich kamandyvaŭ z bajovaj kalaśnicy. Kali vorah uvarviecca ŭ ich siališčy, usio biažyć u lasy; tam jany hurtujucca, abdumoŭvajuć svaje vajennyja plany, pierasiakajuć vorahu darohi i raźbivajuć jaho ŭ dzikaj atacy. Paŭšych na vajnie, palać, pryčym dabravolna ich żonki addajucca śmierci, kab być razam z mužami. Henryk Łatyš časta apisvaje napady Lićvinoŭ u złučeńni z "rusinami", heta jość z pravasłaŭnymi, padreślivaje, što Lićviny ženiacca z pravasłaŭnymi (Ruthenami). Apaviadaje, što ŭ časie adnaho pachodu Lićvinoŭ, u niamiecki pałon łučyŭ achryščany Lićvin i ich katalicki śviatar, imieniem Filip, jaki potym vykarystoŭvaŭsia niemcami, jak pierakładnik-tełmač."

Takim čynam Litva ŭžo na pačatku 13 st.-vysoka daśviedčanaja vajskova-palityčnaja arhanizacyja z bahatymi tradycyjami. I kali paźniej Hiedymin i Vitaŭt buduć vykazvać svaje pravy na Prusy, Žamojć, Kurlandyju i Livoniju pierad Niemcami - heta nie pustyja damahalnyja słovy, ale pakaz na staruju tradycyju, jakaja, treba dumać, siahaje časoŭ dziaržavy pad imiam HOTAŬ.

Vodhuki hetaj staroj tradycyi hučać u druhoj versyi litoŭskich letapisaŭ, jakimi karystaŭsia Stryjkoŭski ab pachodžańni Litvy, pajmienna źviazvańnie padziejaŭ lehiendy z Palamonam i Atylaj, jaki raźbiŭšy ŭsiu Eŭropu (i Hotaŭ) padyšoŭ u 401 h. n.e. pad Rym dy vyklikaŭ tam paniku. Tady mieŭ heny Palamon z 500 šlachty rymskaj uciačy z Rymu dy na karabloch prypłyć da vujścia Niomana. Versija heta blizkaja da let. Bychaŭca, dzie havorycca ab uciokach Palemona ad Atyły. Krynicaj hetaj druhoj versii mahli pasłužyć narodnyja apovieści ab Atyle, jak strašnym zavajavalniku.

Samaja kancepcyja Palamona hučyć adnahałosna va ŭsich litoŭskich letapisach usich spiskaŭ, jakija pachodziać z 15-16 vv. Jana ŭ niekatoraj miery suhučnaja z Palamonam-karalom Henetaŭ, jaki z svaimi ludźmi mieŭ pierasialicca z Paflahonii ŭ Tracyju a paśla ŭ paŭnočnuju Italiju (Strabo, Geogr. V.1,325; XII,3; XIII,608). Lik 500 čałaviek taksama sustrakajecca ŭ antyčnaj litaratury.

Z detalaŭ źmieščanych u lehiendzie abodvych varyjantaŭ (Memel, herby, carkoŭny charaktar etc) vynikaje, što lehenda ab Palamonie mahła paŭstać tolki paśla Haradelskaj vunii 1413, choć Chronika Dusburha (1326), padajučy viestku ab CRIWE i ROMOWE z analohijaj da Rymu i Papy Rymskaha, pakazvaje, što pierachod ad "gockaj" lehiendy da Rymskaj nastupiŭ pry Vicieni ci Hiedyminie, kali z adnaho boku išli ciažkija bai ź niamieckimi ordenami, a z druhoha boku rabilisia namahańni (asabliva pry Hiedyminie) naviazać supracoŭnictva z Rymam i zachodnimi haradami, dziela pasłableńnia niamieckaj ahresii.

Z chvilinaj pierachodu litoŭskich letapisaŭ na lehiendu ab "rymskim" pachodžańni Litvy, etničny słavianski jaje charaktar pačaŭ hubicca. Praces hety asabliva vyjaviŭsia ŭ druhoj pałavinie 16 vieku, kali byli vydanyja drukam mnohija pracy rožnych aŭtaraŭ, jakija hetuju lehiendu šyroka raspaŭsiudzili.

10. Mova litoŭskich letapisaŭ. Ihnat Daniłovič, praf. Vilenskaha universtytetu (1787-1843), daślednik litoŭskaj historyi i litoŭskich letapisaŭ hetak pisaŭ ab movie ich:

"Nieskończenie jest ważne ostrzeżenie Stryjkowskiego: "że latopiscy wszyscy litewscy pisani po rusku, których Litwa starodawna za kronikę używa". Nie zwrócił na to miejsce uwagi p. Gołębiowski (1826), gdy szuka w Stryjkowskim objaśnienia, azali kroniki Litewskie w łacinskim lub

żmudzkim języku pisane nie były. Narbutt był zaślepiony, kiedy domyślał się kronik w tym języku, albo pisanych runami (tom 3). Dla kogo proszę, i kto pisałby po żmudzku dzieje? Kto zna żmudzkiego włościanina, wie, że ten kronik nie czyta. Panowie nawet do kmiotków nie wszyscy tym odzywają się językiem, a nigdy między sobą, bo rzadcy go umieją...Mowa żmudzka stawszy się wyłączną własnością gminu, dopiero od XVI-go wieku zaczyna być książkową, i to do modlitw kościelnych, katechizmów, lub kazań dla prostoty używana. Któż dziś pisanych po żmudzku latopisców może się dopytywać, kiedy żadnego nie spolował Stryjkowski, a wszystkich po rusku pisanemi mieli...Lecz język ruski pod piórem latopisców litewskich przestał być ruskim. Są latopiscy litewscy przez rodowitych Litwinów pisane, i ci krajowego języka przypiewki wciskają...Posłuchajmy najdobitniejszego w tej mierze wyjątku w Stryjkowskim (I,253) "Kniaził dzie (podkreślam litwinizmy) Ringolt na Nowohorodku mnoho let, y potym dzie umierł y każuć nikotorije żeby trech synow po Ruskieje bićwie urobił (tak sprosta pisze), da niet wiadoma kakowoje dzieło szietich jeho synow było". Niechże po tem wrzeszczy, że krajowcy (tak jon nazywaje ličvinoŭ-biełarusaŭ - V.P.) nie pisali Latopisców. Gdy zaś podobnych, wedle zawierzeń Stryjkowskiego "z starodawna za Kronikę Litwa używa", więc nietylko byli starodawni Latopiscy, lecz zawsze podobnym językiem pisane..."

Nieisnavańnie letapisaŭ u žamojckaj movie ani nijakich inšych piśmiennych pamiatak da druhoj pałovy 16 v. maje svaju hłybokuju vymovu. Vielmi naciahniena i naiŭna hučyć raspaŭsiudžanaje ćvierdžańnie, byccam žamojckaja Litva, heta j. Litva z žamojckaj rodnaj movaj, tamu pryniała ruskuju piśmiennaść, bo hetaja piśmiennaść była źviazanaja z słavianskim śvietam, ź jakim niepiśmiennaja Litva sutyknułasia. Kali-b dapuścić (suprać usich faktaŭ) dumku, što kniazi, pany j

rycarstva LITOŬSKAJE, što byli tvorcami VIALIKAHA KNIASTVA LITOŬSKAHA havaryli miž saboj dy ŭ štodzionnym žyćci nie kryvickaj, a žamojckaj movaj, a za piśmiennuju pryniali movu ruskuju, movu pamiatak XI-XIII st. Kijeŭskaj, Noŭharadzkaj, Suzdalskaj ci navat Połacka-Smalenskaj Rusi, to čamu tady mova samych rańnich litoŭskich letapisaŭ i aktaŭ z samaha pačatku vyjaŭlaje samastojnuju stychiju žyvoj kryvickaj movy? Pa druhoje, Litva pry Miendaŭhu i pry Jahajle była chryščanaja nie u "ruskuju" vieru, ale ŭ łacinkaje katalictva , jakoje padmianiała "ruskuju" piśmiennaść łacinaj. Mała taho - Litva staviła siabie vyklučna ŭ panujučaje i upryvilijovanaje stanovišča, zabaraniajučy i nie dapuskajučy "rusinaŭ" zajmać važniejšyja dziaržaŭnyja i publičnyja stanoviščy. Inakš kažučy, byli stvoranyja ŭsie ŭmovy, charakternyja dla Zachadu, kab stvaryć dziaržavu z ŭradavaj łacinaj dy raźvivać movu svaju, žamojckuju, jakaja tak roznaja ad "ruskaj", "kryvickaj" i naahuł słavianskaj. A kali ŭsio heta nie zdaryłasia, heta značyć, što LITVA moŭna i kulturna zusim nia roźniłasia ad rešty kryvickaj prastory dy vyjaŭlała adnu i tuju samuju nacyjanalnuju kryvickuju stychiju, jakaja śpiarša była nazvanaja LITOŬSKAJ, a paśla ŭ siłu carkoŭnaha padziełu narodu, raščapiłasia na "polskuju" i "ruskuju". Kali LITVA nie vyjaviła najmienšaha znaku svajoj žamojckaj movy i kultury, a heta ŭsio pierachavałasia tolki ŭ žamojckim prostym narodzie i siarod šlachty ŭ samaj Žamojci, heta dovad što LITVA ad samaha pačatku ničoha nia mieła supolnaha ŭ sensie etničnym z Žamojcami dy zaŭsiody tvaryła akupacyjny, panujučy słavianski element nad Žamojcami i Žamojciaj. Historyja dalej vučyć, što ŽAMOJCY nie pradstaŭlali pasyŭnaha, prydatnaha da asymilacyi elementu. Jany pierażyli bolš 1000 hadoŭ pad słavianskim litoŭskim panavańniem, i choć pradstaŭlali nievialikuju etničnuju hrupu, to zdoleli terytaryjalna i moŭna značna pašyrycca, hłyboka

urezacca ŭ litoŭskuju(kryvickuju)terytoryju.

Voś čamu ŭ 16 v., kali polskaja mova, pryniesienaja refarmacyjaj, pačała padmianiać movu litoŭskuju, movu kryvickuju (nazyvanuju ad litaraŭ taksama "ruskaj"), abaroncy svaje adviečnaj rodnaj movy klikali:

Symon Budny: "K tomu też i dla toho aby sia vašy kiažackije miłości nie tolko v čužaziemskich jazycech kachali, ale by sia też, vašy kniažackija miłaści, i toha zdaŭna słaŭnoho jazyka słavienskoho raźmiłavaci i onym sia bavici račyli. Słušnaja bo reč jest, aby vašy kniažackije miłaści toha narodu jazyk miłavaci račyli, u katorom daŭnyja predki i ich kniažackija miłaści, panovie atcy vašych kniažackich miłaści słaŭnie pieredniejšyje preloženstva niasuć". (Pradm. da Katech. 1562)

Leŭ Sapieha: "A jeśli katoramu narodu vstyd praŭ svaich nie umieci, pahatoviu nam, katoryje nie občym jakim jazykom, ale svaim ułasnym prava spisanyja majem, i každaha času, čaho nam patreba ku adporu usiakaje kryŭdy, viedaci možam." (Pradm. da Lit. Statutu, 1588).

U śviatle skazanaha jakža pachnie dziohciem taja łyžka, padlivanaja ź niaśviedamaści P. Urbanam u našuju litoŭskuju bočku miodu, kali jon paklikajecca na Lubaŭskaha, Pičetu (mohby i na inšych), zachodnia-rusystaŭ, jakija tolki bačać u historyi V.K.L. pieramohu "ruskaj stychii".

11. Vialikaja abjomistaść našych krytyčnych zaŭvah da pracy P. Urbana nie dazvalaje padrobna vyjavić mnostva niedarečnaściaŭ u druhoj častcy jaho pracy. Skažam tolki ahulna, što i druhaja častka, dzie jon zakranaje archealahičny mataryjał Biełarusi, dačynieńni LITVY da inšych kryvickich ziamiel dy sučasny nazoŭ BIEŁARUŚ, kulhaje ad taje hałoŭnaje niemačy - hruzu varožaj rasiej-

skaj (i inšych) skoły. Treba pamiatać, što niatolki ŭsia histaryjahrafija, ale i inšyja dapamožnyja navuki, jak archealohija, antrapalohija, linhvistyka, etnahrafija stajać na službie varožych da nas dačynieńniaŭ, na službie rasiejskaha imperyjalizmu, tak jak polskaja skoła službyć padobnym polskim intaresam. Tamu biełaruski daśledник pavinien usie mataryjały nanava prahledzieć dy pierakanacca ci vyvad zrobleny nie ŭ intaresach panujučaj (ci imknuj. da hetaha) nacyi.

Praca P. Urbana mała słužyć da zrazumleńnia zabłytanaha vuzła "litoŭskaha", jana vyklikaje ŭ čytača niečakanaje raščaravańnie, bo sam aŭtar "zahubiŭsia" ŭ labiryncie našaha nacyjanalnaha pytańnia. Usio heta nia tolki spyniaje raźvićcio śviedamaści čytača, ale siarod čužyncaŭ zamacoŭvaje pierakonańnie, što litaratura pra Biełaruś, pisana roznymi aŭtarami, adkazvaje zapraŭdnaści, bo-ž i sami Biełarusy na hetym spyniajucca.

Vierasień 1966 Vacłaŭ Panucevič



Kastuś Kalinoŭski

"Ваюй, народзе, за свае правы!
Толькі тады зажывеш шчасьліва,
калі над табой маскаля ужо
ня будзе!"

Адам Мальдзіс

ЯМУ МЕНСКАЯ ЗЯМЕЛЬКА РОДНЕНЬКАЯ МАТКА...

У верасьні 1841 году ў Менск прыехаў новы губэрнатар. З гэтай прычыны былі наладжаныя ўрачыстасьці. З канцэртам выступілі гарадзкі хор і аркестра пад кіраўніцтвам Вінцука Стафановіча. 23 і 24 верасьня былі паказаны спэктаклі – расейская аднаактовая п'еса "Замкі на лёдзе", вадэвіль "Так, але інакш" і польская, г. зн. у тагачасным разумленьні як не расейская, камічная опэра "Рэкруцкі набор".

Прозьвішчы аўтараў "Рэкруцкага набору" яшчэ амаль нічога не гаварылі прысутным. Словы напісаў нікому няведамы Вінцук Марцінкевіч, а музыку – у супрацоўніцтве зь менскім настаўнікам і скрыпачом К. Крыжаноўскім – СТАНІСЛАЎ МАНЮШКА. Праўда, пра Манюшку ўжо трохі было ведама. Ведалі і яго бацьку, Часлава Манюшку, асьветніка, які сядзеў тут-жа ў партэры. Чулі, што яго сын, Стась, вучыўся адно ў Бэрліне, у слаўнага прафэсара Рунхэнгагена, што гэты Стась выдаў там зборнік песьняў, а цяпер жыве сабе недзе ў Вільні, дзе "складае" музыку. Але апошняе якраз не ўкладвалася ў галовах эліты менскага вышэйшага сьвету: навошта шляхціцу, ды яшчэ з даволі багатай сям'і, такая няпэўная прафэсія?! Але опэру слухалі ўважліва. І ня толькі таму, што дужа сьмешная яна была, што вельмі добра гулялі выканаўцы галоўных роляў – той-жа Марцінкевіч, Мядынскі, Расадоўскі, Валатоўская. Усіх заінтрыгавала, што опэру напісалі мясцовыя аўтары, што іх можна пабачыць, вітаць іх воплескамі. І воплескаў не шкадавалі.

"Рэкруцкі набор" быў адным зь першых му-

зычных твораў дваццацігадовага кампазытара і першай спробай пяра прыкметна старэйшага за яго паэта. Газэта "Минские губернские ведомости" (1841,№ 41) добразычліва ацаніла і музыку, і гульню самадзейных актораў, адзначыла, што "найзабаўней іграў сам аўтар – Марцінкевіч". Тут-жа быў пераказаны й зьмест опэры. Але тэкст яе – і партытура, і лібрэта – пасьля недзе загінулі. Ці то самі аўтары былі вінаватыя ў гэтым, ці то цэнзары пахавалі недзе яе ў сваіх шуфлядах... Такі-ж лёс напаткаў і іншыя творы Манюшкі, напісаныя ім у супрацоўніцтве з Дуніным Марцінкевічам: загінулі тэксты апэрэтаў "Спаборніцтва музыкаў", "Цудоўная вада", а таксама "Ідыліі", або як яе называюць дзеля няправільнага перакладу – "Сялянкі". Доўгі час лічылася, што ўсе яны знаходзяцца недзе ў Варшаве, у паперах Манюшкі.

І вось нядаўна, у часе паездкі ў Народную Польшчу, аўтару гэтых радкоў пашчасьціла знайсьці два ўрыўкі зь першых беларускіх апэрэтаў, або камічных опэр, як іх называлі тады, – "Рэкруцкага набору" і "Ідыліі".

...У Варшаве, на Закрачымскай вуліцы, стаіць старадаўны будынак. Гэта сядзіба Музычнага таварыства імя Станіслава Манюшкі. Тут, у бібліятэцы, захоўваюцца рукапісы кампазытара, яго лісты. Супрацоўнік бібліятэкі Андрэй Спуз прыняў мяне ветліва, але адразу-ж расчараваў: не, манюшкаўскіх апэрэтаў на словы Дуніна-Марцінкевіча ў бібліятэцы няма. Ёсьць толькі адна арыя з "Рэкруцкага набору"– яе можна да заўтрашняга дня адшукаць. Невядома таксама, дзе знаходзяцца лісты Дуніна-Марцінкевіча да Манюшкі. Але можа што-небудзь ведае прафэсар Вітаўт Ру-

дзінскі, аўтар вядомых манаграфіяў пра Манюшку?

Званю на кватэру да прафэсара Рудзінскага. Але ён таксама нічога ня чуў пра лісты Дуніна-Марцінкевіча да Манюшкі. Але можа што-небудзь ведае.

Партытуры апэрэтаў (а зь імі і тэксты), падказвае прафэсар, трэба шукаць у Леннінградзе, сярод нотнай калекцыі вядомага зьбіральніка графа Юсупава. Польскі гісторык А. Мілер пісаў калісьці, што туды трапілі раньнія творы Манюшкі. Адначасова варта пакапацца і сярод рукапісаў Аляксандра Валіцкага ў Нацыянальнай бібліятэцы...

На другі дзень я сьпяшаюся на плошчу Красінскіх, у рукапісны аддзел Нацыянальнай бібліятэкі. Вось і шэрыя папкі з паперамі Аляксандра Валіцкага. Яго аўтабіяграфічная аповесьць "Густаў". Віншаваньні дачцы, Савіцка-Валіцкай, якой у 60-80-х гадох належала адзіная ў Менску польская кнігарня. І нарэшце - знаходка: ліст пажаўцелай нотнай паперы, сьпісанай дробным манюшкаўскім почыркам. Нельга стрымаць радасьці: гэта-ж арыя камісара з камічнай опэры "Ідылія"! У арыі адчуваецца пераклічка са знаёмымі мне беларускімі народнымі песьнямі!...

Крыху пазьней ветлівыя супрацоўнікі Таварыства імя Манюшкі падалі мне абяцаную арыю з "Рэкруцкага набору". Нарэшце, падумалася мне, я пазнаёмлюся зь невядомым дагэтуль тэкстам камічнай опэры, якая першы і апошні раз выконвалася ў Менску больш за сто год таму назад. Праўда, пакуль што тэксту гэтага - ўсяго два чатырохрадкоўі:

Час зусім нечакана
Зьнішчыў шчасны мой лёс,
На радзіме каханай
Я праліў многа сьлёз.

Пазірае мне ў вочы
Гора чорнаю хмарай,
Плачу ўдзень і ўночы
Над разьбітаю марай...

(Пераклад з поль.Ралько)

Чытаючы гэтыя радкі, я думаў, што яны ў многім адносяцца і да аўтараў апэрэты, людзей нялёгкага, трагічнага лёсу, чыё жыцьцё было прысьвечана службе бацькаўшчыне, беларускай зямлі. Мы,запраўды, можам ганарыцца ня толькі першым беларускім прафэсыйным паэтам Дуніным-Марцінкевічам, але і аўтарам музыкі да яго твораў. Манюшка нарадзіўся на беларускай зямлі, чэрпаў натхненьне з беларускага фальклёру, апрацоўваў беларускія народныя песьні.

Сям'я Манюшкаў мае вялікія заслугі ў культурным разьвіцьці Беларусі. Зь яе выйшлі многія вучоныя-асьветнікі.Адзін дзядзька кампазытара, Дамінік, арганізаваў недалёка ад Менску, у Сьмілавічах, школу для мескай беднаты, аддаў сваю зямлю прыгонным, увёў мясцовы суд з удзелам сялянаў. Царскія ўлады нядобразычліва глядзелі на такія пачынаньні ды неўзабаве закрылі і школу і суд. Другі дзядзька, Казімір, скончыў Віленскі унівэрсытэт, займаўся батанікай, выгадоўваў новыя расьліны, чым зьвярнуў на сябе увагу прафэсара Андрэя Сьнядэцкага, які прыязджаў да яго ў Сьмілавічы. Трэйці, Язэп, любіў на сьвяты ставіць у гумне аматарскія спэктаклі. Пасьля іх вясковая моладзь звычайна танцавала - "Лявоніху" ці "Мяцеліцу". Бацька кампазытара таксама быў паступовы чалавек, даволі здольны мастак і паэт. Непадалёку ад Менску, ля Сьмілавіч, ён меў хвальварак Убель. 5 травеня 1819 г. тут, у невялікім драўляным доміку, і нарадзіў-

ся хлопчык, якому праз тры дні далі імя Станіслаў (калі-ж верыць кракаўскаму "Часу", то кампазытар нарадзіўся ў Менску).

Дзяцінства будучага кампазытара прайшло на ўлоньні беларускай прыроды, сярод беларускага сялянства. Вечарамі хлопчык хадзіў у вёску і прагна слухаў там песьняў, што сьпявалі дзяўчаты. Гэтыя песьні былі зусім не падобныя да тых, што іграла на фартапіяне яго маці. Але хлопчыка вабілі іх асаблівая гармонія, духовасьць. Стась хутка запамятываў мэлёдыі сялянскіх песьняў, і яны, як піша польскі музыкавед Уладзіслаў Фабры, сталі тым зернем, зь якога пазьней вырасла "Галька".

А якая радасьць ахоплівала Стася, калі бацькі, едучы на некалькі дзён у Сьмілавічы, у госьці да дзядзькі, бралі яго з сабой! Дзядзька жыў у палацы, які раней належаў Міхалу Агінскаму. Хлопчыка асабліва вабіў там старадаўны гадзіньнік. Казалі, што гэты гадзіньнік, накручаны невядомай рукой, у поўнач іграе дзівосную мэлёдыю. Стасю хацелася вельмі пачуць яе. Аднойчы, калі ўсе заснулі, ён устаў з ложка, крадком прабраўся да гадзіньніка - і сьціх у чаканьні. Ды раптам хлопчыку здалося, што пакой напоўніўся таемнымі гукамі. У начной цішы чуўся сярэбраны звон. Аднекуль, разам зь месячным сьвятлом, плыў сюды казачны перазвон курантаў. Той самы перазвон, які многа пазьней зогучаў у паляннэзе з трэйцяга акту опэры - "Страшны двор"...

У верасьні 1830 г. Манюшкі пасяліліся ў Менску - спачатку у камяніцу Паляковай на Высокім рынку. Стась паступіў у мясцовую гімназію, пачаў вучыцца музыкі ў Daмініка Стафановіча, брата дырыжора тэатральнай аркестры. У доме на Высокім рынку зьбіралася менская інтэлігенцыя. Прыходзіў стары масон

Карафа Корбут, які ўмеў іграць на 24-х музычных інструмантах. Бывалі тут мастакі Валянцін Ваньковіч і Ян Дамэль. Сябрам Стася стаў Флярыян Міладоўскі, будучы кампазытар, той самы Міладоўскі, які ў 1860 годзе дырыжаваў у Менску сваімі "Канкурэнтамі",- опэрай у двух актах на словы Лапіцкага й Сыракомлі, а затым,пасьля паўстаньня 1863 году, эміграваў у Парыж.

Але хутка над домам Манюшкаў пачалі зьбірацца хмары. У 1831 годзе, пасьля паўстаньня, бацьку будучага кампазытара звольнілі са службы. "На некалькі гадоў ціхі домік Манюшкаў у Менску пакрыў цень лістападаўскай ночы", - піша праф. Рудзінскі ў сваёй манаграфіі пра Станіслава Манюшку. Увесну 1835 г. Стась вымушаны быў пакінуць гімназію. Вучыцца прышлося спачатку ў Вільні, затым у Бэрліне.

У 1840 годзе Манюшка зноў вярнуўся ў Вільню. Малады кампазытар зарабляў сабе на хлеб прыватнымі лекцыямі, а ў нядзелю іграў у касьцеле сьвятога Яна на вялікім аргане, перавезеным сюды з Полацка. У вольных хвілінах, ён браўся за пяро, і пісаў апэрэты, кантаты, рамансы. Адну з апэрэтаў, "Лятарэю", у 1843 годзе з посьпехам паставіла ў Менску вандроўная група немца Шміткопфа.

У пачатку 4о-х гадоў усталявалася сяброўства Манюшкі з Дуніным-Марцінкевічам. Вынікам гэтага зьявіліся чатыры камічныя опэры. Найбольшым посьпехам, апрача "Рэкруцкага набору", карысталася двухактовая "Ідылія", у якой сяляне гутарылі пабеларуску, а паны папольску. Гэтая опэра, відаць, была напісана яшчэ ў 1844 годзе. У кожным выпадку, 23 травеня 1844 г.Альжбета Манюшка паведамляла жонку кампазы-

тара, Алесю: "Марцінкевіч мяркуе ехаць сам і забраць (у Менск, А.М.) Стася – і яго цяжка пераканаць, бо ён абавязкова хоча паставіць сваю опэру на сёлетнім зьезьдзе шляхты" х). Аднак зь няведамых нам прычынаў першая пастаноўка "Ідыліі" адбылася толькі 9 лютага 1852 г. Сябры Дуніна-Марцінкевіча з энтузіязмам памагалі яму: Адам Шэмеш намаляваў дэкарацыі, у губэрнянскай друкарні надрукавалі афішы. Для ўдзелу ў опэры пісьменьнік прывёз сялянскі хор зы свайго маёнтку Люцынка, а сам выступіў у ролі войта Навума. У дзень спэктаклю тэатральная заля ў доме, які, паводля сьведчаньня Рулікоўскага, згарэў у 1884 годзе, была перапоўнена. Зы сцэны гучэла музыка, напісаная на аснове мэлёдыяў беларускіх народных песьняў. У опэры гаворка ішла ня толькі пра каханьне Юліі да паніча Лятальскага, ня толькі высьмейваліся касмапаліты, што выракаліся роднай бацькаўшчыны. Вуснамі Навума Прыгаворкі і іншых сялянаў паэта скардзіўся на цяжкі прыгнёт, і таму опэра не спадабалася начальству, была забаронена. Праўда, яе ўсё-ж удалося пасьля паставіць яшчэ ў Бабруйску, Слуцку і нават у Глуску.

Жывучы ў Вільні, Манюшка часта прыязджае у Менск, каб пагасьцяваць у свайго сябры Марцінкевіча, пабачыць бацьку і сваякоў, якія ў той час жылі ў Радкаўшчыне ля Смалявіч. Па дарозе кампазытар любіў спыніцца ў вёсцы, ля карчмы, і паслухаць, як сьпявае народ, паглядзець, як ён вяселіцца. Аўгуст Іванскі, вучань Манюшкі, успамінае, што ў ліпені 1855 г. ён паехаў зы сваім настаўнікам у Менск. "Спыніліся мы, – піша Іванскі, – у мястэчку Смаргоні. Я сядзеў на брычцы. Раптам Манюшка паклікаў мяне ў карчму, каб я – першы раз у жыцьці – пабачыў беларускі танец "Мяцеліцу"... У карчмах і

х) В. Рудзінскі, Ст. Манюшка, Кр. 1955, I 76. (поль.)

на плытах, плаваючы па Вільлі й Нёмане, Манюшка знаёміўся з народнымі лягендамі й песьнямі, якія потым адбіваліся ў яго-ных творах x).

Асабліва памятны быў Манюшцы прыезд у Менск у кастрычніку 1856 г. На урачыстым вечары Дунін-Марцінкевіч прывітаў дараго-га госьця наступнымі радкамі:

"А трэці дуда́р меж на́мі ўзро́с,ён нам Бра́тка.
Яму Ме́нская зяме́лька-ро́дненькая ма́тка.
Трэ́ці дуда́р як загудзе́ песенькі радне́нькі,
Бяды́ дый го́ра забу́дзеш, ста́неш весяле́нькі!
А так ду́мкі прыўня́ўшы со́ладка сьпява́е,
Што за сэ́рца, бач кляшча́мі, дзе́тачкі,
хвата́е!"

Паэт Адам Плуг, які быў на вечары ды перакладаў верш Навума Прыгаворкі на поль-скую мову, у 1896 г. падрабязна апісаў гэтую сустрэчу ў зацемцы "Манюшка ў Мен-ску". Зацемка варта таго, каб прывесьці яе поўнасьцю. "Старыя гэта часы! – успа-мінае Плуг, – Бясспрэчна, сярод сёньнеш-няга пакаленьня мала знойдзецца такіх, якія штосьці ведаюць пра гэтага Марцін-кевіча. І таму варта яму прысьвяціць не-калькі слоў.

"У тую эпоху ён быў вельмі дзейны на пісьменьніцкай ніве, выдаючы пад псэўдо-німам Навума Прыгаворкі розныя вершава-ныя і празаічныя творы на беларускай га-ворцы ("Ідылія", "Вечарніцы", "Гапон", "Цікавішся? – прачытай", "Дудар"); раней-жа заваяваў папулярнасьць, даючы канцэ-рты зы сваімі цудоўнымі дзяцьмі, сынам і дачкой. У 1856 г. ён стала жыў у Менску, дзе яго дачка Каміля – цудоўнае яго дзі-ця – была вельмі здольнай піяністкай ды выдатнай настаўніцай.

---

x) РУХ МУЗЫЧНЫ, 1947, 21

На ўрачысты банкет, апрача Манюшкі і Конскага, былі запрошаныя з мастацка-літаратурнага асяродзьдзя: аўтар "Нашых песьняў"- доктар Адам Панкевіч, які выдаў выбраныя вершы польскіх пісьменьнікаў...; аўтар вядомага ў свой час "Новага гістарычнага мэтаду"- Антон Ядзьвінскі; мастак вучань Рустэма,- Адам Шэмеш; караспандэнт варшаўскіх газэтаў-бэлетрысты Юльян Гарайн; Адам Гэрман; Трэстэр; піяніст і кампазытар, удзельнік мастацкага падарожжа Концкага і яго адміністратар-Людвіг Навіцкі; і урэшце скрыпач, вучань Концкага - Уладзіслаў Барташэвіч.

Ведама, што, апрача артыстаў і літаратара прысутнічалі таксама многія зь мінчан, як мужчыны так і жанчыны. Ушанаваньне заключалася ў тым, што гаспадар, які выступіў у асысьце трох дзяўчатаў, прыбраных па вясковаму, зь вянкамі й букетамі ў руках, выказаў павагу да Манюшкі й Концкага вершам, напісаным на беларускай мове. Верш пачынаўся ад слоў, якія вельмі дакладна траплялі ў тон народнай песьні".х)

Успаміны Плуга ня толькі ўзнаўляюць старонкі літаратурнага й музычнага жыцьця ў Менску ў сярэдзіне мінулага стагодзьдзя, але і дазваляюць выправіць адну недакладнасьць у гісторыі беларускай літаратуры. Да апошняга часу лічылася, што ў вершы Навума Прыгаворкі пад "трыма сокаламі" і "трыма дударамі" маюцца на ўвазе: Сыракомля, Концкі і Манюшка. Ды й сам Дунін-Марцінкевіч засьведчыў гэта падзагалоўкам: "На ўшанаваньне прыбыцьця ў горад Менск Апалінара Концкага, Уладзіслава Сыракомлі й Станіслава Манюшкі". Сьцьвярджалася, што Сыракомля таксама быў ў Менску ў часе выбараў у кастрычніку 1856 г. і нават адказаў на верш

х) Адам Плуг, Манюшка ў Менску. ТЫГОДНІК ІЛЮСТРОВАНЫ, 1896,19,374 (поль.)

Дуніна-Марцінкевіча тостам "Шчасьлівы той..." х), хоць на самай справе ў дзесяцітомным зборы твораў Сыракомлі 1872 году гэты тост датаваны чэрвенем 1855 г. (Сыракомля тады прыяздждаў у Менск дзеля збору матарыялаў да гісторыі гораду).

Аднак з працытаванага артыкулу Адама Плуга відаць, што на грамадзянскіх выбарах у Менску Сыракомлі ня было. А гэта значыць, не да яго зьвяртаўся Дунін-Марцінкевіч у "Вершы Навума Прыгаворкі". Гэтае меркаваньне пацьвярджаецца і адным не апублікованым дагэтуль лістом самога Сыракомлі. Зьвяртаючыся да мінчука Паўлы Матушэвіча, ён выказаў такую просьбу: "Занадта мяне непакоіць наш родны Менск, каб яго выбары, на якія я ня змог прыбыць (падкр. - А.М.), асталіся для мяне абыякавымі. Таму прашу цябе, каб ты апісаў мне іх падробна".хх)

Хто-ж тады быў трэйцім на тым вечары, і каму адрасаваны "Верш Навума Прыгаворкі"? Адказ на гэтае пытаньне даў сам Дунін-Марцінкевіч. У прадмове да "Літаратурных клопатаў", дзе гаворка ідзе пра тыя-ж выбары, ён пісаў, што на той урачыстасьці былі Манюшка, Концкі й сьпявак Адам Гэрман ххх). Урэшце Адам Плуг, які неўзабаве перакладаў "Верш Навума Прыгаворкі" на польскую мову, таксама сьцьвярджаў, што твор прысьвечаны Манюшцы, сьпеваку Гэрману і віялянчалісту Концкаму хххх).

х) С. Мэйхровіч, Нарысы па гісторыі беларускай літ. XIX в. Менск, 1959,112.
хх) ЦДАЛССР, ф. 1135, воп.3,с.28.
ххх) В.Дунін-Марцінкевіч, Збор твораў, М. 1958, 215.
хххх) Глос з Літвы пжэз аутора Клосы з родзіннэй нівы (поль.)М. 1859,169.

Выглядае, што Сыракомля запраўды зьбіраўся прыехаць у Менск, але не прыехаў. А Дунін-Марцінкевіч, які напісаў "Верш Навума Прыгаворкі" яшчэ да прыезду гасьцей, уключыў яго ў зборнік ("Дудаж бялорускі, чылі вшысткего потрошэ", 1857).

Тую ролю, якую Манюшка адыграў у разьвіцьці польскай музыкі, без перабольшаньня можна прыраўняць да ролі Міцькевіча ў польскай паэзіі. Абодва яны змагаліся за народнасьць мастацтва, абодва вымагалі, каб яно было праўдзівае, каб выяўляла вялікія нацыянальна-вызвольныя ідэі, абодва зьвярталіся да фальклёрных багацьцяў свайго літоўскага (г. зн. беларускага) народу. Манюшка браў ад народу музычныя скарбы і вяртаў іх яму ў апрацаваным выглядзе. Аднойчы кампазытар зьвярнуўся да беларускага паэта Яна Чачота з просьбай прыслаць вершаваныя тэксты. 23 сьнежня 1844 г. Чачот паслаў яму свае пераклады беларускіх народных песьняў. Некаторыя зь іх кампазытар памятаў яшчэ зь дзяцінства, і таму музыка пісалася хутка й лёгка. У выніку зьявіўся цыкль: "Песьні прынёманскіх вёсак". Сярод дзевятнаццаці твораў на запісы Чачота асабліва вызначаюцца "Кум і кума", "Папрадуха". Апрацоўваючы беларускую народную мэлёдыю, Манюшка дасягнуў у "Папрадусе" незвычайнай вобразнасьці.

У канцы 50-х і напачатку 60-х гг., калі Манюшка ўжо жыў у Варшаве, калі былі напісаны і славутая "Галька", і "Страшны двор", ён па-ранейшаму амаль кожны год па дарозе ў Радкаўшчыну, дзе быў яго бацька, заязджаў у Менск. У часе адной з паездак, у 1861 г., Манюшка пабываў у Каралішчавічах і з захапленьнем пісаў пра мясцовы арган, зроблены менскім майстрам Бяляўскім.

Менчане часта ўспаміналі пра свайго родзіча. Аляксандра Валіцкі пісаў у 1858 г.,

што Манюшка й Міладоўскі "былі да гэтага ў Літве (г. зн. Беларусі), як дзьве пальмы на вялізнай пустыні, пад ценем якіх магла знайсьці прытулак музыка, бо навокал бясплодныя пяскі. Цяпер Манюшка пакінуў нас..." х). У сваіх лістох кампазытар часта ўспамінаў пра Менск, пра Дуніна-Марцінкевіча. Так, аднойчы ён паведамляў жонку, што нейкі багаты "жартаўнік" прыдумаў адпомсьціць пісьменьніку за працэс у судзе і, ад'язджаючы, заказаў "пахавальны звон за супакой душы Марцінкевіча,а ў касьцеле купіў пакрывала для пакойнікаў і пахавальныя падсьвечнікі ды ўсю гэтую пакупку паслаў яму да хаты. Пачынаюць званіць у званы – ты ведаеш, што менскія званы ня любяць жартаваць і што мескім разявам толькі таго і трэба! І вось кожны пытае: па кім звоняць? Жабракі адказваюць, што памёр... Марцінкевіч, які жыве за губэрнатарскім садам. Вестка хутка праляцела па ўсім горадзе. І трэба-ж было здарыцца такой бядзе, што сам Марцінкевіч сустрэў людзей, якія нясьлі пакрывала і падсьвечнікі, і спытаў іх: каму нясуць? – Марцінкевічу. – Якому?... – Скандал!... паліцыя шукае віноўніка свавольства. Па ўсім горадзе шукаюць жартаўніка, а ягоны даўно і сьлед прапаў." Такія анэкдоцікі, – іранізуе Манюшка, – уносяць разнастайнасьць у жыцьцё мескага жыхарства. Яны і цікавыя й карысныя. Напэўна, Жулкоўскі (вядомы камэдыянт -А.М.) быў родам з гэтага места. А што датычыцца Вальтэра, то няма чаго й сумнявацца, што ён Мянчук. Ня ведаю, чаму Вальтэр лічыў сябе французам, калі ў Менску ледзь не паказваюць вуліцу, дзе ён нарадзіўся"..

З асаблівай чульлівасьцю ўспамінаў Манюшка пра родную Беларусь на схіле сваіх

х) "Рух музычны" 1858,49.

дзён, калі пачало здаваць сэрца. Зьнясіленны штодзённымі клопатамі, барацьбой з цэнзурай, засмучаны творчымі няўдачамі, ён нават марыў зусім вярнуцца ў Радкаўшчыну. Але 4 чэрвеня 1872 году кампазытар памёр.

Сьпякотным чэрвенскім днём Варшава праводзіла стваральніка польскай нацыянальнай опэры нашым суродзічам ў апошнюю дарогу. Ад Кракаўскага прадмесьця да Павёнзаўскіх могілак пахавальны абрад суправаджала 80 тысяч варшавякаў!

Прагучэла увэртура - і паход крануўся на могілкі. I вось ужо аб драўлянае века труны глуха застукалі грудкі зямлі, загучэў жалобны рэквіем. Над магілай вырасла гара пышных вянкоў. А побач невядомая рука паклала сьціплы букет сініх васількоў. Відаць іх прывезьлі здалёку, бо кветкі прывялі. На чорнай стужцы надпіс: "Станіславу Манюшцы, сыну беларускай зямлі. Сіратой плача яна над гэтай труною". "Памёр гэні, які заваяваў розумы й сэрцы" - пісаў ў жалобным нэкралёгу беларускі паэта Вінцэсь Каратынскі.

Манюшка памёр зы спакойным сумленьнем чалавека, які цалкам аддаў сябе вялікай справе. Ён стварыў многа - 7 опэраў, 5 апэрэтаў, 3 балеты, безьліч інструментальных і вакальных твораў. Напісаў 4 творы на словы Дуніна-Марцінкевіча і тым самым, па сутнасьці, пачаў і беларускую опэру.

Вярнуўшыся з Польшчы, я працягваў пошукі манюшкаўскіх апэрэтаў на словы Дуніна-Марцінкевіча. У Ленінградзе, у публічнай бібліятэцы імя Салтыкова-Шчадрына, захавалася калекцыя Юсупава, аб якой калісьці гаварыў Мілер. Але ў картатэцы - амаль усе італьянскія творы. Расейскі магнат, відаць, пагарджаў усім сваім, славянскім... I тады зьявілася думка: а можа апэрэты так і

асталіся на Меншчыне? Можа разам зь іншымі творамі Дунін-Марцінкевіча трапілі яны ў рукі вядомага беларускага зьбіральніка А. Ельскага, які жыў у Замосьці? Калі гэта так, то далейшыя пошукі будуць нялёгкія – першая сусьветная вайна параскідала зборы Ельскага па ўсім сьвеце. Але пошукі трэба працягваць. І не паасобку, а аб'яднанымі сіламі літаратараў, гісторыкаў, музыказнаўцаў, краязнаўцаў. Марудная праца можа акупіцца знаходкамі, якія дапоўняць нашыя веды пра цікавую старонку ў гісторыі беларускай культуры, пра нашага выдатнага сурodзіча.

Адам Мальдзіс



Stanisłaŭ Maniuška ŭ časie Vilenskaha pobytu

DA PYTAŃNIA PRA MIESCA PRANCISIA BAHUŠEVIČA Ŭ HISTORYI BIEŁARUSKAJ LITARATURY
Artykuł A. Adamoviča ŭ ZAPISACH 3,1964 h.

Pad hetkim nazovam źmieščany ŭ knižcy 3 ZAPISAŬ, što vydajecca ŭ Münchenie, artykuł Antona Adamoviča, jaki vyklikaje vialikija zaściarohi adnosna jahonaha źmiestu.

Anton Adamovič, chočučy vyjavić asablivaje miesca ŭ biełaruskaj mastackaj litaratury dla Pr. Bahuševiča, dy prypaminajučy sabie kolišnija vykazvańni svajho nastaŭnika Adama Babareki, zaniaŭsia peryjadyzacyjaj i acenkaj usiaje historyi našaj litaratury pavodla šablonu, jaki byccam vynikaje z vykazvańniaŭ jahonaha nastaŭnika dy supadaje z vykazvańniami niekatorych amerykanskich litaraturaviedaŭ, na jakich jon spasyłajecca.

Na sam pierš treba ścvierdzić, što aŭtar nazvanaha artykułu, zamiest vyjavić svaje sobskija pošuki na asnovie vyvučeńnia pomnikaŭ našaj litaratury pierad Bahuševičam dy ŭ časy Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, ślepa trymajecca pohladaŭ svajho nastaŭnika, jaki: 1) sam nie vyvučaŭ hetaha peryjadu, što śćviardžaje sam A. Adamovič, dy nia moh ničoha skazać svaim vučniam, i 2), jaki siliŭsia razhladać biełaruskuju litaraturu (jakuju vykładaŭ) z marksistoŭskaha punktu hledžańnia.

A. Adamovič u poŭnaj miery zrabiŭ sobski skok panad svaim nastaŭnikam, byccam "dapaŭniajučy" jaho, kali hałasłoŭna vyznačyŭ svoj šablon dziela charaktarystyki biełaruskaj litaratury pierad Bahuševičam. Šablon hety nia tolki nie praŭdzivy, ale mocna škodny, bo jon pierakreślivaje isnavańnie našaj litaratury vielizarnaha histaryčnaha peryjadu dy skiroŭvaje čytača na toje biezdarožža, u jakoje pchaje samaja varožaja navuka.

Tolki "z Bahuševiča pačynajecca Ž y ć c i o

biełaruskaj litaratury"- paŭtaraje jon słovy svajho nastaŭnika, jak svaju dohmu. Usio raniejšaje - "słaviana-kiryłaŭskaja" litaratura (X-XIV vv.), "słaviana-ruskaja" ci "słaviana-rasiejskaja"(XIV-XVII vv.), "polska-krajovaja" z sublitaraturnymi adychodami ŭ biełaruskaj movie XVII-XIX vv. abo padobny rasiejski praces u vieku XIX - nia moža z poŭnym pravam pretendavać na hodnaść pracesu biełaruskaha", inakš kažučy biełaruskaj litaratury. "Ciapier-ža, - pradaŭžaje Adamovič,- ad hetaje admoŭnaj kanstancyi, naležycca pierajści da pazytyŭnaha kančalnaha abhruntavańnia, vyznačanaha Babarekam, a padtrymanaha nami Bahuševičavaha miesca ŭ historyi biełaruskaje litaratury!' Hetkaje "kančalnaje" abhruntavańnie abiacaje dać A. Adamovič u budučym artykule.

Zojmiemsia ciapier hruntoŭnaj analizaj niebiaśpiečnych vykazvańniaŭ A. Adamoviča. Vychadnym punktam razvažańniaŭ A. Adamoviča jość pryniataja im definicyja ad Babareki: "biełaruskaja litaratura" - heta BIEŁARUSKI LITARATURNY PRACES. A što takoje "litaraturny praces"? Na hetaje pytańnie nie daje jasnaha, jak patrebna dla vyznačeńnie definicyi, adkazu. A. Adamovič silicca prypomnić, što skazaŭ nastaŭnik Babareka: "litaratura jak pieratvareńnie mataryjalnaha ŭ idealnaje"; "paezija, jak ujaŭleńnie"; "tvor, jak źniaty praces zakonaŭ ruchu i byćcia materyi, a litaraturny praces u papiarečnym razrezie - jak praces tvareńnia-adtvareńnia (aŭtara-čytača-krytyka); litaraturny praces u paŭzdoŭžnym razrezie -jak źviazanaść i ciahłaść radu litaraturnych tvoraŭ (niama hetkaha pracesu - niama litaratury); u ahulnym sensie-pavodla etymalohii słova - zbor litaraŭ abo značkoŭ, što zamacoŭvajuć piśmova huki movy; dyk u ahulnym sensie litaratura-heta nasampierš mova, adno zamacovanaja ŭ litarach!'

Usie hetyja pajaśnieńni nie dajuć paniaćcia ani vytokaŭ litaratury, ani jaje dyferencyjacyi, ani jaje hramadzkaj roli, ani jaje składovych elementaŭ, jak movy, mastackich srodkaŭ i h.d.

I voś A. Adamovič nie daŭšy naležnaj definicyi, jak jon razumieje litaraturu j litaraturny praces, adrazu prystupaje da acenki litaratury našaha narodu ad pryniaćcia chryścijanstva...

Pavodla nas, da litaratury, jak piśmiennaj hramadzkaj źjavy, treba vychodzić z VUSNAJ NARODNAJ TVORČAŚCI. Niezaležna ad taho ci całaviek znaŭ piśmo ci nie, u hramadzie raźvivałasia i nahramadžvałasia narodnaja (ananimnaja) vusnaja tvorčaść roznych žanraŭ, jak apaviadańni, kazki, pieśni, prymaŭki, zahadki, abrady, byliny, histaryčnyja pierakazy i h. dalej. Ab žyvučaści hetaha pracesu my možam pierakanacca chacia-b z etnahrafičnych zapisaŭ, zroblenych u XIX i XX st.st. na našych ziemlach roznymi źbiralnikami. U hetym vielmi bahatym materyjale my znojdziem tvory z dachryścijanskaj pary dy z roznych peryjadaŭ historyi, jak i z sučasnaści. U krainach, dzie školnictva i knižnictva zamacavalisia hłybiej i raniej u narodzie, funkcyi VUSNAJ narodnaj tvorčaści pieraniała litaratura (piśmiennaść) užo imiennaja, nie ananimnaja .

Piśmienstva, jak zapis dumki (viedaŭ, vykazaŭ, pieražyvańniaŭ, uražańniaŭ, spaściarohaŭ, vyvadaŭ, imknieńniaŭ, vyabražeńniaŭ, latucieńniaŭ etc) čałavieka i stvaryła litaraturu, jak skarbnicu jaho dumki. Nahladnaj skarbnicaj piśmienstva jość knihaschovišča-biblijateki, dzie čałaviek pry tvoryvie novych vartaściaŭ moža vykarystać dumku inšych na praciahu stahodździaŭ.

Takim čynam piśmienstva abo litaratura ŭ ahulnym paniaćci abymaje ŭsiakija tvory: navukovyja, techničnyja, relihijnyja, histaryčnyja, mastackija, fantastyčnyja, školnyja, aśvietnyja, palityčnyja praŭnyja i h.d. A. Adamovič, jakbyccam maje na dumcy, kali kaža pra "litaraturny praces", mastackaje piśmienstva, ale adnacasna błytajecca ŭ ahulnych paniaćciach litaratury dy hetym zaciamniaje siabie i čytača. Adklikvańnie jaho na aŭtarytet amerykanskich litaraturaviedaŭ ničoha nia značyć, pakolki amerykanskija litaraturaviedy vychodziać

z inšych pazycyjaŭ, a pajmienna z pazycyjaŭ sučasnaj epochi, kali piśmienstva stałasia nieadłučnaj častkaj čałaviečaha prahresu dy mastackaja litaratura dziela narastańnia masavaha prytoku aŭtaraŭ, źviazanaja z novymi zakonami hramadzkaha ŭspryjmańnia. Pajmienna, pačynajučy ad kanca 18 vieku, na hramadzkuju dumku silna addziejničajuć idei novaha hramadzkaha paradku. Vidavočny čas dazreńnia (naśpieńnia) vialikich masaŭ haradzkoha nasielnictva (toje, što marksisty nazyvajuć "buržuaznym"), jakoje ŭźniało "revalucyju", kab źmianić staryja paniaćci hramadzkaha ładu. Sialanstva, jak klasa raściarušanaja, dy ŭ siłu hetaha nie majučaja mahčymaści praśviacicca dy vytvaryć svajoj intelihiency, zmušanaje było adstavać dy nia mieć istotnaha upłyvu na farmavańnie novaha hramadzkaha ładu. U hetym časie na padmohu nieaśviečanaha sialanstva ŭ našaj krainie vystupaje źbiadniełaja (šaračkovaja) šlachta, jakaja ŭ vialikaj miery pryśpiašaje praces praśviačeńnia ŭsiaho narodu. Usiaho hetaha nia bačyć A. Adamovič.

Pierš za ŭsio jon nie razumieje, što litaratura j jaje tvorčy praces jość vyjaŭleńniem dumak, bytu, zmahańnia, pracy, pieražyvańniaŭ NARODU nie zaležna ad movy i hramatyčnaj systemy, pryniatymi NARODAM. Takim čynam da litaratury j jejnaha pracesu treba padchodzić nie ad movy ci hramaci, ale ad aŭtarstva, ad tvarca jaje, ad jaje źmiestu, ad jaje nacyjanalnaha kalarytu, ad suhučnaści jaje z vobrazami, žyćciom, zmahańniami etc NARODU. Mova litaraturnaha pracesu i jaje hramatyčny vyhlad (ład) moža słužyć kryteryjam dziela vyznačeńnia dzialanak nacyjanalnaj litaratury, a nie samà słužyć za vyłučny pakaźnik litaratury ci USIAHO litaraturnaha pracesu.

Pavodla A. Adamoviča vyhladaje, što "histaryčny litaraturny praces byŭ pryniesieny na Biełaruś u kancy IX vieku chryścijanstvam u jahonym słaviana-kiryłaŭskim varyjancie (carkoŭna-słavianskim).

Ci b y ło tak? My viedajem, što piśmiennaść isnavała va ŭschodnich słavianaŭ daloka PIERAD pryniaćciem chryścijanstva. Ab hetym śviedčyć znachodka ŭ Smalensku hlinianaj pasudy z pačatku X v. z kiryličnym nadpisam "horuščna" (kiryličnymi litarami), a taksama takijaž napisy na praślicach XI v., na cehłach dy inšych vyrabach ramieśnickaj vytvorčaści. Dy daloka da aficyjalnaha pryniaćcia chryścijanstva (na pačatku IX v.) umovy pravadyroŭ uschodnia-słavianskich złučeńniaŭ z Bizancyjaj pisalisia i "ruskaj" movaj.

Z raspaŭsiudžańniem chryścijanstva na ŭschodnia-słavianskich ziemlach byli DŹVIE hramaci, a nie adna, jak piša A. Adamovič. Pajmienna "ruskaja" i "carkoŭna-słavianskaja". Pavodla ŽYĆCIA KIRYŁA ŭsich 23 viedamych śpiskaŭ (napisanaha ŭ kancy IX v. vučniami słavianskich apostałaŭ), Kiryła ŭ časie svaje Korsunskaj pajezdki ŭ 861 hodzie dastaŭ ad niejkaha "rusina" EVANELLA i PSAŁTYR "russkymi piśmieny pisano", dy navat sam navučyŭsia čytać hetyja knihi. Kali ŭžo ŭ tym časie było pierakładziena Evanella i Psałtyr na"ruskuju" movu dla carkoŭnaha karystańnia, - heta dovad, što nia tolki chryścijanstva na ŭschodnia-słavianskich ziemlach było zdaŭnych, ale i"ruskaja" piśmiennaść.

Takim čynam chryścijanstva hreckaj juryzdykcyi, tak zvanaj Kijaŭskaj Mitrapolii, nia było pieršaj krynicaj piśmiennaści na nazvanych ziemlach. Jano ŭviało ŭ pieršym peryjadzie carkoŭna-słavianščynu ŭ carkoŭnaje karystańnie, jak movu pryznanuju Carkvoj (pobač hreckaj i łacinskaj) dy niekatoruju carkoŭnuju litaraturu baŭharskaha i panonskaha pachodžańnia. Adnak adrazu ŭ sutyku dźviuch litaraturnych movaŭ: ruskaj i słavianskaj, vierch pačała brać mova ruskaja. Tamu adrazu piśmiennaść tak carkoŭnaja jak i śvieckaja Kijeŭskaj Mitrapolii stała nazyvacca nie "słavianskaj", a "ruskaj" a POVIEŚĆ MINUŁYCH LET uvažała za patrebnaje davodzić, što "słovienskyj jazyk i ruskyj odno jest".

U źviazku z hetym nielha pahadzicca z R. Jakabsonam, na jakoha paklikajecca A. Adamovič, byccam da kanca XI v. carkoŭna-słavianščyna "była adzinaj štandartaj movaj dla ŭsich Słavianaŭ". Heta abahulniajučy hruby šablon i tolki. Usie daśledniki pamiatnikaŭ "ruskaj" piśmiennaści X-XI st.st. adnadumna śćviardžajuć, što ŭ hetych pamiatnikach rezka vydzialajucca elementy narodnych hutarak uschodnich słavianaŭ, elementy, jakija ahulnikova pryniata nazyvać "ruskimi". Voźmiem dla prykładu "Ruskuju Praŭdu" Jarasłava z XI vieku. U joj my majem tak słoŭnik, jak i fanetyku nie "słavianskuju" u značeńni zachodnia-paŭdzionnaj słavianščyny, adkul była pryniataja niekatoraja litaraturnaja tvorčaść. Dla prykładu voś niekatoryja terminy: soŭd - razbor spravy; pravda - zbor pastanovaŭ; hołova - zabity čałaviek; Hołovnik - zabojca; istiec - chto dachodzić kryŭdy; obida - kryŭda, narušeńnie prava; moŭž - volny čałaviek; rab - niavolny; čeladź - słužba niapoŭnapraŭnych; hryuna - adzinka hrašovaha raźliku; tivun - kniaziaŭski uradnik; smierd - sielanin; potok - vyhnańnie, ssyłka; mytnik - chto upaŭnavažnieny da zboru myta, apłataŭ pry zahraničnym torhu i h.d.

Z fanetyčnych asablivaściaŭ, što vyroźnivaje "ruskuju" piśmiennaść ad "słavianščyny" pryduna jskaha pachodžańnia, možna nazvać 1) poŭnahałośsie: hołovà, horòch, zòłoto, dèrevo, hòrod etc. 2)słavianskaje pačatkavaje "je" pieradajecca jak "o": osień, odin, oziero etc. 3) słav. "ra, la" pieradajecca jak "ro, ło": rovnyj, łodja etc.4) rodny skłon nazoŭnikaŭ na -u: horochu, torhu, svodu; 5) časta užyvajucca "ruskija" złučniki: aže, ože, ože li, zamiest "słavianskich" ašče, ašče li i h.d.

Ale i ŭ hetaj "ruska-słavianskaj" movie nia było terytaryjalnaj adnalitaści ŭ samym rańnim peryjadzie. My bačym fanetyčna-hramatyčnyja i leksykalnyja adchileńni ci roźnicy ŭ piśmiennaści Noŭharadu, Pskova, Połaččyny, Smalenščy-

nie, Turaŭščynie, u Haliččynie. Tak naprykład u napisie na kryžy Aŭfrasini Połackaj (1161) vidavočnyja typičnyja asablivaści kryvickaj žyvoj movy, jak "akańnie": manastyry, akovanje; miakkija kančatki dziejasłovaŭ ciapier. času treciaj asoby: prokładajetj, jestj, izmieniajetjsia, presłušajetj i inš. U leksycy: piskup, prokładajetj, drevo, akovanje, złoto i sierebro, kamienje, izniesietjsia, prodati, otdati, presłušajetj, nie budi jemu, pomoščnik, boudtj, trojceju, ihoumienja etc.

Padobnyja typičnyja kryvickija asablivaści sustrakajucca ŭ "SŁOVACH" Kiryły Turaŭskaha, u "SŁOVIE O POŁKU IHOREVIE, u Supraśl. Zborniku i inš.

Anton Adamovič u acency litaraturnaj movy X-XIII (dy i nastupnych) stahodździaŭ čamuści stavicca admoŭna, kab pryznać hetuju movu za movu biełaruskaha (pavodla ciapieraśniaha nazoŭnictva) "litaraturnaha pracesu". Jon nazyvaje jaje "hibrydam", "gmatwaniną dvuch języków", inakš kažučy, što hety peryjad nie zasłuhoŭvaje na ŭvahu dziela acenki kulturnaj charaktarystyki našaj nacyi ŭ hłybokaj minuŭščynie. Ja dumaju, što hetkaje razumleńnie litaraturnaj movy našaj minuŭščyny jość poŭnaściu pamyłkovaje. Nielha aceńvać jaje z sučasnych pazycyjaŭ, kali litaraturnaja mova źjaŭlajecca adnačasna (ŭ siłu školnictva dy sučasnych srodkaŭ znosin, jak presa, radyjo, televizija, kino) i movaj razhavoračnaj (Umgangssprache). Heta ŭžo projdzienaja vialikaja i ciažkaja daroha. Litaraturnaja mova - heta mova štučnaja , mova bolšych plamiennych arhanizmaŭ, złučanych u adnu całaść dziaržaŭnaj arhanizacyjaj. Najbolš jarkim vyjavam štučnaści litaraturnaj movy moža być prykład litaraturnaj movy Kitajskaj dziaržavy, jakaja abjadnoŭvaje 20 roznych movaŭ. Tamu što kitajskaja piśmiennaść hruntujecca nie na fanetyčnaj symbolicy hukaŭ, ale na symbaličnaj hraficy paniaćciaŭ, takim čynam kitajskaja litaraturnaja mova jość zrazumiełaja dla ŭsiaje krainy. U indaeŭra-

pejskich movach takich vialikich raźbiežnaściaŭ niama, tym nia mieaš dyjalektyčnyja rożnicy byvajuć vialikija, u vyniku čaho narmalnaje razumleńnie adnych pravincyjaŭ dziaržavy druhimi napatykaje na značnyja trudnaści. Typovym prykładam takich znosin moža być Niamieččyna. Litaturnaja mova t.zv."Hoch Deutsch" nia jość zrazumiełaj dla mnohich pravincyjaŭ niamieckaj dziaržavy, jakija karystajucca svajoj pravincyjalnaj movaj. Słavianskija narody takich trudnaściaŭ nia majuć. Movy (možna ich nazvać słavianskimi dyjalektami) ich pavodla ahulnaj leksyki i fanetyčna-hramatyčnaj dyferencyjacyi nie pradstaŭlajuć tak vialikich rożnicaŭ, kab nielha było zrazumieć adzin adnaho. Takim čynam litaraturnaja mova ruskaja, jak złučeńnie movy ruskaj i słavianskaj, była zrazumiełaj dla našaha narodu, a, što za hetym idzie, jana vykonvała rolu kulturnaha prahresu. I tamu akcyja Aŭfrasini Połackaj dzieła stvareńnia kryvickaha kulturnaha centru z svaimi śviataściami i svaim knihazboram, nia tolki zasłuhoŭvaje na uvahu, ale na padkreśleńnie, što naš narod imknuŭsia być niezaležnym dy samastojnym.Niezaležnym i samastojnym byŭ i litaraturny praces u kryvickaj Dziaržavie.

Z druhoha boku ŭ tyja časy "litaraturnaja mova" była pasiarednikam miž adukavanymi ludźmi, jakija svaje viedy pieradavali nieaśviečanym vusna dy ŭ žyvoj narodnaj movie. Vusnaja znoŭ tvorčaść narodu uvodziłasia ŭ litaraturu, jaje bahaciła, rabiła ahulna-narodnaj. Tak naprykł. u POVIEŚCI MIN. LET mnoha zapisana uryŭkaŭ kryvickaj narodnaj tvorčaści, jak byccam histaryčnych faktaŭ. Voźmiem pad 6500 hodam apaviadańnie ab pajadynku Kiryły Kažamiaki ź siłačom piečynieham. ..."I prijecha kniaź Piečenieżskyj k rekie, vozva Vołodimiera i reče jemu: "Vypusti ty svoj muž, a ja svoj, da sia boreta. Da aśče tvoj muž udarit̆j moim, da nie vojujem za try leta..." (źviarnuć tre uvahu, što apovieść była vieršavanaj). I voś da Ŭła-

dzimira źjaviŭsia "jedin star muž" dy zaprapanavaŭ dla pajedynku svajho syna Kiryłu Kažamiaku. Dzieła spraŭdžańnia jahonaj siły na jaho napuścili rassaleŀaha ahromnaha byka: "I pobieže byk mimo i, pochvati byka rukoju za bok, i vynia kožju s miasy, jeliko jemu ruka zaja". Paśla Kiryła Kažamiaka pieramahaje taho piačynieha, a ich vojska ŭciače ŭ panicy. Što heta narodnaje apaviadańnie, śćviardžaje sam aŭtar POVIEŚCI, kažučy, što na miescy pajedynku byŭ zbudovany Pierejasłavl: "zanie piereja słavu otrok ot". Šejn (Mat. dla izuč. byta i jazyka russk. nas. siev.zap. kraja, II,c.I,1893) zapisaŭ varyjant narodnaj apovieści ab Kiryle Kažamiaku ŭ Mahileŭščynie, jaki rożnicca ad letapisnaha, dzie Kiryła Kažamiaka zmahajecca ź źmiejam, jaki chapaŭ u Kijevie dzieci.

Da kryvickich bylinnych apovieściaŭ, jak krynicy, z jakoj karystaŭsia kijeŭski letapisiec, jość apaviadańni ab kryvičancy kniahini Volzie i baraćbie Dzieraŭlanaŭ z Kijevam; ab Ŭsiesłavie Čaradzieju, ab Połacku, Rahniedzie, ab bitvie na race Niamizie i inš.

A ci mała viedamych pisanych apovieściaŭ ź pieradlitoŭskaha peryjadu našaj litaratury, dzie ŭ paetyčnaj chvormie pradstaŭlenyja hieroi-kryvičy i ich učynki? Apriača ŭsim viedamaha SŁOVA ab PAŁKU IHARA - litaraturnaha šedeŭru 12 vieku biełaruskaje mastackaje litaratury- nazaviem apovieść ab Merkurym Smalenskim, "Skazanije o borbie s Batyjem", "Povieść o Śviatochnie", "ŽYĆCIE BARYSA i HLEBA", "ŽYĆCIE śv. EŬFRASINI POŁACKAJ" tvory Kiryły Tur.

Jak bačym, užo ŭ paru kryvickaj Połackaj Dziaržavy litaratura (chaj sabie nie ŭ čystaj narodnaj movie, ale zrazumiełaj u supraćstaŭleńni da łaciny na Zachodzie) ciesna była źviazanaja z narodnaj vusnaj tvorčaściaj, z svajoj krainaj dy svaimi hierojami dy vyražała narodny byt i narodnyja imknieńni. Inakš kažučy - była hramadzkaj funkcyjaj narodu, žyvym adlustravańniem hramadzkaha

pracesu. Nie razumiejučy dziaržaŭna-hramadzkaha pracesu kryvickaj pary, ciesnaj suviazi piśmiennaści z VUSNAJ NARODNAJ TVORČAŚCIU, A. Adamovič stavicca admoŭna, kab ličyć viedamyja tvory i frahmenty (mnohija tvory zahinuli, ci nia vyjaŭlenyja) za pakaźniki našaj litaratury. Jon piša: "Z usiaho samo saboj zrazumieła, što uvažać heny histaryčna pieršy litaraturny praces na Biełarusi za biełaruski nie davodzicca". Dalej jon tolki, jak byccam zbajaŭšysia samoha siabie, starajecca źmiakčyć im skazanaje, radaj, što litaraturu hetaha peryjadu treba pakinuć (za Hareckim) u padručnikach da historyi biełaruskaj litaratury, bo "jana nie mahła praminuć biaśśledna dla dalejšaje historyi".

Nie zrazumieŭšy "litaraturnaha pracesu" u kryvickuju paru, nia moža Adamovič zrazumieć taho-ž pracesu i ŭ paru litoŭskuju. Jon piša jašče bolšyja niedarečnaści adnosna hetaha peryjadu:

"Starabiełaruskaja mova (čamu raptam "starabiełaruskaja", kali jon raniej nazvaŭ jaje "staracarkoŭnasłavianskaj", "słaviana-kiryłaŭskaj"?) staŭšysia pad toj-ža čas (V.K.L.-V.P.) movaj uradavaj, dziaržaŭnaj, - litaraturnaj movaj, movaj litaraturnaha pracesu adnak nie stajecca, u jakaści apošniaje praktykujecca, paŭstały padobna da taho česka-polskaha hibrydu, "gmatwaniny dwujęzykowej", hibryd carkoŭnasłavianska-biełaruski. Hibryd heny časam u niekatorych sučaśnikaŭ dastaje trapnaha nazovu "słaviana-ruskaha" (ato nat i "słaviana-rasiejskaha"), i ŭvieś litaraturny praces henych časoŭ, až pakul nie zamiraje jon zusim dzieś pad siaredzinu vieku XVII, najlepš było-b zvać "słaviana-ruskim".

Dalej A. Adamovič udakładniaje svajo razumleńnie litaraturnaj movy i litaratury litoŭskaha peryjadu hetak:

"Heta ŭžo kudy bolš biełaruski litaraturny praces, čymsia jahony papiarednik "słaviana-kiryłaŭski", asabliva ŭ moŭnym dačynieńni, ale j

tutaka zastajecca jašče i zhadanaja supolnaść z Ukrainaju, i haloŭnaje - aryjentacyja na čytača nia tolki biełaruskaha, plus ukrainski, ale jašče i maskoŭskaha navierch, jak na takoha-ž "ruskaha" u relihijna-vyznavalnym i šyrej cyvilizacyjnym sensie".

U toj čas, kali mnohija (čužyja i svaje) daśledniki, u pieršuju čarhu movaviedy (Sopikov, Kojałovič, Linde, Hreč, Moraczewski, Karski, Dal, Doŭnar-Zapolski, Pičeta, Łappo, Pypin, Vładimirov, Daniłovič, Karłovič, Brueckner, Lehr-Spławinski, Jakóbowski, Chodynicki, Łastoŭski i inš.) davodzili i davodziać, što publičnaja j litaraturnaja mova V.K.L. była biełaruskaj (pavodla ciapierašniaj terminalohii) to A. Adamovič z lohkaj ruki nazyvaje jaje "hibrydam", "słaviana-ruskaj", a ŭ najlepšym razie "słaviana-biełaruska-ukrainska-rasiejskaj", dy admaŭlaje bahataj tahačasnaj našaj litaratury zvacca "biełaruskim pracesam".

Takim čynam vykazvańni daślednikaŭ ab "załatym vieku" našaj litaratury XV-XVII st.st. traplajuć u Adamovičavuju nehacyju.

Ci možna hetuju "nehacyju" brać pavažna? My ŭžo raniej padkreślili, što A. Adamovič padychodzić da acenki minuŭščyny pamyłkova, z sučasnych pazycyjaŭ, dy nie razumieje tak moŭnaha, litaraturnaha i histaryčna-kulturnaha pracesu. Vialikaje Kniastva Litoŭskaje jak dziaržaŭny tvor adnaho z našych plamionaŭ LITVY ŭ ciesnym sajuzie z reštaj našych plamionaŭ XIII-XVIII st.st. było naturalnym pradaŭžeńniem histaryčna-kulturnaha pracesu z raniejšaha peryjadu z "słaviana-ruskaj" litaraturnaj movaj, jakaja ŭ 12-13 st.st. amal vyzbyłasia elementaŭ "carkoŭnasłavianščyny" ŭ karyść "ruskaj" movy dy asablivaściaŭ žyvoj kryvickaj movy (movu hetuju nazyvali ŭ Maskoŭščynie "litoŭskaj"). Prykładami hetkaj "ruskaj"

movy na pačatku XIII st. mohuć być hramaty Smalenska (1229), Połacka i Viciebska z Ryhaj i Hockim bieraham (1264-1300) a taksama Smalenskaja hramata Raścisłava z 1150 h., u jakoj vyrazna nahladajecca (ŭ paraŭnani z padobnymi hramatami z Noŭharadu, Kijeva i Suzdalščyny) praces ačyščeńnia ad carkoŭnasłavianščyny ŭ karyść"ruskaj" movy z uvodžańniem kryvickich elementaŭ, jak naprykład: "kromie prodažy i kromie viry i kromie poludja...płatitj kto čto moha.". i inš.

Na praciahu 14 st. mova LITVY (jak całaści usich biełaruskich ziamiel) u dziaržaŭnych aktach ačyściłasia ad "słaviaščyny", a "ruščyna" ŭ vialikim pracencie padmienienaja była žyvoj narodnaj movaj. Ab hetym my možam mieć ujaŭleńnie čytajučy dakumanty kanca 14 i pačatku 15 stahodździaŭ. Tak u hramacie Smalenskaha kniazia Juraha Śviatasłaviča (17 vier.1386) čytajem:

"My, Juryj Śviatosłavič, kniaź vielikij smolenskij, dajem viedomo, chto koli siu hramotu viditj albo słyšitj, s Vołodisłavom, božjeju miłościu s korolem polskim, litovskim i ruskim, i inych zieml hospodarem, tak jeśmo u dokončanji, u pravdzie i u chresnym celovanji, kak že jeśmj niałsia i dokončał s bratom, so kniaziem s vielikim Skirihajłom.".

Tradycyjny pravapis prysłaniaje vymovu paasobnych hałosnych. Adnak častyja pamyłki na "akańnie" ćviordyja hałosnyja paśla R, Š,Č, dajuć asnovu dumać, što nia było vialikaj roźnicy miž narodnaj a litaraturnaj movaj. Cikavyja dadzienyja ŭ hetym pytańni daje A.M.Bułyka (Adlustravańnie vymaŭleńnia ŭ starabiełaruskaj arfahrafii, VIEŚCI ANBSSR, Seryja hram. navuk, 1, Miensk,1966). Jon piša:

"...Arfahrafija starasłavianskaj movy hruntavałasia na fanetyčnym pryncypie...adnak užo ŭ peryjad pieršych stararuskich pomnikaŭ jany nie adpaviadali poŭnasciu fanetycy stararuskaj movy. U dalejšym adpaviednaść heta što raz bolš parušałasia, kali sutyknulisia z tradycyjnym pravapisam movy paasobnych uschodnia-słavianskich narodaŭ... Pieršapačatkova tradycyjny pravapis palahčaŭ praces raźvićcia piśmiennaści. Adnak pastupova jon

pacaŭ tarmazić raźviccio arfahrafii, pahłyblajučy nieadpaviednaść pamiž žyvym vymaŭleńniem a kanservatyŭnym piśmom. Niepaźbiežnym vynikam hetaha razryvu pamiž vymaŭleńniem i napisańniem źjavilisia pamyłki i apiski, jakija ź ciaham času sustrakalisia ŭsio čaściej. U starabiełaruskaj piśmiennaści faktyčna prajaviłasia tendencyja da fanetyzacyi pravapisu pry pieradačy takich važniejšych rys biełaruskaj fanetyki, jak pierachod V u U, zaćviardzieńnie šypiačych, C i R i inš. Razam z tym mnohija źjavy žyvoj movy (naprykład, dziekańnie j ciekańnie, pierachod Ł u Ŭ, akańnie, padaŭžeńnie zyčnych) nie adlustroŭvalisia zusim u bolšaści pomnikaŭ abo adlustroŭvalisia nadzvyčaj słaba. U suviazi z hetym razhlad starabiełaruskaj pravapisnaj systemy metazhodna pravodzić, padzialiŭšy ŭsie fanetyčnyja asablivaści na dźvie hrupy: a) asablivaści, jakija ŭ pieravažnaj bolšaści vypadkaŭ śviadoma adznačalisia starabiełaruskim pravapisam i b) asablivaści, adlustravańnie jakich adbyvałasia tolki sparadyčna abo adsutničyła zusim.

Adlustravańnie pierachodu V i U u Ŭ. Užo ŭ Smalenskaj hramacie 1229 h. majucca napisańni nakstałt ǒuzdumal, ǒuziati, ǒu rizie. Huk Ŭ, jaki źjaŭlaŭsia na miescy V pierad słabym redukavanym, na piśmie abaznačaŭsia zvyčajna litarami ǑU, U, ѹ, bo ŭ starabiełaruskaj hraficy nia było asobnaj hrafemy na abaznačeńnie Ŭ nieskładovaha. Naprykład u pomnikach XIV-XVI vv. adznačajucca napisańni: mieži ǒusimi, ǒu Połocku, u Varšavie, ѹ Vilni; Tut treba adznačyć, što Vb (Bb) zamianiałasia na UV: ǒuv ozieriśče (Hramata 1337); ѹv oknie, ѹv okovy (Biblija Skaryny); ѹv opiece, ѹv osień (Statut 1566) i h.d.

Adlustravańnie zaćviardzietych R, Š, Č, C, Ž, U Smalenskaj hram. 1229: dołžon, žonoju, razrušon; U pomnikach XV v. sustrakajucca napisańni: dryžača, žona, žyły, žyto, užyvajuć, skažy, našy, fal-

šyvyje, vołočyti, ličyti, ničoho, čotyry, šlachtičy; v ruce, v całosti, na ulicy, serco, cybula i inš.

Akańnie. U pomnikach XV-XVI stst. sustrakajem: vremia, zimniaje, vremiana, Harasim, zdarovje, karoju dreva, małanja, na darozie, na nahach, prymnažati, sienažati, radastj, s taboju, tahdy i inš. Časta vystupaje błytańnie ŭ napisańni A i O, jak vynik raźbiežnaści miž vymovaj a napisańniem: akijan - okijan; aleksiej - oleksiej; ałtar - ołtar; bałvan - bołvan, vyhaniati - vyhoniati, dremata - dremota, zastavił - zostavił; satona - sotona; starana i storona i inš. Siudy treba adnieści i hipernarmalizmy, kali pisar nia viedaje jak pravilna napisać, a baicca pieradać akańnie žyvoj movy na piśmie, piša O zamiest A: hronica, doleko; kozati; korańje, nakozańje; podovati; raspoliti, sopohy; sproviedlivostj i inš.

Pierachod Ł u Ŭ. Najbolš časta ułaścivy dziejasłovam prošłaha času mužč.rodu adz. liku. U nieskładovaje zamiest Ł u pomnikach časta pieradajecca cieraz V dziela adsutnaści hrafičnych srodkaŭ: "a kak usłyšav kniaź..."(Vilenski let.) "poranivsia (Vil. zb. nr262) aby jeś dolho živ na ziemli (Kat. Budnaha) "tohdy Isus posłav" (Ev. Ciap.), "vybravsia v dorohu"(Chranahraf)i inš. Časami U abaznačajecca litaraj Ł, vyniesianaj jak "tytła": "vziałšy","obiernułšy", "utvoriłšy" i h.d.

Dziekańnie i ciekańnie. Karski śćviardžaje ŭ dakumancie z 1409 h. dziekańnie ŭ słovie "ludzi". U dak. XVI-XVII vv. sustrajecca: "vyciesał","ociec", "sieć", "u rocie", "siedzić" i inš.

Padaŭžeńnie zyčnych. Asablivaści hetyja sustrakajucca ŭ XV st. (Karski) i pieradajucca rozna: a) dieržanie, zabranie; b) viesielje, jednanje; c) kochanije, pośmievanije; d) zbaviennie, kamiennie; e) opoviedanie, soznanie.

Takim paradkam na mnohich u tym liku i na Ada-

movića admoŭna dzieić tradycyjny"ruski" pravapis tekstaŭ peryjadu litoŭskaha. Dziela hetaha pravapisu piśmo litaraturnaj movy i nazyvałasia "ruskim" na praciahu ŭsiaho času isnavańnia V.K.L. Pakolki Ukraina da 1569 h. była paduładnaj Litvie, dyk i na Ukrainie była taja-ž mova, što ŭ Litvie, heta jośc mova starabiełaruskaja, jak litaraturnaja. Dakładniej jaje možna nazvać movaj kryvickaj ź niekatorymi astatkami "ruskaj" litaraturnaj movy, vyłažanaj tradycyjnym "ruskim" pravapisam.

Praces "biełarusizacyi" movy V.K.L. asabliva adbyŭsia ŭ 16-17 st.st. U hetym peryjadzie "carkoŭnasłavianščyna" ŭžo mała była zrazumiełaj navat tahačasnaj intelihiencyjaj, dziela čaho paŭstała patreba vydavańnia słoŭnikaŭ dla zrazumleńnia terminaŭ "słavianskich" i "ruskich". Dr. Pranciś Skaryna pierakładaje i vydaje drukam BIBLIJU na tahačasnuju litaraturnuju movu (15 st.), dadaje da ŭsich knihaŭ pavučalnyja ŭstupy i paślasłovy ŭ movie kancylaryi V.K.L. pačatku 16 st. dy niezrazumiełyja słovy pajaśniaje "na bociech" (na paloch), dajučy pačatki biełaruskaj leksykahrafii. Paźniej raspracujuć šyrej biełaruskuju leksykahrafiju L. Zizani (1596), Pamva Bierynda (1627) i inš.

Pierakład i druk BIBLII mieŭ ahramadnaje kulturna-vychavaŭčaje značeńnie dla ŭsiaho narodu. Sam Skaryna razumieŭ heta, pišučy: "U knihach Biblii ponieže nietoliko Daktorovie a ludzie učonyje u nich razumiejuć. No usiakij čałaviek prostoj i pospalityj... U siej knizie usie pryrožanyje mudraści začało iskoniec, Boh usiedzieržyciel paznavan byvaješ. U siej knizie usie zakony j prava, imi že ludzie na ziamli spravavacisia imajuć papisany suć. U siej knizie usi lekarstva dušeŭnyje i cialesnyje zupolnie znajdziešy. Tu(t) naučennie filazofii dobranraunaje jako lubicie Boha dla samoha siabie, i bližniaho dla Boha imamy. Tu(t) prava usiaha sabrannia ludzkoha i usiakaho hrada ježe vieraju sajedzinienniem łaski izkoda-

ju paspalitaje dobraje pamnožana byvaješ. Tu(t) na vučennie siedmi nauk vyzvolenych dastatočnie. Choščešy umieci hramatyku ili parusky havoračy Hramatu aže dobra češci (čytać) i movici vučyć, znajdziešy u zupolnaj Biblii psałtyru, čci (čytaj)jaje. Paklicisia lubić razumieci Łoiku (lohiku), jana že vučyć zdovadam razaznaci praŭdu ad škody. Čci knihu śviatoha Iova, ili pasłannia śviatoha apostała Paŭła. Aščeliže pamyślišy umieci Rytoryku ježe ješć Krasamoŭnaść, čci knihi Salamonavy... Vaschoščeš-li pak vučyciesia Muzyki pato ješć Pieŭničy, Pramnožastvo scichoŭ i pieśniej śviatych, pausiej knizie siej znojdziešy. Lubolici ješć umieci Aryfmietyku, ježe vokratce a nieomylnie ščytaci vučyć. Čaćviertoj knihi Majsievaj často čci. Pakliže imaše prad vačymo navuku Hieometryju, ježe paruski skazujetsia Ziemlamierennie, čci knihi Iisusa Nauvina. Jeśli Astranomii ili źviezdočeci, nojdzieš napočatku knihi sije o satvorenni sołnieca i miesiaca i źviezd, najdzieš vo Isusie Nauvinie, jako stajało sołnce na jednom mieście za cełyj dzień. Znojdzieš va knihach Carstv... Ašče li že Kachańnie imaš viedaci a vajennych a o batatyrskich dzielech čci knihu sudziej, ili knihu Machaviejeŭ. Boleje i spraviadlivieje u nich znojdzieš nieželi va aleksandryi, ili va troji".

Biblija, jak bačym, uvažałasia Skarynoj (dyj humanistami) za krynicu ŭsich tahačasnych viedaŭ, dy sapraŭdy litaraturna-vychavaŭčaja rola Biblii była (i jošč) ahramadnaj. I ŭ našyja časy najbolš papularnaj knihaj na śviecie z najbolšym tyražom vydańniaŭ jošč BIBLIJA. I tamu naša litaratura litoŭskaha peryjadu moža hanarycca svaim rańnim pierakładam BIBLII (1517-1519) na starabiełaruskuju movu, zrazumiełuju dla narodu. Skaryna ŭ svaim pierakładzie uličyŭ histaryčny praces (čaho nie razumieje A. Adamovič), pajmienna viedamuju kanservatyŭnaść pravasłaŭja, pavodla jakoha mova liturhičnaja jošč adnoj z nieparušalnych carkoŭnych śviataściaŭ (i ciapier tak dumajuć mnohija carkoŭ-

uniki) dyk jaje nielha radykalna zamianić movaj narodnaj (što zachodniki nazyvajuć linqua vernacula), tamu jon u svaim pierakładzie Biblii trymajecca movy 14-15 st.st., movy litaraturnaj ruskaj (tak Skaryna i nazyvaje svoj pierakład:"Biblija ruska"), ačyščanaj ad niezrazumiełaj carkoŭnasłavianščyny dy z šmatlikimi (aściarožnymi dy niezaŭvažalnymi) elementami narastajučaj u litaraturnym pracesie kryvickaj narodnaj movy. Rolu spakojnaha pierachodu na litaraturnuju movu jaho času (Skaryny) mieli vykanać pradmovy i paślasłoŭji dy pajaśnieńni "na bociech". Što heta była za mova pierakładu Biblii Skaryny ŭ samym "biblijnym tekście" varta dać uryvak z Knihi Isusa syna Siracha, dzie majucca pavučalnyja afaryzmy. (Uvaha: zachoŭvajem pravapis Skaryny)

"Kto čtitъ otca svojeho, siej budietъ imieti potiešenije v syniech svoich.

Za pravdu vojuj jako za dušu svoju, i daže do smierti bijsia pravdy radi.

Nie byvaj vomiesto prijatiela nieprijatielem bližniemu tvojemu.

Nie hledi na ženu mnohochtivuju aby nie upał jesi v siła jeja.

Otvrati lice svoje ot ženy preukrašannoje, i nie smotry na krasu ženy čužeje.

Krasy bo diela ženskoje mnozi pohyboša.

Nie otpuščaj druha svojeho staroho, novyi ubo druh nie budiet rovien jemu.

Vino novoje druh novyj, niechaj sia ustarjajet i vosłastъ napijesisia jeho.

Da niepolubitsia tobie krivda niespraviedlivych.

Car niemudryj pohubit ludi svoja, hrady že razmnožatsia razumom mudrych.

Car dnieś jest i zautra (sic) umrtъ.

Nad srebralubča niet horšeho na švietie.

Začało bo vsiakoho hrecha jestъ hordostъ.

Kto dotknietsia smoły, zmažetsia ot nieja, i kto živiet s hordym oblecisia v hordostъ. "

My dumajem, što hetyja prykłady pierakonvajuć čytača, jak umieła Skaryna ŭstaŭlaje ŭ "ruskuju"

movu svajho pierakładu kryvickija (biełaruskija) słovy. Asablivuju uvahu źviartajuć Skaraynaŭskija pierakłady "Pieśni pieśniaŭ Salamona", dzie jon vyjaŭlaje vysokija paetyčnyja struny:

"Pocełuj mia pocałovanijem ust svoich jako lepšaja sutj miłosti tvoja nad vino...

Lubyj moj biełyj i rumianyj, izbrannyj ot tysiačej. Hłava jeho złato najlepšaje:...Oni jeho jako Hołubice nad potoki, vod, iže mlekom izmyty sutj. I siedajuščije voźle prudov prevolnych. Lice jeho ako hrjady dobrovonnych rečej nasažennych od Apotiekarev. Usta jeho lilije kapliuščie Mirru izbrannuju...

"Sie ty kol krasna jeś pryjatielko moja, sie ty kol krasna jeś. Očy tvoje jako hołubice, kromie toho čto vnutri skrito jestj: Vłasy tvoje jako stado koz, ježe vychodziat zhory Hałaład.Zuby tvoje jako stada oviec postriženych, ježe vystupili iz kupała. Vsi imiejušče podvoju jahnietok, i jałovoje niestj posredi nich. Jako zavivanije červienoje usta tvoja. I mołvienije tvoje sładko...Dvie piersi tvoje jako dva mładych kozielca bliziency sierny, oniže pasutsia posredi ćvietiem!".. i h.d.

Na prykładzie Judyty Skaryna vučyć vobraznymi litaraturnymi prykładami lubić svaju Krainu i joj vierna służyć:

"Ponieže ot prirożenija Zvieri chodiaščije u pustyni znajutj jamy svoja. Pticy letajuščyje po vozduchu viedajutj hniezda svoja. Ryby pływajuščyje po morju i u rekach čujutj viry svoja.Pčeły i tym podobnaja boroniatj uljeu svoich. Takož i ludi ihdie zrodilisia i uskormleny sutj pobozie k tomu miestu vielikuju łasku imajutj. Protož i sija vdovica Iudif dla miesta rożenija svojeho, vydała jestj život svoj na niebiezpiečenstvo. No Hospodj Boh dla dobroho umysłu jeja pomoh jej, jako niepobiedimoho ot ludiej pobiedił a..."@

@ Pavodla pravapisu Skaryny. Čytać treba pavodla narodnaj vymovy: "Panieža at pryraženńia

U pradmovie da KNIHI SUDŹDZIAŬ Skaryna vučyć, što ŭsie ludзi roŭnyja pierad Boham i braty ŭ Chryście, što Boh stvaryŭ ludziej roŭnymi i daŭ im spraviadlivych sudździaŭ: "Daže da naraženńia słova Božyja...dvanadziesiać sudziej synoŭ Izrailevych nie spravavali suć ich jako Cary ili ułaścicieli vyšniji siłu imiejuščyja nad nimi. No jako roŭny i tavàryščy, Radu im dajučy..."(pierakaz fanetyčny).

Miascami Skaryna ŭ BIBLII zusim panarodnamu pierakładaje, uvodziačy žyvuju movu. Voś napr. "Pračavaŭ jeść bahatyj u sabrańni skarbaŭ, i ŭ adpačynieńni svajem napoŭnien budzieć dabra svajaho. Popiečesia ubohij o małaści pažyŭleńnia svajeho i napakoi niščy byvajeć".

Majucca i vieršavanyja miescy ŭ BIBLII Skaryny.

"Bohu ŭ trojcy jedzinamu ko čci i ko słavie,
Maciery jaho pračystaj Maryi k pachvale,
Usiem niebiesnym siłam i śviatym jaho k viasiellu,
Ludziam paspalitym k dobramu naučeńniu."

Jak bačym BIBLIJA Skaryny, jak litaraturny tvor na zrazumiełaj litaraturnaj movie z nakiravańniem da žyvoj narodnaj kryvickaj movy, tvaryła asnovy dla narastańnia i raźvićcia litaraturnaha pracesu, jaki praz druk dachodziŭ da šyrokich masaŭ narodu. Śladami Skaryny pajšoŭ Symon Budny, Vasil Ciapinski, a za imi całaja plajada piśmieńnikaŭ, vučonych palemistaŭ, historykaŭ, paetaŭ - vynik šmatlikaha skolnictva, refarmacyjnaha i vunijnaha ruchu, drukarstva i dziaržaŭna-ekanamičnaha uzdymu krainy. Narodnaja kryvickaja mova poŭnaściu stałasia movaj litaraturnaha pracesu ŭsich jahonych napramkaŭ: u jurydyčnych aktach, u chronikach i histaryčnych tvorach, u relihijnym i kulturnym žyćci dy ŭ mastackaj litaratury. "Ruskim" u hetaj li-

----

źviary chadziaščyja ŭ pustyni znajuć jamy svaja; pcicy latajuščyja pa vozduchu viedajuć...ab

taraturnaj starabiełaruskaj movie adno astavaŭsia tradycyjny niefanetycny pravapis i niekatoryja trafaretnyja vyražeńni (na padabienstva łacinskich u zachodniaj litaratury) dziela zachavańnia tradycyjnaha kalarytu. Nazyvać hetuju movu "hibrydam", "gmatwaninaj dwujęzyków", jak heta robić A. Adamovič, ničoha bolš nie značyć, jak niaviedańnie hetaj movy, jak błytańnie mnohich rečaŭ, nazvanych adnym šablonam. Voźmiem dla prykładu rad uryŭkaŭ z roznych tvoraŭ, kab ścvierdzić u našaj litaraturnaj movie XVI-XVII vv. kryvickuju moŭnuju stychiju.

Z litoŭskaha letapisu Bychaŭca (XVIv.)

"A kali tyje hości u vielikaho kniazia Vitaŭta byli, i kniaź vieliki Vitaŭt dastatak davaŭ im vialiki, i vychožyvało na nich abrokaŭ na koždy dzień miodu sučanaho siem sot bočak, akrom muskatel(u); i vin i malmaziej, i innych piciej razmaitych; a jałavic siemsot, baranoŭ, viepraŭ siemsot, žubrej pa šeśćdziesiat, łosiej pa stu, kromie innych razmaitych źvieryn i innych mnohich mias i damovych patreb, i dzieržaŭ tych haściej vialiki kniaź Vitaŭt u siabie siem niadziel."

Z letapisca Vialikich Kniaziej Litoŭskich (XVv.)

"Hdzie-ž adno kniaža rymskaje imieniem Palemon, katoryj ža caru Neronu byŭ kreŭnyj, zabraŭsia z žonaju, i z dziećmi svaimi, i s poddanymi, i skarby svaimi, s katorym to kniažaciem piaćsot šlachty, takža z žonami, i z dziećmi i z mnohimi siłami, i uziaŭšy z saboju adnaho astranoma, katoryj sia znaŭ pa źviezdach, i pašli ŭ karabloch morem pa zachodu sołnieca, chocieČy sabie znajci na ziamli miestca słušnaje, hdzie by sia mieli pasialici a miaškaci s pakojem..."

Z Barkułabaŭskaha letapisu (kaniec XVI v.)

"A kali tot nachod u varot, albo ŭ domu ŭ kaho stojačy chleba prasili, aciec s synam, syn s atcom,

matka z dočkaju, dočka z matkaju, brat z bratam, siastra z siastroju, muž z žanoju, tymi słovy movili silnie, śłoźnie, horko, movili tak: "Matuchno, paniuško, spadarynia, sołnce, miesiac, źviezduchno, daj krošku chleba"...

Z pradmovy Symona Budnaha da KATACHIZISA (1562)

"K tamu též i dla taho, aby sia vašy kniažackija miłaści nie tolka ŭ čužaziemskich jazyciech kachali, ale by sia též vašy kniažackija miłaści i taho zdaŭna słaŭnaha jazyka słavienskaha raźmiłavaci i onym sia bavici ràčyli. Słušnaja bo reč jest, aby vašy kniažackija miłaści taho narodu jazyk miłavaci ráčyli, u katoram daŭnyje predki i ich kniažackija miłaści panovie atcy vašych kniažackich miłaści slaŭnie pradniejšyje prełaženstva niasuć..."

Z pradmovy V. Ciapinskaha da EVANHIELLA (1570-80)

"Rad pakažu maju vieru, katoruju maju, a złašča narodu svajemu ruskamu. Tyja jaje onym daŭnym viekam słaŭnaju, predkaŭ svaich umietnościu, pakornie jako daŭnimaju, paćvierdziać, a jeśli jeść u čom błudna, any to papraviać: viedź ža dzieržu nie inačaj, adno z Evanhelii, ad Boha čeraz Chrysta pana i jaho apostałaŭ podanaje, katoraja jeść suma zakonu božaho, katoraja z słavienskaho aby im tož i ich ułasnym jazykom ruskim u druku vyšła..."

Z dzionnika Jeŭłašeŭskaha (1603)

"Roku 1568 pa sojmie Grodzienskom i pa zjeździe voinskom jechaŭ karol, jaho miłaść da Lublina dla skančeńnia unieji. Atkul roku 1569, na druhoj niedzieli postu vielikaho, panovie senatary litoŭcy, bačačy viele rečej sabie praciŭnych, atjechali byli z Lublina..."A prad tym jašče ziamla Kijeŭskaja Vałynskaja i Padlaŝskaja da karuny prysužany i spisami pryłučany byli..."

Z poviešci ALEKSANDRYJA (17 st.)

"Patom Aleksandar vyšaŭšy z Karyntu pryšoŭ da miesta imieniem Plateja, katoraha kniastva užyvaŭ niekatory imieniem Straksahon. Ušedšy tam Aleksandar da bažnicy Dyjany našoŭ tam pannu, katoraja była papom, i ŭ adziehniu papoŭskom chadziła, katoraja uzreŭšy jaho rekła jamu: pazdaroŭlen budź Aleksandra, ščaślivaje tvaje pryjechańnie, ty maješ vieś śviet pad svajo panstvo padbić..."
(Maskoŭski śpisak).

"Inšaho dnia Aleksander siedziačy na majestacie, kazaŭ Raksanie, dačce Daryja prad abličnaść svaju pryjci, katoraja karonu załatuju z kamieńniem kaštoŭnym na haławie mieła, katoruju vodłuh abyčaju perskaha uziaŭ za žanu. A kazaŭ jej podle siabie na stolcu załatom siadzieć i razkazaŭ aby jak carevaja at usich była šanovana..."(Leninhr. śpisak).

Z pradmovy da Litoŭskaha STATUTU L.Sapiehi1588.

"A jeśli katoramu narodu ŭstyd praŭ svaich nie ŭmieci, pahatoviu nam, katoryje nie občym jakim jazykom, ale svaim ułasnym prava śpisanyje majem i koždaho času čaho nam patreba ku atporu ŭsiakaje kryŭdy viedaci možam..."

Artykuł 2 Statutu 1588: "My haspadar šlubujem nikoha nie karaci na zaočnaje paviedańnie, chacia by datykała sia majestatu našaho haspadarskaho abražannia abo zdrady rečy paspalitaje. A chto by tož na kaho što nie spraviadlivie ŭ tych rečach vioŭ, akoła abražańnia majestatu nasaho haspadarskaho abo zdrady rečy paspalitaje, a nie davioŭ, tym sam karàn byci majeć."

Z APOKRYZISA Chrystfora Filareta (1599)

"...Adnymi ž zaŭsiahdy, adnaka patužnymi, adnaka chvału božuju miłujučymi i jednakova tyranavi tureckamu niechutlivymi bylišmy, jesteśmy i bu-

dziemo, my, narodu ruskaho i litoŭskaho abyvateli! Jak ničoha tamu nie uvałočała spałečnaść naša z hrečaskimi cerkvami, tak z druhoj starany z rymskim kaściołam žadnaj by ŭ toj miery akcesii nie učyniła. Plotki to suć ščyryja, katorymi nam dziejapis vočy mydlici chacieŭ!"...

Z knihi P. Skarhi "Bieraściejski Sabor", 1596

"A nam katolikam, što z vašaho taho źjadnačeńnia z nami prybyvaje? Ničoha a ničoha! Akrom duchoŭnaj paciechi a viasiella anhielskaho, katorym sia ź nimi z aviec nalezienych radujemo. Što-ž my z vas karyści, što za pažytki śvieckija z vas mieci chociemo? Žadnych! Ničoha nam prystupuje, adno viasielle z bolšaj chvały božaj..."

Z listu-pasłańnia jap. Bieraściejsk. Pacieja 1596

"Jak nie paadnakroć s pavinnaści našaj pastyrskaj, vidziačy vialikuju niadbałaść i laniŭstva ku chvale božaj, i niadbałaść ab cerkvach božych bractva Bieraściejskaho, napaminalichmo jak słovam, tak i piśmom našym: aby vodle zvykłaho abyčaju, na śpiavańnie i malitvy da cerkvi božaj źbiralisia i pavinnaści svajej chryścijanskaj dosyć čynici pieraścierahali... Usim papom bieraściejskim sabarovym i akaličnym prykazujemo pad klatvaju i adłučeńniem stanu śviaščeńnickaho: abyście ni da adnaho s takovych niepasłušnych u damy ich nie chadzili"...

Z DYJARYJUŠA Apanasa Filipoviča (1647)

"Ja to nendznyj Afanasij, katoryj ź Vilnia, pa ustupleńniu paradnom na jerejstvo, z voli boskaj i staršych maich, byłem namieśnikam u manastyru Dubojskom, pad Pinskam. Tam praz try leta z duchami złymi, vidomymi i nievidomymi, barzo biedziłemsia..."

Z PRAMOVY Mialeški (1609)

"Każučy praŭdu, nie tak vinavat karol, jak tyja radnyja bałamuty, što pry nim sidziać da kruciać. Mnoha tutaka takich jeść, što choć naša kostka, adnak sabačym miasam abrasła i vaniajeć! Tyja, što nas dziaruć, hubiać radnyje! A za ich bałamutniami našyniec vyžyvicisia nie možeć, Rečy Paspalituju hubiać! Vołyń z Padlasiem prapaŭ nam! Znaju, nam prystupiła, što chodzim, jak padvarenyja, bo sia ich baimo, praŭdy nie movimo, jašče z padchlebnymi jazykami patakajemo. A kali-b tatoha biesa kułakom u mordu! Zabyŭ by druhi mucici..."

Z listu da Abuchoviča (1655)

"Ja tak razumieju: kali Smalensk addali, to i tytuł pradali. Mnoha ludziej ab tom źviaščali, što ludzi i hrošy pabrali. Lapiej było, panie Filipie, siadzieć tabie u Lipie. Uvalaŭsia jeś u vielikuju słavu, jak śvinia ŭ hraź, horš to sia stałd, kali chto ŭpadzie ŭ novom każusie ŭ hustoje bałota, u złom razumieńniu, u abmovach ludzkich i ŭ sramoci siadzić, jak dziacieł u dupli. Ot nam za toje, što dziešava Maskva sobali pradavała: usiu Ruś z ludźmi adabrała..."

Dumaju, što dastatkova hetych prykładaŭ, kab bačyć u litaraturnaj movie LITVY XV-XVII st.st. nie niejki "hibryd", ale žyvuju kryvickuju movu (jakaja nazyvałasia litoŭskaj, ruskaj-prostaj, paspalitaj, našaj, ułasnaj, ciapier - biełaruskaj).

Litaratura hetaha peryjadu zusim spraviadliva zasłuhoŭvaje na nazoŭ "załatoha vieku". U hetym časie byli składzienyja šmatlikija letapisy,dzionniki, dziejapisy histaryčnaha źmiestu, pierakłady na kryvickuju movu ALEKSANDRYI i POVIEŚCI AB TROI, napisanyja byli aryhinalnyja "litoŭskija" apovie-

ści, jak "Povieść a Birucie", "Povieść a Barbary Radziviłaŭnie" (Zborn. Raćynskich, 16 st.), "Historyja ab Atylli, karalu vuhorskim" (kaniec 16 v.), "Povieść ab Trystanie" (kaniec 16 v.), "Povieść ab Bovie", "Povieść ab Tundale" - usie jany naležać da rycarskaj hieraičnaj litaratury 16 st., pisanyja tahačasnaj kryvickaj movaj. Jurydyčnuju litaraturu tvaryli try redakcyi Litoŭskaha Statutu - kodeksu prava Vialikaha kniastva litoŭskaha, jakija ilustrujuć nia tolki ład V.K.L. hramadzkija, palityčnyja, ekanamičnyja, bytavyja i maralna-praŭnyja dačynieńni, ale tvorać skarbnicu dla vyvučeńnia našaj movy. Bahaćcie našaj movy ŭ hetym zborniku padkreślivaŭ sam kancler Leŭ Sapieha ŭ svaim liście z 13 lipienia 1588 da Krystapa Radziviła:

"Mciwy panie, statut nowy rozkazałem już drukować po rusku, chciałbym go i po polsku wydać, ale kiedy bym miał de verbo ad verbum go przełożyć wedle ruskich słów i sentencyj, barzo by było nie grzecznie, a inaczej nie śmiem, to jest żebych słów ani sentencyj nie obserwował, jeno sensu, bo i oprócz przyczyny ludzie najdują strofować, atoż boję się aby i to komu nie chciało wadzić, zwłaszcza odemnie; radbym w tem radę i zdanie WMci wiedział, proszę racz mi ją WMć dać."

A METRYKA LITOŬSKAJA - archiŭ aktaŭ V.K.L.?

Možna vyrazić u ličbach raźvićcio biełaruskaj litaratury litoŭskaha peryjadu, pakazvajučy lik nadrukovanych tvoraŭ-knihaŭ. Da 1600 h. u Maskoŭščynie było nadrukovana 16 knihaŭ, u V.K.L. -67; Da 1625 h. u Maskoŭščynie - 65; u Litvie - 147; Da 1650 h. u Maskoŭščynie - 275; u Litvie - 300. U Maskoŭščynie heta byli ŭ svajoj ahromnaj balšyni knihi carkoŭnaha źmiestu, pisanyja słaviana-ruskaj ci carkoŭna-słavianskaj movami, u toj čas, kali knihi vydanyja ŭ Litvie, byli ŭ balšyni ŭ biełaruskaj (kryvickaj) movie dy mnohija śvieckaha charaktaru. U Maskoŭščynie była adna drukarnia ŭ Maskvie, u Litvie byli drukarni ŭ małych miastečkach i manastyroch. Hetak sama sprava prastaŭlałasia z

školnictvam. Na našych ziemlach škoły isnavali ad X st. Jość dadzienyja, što vyšejsyja skoły isnavali ŭ Połacku, Smalensku, Turavie, Słucku. U litoŭski peryjad dachodzić siudy Vilnia, Bieraście, Navahradak, Horadnia, Mahileŭ, Viciebsk. U 1379 u Prazie Českaj užo isnavała litoŭskaja Kalehija pry tamtejšym universytecie. Paśla adnaŭleńnia Krakaŭskaha universytetu ŭ 1400 h. była adkrytaja tamaka i litoŭskaja bursa. U druhoj pałavinie 16 st. paŭstaje ŭ Vilni Akademija a pa ŭsioj krainie hustaja sietka jezuickich školaŭ i kalehijaŭ. Školnictvam zajmalisia i inšyja zakony, jak bernardyny, pijary, franciškany, bazyljany, kapucyny, daminikancy. Mnoha było sektanskich školaŭ ź ichnimi akademijami na čale. Školnictvam zajmalisia i pravasłaŭnyja Bractvy. Usio spryčyniałasia da rostu aśviety, piśmiennaści, a što za hetym idzie da raźvićcia litaratury. Dadajma da hetaha, što mnohija vyjazdžali na navuku ŭ Krakaŭ, Prahu, u Niamieččynu i Italiju, adkul prynosili novyja idei, luboŭ da mastactva i navuki.

Mastackaja litaratura nazvanaha peryjadu aprača roznych POVIEŚCIAŬ, dzionnikaŭ, dyjaryjušaŭ i šmatlikich palemičnych tvoraŭ raźvivała i vieršavany žanr. Najstarejšyja PIEŚNI relihijnaha charaktaru naležać Kiryłu Turaŭskamu z 12 st. u tahačasnaj "słaviana-ruskaj" movie. Vieršy pabiełarusku pisaŭ Pr. Skaryna, Andrej Rymša, Hierasim i Mileci Smatryckija, Jan Kazimir Paškievič, Cypryjan Kamuniaka, Symon Połacki. Majucca i ananimnyja vieršavanyja tvory.@

U kancy 16 v. raźvivajucca dramatyčnyja vidy mastackaj litaratury: misteryi, intermedyi, kamičnyja i satyryčnyja pjesy pieravažna ŭ vieršavanaj formie. Raźvilisia jany na bazie školnaj

---

@ U zborniku Sakoviča na pachoviny Sahajdačnaha (1622) jość bolś 20 vieršaŭ roznych aŭtaraŭ-studentaŭ brackaj Kijaŭskaj akademii.

drȧmy. Pieravažna heta tvory dvumoŭnyja polska-biełaruskija. Biełaruskaja mova maje hłyboki narodny kalaryt. Voś prykład hetaj movy z intermedyi SIELANIN i STUDENT.

S.-"Achcie-ž mnie, ludziej, ludziej, jak vady! Ale tam rabiata-žeŭžyki, vichar ich nosić, kruciatca. Heta kažuć, što ich na pahulanku raz u hod puščajuć. Tam za to ni ładu, ni paradku: adzin druhoha pichić nosam na ziemlu, u čubki, na kułački jak zapaluć! Ach daroha, daroha praklataja! Samyja piakieliški. Utamiŭsia, jak sabaka, pašanavaŭšy jàsnaha soniejka, kràsnahȧ mièsiačka i vas panoŭ!...

St.-"Chłop rozumu i za szeląg niema".

S.-"Da taki ŭ mienie baradȧ jak les, a rozumu by nia było. A heto znaješ, moj lebiadziu, što kazuć: kali b na panskuju mudraść nie mužyckaja chitraść, daŭno b mužyki pahibli"...

Bujnym dramatyčnym tvoram našaj litaratury jość 3 aktovaja Kamedyja Kajetana Marašeŭskaha z 1787 hodu napisana žyvoj narodnaj biełaruskaj movaj dy adlustrovajučaja sialanskaje žyćcio z jahonym humaram dy vastryniоj dumki. Pa polsku havoryć dyjabał-čort.

@@@@@

Havoračy pra biełaruskuju litaraturu i litaturnuju movu litoŭskaha peryjadu nielha nie źviarnuć uvahi na važny fakt, što apráča biełaruskaj (kryvickaj)litaraturnaj movy isnavali jašče ŭ LITVIE TRY inšyja litaraturnyja movy: POLSKAJA, RUSKAJA i ŁACINSKAJA. Usie hetyja 4 movy vytvaryli svoj litaraturny praces dy pakinuli mnoha tvoraŭ; mova POLSKAJA navat padmianiła movu kryvickuju u XVIII-XIX st.st. Nielha skazać što hetyja movy byli čužyja, jak skažam niamieckaja, žydoŭskaja ci arabskaja muzulmanaŭ. Movy hetyja źviazanyja byli z kulturnymi pracesami, jakija raźvivalisia ŭ Litvie (Biełarusi). Mova polskaja uniesienaja refarmacyjaj dy šlachockim demakratyčnym rucham u baraćbie z mahnatami ŭžo pad kaniec 16 st. nabrała siły kulturnaha j litaraturnaha pracesu. Budny i

Ciapinski darma, što ŭ pieršych svaich publikacyjach pabiełarusku klikali inšych trymacca svajej rodnaj movy, chutka sami pierajšli na polskuju movu dy dalejšuju svaju dziejnaść pravodzili ŭ hetaj movie. Tak Budny ad 1568 nie napisaŭ ničoha pabiełarusku. U 1572 h. jon vydaŭ BIBLIJU ŭ pierakładzie na polskuju movu, u 1574 NOVY TESTAMENT, u 1576 - "Ab raniejšych artykułach chryścijanskaj viery", "Ab furyjach abo šalenstvach francuskich"; u 1583 hodzie jon pierakłaŭ na polskuju movu svaju raniejšuju biełaruskuju knižku "Apraŭdańnie hrešnaha čałavieka prad Boham"(1562) pad zahałoŭkam "O urzędzie miecza używającem" i pašyrany "Katachizis". Paralelna da polskaj movy vydavaŭ knihi pa łacinie, jak "Ab dvuch naturach Chrysta" (1575), "Karotkija dovady što Chrystos sam nia byŭ Boham" (1575), "Adchileńnie arhumantaŭ Marcina Čachoviča (1575), "Prosty i ŭzbrojeny śviatym miačom adkaz Budnaha" (1578).

V. Ciapinski, praŭda, nie pakinuŭ tvoraŭ papolsku, ale, jak uspaminaje Budny ("O przedniejszych wiary chrystyanskiej artykułach"), Ciapinski byŭ dziejny ŭ ruchu sacyjanaŭ dy prymaŭ udzieł u źjeździe sacyjanaŭ u Ràkavie, dzie ŭ karystańni była polskaja mova.

Pa polsku piša Smatrycki FRYNAS-Lament . carkwy pravasłaŭnaj, dzieci jakoj jaje pakinuli,tvor vysokaj paetyčnaj liryki:

"Ozdobnam była przed wszystkimi, wdzięczna y miła, śliczna jako iutrzenka na wschodzie, piękna iako miesiąc, wyborna jako słońce, jedynaczka u matki swey, wybrana rodzicielce moiey, iedyna czysta gołębica, niepokalana y żadney zmazy y zmarzku, abo czego takowego niemaiąca. Oley wylany imię moie, studnia wód żywych nazwisko; mnie uyrzawszy córki sionskie, najbłogosławieńszą krolową być głosiły..." A Smatrycki byŭ lideram apazycyi da carkoŭnaha źjadnańnia, aŭtaram "Hramatyki słovienskija"(1613) i šmatlikich palemičnych tvoraŭ. Papolsku pisaŭ L. Zizani i mnohija inšyja palemisty.

Papolsku ŭ nazvanym časie vytvaryłasia davoli bahataja litaratura, pavodla svajho źmiestu, kalarytu, nakiravanaści - litoŭskaja, jak i taja, što pisałasia pa kryvicku. Tak vučony vojt Vilenski, doktar vyzvalenych navuk i prava, Auhustyn Rotundus (Mileŭski), adzin z redaktaraŭ II Litoŭskaha Statutu (1566) vydaŭ u 1564 h. palityčnabytavy narys Litvy (Biełarusi) p.t. "Rozmowa Polaka z Litwinem". Mikałaj Krystop Radzivił (Sirotka) napisaŭ svaje uražańni z pajezdki ŭ 1582-84 hh. u śv. Ziamlu (Palestynu) vysokaj litaraturnaj vartaści. Pieršaje vydańnie ŭ łacinskim pierakładzie z polskaha było vydadziena ŭ 1601, potym tłumačana na niamieckuju i rasiejskuju movy (1605). Najnaviejšaje vydańnie z aryhinału dyjaryjuša Radzivila źjaviłasia ŭ 1925 h. pad zah. "Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej (1582-84)".

Papolsku byŭ napisany z daručeńnia mahnataŭ V.K.L. asnaŭny histaryčny tvor - historyja Litvy i susiednich ziemlaŭ: "Która przedtem nigdy świattła nie widziała kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi..." Maciejam Stryjkoŭskim, 1582. Tvor hety doŭhi čas byŭ padručnaj knižkaj dla paznańnia prošłaha i sučasnaha aŭtaru bytu 16 st. Nia straciŭ u niekatorych adnosinach hety tvor i ŭ našyja časy svaje vartaści. Pisali papolsku svaje uspaminy Maškievič, Pačabut, K. Zaviša. Litaraturnaja vartaść ich nievialikaja, ale ŭsiož jany adlustroŭvajuć žyćcio našaha narodu svaje epochi. U 18 v.-J.Anoška, J.Filipovič, P. Medekša, L. Zabłocki i inš.

Hetak sama i ŁACINSKAJA MOVA była movaj litaraturnaha pracesu litoŭskaha peryjadu. Łacinskaja mova (što za paradoks!) stałasia paśla refarmacyi movaj litaraturnaj! Hety reakcyjny zvarot pryniaśli Jezuity, pieramahalniki refarmacyi. Abvinavačvańnie Jezuitaŭ na našych ziemlach u palanizacyi - niespraviadlivaje. Jezuity zadali ton ŁACINIE dy doŭhija stahodździ trasavali ŭ svaich

školach synoŭ šlachockich u 7 volnych navukach pa łacinie. Zdajecca, što hetki byŭ kurs tahačasnych lideraŭ LITVY (Biełarusi), niezdavolenych Lublinskaj vunijaj dy naciskam Polšcy i Maskvy. U hetych adnosinach cikavy memaryjał MICHALONA LIĆVINA, jaki ŭ 1550 h. źviarnuŭsia da Žyhimonta Aŭhusta z damahańniem, kab tvaryć u Litvie (Biełarusi) škoły z łacinskaj movaj, davodziačy: "Nos Lithwani ex Italico sermone orundi sumus. Quod ita esse liquet ex sermone nostro semilatino et ex ritibus Romanorum vetustis.." @ Napisaŭ jon i svaje memuary-zapiski z svajej pasolskaj službу da Maskvy, u Krym, u Saraj: "Ab zvyčajach Tataraŭ, Lićvinoŭ i Maskaloŭ", jakija mieli vialikuju pačytnaść na zachadzie @@. U hetaj knižcy jon davodziŭ "rymskaje" pachodžańnie Lićvinoŭ, što, byccam, žamojckaja mova jość reliktam movy łacinskaj. Ideju hetuju raźvivaŭ Ratundus i Stryjkoŭski. Jezuity z svajho boku bačyli ŭ łacinie aporu dla katalictva tak suprać pratestantyzmu, jaki vystupaŭ suprać łaciny za narodnyja movy, jak i suprać carkoŭnasłavianščyny pravasłaŭnych, na čym bazavała svaju prapahandu Maskva. Paškieviča vieršyk:

Polšča kvitniet łacinaju
Litva kvitniet ruščyznaju,
Biez toj v Polšče nie prabudzieš,
Biez siej v Litvie błaznam budzieš.
Toj łacina jazyk dajeć,
Ta biez Rusi nie vytrvajeć.
Viedź-ža juž Ruś, iž tva chvała
Pa ŭsim śviecie juž dajzrała;
Viesiali-ž sia ty Rusinie,
Tva słava nigdy nia zhinie.

nie adkazvaje toj moŭnaj zapraŭdnaści, jakaja narastała na pačatku 17 st. Łacina, jak novaja płyń u litaraturnym pracesie Litvy, pobač polskaj movy, pačynała ukaraniacca. Bujnym litaraturna-listary-

---

@ "My Lićviny (pavodla movy) vyvodzimsia ź italjanskaj movy. Heta vynikaje z napoŭłacinskaj

čnym tvoram, pisanym pałacinie, jość uspaminy R. Heidensteina (1556-1620), sakratara St. Batury i udzielnika ŭ vajennych pachodach suprać Maskvy, u jakich aŭtar ź vialikim litaraturnym talentam daje abjektyŭnyja apisańni bitvaŭ, žyćcio narodu, hramadzka-palityčnyja dačynieńni, sejmy, vybary i h.d. Pa siońnia jahonaja ahramadnaja praca stanović cennuju histaryčnuju krynicu dla vyvučeńnia peryjadu kanca 16 i pačatku 17 st.st. @@@

Z hetaha času inšy čužaziemiec, italjaniec A. Gvagnini, jaki byŭ doŭhi čas kamandantam harnizonu ŭ Viciebsku pry Batorym i Žyhimoncie Vazie, i napisaŭ pałacinie cennuju knihu "Omnium Regionum Moschoviae Monarchae subjectarum Tartarorumque Campestrium arcium" (1581), a taksama "Sarmatiae Europeae descriptio, que Regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Masoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam et Moschovie, Tartariaeque partem complectitur", 1578. U hetych tvorach my majem vielmi cennyja apisańni i charaktarystyki žyćcia, pracy, charaktaru našaha narodu, jaho historyi, kultury i h.d.

Z čystaj mastackaj litaratury na uvahu zasłuhoŭvaje Maciej Kazimir Sarbieŭski (1595-1640), nastaŭnik kalehii jezuickaj u Krožach (Žamojć) a paśla prafesar Vilenskaj Akademii, nazvany sučaśnikami-"Sarmackim Haracym"-byŭ biazumoŭna vydatnym paetam LITVY, apisvajučym jaje charastvo. Dla prykładu, voś u pierakładzie na kryvickuju movu jahony vierš ab krasie Vilji:

Daŭnò ŭžo ciòpły pòdych viasièńni
pali achinùŭ vietram majòvym.
Łuhì u krasiè jak bỳccam adzièńni,
łuhì krasùjuć u šumie dubròvy.
Viljà usłàna čòŭnami z zbòžžam
niasièccą cìcha pràz palì, pakòsy.
A tùt naŭzvỳšŝy jak cùdna, i hoža,
chor ptùšak zvònić roznahałòsy

----

našaj movy dy zy starych rymskich abyčajaŭ.@@→

Vuń pastušok prysieŭ na kurhànie,
    na dùdcy dùmki-byli vyvòdzić.
A vièciər dźmie u vietrazi, jak u arhàny,
    supačyŭ i viaślàr dyk pieśniu zavòdzić.
Na ščyt Łukišak pòjdziem zialòny,
    dubỳ u jaho miesta karòny.
Adtùl naŭkoła hlanma z vyšyni -
    Vilnia prysieła pad nàmi ŭ dalinie.
Vilju pabačym što Vilniu lavinaj
    krutỳch vodaŭ ù abỳmkach trymaje.
I słaŭny zàmak tòj Hiedymina,
    što na harỳ tam mùžna łunaje,
Stalicu Litvỳ, jaje vièžy, bajnicy,
    što stralàjuć u nièba,jak bliskavicy.

Pałacinie piša svaje memuary Albrecht Radzivil (1595-1656) ż litaraturnaj zamaškaj.

U 17 v. Albert Wijuk-Kajałowicz (1609-1677) napisaŭ rad histaryčnych tvoraŭ z historyi Litvy (Biełarusi), jak Historiae Lituanae, pars 1-2, 1650-69; Miscellanea rerum ad statum ecclesiasticum in Magno Lithuaniae Ducatu pertinentium, Vilnae, 165o; Rerum in M.D.Lithuaniae per tempus rebellionis Russicae gestarum commentarius, Elbing, 1655. Mima niekatorych niedachopaŭ, pracy Kajałoviča zasłuhoŭvajuć na uvahu i ŭ našyja časy dzieła vyvučeńnia padziejaŭ pieršaj pałaviny 17 vieku. Brat Vijuka, Kazimir Kajałovič pisaŭ pałacinie pracy z historyi, heraldyki, rytoryki. Vučań Sarbieŭskaha,Mikoła Kmicič, pisaŭ svaje vieršy pałacinie.@@@@

@@ Michalon Lituanus, De moribus Tartarorum, Lituanorum et Moschorum, Basilea 1615.
@@@ De bello Moscovitico commentariorum libri six, 1584. Rerum polonicarum libri duodecim, 1672. Apisvajucca padziei u Litvie i Polščy ad śmierci Žyhimonta Aŭhusta da pačatku 17 vieku (1572-1602). @@@@ Na uvahu zasłuhoŭvaje kurs teoryi paezii Teafana Prakapoviča "De arte poetica libri tres, napisany ŭ 1704-05 a nadruk. u 1786 u Mahilovie.

U XVII-XVIII st.st. mnoha vyšła navukovych pracaŭ pałacinie z roznych halinaŭ navuki. Jezuity ŭ Vilni vydavali navukovy časapis "Litterae annuae", u jakim majucca cennyja mataryjały dziela vyvučeńnia epochi.

Itak, jak bačym, łacinskaja mova była niatolki movaj katalickaha bahasłužeńnia, ale movaj litaraturnaha pracesu, jakoha nielha adłučyć ad historyi našaj litaratury.

ČAĆVIERTYM pracesam byŭ litaraturny praces "słaviana-ruski". Svaimi kareńniami jon łučycca z carkoŭnikami pravasłaŭnaj Carkvy. U pieršaj pałovie 16 vieku praces hety mieŭ schilnaść da pierachodu na žyvuju narodnuju movu. Dovadam na heta moža słužyć dziejnaść Pr. Skaryny, jaki pierakładajučy BIBLIJU i inšyja carkoŭnyja knihi ŭ asnaŭnym na movu"słaviana-ruskuju", uvodziŭ metadyčna j pastupova ŭ jaje tekst movu kryvickuju, movu litoŭskaha narodu. Vyhladała, što akcyja Skaryny dasiahnie svajoj mety,bo paśla jaho bujna zaćviła kryvickaja moŭnaja stychija ŭ litaraturnaj movie LITVY. Adnak nastupiła reakcyja. Jaje idealoham stalisia kn. Kurbski i Arciemia, rasiejskija uciekačy z Maskoŭščyny ŭ Litvu. Kn. Kurbski (1528-1583), kamandujučy maskoŭskimi siłami ŭ livonskaj vajnie, u 1563 razbity pad Nievielam, pierabieh u Litvu. Tut byŭ pryniaty z počaściu, dy razharnuŭ publicystyčnuju dziejnaść suprać akcyi jezuitaŭ u abaronie pravasłaŭja. Znajšoŭšy prytułak pry kn. Astrožskim dy atrymaŭšy ad Žyhimonta Aŭhusta starostva Kovielskaje, jon zhurtavaŭ vakoł siabie adnadumcaŭ u L.Jak čałaviek aśviečany, jon na jezuickuju prapahandu, što łacinskaja mova, pobač hreckaj, jość vyjaŭleńniem "zapraŭdnaj" chryścijanskaj navuki j kultury @, jon sam staŭ vyvučać łacinskuju j hreckuju movy dy baranić carkoŭnasłavianščyny. U jaho vyabra-

----

@ Skarha, hałava jezuitaŭ, pisaŭ (1577): "Krepka abmanuli ciabie Hreki, narodzie Ruski, što dajučy tabie vieru, nie dali tabie svajoj movy, a kazali zdavolicca słavianskaj, kab ty nikoli nia moh paz-

żeńni carkoŭna-słavianščyna źjaŭlałasia aporaj pravasłaŭja na padabienstva łaciny dla katalictva.

U liście da Vasjana @ Kurbski hanbić pierakład Biblii Skarynaj "z preporčennych knih żydovskich" na movu "prostych ludziej". Pierakład Biblii Skaryny, pavodla Kurbskaha, jość blizki da pierakładu Lùtera. Tamu jon zaklikaŭ nie karystacca novymi pierakładami, a karystacca starymi, jakija "po kreščenii Ruskije ziemli i v naš jazyk pieraviedzieny, a po monastyrem, čaju, po mnohim jest'j v kaznach ich".

Dalej Kurbski demahahična atakuje "volnadumstva" sučasnych jamu časoŭ, zarażanych luteranstvam i pratestantyzmam, dy hałosić: "Hdie Indija i Jevropija? Hdie Jehipiet i Livija i Aleksandrija,– strany vielikija i presłavnyja, mnohoju vieroju ko Christu drevle usvojennyja? Hdie Sirija, drevnie boholubivaja, hdie Palestina, ziemla sviaščennaja? hdie Konstiantin hrad presłavnyj... hdie novo prosijavšije po błahovierii Sierby i Bołhary i ich vłasti vysokije i hrady preizobilnyje?... sija presłavnyje i preimienityja carstva v prežnich letach jedinodušno pravuju vieru dieržašče, i nynie hrech diela mnohich biezbożnymi vłastieli obładany... ot biezbożnych tiech vłastiei honienija horčajšaja i naruhanija biesprestanii pretierpievajut." "Hdie Rim dieržavnyj... hdie Italija, ot samych apostoł błahovierjem ukrašena? Hdie Ispanija słavnaja, ot apostała Pavła błahočestijem nasażennaja? hdie Miediołan, hrad mnohonarodnyj... hdie Karfahien? hdie Hałat vnutřennyja? hdie Hermanija vielikaja? hdie različnyje jazyki, po zapadnym stranam živuščije, v nich że bie ot apostoł i ot namiestnik apostolskich Jevanhielja Christova smotrenija pro-

---

nać zapraŭdnaj navuki. Dźvie jość tolki movy, jakimi zamacovanaja i raspaŭsiudżanaja śviataja viera, i biez jakich niama nijakaj navuki, - heta hreckaja j łacinskaja". @ Vasijan Kryvy, heretyk uciokšy ŭ Litvu.

paviedano?"

I dalej u supraćstaŭnaść hetamu ahulnamu zaniapadu kaža, što "procvietajet toliko Ruskaja ziemla"..."Vsia ziemla naša Ruskaja ot kraja do kraja jako pšenica čista, vieroju Božijeju obretajetsia; chramy Božii na licy jeja podobny častostiju zviezd niebiesnych vodruženny; množestvo monastyrej sozdany... Cari i kniazi vo pravosłavnoj viere ot drevnich rodov i podnieś ot Prevyšniaho pomazujutsia na pravlenije suda i na zastuplenije oto vrahov čłuvstviennych".

Kurbski sam nia vałodaŭ carkoŭna-słavianskaj movaj, i hety niedastatak vielmi pieražyvaŭ, ale ŭ supraciŭnaść łaciny jezuitaŭ, jon bačyŭ adnu z aporaŭ pravaslaŭja ŭ carkoŭnasłavianščynie.

Krychu raniej za Kurbskaha ŭ Litvu uciok "starac" Arciemia (Artiemij). Jon pasialiŭsia ŭ Słucku ŭ kniazia Juraha (Słuckaha), u jakoha była pravasłaŭnaja škoła j drukarnia. I tut daminavaŭ pohlad, što zaporaj suprać refarmacyi i pratestantyzmu pavinna być adradžeńnie pravasłaŭja cieraz aśvietu duchavienstva j narodu pry zachavańni "carkoŭna-słavianščyny". Pavodla Z. Kapyścienskaha, Arciemia ŭ Litvie "ot jeresi Arianskoj i Luteranskoj mnohich otviernuł, i prez nieho Boh spraviŀ že vieś narod Russkij v Litvie v jeresi tyi nie pierieviernuł".

Arciemia pisaŭ listy da roznych asobaŭ u abaronie pravasłaŭja dy ŭtrymańnia carkoŭnasłavianščyny u ruskaj transfarmacyi. Tak jak Kurbski i inšyja pravasłaŭnyja kulturniki ŭ svajoj litaraturnaj movie dzieła niedastatkovaha viedańnia carkoŭnasłavianščyny užyvaŭ mnoha słoŭ biełaruskich i polskich - z movaŭ sučasnych im litaraturnych pracesaŭ. Asnaŭnaja stychija movy ŭ abaroncaŭ "ruskaha pravasłaŭja" - ruskaja, jakaja ŭ hetym časie (16 viek) tvaryła asnovy litaraturnaj movy Maskoŭščyny. Hety praces zusim nia toje, što kaža A.Adamovič, byccam, našyja kulturniki Litvy "ahladalisia na Maskoŭščynu".

dy dziela hetaha litaraturnaja naša mova V.K.L. byccam była miešaninaj "carkoŭna-ruskaj" movy. Heta moža adnosicca tolki da kampanii (u sensie kulturnaha ruchu) vychadcaŭ z Maskoŭščyny dy abaroncaŭ pravasłaŭja. Heta tolki naša pabočnaja płyń, jakoj my dajem adpaviednaje miesca.

Uspamoh hetuju hrupu Ivan Fiedarovič, drukar, vyhnany z Maskvy, jaki viarnuŭšysia ŭ Litvu, uklučyŭsia ŭ hety carkoŭna-ruski ruch, dy ŭ Astrozie pry kn. Kanstantynu Astrožskim vydaŭ u "słaviana-ruskaj" movie BIBLIJU. Tamža ŭ Astrozie była arhanizovanaja kn. Astrožskim hreka-łacina-słavianskaja Akademija, jakaja stałasia idealahičnaj aporaj "słaviana-ruskaha ruchu", asabliva paśla Bieraściejskaj vunii 1596. Hety ruch padtrymali pravasłaŭnyja bractvy ŭ Litvie (Biełarusi), i takim čynam nastupiła litaraturnaja reakcyja - płyń, jakaja (na padabiestva łaciny) uvodziła kult "carkoŭna-słavianščyny", užo pieražytaj i małe viedamaj u našaj krainie. Vynikam hetaha ruchu była tendencyja navučyć "hramaci" "słaviana-ruskaj" našuju intelihiencyju. Dziela hetaha ŭ 1596 h. Laŭrenci Zizani vydaje "HRAMMATIKU SŁOVIENSKUJU" i "lamantar "NAUKA KU ČYTANI I RAZUMIENNIU PISMA SŁAVIENSKAHO".@ Adnačasova heta była i čytanka: u joj byli źmieščanyja malitvy pa carkoŭna-słaviansku z karotkimi tłumačeńniami ŭ litaraturnaj kryvickaj movie, a ŭ kancy byŭ źmieščany nievialiki słoŭnik carkoŭnasłavianskich słoŭ u pierakładzie na kryvickuju movu, prykłady:bania-łaźnia; biezumien - dureń; błahodietielstvo - dobradziejstvo; brazda - barazna i inš.

@ Praŭdzivaje proźvišča Zizanich (Ściapana i Łaŭrencija) było Kukal. U toj čas modnym było pierakładać "prostyja" proźviščy na łacinskuju ci hreckuju movy. Kukal pahrecku - "Zizani".Abodva braty byli rodam z Trockaha pavietu, šlachcičy.

Dla darosłych Łaŭrenci Zizani vydaŭ słoŭnik carkoŭna-slavianski: "Leksis sireč rečenija, vkratce sobranny. I iz słovienskaho jazyka, na prostyj ruskij dijalekt istołkovany", Vilnia, 1596. Słoŭnik hety vielmi cikavy dla vyvučeńnia našaj narodnaj i litaraturnaj (kryvickaj) movy 16 st. a taksama faktu, što "słavianska-ruskaja" mova, uvodžanaja carkoŭnikami j maskoŭskimi vychadcami ŭ litaraturny praces, była małazrazumiełaj dla tahačasnaha čytača Litvy. Voś niekalki prykładaŭ dziela charaktarystyki skazanaha:

Ánhieł - vièstnik albo paviedàč
Ávva - Tàta, acièc
Áhniec - Barànak
Àhnica - Maładàja avièčka
Amìn - Zapraŭdỳ albo niachàj tak bùdzieć
Apòstoł- Pasłanièc

Bahrianìca - skarłàt albo jèdvab bahròvaj fàrby
Bània - Łàźnia
Biezùmien - Dùrań
Błahodàtj - Łàska
Błažènstvo - Ščaslìvaść
Błahovolènije - Dòbraja vòla
Błahohovìenije - Nabòžnaść, vstydlìvaść
Bdìenie - Niespàńnie

Vieščàju - Paviadàju, havarù, hałašù
Vołànie - Kryčàńnie, apaviadàńnie
Vsàdnik - Kòńnik, vierchaŭnỳ
Vrač - Lèkar, dòktar i h.d. i h. d.

Jak bačym "mova prostaja" narodu nia roźnicca ad našaj siońniašniaj movy. Dadać treba, što Zizani stavić usiudy pravilnyja naciski na słovach, što daje mahčymaść dakładna paznać našu movu 16 vieku dy paraŭnać z ciapierašniaj, a taksama ČYTAĆ teksty kryvickaj litaraturnaj movy litoŭskaj pary, pisanyja tradycyjnym niefanetyčnym pravapisam. Hetaksama i padručnik M. Smatryckaha "Hrammatiki słavianskija

pravilnoje sintagma", Iŭje,1619, słužyŭ da navuki "słavianska-ruskaj" movy. Byŭ jon pryniaty ŭ Maskvie i pieravydany ŭ 1648 dy 1721 hh. Na hetym padručniku vučyŭsia jašče Łamanosaŭ.

Siarod šmatlikich piśmieńnikaŭ hetaha "słavianaruskaha" pracesu varta adznačyć Lavona Karpoviča (1580-1620), jakoha "Kazańni" vyznačajucca rytaryčnymi fihurami, dynamičnaściu i paetyčnaściu; Symona Połackaha (1629-1680), jaki za procarska-maskoŭskija panehiryki ŭ časie akupacyi Prydniaproŭščyny (1656-1661) byŭ praśledvany, dy ŭ 1664 h. uciok ŭ Maskvu dy byŭ prydvornym nastaŭnikam. Jon pisaŭ vieršy ŭ słavianaruskaj movie, jakoj navučyŭsia ad słavianaruskaha ruchu. Ab hetym jon sam piša:

...Pisach v načale po jazyku tomu,
Iže svojstviennyj bie mojemu domu.
Taže uvidiev mnoho polzu byti,
Słavienskomu sia čistomu učiti.
Vziach hrammatiku priležach čitati,
Boh že udobno dadie mi ju znati.
K tomu strannaja susci jej podobna,
V znanii polzu biaše mi udobna.
Tako słavienskim rečem priłožichsia,
Jeliko dał Boh znati naučichsia..."

U źviazku z stučnaściaj "słaviana-ruskaha" ruchu, piśmieńniki hetaj płyni, a siarod ich i Symon Połacki, užyvajuć mnostva kryvickich słoŭ, jakija robiać uražannie, što byccam heta i była litaraturnaja mova Litvy , što A. Adamovič nazyvaje "hibrydam". Heta pamiašańnie dźviuch roznych płyniaŭ dy nierazumleńnie pracesaŭ, jakija adbyvalisia ŭ 16-17 st.st. Viedama, my nia možam adkidać i "słaviana-ruskaj" płyni ŭ historyi našaj litaratury dy vyznačyc joj naležnaje miesca.

Pakolki A. Adamovič nie razumieje našaj litaratury 13-18 viekaŭ, jasnaja reč, jon nie razumie-

je našaj litaratury paźniejšaha peryjadu, heta jэść XVIII-XIX v.v. U jaho razumleńni biełaruskaja litaratura ŭ našaj minuŭščynie tak i nie vytvaryłasia, bo byccam ad 1697 h. polskaja mova stałasia dziaržaŭnaj, a biełarusy byccam mieli nastaŭleńnie "bačyć u funkcyi litaraturnaje movy nie miascovuju,a choć nie niesłavianskuju, dyk usio-ž inšasłavianskuju movu z nadavańniem joj areolu šyrejšaści j vyšejšaści - umovy, jakim jakraz i adpaviadała jak najlepš mova polskaja".

Usio heta nia tak. Polskaja mova stałasia movaj našaha litaraturnaha pracesu, jak užo my kazali, značna raniej dy nia dziela čurańnia svajej rodnaj. Kali ŭ narodzie paralelna raźvivałasia niekalki litaraturnych movaŭ, to ŭ niekatorych peryjadach jaho historyi nastupała pieratasoŭka viadučych litaraturnych movaŭ. Takim čynam polskaja mova ŭ 18-19 st.st. ŭ našym litaraturnym pracesie zaniała viadučaje miesca. Ale heta nie značyć, što kryvickaja i inšyja movy našaha litaraturnaha pracesu byli zabaronieny ci zamierli. Jany płyli mienšymi ciokami. Tak u hetym peryjadzie raźvivajecca školnaja drama ź dźviuma moŭnymi stychijami, kryvickaj (biełaruskaj) i polskaj, narodnyja teatry "batlejki" z kryvickimi intermedyjami; raźvivajecca bujna vusnaja narodnaja tvorčaść ź pieśniami, bylinami, paetyčnymi apovieściami (Bandaroŭna, Kazackija byliny),kazkami i h.d. Ź pisanych tvoraŭ zasłuhoŭvaje na uvahu z kanca 17 i pačatku 18 st. zbornik vieršaŭ u kryvickaj movie z nalaciełaściami polskaj movy. U zborniku znachodzicca 369 vieršaŭ pieravažna bytavoha charaktaru dy bolš 1500 narodnych pahavorak @. Dla prykładu voś vierš "Žabrak":

Osież, panovie, prysoŭ da vas i ja,
šo mieju sabie charošaje imia.
A charošaje tak, że jeśmo Sviryd,
i sam takža charošyj, hladziecieš mnie ŭ vid.

@V.Pieretc,Klimientij. Virši Eromija Klimien-

A praŭda hrečny jestem i charošyj
i bahatyj, že mnoha mieju vošyj.
Zvol siaž, słaŭnaja mieščanka, mnie ŭ hałovu
paiskać
to možaš at mianie taho skarbu sia nabrać.
A ty mnie za toj skarb ničoha ni daj,
tolka za mienie dočku svaju atdaj.

Prykłady Pahavorak:

Bahaty dzivicca jak ubohi žyvicca.
Vialik śviet da niehdzie sia pòdzieć.
U ramieśnika załataja ruka.
Hołamu razboj nie strašen.
Hoły jak śviaty.
Daj Boža ŭsio umieci, da nia ŭsio rabici.
Kali ŭ kaho hroš, to ŭsiudy charoš.
Kali bahat, to ŭsim brat.
Pacałuj mianie siahońnia, a ja ciabie zaŭtra.
Siłaju nie dajuć, siłaju zabirajuć.
Turmà nie durnà, biez ludziej nie žyvieć.

Z hetaha času (17-18 st.) pachodzić biełaruskaja satyryčnaja paema "Chrystos vyzvalaje z piekła Adama j Evu".

Čort chacieŭ puścicca ŭ draku,
Chrystos daŭ jamu tumaku,
Piekła-ž zrazu pahasiŭ
....
Čort, u piečcy pamiašaŭšy,
Dastaŭ Evu z žarkaj piečki:
Abhareli u jej plečki!
Adam ź piekła zadaŭ drała,
Ź im čuć Eva paśpiavała...
Tut David nadziełaŭ dziva:
Jon udaryŭ u huśli tak,
Što skakać chacieŭ usiak...i h.d. @

----

tija Zinovjeva syna". Pamiatky ukraińsko-rossijskoj movy. Lvoŭ, 1912.
@ Kijevskaja staryna, t.XX, 1888.

Z kanca 17 vieku pachodzić zbornik "Perła mnohacennaja" Kiryła Trankvilona (Mahileŭ, 1699). U zborniku - vieršy bytovaha i relihijnaha charaktaru, blizkija da narodnaj tvorčaści.

Z Mahileŭskaj drukarni Maksima Vaščaki ŭ 1699 hodzie vyšła zbornik- knižka "Novaje nieba" I. Hałatoŭskaha, dzie zobrana mnoha lahiendaŭ ab cudach, vieršaŭ, skazaŭ i apaviadańniaŭ u movie kryvickaj z damieškami carkoŭnasłavianščyny i ruščyny (ruska-słavianski litaraturny praces). Hetamu aŭtaru naležać: zbornik kazańniaŭ "Kluč razumienija"(1659), narys "Nauka albo sposab złoženńia kazańnia (1665) i inš., jak napr. TRIFOLOGION,(Mahileŭ, 1748).

U XIX st. bujna raźvivajecca litaraturny praces našaj litaratury ŭ polskaj movie ramantyčnaha i pazytyvistyčnaha napramku. Zaličańnie hetaha pracesu da polskaj litaratury jošć vynikam chvalšyvaha razumleńnia nacyjanalnaj litaratury z boku biełaruskaha dy akcyi polskaha nacyjanalizmu. Daŭno ŭžo naśpieŭ čas, kab usiu literaturu hetaha pracesu, stvoranuju žycharami našaj krainy, našymi surodzičami, uklučyć nazad da našaj litaratury litoŭskaha peryjadu, a lepšyja tvory pierakłaści na movu narodu, na movu kryvickaha (biełaruskaha) pracesu, jaki na nova adradziŭsia dy ciapier hamavany jošć rasiejskaj movaj, jakaja tvoryć novy praces u našaj nacyjanalnaj litaratury.

U śviatle skazanaha nieabchodny pierahlad usiaje našaj historyi litaratury. Hetaksama musić być źmienienaja i peryjadyzacyja jaje. Tady miesca j rola Pr. Bahuševiča, jak i ŭsich inšych piśmiennikaŭ, samo pa sabie budzie zrazumiełymi.

V. Panucevič

KULTURNAJA CHRONIKA

Polskaje Mileńjum 966-1966. U minułym hodzie tak režymovaja Polšča, jak i polskaja emihracyja, usiudy adznačali TYSIAČAHODŹDZIE ad pryniaćcia chryścijanstva Mieškam I ŭ 966 h. dy adnačasova ahlad "polskaj kultury" na praciahu minułaha tysiačahodździa. Dla nas Biełarusaŭ cikavyja mnohija aspekty prošłahodnich polskich uračystaściaŭ. Pierš za ŭsio, nahladajecca śviadomaje "zakłamanie" (iłhunstva) tak režymovych vučonych, katalickaj Carkvy pad kiraŭnictvam kard. Vyšynskaha dy emihracyjnych vučonych i lideraŭ, byccam data chrostu Mieška I (966) była pačatkam chryścijanstva na ziemlach Polščy, u toj čas, kali chryścijanstva z uschodnim abradam pačało šyrycca 100 h. raniej ad nazvanaj daty dy bujna raźvivałasia až u hłyb 12 stahodździa. Mieška I, ženiačysia z češkaj Dubraŭkaj, pierajšoŭ z uschodniaha słavianskaha abradu na łacinski - niamieckaj Carkvy i takim čynam pačaŭ parù niamieckaj aryjentacyi Polščy dy vajaŭničy nastup polskich carkoŭnikaŭ i proniamieckich palitykaŭ na ŬSCHODNIA-SŁAVIANSKUJU CARKVU POLŠČY, nastup, jaki tryvaŭ bolš za 200 hadoŭ, mieŭ kryvavy prabieh (supraciŭ Masłava, ściaćcie krakaŭskaha biskupa Stanisłava Balesłavam Śmiełym i inš.) dy zakončyŭsia źniščeńniem usch. słavianskaj Carkvy ŭ Polščy.

Zaśleplehńnie ciapierašnich arhanizataraŭ polskaha Mileńjum jość tak vialikaje, što jany prajšli moŭčki (a "vučonyja" ŭ vydanych pracach adnym dahmatyčnym ćvierdžańniem skreślili stohadovuju svaju chryścijanskuju historyju, kab tolki nie dapuścić navat dumki, što pierad pryniaćciem łacinstva palaki byli chryścijanami ŭschodniaha abradu), što Polšča ŭ 1863 hodzie ŭžo abchodziła svajo Mileńjum, a papa Pij IX vydaŭ byŭ na-

vat adpaviednuju bullu.

Na toje, što Polšča pierš była chryścijanskaj va ŭschodnia-słavianskim abradzie, i što hety abrad, jak addzielnaja Mitrapolija, paralelna isnavaŭ da 13 st. i paśla uviadzieńnia łacinskaha abradu, śviedčać šmatlikija biassprečnyja dovady:

1) ŽYĆCIO śv. Metodaha (pač.X v.) padaje:

"Pahanski kniaź duža krepki siadzieŭ nad Visłaj, źnievažaŭ chryścijanaŭ (h.zn. uschodnia-słavianskaha abradu ŭ hetym kniastvie - Red.) dy čyniŭ im škody. (Metody) Pasłaŭ da jaho (pasła), praz jakoha kazaŭ:"lepš zrobiš, synie, kali achryściššia dobravolna j na sobskaj ziamli, kab ty nia byŭ achryščany musam na čužoj ziamli, što ŭspomniš sabie".Tak jano i stałasia".

Z hetaj zaciemki vynikaje, što u 875-885 hh. nadviślanski kraj, dzie ŭžo šyryłasia ŭsch.-słav. chryścijanstva, byŭ padbity kn. Śviatapołkam Maraŭskim dy schryścijanizovany, a heny kniaź pałonieny.

2) Anonim-Gall (lib.I, c.11) kala 1113 h. pisaŭ: "Karol Balesłaŭ (Charobry) u turbotach ab słužbie Božaj, u pabudovie śviatyniaŭ, u zasnavańni japiskapstvaŭ dy ŭ ustanaŭleńni beneficyjaŭ vyjaŭlaŭ hetkaje starańnie, što ŭ jahonuju paru Polšča mieła dvuch archijapiskapaŭ ź ich sufrahanami". U inšym miescy (kn.I, 16) Gall vyjaśniaje, dla kaho byli staŭlenyja DVA ARCHIBISKUPY ŭ Polščy, pajmienna jon nazyvaje chryścijanaŭ u Polščy DVUCH abradaŭ łacinskaha i słavianskaha. Gall piša ŭ panehiryku ŭ česć Balesłava Charobraha, što płačuć pa im: "Latinorum et Slavorum quotquot estis incolae" - "Chto-b nia byŭ z vas žychary (Polščy) łacińnik ci słavianin płačcie razam..."

Polskaja tendencyjnaja histaryjahrafija "zhubiła" hetuju ŭschodnia-słavianskuju Mitrapoliju ŭ Polščy dy pierachodzić nad joj jak byccam takoj nikoli nia było.

3) Ab słavianskaj tradycyi ŭ Polščy havorać mnohija ślady, pierachavanyja ŭ łacinskim katalictvie, jak kult śv. Kiryła i Metodaha i malitvy da

ich u starych brevijarach polskaha duchavienstva (Mon. Pol. Hist. I,89), staraja terminalohija carkoŭnych tekstaŭ u pierakładzie na polskuju movu z słavianskich tekstaŭ, jak "Vojča naš" "Boharodzica", słovy, jak Gospodzin, Cerkev, Bogurodzice i h.d.; bizantyjskaje malarstva i ikony, uklučna z "Częstochowską" Božaj Matkaj.

4) Imiony krakaŭskich biskupaŭ Prahora i Prakulfa (Prohorius i Proculphus) z 970 i 986 h.h. u najstarejšym katalohu krakaŭskich biskupaŭ z 13 st. Łacinski japiskap u Krakavie razam z japiskapstvam byŭ pastaŭleny Balesłavam Charobrym u hadoch 999-1000 dy naležaŭ da hnieźnienskaj mitrapolii. Dalej u Ročniku kapituły krakoŭskaj (MPH II, 794) majem pad hadami 1027 i 1028 cikavyja zapiski, jakich aficyjalnaja prołacinskaja polskaja histaryjahrafija nia moža padciahnuć pad svoj šablon nehacyi słavianskaha abradu ŭ Polščy, a pajmienna:

"1027 Ypolitus archiepiscopus obiit. Bossuta successit.
1028 Stephanus archiepiscopus obiit."

U hetaj zaciemcy idzie hutarka ab dźviuch mitrapolijach - łacinskaj i słavianskaj z dvuma archijapiskami. Inakš nielha spałučyć hetych dvuch viestak u adno ŭ tak karotkim časie. Mabyć viestka z 1027 datyčyć mitrapolii słavianskaj, kali pa śmierci archijapiskapa Hipalita pieraniaŭ stalicu Basuta, a z 1028 h. datyčyć mitrapolii łacinskaj, kali pamior archijapiskap Ściapan.

5) Ab isnavańni słavianskaha abradu ŭ Polščy śviedčyć archealohija. Tak u roznych častkach Polščy znojdzienyja manety z napisam KIRYLICAJ "Bolesłav" (M. Gumowski, Corpus nummorum Polonia,1939; R. Kiersnowski, Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredn.,1960). Heta dynary Balesłava Charobraha (992-1025). Kali-b u Polščy nia

było słavianskaha abradu z kiryličnym piśmom, kamu-ž tady biłasia maneta? Jasnaja reč,usiakija spekulacyi praciŭnikaŭ słavianskaha abradu ŭ Polščy adnosna hetych znachodak, jość naiŭnymi. Tak jak nasielnictva Polščy dzialiłasia na dva abrady z słavianskaj i łacinskimi movami, dy i denary Balasłava Charobraha byli adny z napisami łacinskimi, druhija z słavianskimi. Sučasnyja praciŭniki słavianščyny ŭ Polščy (Lehr-Spłavinski i inš.) aspečvajuć "kiryličny" arhumant z manet u karyść carkoŭnasłavianščyny ćvierdžańniem, što byccam zach. carkoŭna-słavianščyna karystałasia "hłaholicaj", a nie kirylicaj. Pytańnie hetaje dasiul nie vyrašanaje, jakoje piśmo było raniejšaje: kirylica ci hłaholica. Balšynia daślednikaŭ pierakonana, što kirylica papieradžała hłaholicu dy jaje zahłušyła, jak sprobu admiažavańnia ad hreka-padobnaha piśma, zvanaha "ruskim".

6) U karyść isnavańnia ŭschodnia-słavianskaha abradu z "ruskim" piśmom służyć dakumant Mieška I t.zv. DAGOME IUDEX z kala 990 h., jakim jon pieradavaŭ pad apieku papie Janu XV hniaźnienskuju ziamlu (razumieć treba mitrapoliju) u takich miežach: "ad mora pa Prusy, Ruś, i ad hranicy Ruś da Krakava, ad Krakava da Odry, dalej da Alemura a adtul da ziamli Milze (Milčan) dy ŭzdoŭž Odry da Hniezna." Jak bačym, heta nia było apisańnie ŭsiaje dziaržavy Mieška I, bo ŭ jaje nie ŭvachodziać ziemli basejnu Visły, jakija nazvanyja ŭ dakumancie praskim z 1086 h., pavodla jakoha ŭschodniaja hranica vialikamaraŭskaj mitrapolii išla Buham i Styram, uklučajučy Mazurščynu (Mazoŭša). Mabyć i Krakaŭ, zaniaty kala 998 h., taksama nie ŭklučajecca ŭ mitrapoliju hniaźnienskuju pavodla DAGOME IUDEX, bo Krakaŭ nazvany jak pahraničny punkt, dy tam łacinski biskup byŭ pastaŭleny tolki ŭ 999-1000 hh. heta jość 2-3 hady paźniej. Takim čynam u DAGOME IUDEX pad RUSIAJ na ŭschodzie razumieć treba NIE Ruś Kijeŭskuju, jak ab hetym naputana ŭ litaratury, a RUŚ u značeńni ŭschodnia-słavianskaha ABRADU, pom-

mniačy, što Kosmas Praski (12 st.) nazyvaje ŭschodni abrad z słavianskaj abo ruskaj movaj — "secundum ritus...Ruzie aut Slavonice lingue". U hetkim razumleńni DAGOME IUDEX stanovicca jasnym i lahičnym dakumantam na pieradaču papie Janu XV Mieškam novazarhanizavanaj kaścielnaj łacinskaj pravincyi z stalicaj u Hnieźnie, jakaja kančatkova była aformlena ŭ 1000 hodzie z dałučeńniem Krakava. Jasnaja reč, Mieška I, nia moh uvachodzić u miežy ŭschodnia-słavianskaj polskaj pravincyi, jakaja jurydyčna ŭ tym časie naležyła da mitrapolii Vialika-maraŭskaj, a ad 973 h. (kali papa Benedykt VI i imperatar Otto I. vyznačyli novyja miežy b. ziemlaŭ Vialikamaraŭji)-da Praskaj Japarchii. Tolki, kali Krakaŭ dy rešta terytoryi była apanovana Balesłavam Charobrym, nastupiła tady ŭ 999 h. novaje pahadnieńnie z Rymam i imperataram niamieckim Ottanam III. dy ŭstanoŭlenyja DŹVIE MITRAPOLII ŭ Polščy, heta značyć: ŁACINSKAJA MITRAPOLIJA z stalicaj u HNIEŹNIE, z biskupstvami u Krakavie, Vrocłavie, i Kołabierazie na Pamory dy SŁAVIANSKAJA z stalicaj , mabyć, u Sandomiery (na heta najbolš danych). Dzie byli stalicy paduładnych japiskapaŭ, niama dakładnych danych. Dapuskajem, što byli ŭ: Krakavie, Sandomiry, Lublinie, Płocku, Kališy, Tyncy, Viślicy, Łenčycy, Sieradzy, Červinsku.

7) Zasnavańnie DRUHOJ (SŁAVIANSKAJ) Mitrapolii ŭ Polščy ŭ 1000 hodzie na bazie isnujučych biskupstvaŭ łučyłasia ź vialikaj uschodniaj palitykaj Balesłava Charobraha pry dapamozie Brunona z Kverfurtu, jakoha ŭ zhodzie z Ottanam III. i papaj Sylvestram II. namiačałasia na archibiskupa hetaj novaj carkoŭnaj pravincyi (na hnieźnienskaha archijapiskapa naznačaŭsia Radzym-Gaŭdenty, brat śv. Vojciecha). Adnak chutkaja śmierć Ottona III. dy pieraniaćcie ułady Henrykam II. pakryžavali ŭschodnija plany arhanizataraŭ uschodnia-słavianskaj Carkvy, dy Bruno byŭ pastaŭleny na zvyčajnaha biskupa ŭ Megdeburhu dy praznačany na spravy misyjnaj palityki na ŭschodzie. Paśla

udačnaj misii da Piečyniehaŭ i Ŭładzimira Kijeŭskaha, jon byŭ vysłany ŭ zachodniuju Biełaruś, dzie i i byŭ zabity ŭ 1009 hodzie.

Balesłaŭ Charobry pry dapamozie Bruna miarkavaŭ pašyryć svaje ŭładańni na ŭschodzie, haloŭnym čynam pašyreńniem svaje ŭschodniaj mitrapolii. Piečyniehi z adnaho boku, a LITVA (Biełaruś Zach.) z druhoha, mieli być klaščami na Kijeŭščynu. Niekatorym vynikam uschodniaj palityki Charobraha było žanimstva Śviatapołka Turaŭskaha, syna Ŭładzimira, z dačkoj Balesłava dy pastaŭleńnie ŭ Turavie bp. Rajnberna, a paśla aryštu ich Uładzimiram u 1013 hodzie, pachodu Charobraha na Kijeŭ, jaki adnak nia mieŭ pośpiechu. Druhi pachod u 1018 h. skončyŭsia ŭziaćciem Kijeva dy dałučeńniem da Polščy Červieńskich haradoŭ. Adnak Śviatapołk užo ŭ 1019 hodzie byŭ vykinieny z Kijeva dy Piačyniehi, jaho sajužniki, byli raźbityja Jarasłavam. Hety apošni naviazaŭ vajenny sajuz ź Niamieččynaj suprać Charobraha dy hetkim čynam moh spravicca z Bračysłavam Połackim, druhim sajužnikam Charobraha, dy Piečyniehami. Pajmienna ŭ hadoch 1020-22 Bračysłaŭ z najemnymi skandynaŭskimi vojskami Ejdmunda zaniaŭ Noŭharad a paśla Kijeŭ. (1021). Jarasłaŭ z dapamožnymi niamieckimi vojskami z Noŭharadu, vidać, atakavaŭ Połacak, a paśla "chadziŭ k Bieraściu", mabyć suprać intervencyi Balesłava Charobraha. Adnak pakolki pomač Palakaŭ była nieefaktoŭnaja, dyk pryšłosia Bračysłavu (1022) pakinuć Kijeŭ dy pamirycca z Jarasłavam. Jak bačym, pytańnie ŭschodniaha abradu ŭ Polščy j uschodniaj palityki, ciesna viažucca z našaj historyjaj.

Nastupniki Charobraha Mieška II i Kazimir nie vyjavili toj pružnaści dy palityčnaha rozumu, što mieŭ ich vialiki papiarednik. Asabliva Kazimir, vychavany ŭ Niamieččynie dy **jaho matka** niemka Rycheza svajoj praniamieckaj palitykaj i nastupam na słavianski abrad u Polščy vyklikali

chatniuju vajnu ŭ Polšĉy ŭ hadoch 1037-39 miž partyjaj praniamieckaj (łacińnikami) a partyjaj "słavianskaj" z kn. Mazavieckim Masłavam na ĉale, jaki byŭ ĉeśnikam pry Miešku II. dy viaduĉaj asabistaściu. Kazimir z matkaj Rychezaj uciakli ŭ Niamieĉĉynu. U mižĉasie najechaŭ Polšĉu Bratysłaŭ ĉeski, zachapiŭšy i ahrabiŭsy Vialikuju Polšĉu (Paznań, Hniezna) dy vyvies mošĉy śv. Vojciecha. Adpała taksama ad Polšĉy Pamora. Kazimir tymĉasam zamacavaŭ sajuz z Jarasłavam Kijeŭskim žanimstvam ź siastroj Jarasłava Maryjaj Dabryniehaj, a atrymaŭšy ad niamieckaha imperatara Henryka III. zbrojnuju siłu, viarnuŭsia ŭ Polšĉu, ahniom i miaĉom navodziŭ paradki, asabliva na terytoryi słavianskaj Mitrapolii . Adnaĉasova (1039-40) Jarasłaŭ Kijeŭski, jak sajuźnik Kazimira, ź silnaj armijaj zaatakavaŭ Jaćvieź i Litvu (Zach. Biełaruś), sajuźnikaŭ Masłava, kudy taksama uciakali chryścijanie słavianskaha abradu pierad niamiecka-polskimi pahromšĉykami. Z hetaha ĉasu ŭ Zach. Biełarusi silna ŭzmocniłasia chryścijanstva ŭschodniaha abradu, dziakujuĉy ŭciokšym siudy ŭschodnia-słavianskim duchoŭnikam. U 1041 hodzie Jarasłaŭ "na łodziach" (mabyć r. Buham) vysadziŭsia ŭ Mazoŭšy, kab razam z vojskami Kazimira razhramić Masłava. Masłau byŭ zabity dy ŭschodnia-słavianskaje chryścijanstva abiaśsilenaje. Polskaja litaratura nazyvaje jaho "reakcyjaj pahanstva", ale Gall i inšyja staryja krynicy nazyvajuć ich (praciŭnikaŭ) "łžechryścijanami", "niepraŭdzivymi chryścijanami", tak jak kryžaki nazyvali našaje chryścijanstva.

Paśla hetkaha pahromu ŭschodniaha abradu ŭ Polšĉy mnohija dyjacezii byli nasilna pieraviedzienyja na łacinstva. Kala 1050 h. była skasovanaja ŭschodniaja Mitrapolija, a jaje archijabiskup, Aron, staŭsia krakaŭskim biskupam łacinskim z paljušam, atrymanym ad papy Lavona IX, jak adznaku archibiskupa, ĉaho ŭžo nie atrymaŭ

jahony nastupnik Lambert Zula. U kožnym vypadku ŭschodni abrad u Polščy ŭtrymaŭsia i paśla pahromu pry Kazimiry. U kancy XI st. łacinskaja Mitrapolija Hnieźnienskaja składałasie z dyjacezijaŭ: Hniezna, Krakaŭ, Vrocłaŭ i Płock. Heta značyć, adpała dyjacezija Kałabreskaja, za toje prydbanaja była mazavieckaja ŭ Płocku. Nia było tolki ŭschodniaha mitrapality. Ab hetym śviedčyć list papy Hryhora VII da Balesłava Śmiełaha (1058-1079) z 1075 h., dzie havorycca: "...quod episcopi terrae vestrae non habentes certum metropolitanae sedis locum"- "biskupy vašaj ziamli nia majuć ustalavanaj mitrapolnaj uładу", "..nec sub aliquo positi magisterio, huc et illuc pro sua quisque ordinatione vagantes, ultra regulas... sanctorum patrum liberi sunt et absoluti" - "tut i tam spasyłajucca na svaju juryzdykcyju dy hetym zvalniajuć siabie ad rasparadžeńniaŭ stalicy apostalskaj". Dalej papa piša, što dla kraju tak vialikaha jak Polšča, lik isnujučych biskupaŭ jość zamały - "quod inter tantam hominum multitudinem adeo pauci sunt episcopi". Praciŭniki ŭschodniaj mitrapolii silacca hety list tłumačyć, byccam papa hutaryć pra stan łacinskaj Carkvy ŭ Polščy. Adnak daślednik carkoŭnych spravaŭ Polščy St. Ketrzynski (Polska X-XI v. W-wa, 1961) u hłybokaj analizie padziejaŭ XI st. vyklučaje, z stanu apisanaha papaj Hryhoram VII, łacinskuju mitrapoliju, śćviardžajučy adnu mahčymaść, što list papy datyčyŭ rehulacyi druhoj, słavianskaj mitrapolii. Dalejšym padmacavańniem hetaj dumki, jość tady śviežaja sprava dačynieńniaŭ z Kijeŭskaj Rusiaj Iziasłava, jaki byŭ žanaty z Hertrudaj, dačkoj Mieška II, a ŭtrymoŭvaŭ sajuz z Balesłavam Śmiełym. U 1069 hodzie Balesłaŭ chadziŭ pachodam na Kijeŭ, kali Iziasłaŭ, jaki pałoniŭ tam Usiasłava Połackaha, što byŭ u sajuzie z Połaŭcami, a bačačy abureńnie narodu na jaho, uciok u Polšču, sukajučy pomačy. Polskaja intervencyja nie zapeŭniła doŭhaha panavańnia Iziasłavu ŭ Kijevie. Vyhnany druhi raz Iziasłaŭ z Kijeva u 1075 hodzie adviedaŭ papu Hryhora VII

u Rymie, zapeŭniŭ jaho, što kali viernieсca da ŭłady na Kijeŭskim pasadzie, dyk ustanović vuniju. Papa jaho zyčliva pryniaŭ dy abiacaŭ dapamohu. Voś-ža tady-to byli vysłanyja papskija lehaty z piśmom Hrehara da Balesłava Śmiełaha ŭ Polšču. Pa dumcy papy Balesłaŭ pavinien byŭ dapamahčy Iziasłavu viarnucca ŭ Kijeŭ dy naładzić tam jednaść z Rymam. Pieramovy Balesłava ź Iziasłavam adbylisia ŭ prysutnaści lehataŭ, i Balesłaŭ abiacaŭ jamu pomač.

Jasnaja rač, u abliččy vialikaj papskaj misii na ŭschodzie, pierš treba było naładzić razburanuju słavianskuju Mitrapoliju ŭ samaj Polščy.

Choć niama jaŭnych dovadaŭ na toje, što tady (1075) byŭ nanovapastaŭleny ŭschodni mitrapalit u Polščy, treba dumać,što tak, bo lehaty i mieli nakaz Hryhora VII praviaści dy ŭstanavić paradak u carkoŭnaj arhanizacyi ŭ Polščy. My viedajem taksama, što na ŭračystaj karanacyi Balesłava Śmiełaha ŭ 1076 h. prysutničała 15 japiskapaŭ. Kali ŭ hetym časie było ŭsiaho tolki 4 łacinskich dyjacezii ŭ Polščy (Hniezna, Krakaŭ, Vracłava i Płock) dyk najmienš 8 biskupaŭ było ŭschodniaha abradu! Dumajem, što siarod ich musieŭ być i archibiskup! U 1077 h. Iziasłaŭ pry dapamozie polskich vojskaŭ zaniaŭ Kijaŭski pasad. U nastupnym 1078 h. polskija vojski znoŭ interveńjavali ŭ baraćbie Iziasłava z praciŭnikami, ale ŭ bitvie pad Čarnihavam jon byŭ zabity, a uładu pieraniaŭ jahony sajuźnik Usievaład z synam Manamacham.

Uznaŭleńnie ŭschodniaj palityki Polščy ŭ apory na papu Hr hora VII suprać niamieckaj imperyi Henryka IV vyklikała varožaść proniamieckaj partyi ŭ Polščy, na čale jakoj stajaŭ krakaŭski biskup Stanisłaŭ. Heta i pryviało da kanfliktu Balesłava Śmiełaha z krakaŭskim biskupam dy jaho ściaćcie. Gall nie biez pryčyny nazyvaje biskupa "dziaržaŭnym zdradnikam".

Pieramoha proniamieckaj partyi zmusiła da ŭciokaŭ Balesłava Śmiełaha na Vuhorščynu da svajho sajuźnika Uładysłava, a ŭ 1254 h., kali ŭžo łacińnictva poŭnaściu apanavała ŭschodni abrad u Polščy, zabity krakaŭski biskup Stanisłaŭ, byŭ abvieščany polskim śviatym mučanikam.

Tak pradstaŭlajecca ŭ skarocie sprava ŭschodnia-słavianskaha abradu ŭ Polščy, ab jakim tak zaŭziata maŭčyć aficyjnaja polskaja histaryjahrafija, dy arhanizatary polskaha MILEŃJUM.

Druhim aspektam, charakternym dla arhanizataraŭ polskaha MILEŃJUM na emihracyi, jość staraja falsyfikacyja historyi polska-litoŭskich (biełaruskich dy ukrainskich)dačynieńniaŭ. Pajmienna tak u publičnych vystupleńniach, u presie j adumysnych publikacyjach arhanizatary Mileńjum pradstaŭlali, nasuprać histaryčnych faktaŭ, ziemli Vialikaha Kniastva Litoŭskaha jak intehralnuju častku Polščy dy pad adnym nazovam "POLŠČA", zvodziačy ziemli VKL da polskich pravincyjaŭ. Heta nia tolki MANA, ale vyjaŭ polskaj palityčnaj zaśleplenaści i to ŭ našuju paru, kali, daŭniej sajuznyja narody, nacyjanalna samavyznačylisia dy sukajuć novaha zbližeńnia, kab supraćstajać sucasnym ahresaram i paniavolnikam. V.K.

450-hodździe Skarynaŭskaha druku. U hetym hodzie minaje 450 hod ad nadrukavańnia dr. Prancisiom Skarynaj z Połacka ŭ Prazie (českaj) u 1517 hodzie PSAŁTYRA ŭ pierakładzie na tahačasnuju biełaruskuju litaraturnuju movu. Padzieja hetaja vialikaha kulturnaha značeńnia dla našaj historyi i dla našaha narodu ŭ sučasnaści, kali Maskva zhodu na hod uzmacniaje na kantralavanych biełaruskich ziemlach rusyfikacyjny nastup, kab padmianić adrodžanuju biełaruskuju nacyjanalnuju movu, movaj rasiejskaj. Imia našaha słaŭnaha vučonaha praśvietnika jość našaj vialikaj nacyjanalnaj siłaj, tamu Maskva imkniecca sfalšavać histaryčnuju praŭdu, pradstaŭla-

jučy jaho jak GEORGIJA, zamiest Franciška (pa narodnamu Prancisia), jak jon sam siabie nazyvaŭ, "russkoho", a movu pierakładu "ruskaj", vykarystoŭvajučy staruju terminalohiju carkoŭna-litaraturnaha značeńnia ŭ sensie sučasnym,nacyjanalnym. U vydanych publikacyjach falšujecca žyćcio j dziejnaść hetaha znamianitaha čałavieka, a taksama dziaržaŭna-palityčnyja dačynieńni tahačasnaj słaŭnaj našaj Dziaržavy-Vialikaha Kniastva Litoŭskaha, u jakoj naradziŭsia i dla jakoj pracavaŭ Skaryna.

Patryjoty, što žyvuć i pracujuć u BSSR namiecili šyroka adznačyć słaŭny biełaruski jubilej roznymi publikacyjami, uračystaściami dy memuarnymi adznačeńniami (pamiatniki, nazovy vulic etc). Biełaruskaja emihracyja taksama adznačaje Skarynaŭski jubilej publikacyjami pracaŭ ab Skarynie i ab biełaruskim DRUKARSTVIE dy adumysnymi akademijami.

Pieršy Mižnarodny Kanhres Słavianskaj Archealohii ŭ Varšavie.

Ad 14-18 vieraśnia 1965 h. u Varšavie adbyŭsia Pieršy Mižnarodny Kanhres Słavianskaj Archealohii. U źjeździe prymali udzieł śmatlikija archealohi z roznych krainaŭ śvietu; Aŭstryi, Anhlii, Baŭharyi, Belhii, Vuhorščyny, Halandyi, Niamieččyny (ŭschodniaj i zachodniaj), Hišpanii, Kanady, Narverhii, Polščy, Rumunii, SSSR, Francyi, Čechasłavacyi, Švecyi, Švajcaryi, Juhasłaŭji. Usiaho było kala 500 udzielnikaŭ, pieravažna slavistaŭ-archealohaŭ. Staršynioj Źjezdu byŭ B. Rybakoŭ (SSSR). Z Savieckaha Sajuzu udzielničyła ahulam 30 archealohaŭ, siarod ich ad BSSR - L. Pobal.

Na Źjeździe praca pravodziłasia ŭ Sekcyjach: 1) Etnahieneza słavianaŭ; 2) Rańniasłavianskija i inšyja kultury ad XII st. da nar.Chr. da VI st. paśla Chr.; 3) Farmavańnie słavianskich haspadar-

stvaŭ; 4) Raźvićcio sielskich sieliščaŭ dy uźniknieńnie słavianskich haradoŭ u rańnim sieradniavieččy (padsekcyiа)raźvićcio vioski j uźniknieńnie haradoŭ,b) kultura vioski j haradoŭ); 5)Maneta ŭ słavianskich krainach u staradaŭnaści j sieradniavieččy; 6) Metady j historyja daśledvańnia słavianskich staradaŭnaściaŭ. Ťa ŭsich sekcyjach było pračytana j abmiarkavana bolš za 200 referataŭ dy paviedamleńniaŭ.

L. Pobal pieradaje (VIEŚCI AN BSSR,nr 2,1966), što jon prymaŭ udzieł u DRUHOJ sekcyi, dzie było abmiarkovana bolš za 40 dakładaŭ j paviedamleńniaŭ, pryśviečanych pytańniam słavianskich kulturaŭ, etnahienezy słavianaŭ, raśsialeńniu j suviaziam słavianaŭ z susiednimi plamionami j narodami. Jasnaja reč, hałoŭny ton Źjezdu zadavali savieckija navukoŭcy, pravodziačy svaje pohlady ŭ hetych važnych pytańniach słavianskaha pachodžańnia, kulturnaha raźvićcia j dačynieńniaŭ da svaich susiedziaŭ. Pierš spynimsia nad infarmacyjami Pobala. "Vučonyja paviedamili ab novych archealahičnych materyjałach słavianaŭ z II tysiačahodździa da n.e. pa XIII st n.e.- piša Pobal. U histaryčnaj navucy ŭ ciapierašni čas isnujuć try asnaŭnyja teoryi ab praradzimie słavianaŭ. Adna hrupa vučonych ličyć, što praradzima hetych plamionaŭ była na ziamli pamiž Visłaj i Vodraj. Hetaj teoryi prytrymlivajucca polskija vyčonyja (J. Kostrzewski, K. Jażdżewski i inš.), jaje padtrymlivajuć vučonyja j niekatorych inšych krainaŭ. Prychilniki hetaj teoryi z rańnimi słavianami źviazvajuć tak zvanuju "łužyckuju kulturu" epochi poźniaj bronzy j rańniaha žaleznaha vieku.

Pavodla druhoj teoryi, rańniasłavianskija plamiony pieršapačatkova pražyvali ŭ lesastepnaj pałasie Siaredniaha Padniaproŭja, i adhetul jany raśsialilisia na poŭnač i zachad. Adzin z hałoŭnych aŭtaraŭ hetaj teoryi A.I.Čerapoškin (Kijeŭ)

ličyć, što z rańnimi słavianami treba źviazvać plamiony bałahrudaŭskaj i čarnaleskaj kulturaŭ. Plamiony hetych kulturaŭ u poznabronzavym i rańnim žaleznym viekach zasialali ziemli lesastepu pamiž Dniaprom i Dniastrom.

Prychilniki treciaj teoryi ličać, što zy słavianami treba źviazvać plamiony "trzcinieckaj kultury", jakaja ŭ poznabronzavym vieku zajmała ziemli lasnoj pałasy pamiž Dniaprom i Vodraj. Najbolš aktyŭnym prychilnikam hetaj teoryi možna ličyć polskaha vučonaha A. Hardaŭskaha. Niekatoryja jaho idei znachodziać padtrymku z boku vučonych inšych krainaŭ.

Roznym pytańniam historyi plamionaŭ łužyckaj kultury i ich susiedziam pryśviacili svaje dakłady j paviedamleńni akademik Jan Filip (Čechi), I.K.Śviešnikaŭ (Lvoŭ), T. Malinoŭski, M. Geld, T. Ružyčka, Z. Bukoŭski, N.Niesiałoŭska-Vendzka, B. Gedzicha (Polšča). U svaich dakładach i paviedamleńniach, a taksama ŭ dyskusii vučonyja pakazali, što ŭ poźnim bronzavym i ŭ pačatku žaleznaha viekaŭ łužyckimi plamionami byli zaniaty ziemli bolšaj častki Polščy, Uschodniaj Niamieččyny, Čechii, Aŭstryi, častki Zachodniaj Ukrainy. U apošnija hady mataryjały hetaj kultury vyjaŭleny taksama j na Bałkanskim paŭvostravie. U pracesie abmiarkavańnia vučonyja pryjšli da takoj dumki, što łužyckuju kulturu treba razhladać jak mnohaetničnuju kulturu, kulturu słavianaŭ, iliryjcaŭ, hermancaŭ i inšych narodaŭ.

Ab pomnikach trzciniecka-kamaroŭskaj kultury ŭ paŭnočnaj Ukrainie paviedamleńnie zrabiła S. Bieražanskaja (Kijeŭ), a ab plamionach hetaha kruhu ŭ Zachodniaj Ukrainie-I.K.Śpiešnikaŭ. S.S.Bieražanskaja vykazała dumku, što viedamaja ŭ rańnim žaleznym vieku na paŭdni Biełarusi j poŭnačy Ukrainy miłahradzkaja kultura maje šmat ahulnych

elementaŭ u pomnikach tŕzciniecka-kamaroŭskaj kultury. Hetu dumku padtrymaŭ polski vučony Z. Bukoŭski (Varšava). Skifskaj kultury j inšym kulturam skifskaha času na ŭkrainskim lesa-stepie byli pryśviečany paviedamleńni A.I. Cieranožkina i V. A. Iljinskaj.

Nielha pahadzicca z dumkaj,- pradaŭžaje L. Pobal,- jakuju vykazaŭ Cieranožkin, a pry abmiarkavańni dakładaŭ i P.N.Traćciakoŭ, što miłahradzkaja kultura adnosicca da kruhu bałtyjskich kultur. Z takimi piarečańniami pry abmiarkavańni vystupiŭ aŭtar hetaj spravazdačy. Na kankretnych mataryjałach z archealahičnych pomnikaŭ rańniaha vieku na terytoryi paŭdzionnaj Biełarusi było pakazana, što miłahradzkaja kultura ničoha ahulnaha nia maje, napryklad, z kulturaj strychavanaj kieramiki, jakuju archealohi ličać bałtyjskaj. Abjadnoŭvać hetyja dźvie kultury ŭ adnu etničnuju hrupu niama nijakich hruntoŭnych navukovych padstavaŭ.

Sprava jašče j u tym, što miłahradzkaja kultura zajmaje nia tolki poŭdzień Biełarusi, ale j značnuju častku paŭnočnaj Ukrainy a na zachadzie raspaŭsiudžvajecca da basejna siaredniaha cioku Zachodniaha Buha, dzie, akramia staražytnasłavianskich hydranimaŭ, inšych nia znojdziena. Jość padstavy mierkavać, što miłahradzkaja kultura zjaŭlajecca asnovaj, na jakoj u III st. da n.e. sfarmavałasia zarubinieckaja kultura.

Ab roznych pytańniach pamorskaj, pŕževorskaj, aksyŭskaj (oksywska), kielckaj kulturaŭ, kultury Hotaŭ i Hepidaŭ, ab kulturach rymskaha času na terytoryi Polščy zrabili dakłady j paviedamleńni J. Kastŕeŭski, S.Tabačynski, J. Kmiaciński, J. Patocki, K. Pŕžewozna,T. Sulimirski, J. Šydłoŭski, A. Nieviegrodzki, L.Łuka i inš.

Ahulnym rysam kulturaŭ rymskaha času j rańniaha siaredniaviečča na terytoryi Paŭnočnaha Prykarpa-

ćcia byŭ pryśviečany dakład V. Baranà (Lvoŭ). Ab pomnikach čarniachoŭskaj kultury na terytoryi USSR raskazaŭ V.V. Krapotkin (Maskva). Roznym pytańniam zarubinieckaj kultury byli pryśviečany paviedamleńni K. V. Kasparavaj i D.A. Mačynskaha (Leninhrad).

Vialikuju cikavaść vyklikaŭ dakład P.N. Traćciakova na temu: "Novyja archealahičnyja danyja pa etnicnaj historyi ŭschodnia-słavianskich plamionaŭ u I tysiačahodździ n.ery". L. Pobal zrabiŭ paviedamleńnie na temu: "Biełaruskaje Padniaproŭje ŭ I tysiačahodździ n.ery". Vyvučajučy archealahičnyja pomniki żaleznaha vieku na terytoryi Padniaproŭja, aŭtar pryšoŭ da dumki, što rańniasłavianskija plamiony tak zvanaj zarubinieckaj kultury ŭ Biełarusi zajmali ziemli na poŭdzień ad linii sučasnych haradoŭ Mahileŭ-Asipovičy-Słuck užo ŭ apošniaj ćvierci I tysiačahodździa da našaj ery. Asnaŭnym char.typam pasialeńniaŭ u hetych plamionaŭ źjaŭlalisia haradziščy. U I-II stst. n.e. ŭ žyćci poznazarubinieckich plamionaŭ prachodzili važnyja źmieny: ludzi pakidali haradziščy j pastupova pierachodzili žyć na sieliščy. Zarubinieckaja kultura ŭ svaim raźvićci prajšła dva etapy: rańni - z kanca III st. da n.e. pa I-II ststah. n.e. i poźni - z II-V ststah. n.ery. Pierachod na sieliščy viažacca z arhanizacyjaj dziaržavy.

Pasieliščaŭ poźniaha etapu zarubinieckaj kultury ŭ Biełaruskim Padniaproŭji ŭžo viadoma zvyš 150. Da VI-VIII stst. n.e. u basejnie biełaruskaha cioku Dniapra adnosiacca sieliščy j bieskurhannyja mohilniki, blizkija da žytomirskaj kultury. Vyvady L. Pobala padtrymaŭ Traćciakoŭ. Jon pakazaŭ na kankretnych mataryjałach, što blizkija da biełaruskich, poźniazarubinieckija archealahičnyja pomniki II-V stst. n.e., viedamyja na Smalenščynie, Branščynie j Paŭnočnaj Ukr.SSR. Adnak nielha pahadzicca z dumkami P.N.Traćciakova, kali jon ličyć, što na terytoryju paŭdnia Biełarusi

zarubinieckija plamiony pryjšli z Ukrainy. Padobnym mierkavanniam piarečać archealahičnyja mataryjały. Vyvučajučy mataryjały z archealahičnych pomnikaŭ žaleznaha vieku Padniaproŭja, aŭtar pryjšoŭ da nastupnaha vyvadu: poŭdzień Biełarusi razam z poŭnačču Ukr.SSR (da miažy stepu) byŭ toj ziamloj, dzie, na bazie miłahradzkaj kultury, uźnikła zarubinieckaja kultura. H.V.Stychaŭ zrabiŭ paviedamleńnie ab doślедach staradaŭnich haradoŭ Viciebska j Połacka."

Na zakančvajučym pasiedžańni było pastanoŭlena stvaryć Mižnarodny Sajuz Archealohaŭ-Ślavistaŭ (MSAS), metaj jakoha jość supracoŭnictva vučonych usich krainaŭ śvietu, kaho cikavić staradaŭnaja historyja słavianaŭ. Staršynioj na adzin hod vybrany praf. V. Hensel, a hanarovym staršyniој - akademik B.A. Rybakoŭ. II Mižnarodny Kanhres namiečany ŭ 1970 h. u Berlinie (Usch.)

Treba vieryć, što mižnarodnaje supracoŭnictva archealohaŭ-ślavistaŭ, zrušyć napierad navuku ab etnahienezie i kultury słavianaŭ. Pakažnikam potupu na I Źjeździe jość dakładniejšaje vyznačeńnie tak zv. łužyckaj kultury, jakuju dasiul vykarystoŭvała polskaja navuka ŭ šumlivy sposab, jak pakažnik "prasłavianaŭ" dy źviazvajučy terytoryju Polščy, jak "prabaćkaŭščynu" słavianaŭ. Pieršy Źjezd archealohaŭ u asnaŭnym nia zmoh kranuć ź miesca pytańnia etnahienezy słavianaŭ i ich prabaćkaŭščy z taje prostaj pryčyny, što na hetym Źjeździe daminavali staryja dy ŭsim viedamyja kancepcyi, byccam usie indaeŭrapejskija narody, a ŭ tym liku j słavianstva pryjšli adniekul u hatovym kulturnamoŭnym vyhladzie dy zaniali niejkuju "prabaćkaŭščynu", adkul paśla pašyryli svaju terytoryju, dy takim čynam zdyferencyjanavalisia. Našyja doślедy tak linhvistyčnaha, jak archealahična-kulturnaha charaktaru pry vyvučeńni isnujučaj apisalnaj litaratury, vysoŭvajuć tezu, što ŭsie narody, viedamyja z rańnich histaryčnych pomnikaŭ, vytva-

rylisia na miescy svajho pasialeńnia z małymi pieratasoŭkami šlacham šmatrazovaha napłastavańnia pasialajučych Eŭropu mihracyjnych chvalaŭ nasielnictva pašla adychodu ledavika dy vytvarańnia spryjalnych umovaŭ da žyćcia. Ni adna ź viedamych chvalaŭ nia moža pradstaŭlać akreślanaj hrupy narodaŭ. Možna tolki uvažać, što čym starejšyja chvali, tym jany byli linhvistyčna j kulturna bolš prymityŭnyja, a čym maładziejšyja až da žaleznaj pary - pryniaśli elementy bolš raźvitych movaŭ i kultur. Dalejšaje napłastavańnie moŭnaje i kulturnaje i ich raźvićcio adbyvałasia na miescy. Takim čynam nielha havaryć ab tym ci inšym"pranarodzie"i"prabaćkaŭščynie"tak zvanych moŭnych hrup u Eŭropie. Słavianie hetak sama vytvarylisia na miescy svajho histaryčnaha pasialeńnia šlacham moŭnaha j kulturnaha napłastavańnia roznych mihracyjnych chvalaŭ. Hałoŭnym, farmujučym substratam dla słavianstva pasłužyła mihracyjnaja chvala ŭ Eŭropu z Azii ŭ kancy mezalitu i na pačatku nealitu "vodnych ludziej" z jamkava-hrebienievaj kieramikaj, z pačatkami žyviola-hadoŭli dy prymityŭnym ziemlarobstvam, ale z raźvitym vodapłavańniem, dobraj hramadzkaj arhanizacyjaj, viedańniem torhu z addalenymi narodami. Hetaja chvala nasielnictva zajmała prastoru lasnoj zony Eŭropy ŭzdoŭž vodnych šlachoŭ i pabiarežžaŭ vodnych basejnaŭ (vozieraŭ, moraŭ, rek, bałotaŭ) ad Anieskaha voziera na ŭschodzie, uzdoŭž Bałtyckaha i Paŭnočnaha moraŭ na poŭnačy, Paleśsiem, Karpatami, Bałkanami, Alpami na paŭdni. Pakolki siaredniaja i ŭschodniaja Eŭropa ŭ toj čas była vielmi słaba zasielenaja papiarednikami hetaj chvali, dyk jana ŭtvaryła davoli mocny substrat dla budučaha słavianstva. Chvala hetaja pakinuła hydro- i tapanimiku z koraniem VEND dy viedamaja ŭ najstarejšych krynicach pad nazovam VENEDY, VENDY (VIENY, VINDY etc). Ab tym, što hety substrat byŭ davoli husty i moŭna sabie blizki, śviedčyć vialikaja rasavaja i moŭnaja blizaść usich słavianaŭ pa

siońniašni dzień. Paźniejšyja mihracyjnyja chvali, a ŭ asablivaści chvala z ciełapalnaj kulturaj aryjaŭ uniasła vialiki ŭkład tak moŭny, jak i kulturny dy rasavy ŭ farmavańnie słavianskich narodaŭ i ich dyferencyjacyju. Kančatkavaj fazaj byli napłastavańni skifskich i sarmackich moŭnych i kulturnych elementaŭ. Takim čynam hutarka ab prasłavianskaj "baćkaŭščynie", jak prastory, adkul vyšli "śpiełyja" słavianie, my ličym za vytvar schalastyčnych (a nie daśledčych, abapiortych na analizie kulturnych, moŭnych, rasavych, archealahičnych dy etnahrafičnych faktach) razvažańniaŭ škoły XIX i pieršaj ćvierci XX stst. Asabliva vialikaje bałamuctva ŭvodziła dy ŭvodzić uściaž adstałaja ad postupaŭ sučasnaj empiryčnaj navuki linhvistyka, što ŭściaž paŭtaraje štučnyja schalastyčnyja šablony ab "pramovach" dy ich "razychodžańni" ŭ toj ci inšaj formie, a hydra- i tapanimiku choča vytłumačyć na asnovie naciahivańnia da sučasnych movaŭ. Heta adzin ź vialikich absurdaŭ, kab na hetaj asnovie rabić vyvady etničnaha charaktaru ŭ sučasnym značeńni, jak heta robicca ciapier vučonymi, kali kulturnyja płasty, znojdzienyja na toj ci inšaj terytoryi nazyvajecca siońniašnimi etničnymi nazovami, jak napr. "bałtyjskimi", "finskimi", "słavianskimi" etc. Kulturnyja kruhi ŭ archealahičnym mataryjale, u etnahrafičnaj kultury, u technicy vyrabaŭ etc abaznačajuć plamiennyja zdyferancyjavanyja adzinki ŭ hłybok. minuŭščynie šlacham roznaha (pracentnaha) napłastavańnia tak rasavych, moŭnych i kulturnych elementaŭ, adnak toj ci inšy kulturny kruh nia moža być nazvany, jak vyklučna "słavianski", "bałcki", "hermanski" i h.d. Adsiul my bačym niekatory zdabytak I Archealahičnaha Źjezdu, kali balšynia vučonych vykazałasia, što "łužyckaja kultura" nia jošč charakternaja tolki dla słavianaŭ. Hetak sama nielha skazać, što i ciełapalnaja kultura na Eŭrapejskim kantynencie taksama nia jošć charakternaja tolki dla słavianaŭ, mima taho što ciełapaleńnie husta pakryvaje sučasnuju ci lepš kažučy histaryčnuju słavian-

skuju prastoru. Tolki spałučeńnie roznych mataryjałaŭ hruntoŭnaha daśledyvańnia tak archealahičnych, jak linhvistyčnych, etnahrafičnych, antrapalahičnych dy histaryčnych biez toj ci inšaj praduziataści moža vyjavić historyju staradaŭnich farmacyjaŭ, jakija ŭ kancovym vyniku dali etničnaje abliččа Eŭropy na pačatku histaryčnych časoŭ.

V.P.

Biełaruskaja Encyklapedyja. Na plenumie Sajuzu piśmieńnikaŭ BSSR, jaki adbyŭsia 25 listapada 1966 h. sakratar CK KP BSSR Stanisłaŭ Piłatovič padaŭ da viedama, što partyjnyja vorhany vyrašyli pravieści niekatoruju pieratasoŭku ŭ dasiulešnim kiraŭnictvie Sajuzu piśmieńnikaŭ, tak jak staršynia Sajuzu piśmieńnikaŭ Piatruś BROŬKA pieranosicca na novaje stanovišča - hałoŭnaha redaktara Biełaruskaj Encyklapedyi. Adnačasova jon padaŭ da viedama, što stanovišča staršyni ŭ Sajuzie piśmieńnikaŭ padmianiajecca instytutam pieršaha sakratara ŭ sakrataryjacie Sajuzu, a na hetuju pasadu vyznačajecca Maksim Tank. U hetaj dyktatarskaj ingierencyi partyjnika BSSR-viernaha słužki Maskvy-vyjavilisia dźvie cikavyja rečy. Papierša, adchileńniem navat taho ścipłaha "demakratyčnaha" paradku, što panavaŭ naminalna ŭ Sajuzie piśmieńnikaŭ BSSR, kali siabry Sajuzu "vybirali" svajho staršyniu navat va ŭmovach stalinizmu, ciapier partyja pryznała za "kramołu", bo ŭ apošnich hadoch šmatjakija biełaruskija piśmieńniki ŭ BSSR napsavali nia mała kryvi partyjnym vierchavodam svaimi tvorami, jakija łamali ramki balšavickaj abmiažavanaści, chvalšu, many i abmanu dy vystupali hurtam razam z svaim staršynioj u abaronie svabadniejšaj dumki. Takim čynam źniasieńnie instytutu Staršyni ŭ Sajuzie piśmieńnikaŭ - raŭniajecca z partyjnaj sprobaj nałažyć absalutnuju kantrolu nad hetaj arhanizacyjaj. Pieršy sakratar upravy Sajuzu piśmieńnikaŭ razumiejecca jak čysta partyjny staŭlenik

jaki nie pavinien mieć ničoha inšaha da hutarki, jak pravodžańnie ŭ žyćcio partyjnych dyrektyvaŭ. Takim čynam balšavickaja "reforma" na apošnim Źjeździe piśmieńnikaŭ BSSR jość prajavam nie "adlihi" ale "zamaroźvańnia" viasieńniaj vady, što niaŭstojčyva pačała vychodzić z balšavikami kantralavanych strumieniaŭ. Jasnaja reč, stanovišča "pieršaha sakratara" Sajuzu piśmieńnikaŭ - niezajzdrosnaje. Heta jon adrazu zrazumieŭ, dy častkova vykazaŭ na tym-ža Źjeździe, kažučy, što chaj zamiežnyja naziralniki nie čaplajucca da dziejnaści piśmieńnikaŭ i Sajuzu, bo ŭsim kiruje partyja. Heta byli słovy ščyryja j praŭdzivyja. My vierym, što piśmiennicki avanhard Biełarusi nie zapałochajecca sprobami novaha kiełzańnia svabodnaj dumki, bo-ž pieražyta ŭžo strašniejšy saviecki kašmar fizyčnaha daŭleńnia i vyniščeńnia.

Što datyčyć spravy vydavańnia BIEŁARUSKAJ ENCYKLAPEDYI, to hetaja sprava daŭno naśpieła dy była spanukàna tak u BSSR jak i na emihracyi, a navat časapis Sajuzu piśmieńnikaŭ BSSR POŁYMIA ŭžo ad hodu drukuje zastupčyja ("ersatz") mataryjały STARONKI BIEŁARUSKAJ ENCYKLAPEDYI. Ciapier partyja vyrašyła vydać hetkuju encyklapedyju pad ścisłaj svajoj kantrolaj. Nie prypadkova na hałoŭnaha redaktara jaje partyja pastaviła Piatrusia Broŭku, jaki na praciahu ŭsiaje svaje słužby savieckaj dyktatury razam z stalinskim peryjadam pahromščyny byŭ viernym Maskvie dy joj niekranutym navat padčas masavaha vyniščeńnia biełaruskaj intelihencyi. Stary voŭk u apošnim časie ŭ svaich vieršach i vykazvańniach jakbyccam pačaŭ hublać zuby, kàjacca, vyjaŭlać svoj biełaruski patryjatyzm. My schilny nie adkidać usiakaha "błudnaha syna" i chočam vieryć, što vydavanaja im BIEŁARUSKAJA ENCYKLAPEDYJA nia budzie pierazvonam maskoŭska-balšavickich namahańniaŭ falsyfikacyi biełaruskaj historyi, etnahienezy, kultury, samastojnaści i toj roli, jakuju adyhraŭ naš narod i jahonyja syny i dočki ŭ siamji narodaŭ dy toj baraćby za

za svaju svabodu i niazaležnaść, baraćby, jakaja nie zakončyłasia j ŭ našyja dni. Chaj budzie viedama Piatrusiu Broŭku, što na jaho ciapier źviernienyja vočy ludziej dumajučych tak volnaha śvietu jak i ŭ paniavolenaj Biełarusi, kab tak važnaje vydaviectva, za jakoje jamu pryšłosia ŭziacca, nia było čarhovaj partyjnaj malekulaturaj, ale pazytyŭnym układam dla dabra biełaruskaha narodu.

<u>50-cihodździe balšavizmu, NAŠA NIVA i inšaje.</u>

Sioleta minaje 50 hadoŭ ad tak zvanaj kastryčnickaj revalucyi ŭ b. rasiejskaj imperyi, kali balšavickaja partyja z Leninym na čale chitrykami, manoj i abiacankami zachapiła ŭładu dy zamacavała za saboj kryvavy režym dyktatury partyjnaj kliki, vyniščajučy na praciahu svajho panavańnia najmienšy prajaŭ svabodnaj dumki, što kaštavała dla paniavolenych narodaŭ miljony achviaraŭ u pieradavych ludziach, zapałanieńnie narodaŭ i adzinki, zniščeńnie nacyjanalnych i kulturnych cennaściaŭ. U arbicie hetaha paniavoleńnia, jak viedama, apynuŭsia i naš biełaruski narod. Zdavałasia, fanatyčnaj bandzie, aćmučanaj vodaram pseŭdanavuki, a ŭ sutnaści materyjalistyčnaj relihii, prykrašanaj patesam elementarnaj navuki XIX vieku ŭ vykładzie "novych prarokaŭ" Marksa, Engelsa dy ich vučniaŭ, a pieraviernienaj na rasiejski ład lidaram Leninym, što hałoŭnym i vyrašajučym dziejnikam u farmavańni hramadzkaha žyćcia čałavieka jość <u>brutalnaja fizyčnaja siła,</u> jakaja złamaŭšy supraciŭ staroha paradku, dy vyniščyŭšy inšaviernikaŭ, heta jość niavierujučych u relihiju kamunizmu, zdoleje "pramyć mazhi" dahmatyčnaj manoj dy ŭstanoŭkami partyjnaj kliki ("henieralnaja linija") dy stvaryć masy robataŭ, nievolnicka pasłuchmianych panujučaj klicy. I ŭ svajoj zaŭziataści, zaśleplenaści dy stojkaści klika z svaimi adeptami j najmitami na praciahu 50 hod, vykarystoŭvajučy roznyja sposaby, naviazvała ludziam siłaj i tatalnaj prapahandaj "pieravychavańnie", kab

ŭvajści ŭ abiacany "raj" kamunizmu. I što zdaryłasia? A zdaryłasia toje, što musiła zdarycca, a čaho nie spadziavalisia dahmatyki kamunistyčnaj relihii. My žyvyja śviedki pracesu hihantyčnaha dy zbradničaha eksperymentu na ludziach i narodach, pracesu, dziela jakoha esperymentatary vykarystoŭvali aprača siły, zdabytki madernaj navuki, pastaviŭšy sabie na słužbu akademii navukaŭ, universytety, daśledčyja instytuty i armiju vučonych, prapahandystaŭ dy izalavaŭšy ŭsioceła paniavolenaje hramadztva roznych narodaŭ ad dostupu inšych idejaŭ zvonku i znutry ("žaleznyja" kurtyny na hranicach balšavickaj imperyi, zabarona vyjezdu z eksperymentalnaj balšavickaj turmy narodaŭ, zabarona kantaktaŭ izalavanych ź ludźmi z volnaha śvietu, zabarona ŭvozu, čytańnia j raspaŭsiudžvańnia pisanaha słova z zahranicy, zabarona słuchańnia zamiežnych radyjapieradačaŭ dy ich hłušeńnie, praśled dy pastupovaja likvidacyja starych relihijaŭ, jak chryścijanskich i niechryścijanskich, praśled usiakich prajavaŭ svabodnaj dumki, niazhodnaj z ustanoŭkami kliki, praśled "modnych" zamiežnych čysta bytavych navinak, jak melodyjaŭ, muzyki, kroju vopratki, tancaŭ, pryčoski i h.d.). My žyvyja śviedki, što hety niezvyčajna kaštoŭny eksperyment(u miljonach ludzkich achviaraŭ dy ŭ zatracie 50-ci hadovaha vysiłku ekanamičnaha patencyjału akupovanych balšavikami krainaŭ) poŭnaściu nie ŭdaŭsia. Saviecki Sajuz na 50-ci hadovym etapie žudasnaha eksperymentu možna pradstavić nahladna ŭ vyhladzie vialikaha čarvivaha jabłyka: u siaredzinie adpaśvieny čarviak rasiejskaha nacyzmu, vakoł jaho — źniščanaja materyja jabłyčnaha miakišu, papsuty jabłyčny sok, a ŭsio heta dziaržyć hrubaja ssochłaja dy pamorščana łupina militarnaha balšavickaha aparatu.

Pravał balšavickaha eksperymentu staŭ vidavočny dla panujučaj kliki najlepš u časie II suśvietnaj vajny, kali hitlaroŭski nož urezaŭsia ŭ chvo-

raje cieła savieckaha jabłyka. Pry vydatnaj dapamozie zachodnich aljantaŭ balšavickaja klika vykarystała vialikarasiejskija i čystapatryjatyčnyja kličy, kab zmabilizavać zapałochanaje hramadztva nia mienš strašnym hitleroŭskim teroram dy masavym vyniščeńniem na tatalnuju baraćbu z naježnikam. Takim čynam vonkavaja rana była załatanaja klikaj dy jašče zroblenaja ràkavaje zhrubieńnie abałočki ŭ vyhladzie pašyreńnia čyrvonaj imperyi na dasiul volnyja krainy.

Paśla druhoj vajny balšavickaja klika zrazumieła poŭnaje biaśsille kamunistyčnaj relihii dziela ŭtrymańnia zahniŭšaha nutra svajoj imperyi, šyroka razrośajsia na zachodzie. Kamunistyčnyja lozunhi stali vykarystoŭvacca dla vonkavaha zmanu, a ŭ nutry pačaŭ intensyŭna karmicca rasiejski hurra-nacyzm, jak hałoŭnaja apora balšavickaj kliki. Hitleryzm paciarpieŭ u vajnie, ale pieramoh u idejnym vyniku. Hitleryzm, jak niamieckaja žudasnaja relihija, akazaŭsia bolš emacyjanalnym mitam, jaki spałaniŭ byŭ niamiecki narod u prutkuju ekspansyŭnuju siłu, jakaja amalšto nie dasiahnuła svaje mety - paniavoleńnia całych kantynentaŭ. Mit suśvietnych revalucyjnych ruchaŭ dy padpalvańnie kalanijalnych krainaŭ maskoŭskimi balšavikami akazaŭsia samaabmanam balšavizmu dy zapiarečańniem dohmatam balšavickich prarokaŭ. Sutyk izalavanaha hramadztva balšavickaj niavolnickaj imperyi z volnym śvietam, ciažkaje daznańnie ŭ vajennych i paślavajennych represijach i ciarpieńniach kančatkova padkasiła vieru ŭ "dabradziejstvy" kamunizmu dy jahonaje "zbaŭleńnie" ad nutranych induvidualnych i hramadzkich ciarpieńniaŭ. Samaja panujučaja klika stała "niavierujučaj" u mit kamunizmu. Tam-siam spadziavańni na vonkavuju ekspansiju maskoŭskaha "ekspartnaha kamunizmu" (Afryka, Azija, Kuba, Łacinskaja Ameryka) zastaviła maskoŭskuju kliku navonki trymacca kamunistyč-

naj frazealohii, tym bolš, što na suśvietnuju arenu vystupiŭ niabiaśpiečny maskoŭski kankurent z kaministyčnym taksama mitam - Čyrvony Kitaj.

Śmierć Stalina pasłužyła nahodaj balšavickaj partyi ratavać zhniły arhanizm maskoŭskaj čyrvonaj imperyi. Vinà za ŭsie niaščaści skinuta była na Stalina, jakoha niadaŭna taja samaja klika vieličała na raŭni z bostvam. Stalin mieŭ stacca achviarnym kazłom dla dalejšaha ŭmacavańnia prastupčaj kliki, vierujučaj u "chitraść" užo svajho žulnictva, a nie u "praŭdzivaść" svajoj "idealohii". Hetkaje fakirstva akazałasia niebiaśpiečnym. U balšavickich viarchoch, a taksama ŭ kamunistyčnych partyjach na zachadzie, adbylisia raskoły:"pravavityja" (ortadoksy) adepty kamunizmu nie mahli pahadzicca z bureńniem kamunistyčnych bałvanoŭ dy skakańniem pad dziorhanuju nitku balšavickimi (maskoŭskimi) štukarami. Heta dobra vykarystali balšavickija kankurenty - maotunhcy čyrvonaha Kitaja.CHruščoŭ, jak hałoŭny kloŭn maskoŭskaj kamedyi, musieŭ palacieć. Klika apraŭdvała novyja pieramieny "zajčymi" mazhami Chruščova, niedastatkovaj "hibkaściu" jahonych vykazvańniaŭ i pavodzinaŭ. Na źmienu pastaŭlenyja byli Brežnioŭ i Kasyhin, nie jak duumvirat, ale jak zabiaśpiečańnie ad tych ci inšych niaŭdačnych chodaŭ reprezentantaŭ panujučaj kliki. Jak bačym, klika na Kremli ŭściaž vieryć u svajo fakirstva. Heta hałoŭnym čynam navonki. U nutry poŭnaj paraj balšavicki ciahnik idzie ŭ prystań nie kamunizmu (chto ŭ heta vieryć? Chiba naiŭnyja!), ale rasiejskaha nacyzmu , nacyzmu superhitleroŭskaha.

Kali nichto bolš nia vieryć u kamunizm, kali ŭ nutry imperyi maładaja balšavickaja heneracyja,- heta jość dzieci kamunistaŭ-fanatykaŭ vyśmiejvajuć jaho dy małpujuć zachodni madernizm, damahajučysia svabody pavodzinaŭ i svabody dumki - dzież tut sulić źjezdžanuju škapu kamunizmu? I voś "refarmisty", jak nazyvajuć Pekinskija kankurenty Maskoŭskich, usiocelа pastavili na maskoŭski nacyzm. I heta zu-

sim zakonamierna. Hitleryzm i kamunizm - dźvie bliźniački: manapartyjnaść, dyktatura, sacyjalistyčnaja systema ŭłasnaści i ekanomiki, nacyjanalizm (u hitleryźmie - niamiecki, u kamuniźmie - vialika-rasiejski), kult dyktatara (chaj sabie ŭ vyhladzie "partyi", Lenina ci "kalektyŭnaha"kiraŭnictva), palicyjnaja systema ułady, niedavier da narodu. Kali internacyjanalny kamunizm tearetyčnaha vučeńnia akazaŭsia nie pryciahvajučy dla narodu j maładoha pakaleńnia kamunistych, to nacy-kamunizm maje źlikvidavać hety niedachop, što nahladałasia ŭ hitleryźmie - nacy-sacyjaliźmie. Praces šparkaha pierachodu balšavizmu ŭ nacy-kamunizm namiečany byŭ jašče pry Chruščovie. Bałbatlivy partyjny tuz niaràz vykazvazvaŭsia ŭ hetaj materyi. Jon havaryŭ ab chutkim skasavańni sajuznych respublik, ab "śmierci" nacyjanalnych movaŭ u voś-voś nadychodziačaj ery "kamunizmu", u jakoj usiocelna budzie rasiejščyna, Chvastaŭsia navat "pachavać" kapitalizm. U napramku rasiejskaha nacyzmu była ŭzmocnienaja šyrokaja akcyja, jak centralizacyja administracyi, navukovych ustanovaŭ, akcyja vializarnych pierasialeńniaŭ moładzi, paŭsiudnaj rusyfikacyi, vyciskańnie nacyjanalnych movaŭ z administracyi, škołaŭ, arhanizacyjaŭ, z presy, radyja i televizii dy ź siamiejnaha žyćcia. Byŭ dadzieny zahad dla prapahandovaha aparatu i piśmieńnikaŭ apraŭdać hety "pachod u kamunizm".

Chruščoŭ byŭ adsunieny klikaj nie tamu, byccam jahonyja nastupniki reprezentujuć inšy partyjny kurs. Zusim nie. Kurs toj samy, tolki krychu prychovany, pakolki ŭ mižčasie maskoŭski kankurent-čyrvony Kitaj-zaktyvizavaŭsia ŭ antysavieckich vystupleńniach, a ŭ nacyjanalnych respublikach pačaŭ narastać supraciŭ. Aprača hetaha ŭsiudy paŭstaŭ ferment u kamunistyčnych partyjach na zachadzie. Voś čamu kirujučy "kalektyŭ" pasłabiŭ krychu povady ŭ jaździe ŭ nacy-kamunizm.

Dobra-ilustrujučym dakumantam adbyvajučajsia pierastanoŭki Savieckaha Sajuzu ŭ nacyjanał-kamunistyčnuju dziaržavu typu hitleroŭskaha, jość niadaŭna apublikovany ŭ Paryskaj KULTURY (Nr 3, 1967) abiežnik Addziełu Prapahandy Harkoma VLKSM Maskvy, padpisany Valerym Skuratovym, I sakratarom kamsamołu horadu Maskvy. U hetym dakumancie iduć idealahičnyja razvažańni nakont vychavańnia maładoha pakaleńnia, pryčym charakterna: nie adnym słovam nie nazvanyja "balšavizm", "leninizm","internacyjanalizm" etc, a zatoje až roicca ad takich, jak "luboŭ radzimy", "poklič kryvi", "misija narodu", "kult nacyjanalnych rasiejskich tradycyjaŭ".

Abiežnik rekamanduje: "Treba zusim adkazacca ad "mudravańnia", ad racyjanalnaha ehaizmu, staŭlajučy na pieršym miescy serca, klič kryvi. Achviàrnuju luboŭ da baćkaŭščyny, siabroŭ, spravy; čyn žaŭniera prysłaniajučaha sobskim ciełam varožuju stralaninu - hetaha ŭsiaho nielha vytłumačyć "racyjanalnym mudravańniem"... "Ščaście ŭ žyćci zaklučajecca na śmiarotnaj baraćbie. Tolki pierad voblikam śmierćnosnaja niebiaśpieki vyjaŭlajecca zapraŭdny voblik čałavieka dy ŭłaścivaja jamu niepaŭtaralnaść jahonaj indyvidualnaści...Treba padhatović moładź da biespierapynnaj, śmiarotnaj baraćby nia tolki siahońnia j zaŭtra, ale i pazaŭtra! Złučyć hetuju baraćbu z kasmičnaj misijaj narodu".. (Mit misii narodu rasiejskaha - Red). "Luboŭ baćkaŭščyny daje sens žyćciu, ratuje pierad samotaj i rospačaj, vyznačaje ŭsiu dziejnaść čałavieka...Treba stvaryć kult pradziedaŭ... Kožnaja hrudka radzimaj ziamli, nasyčana kryvioj i potam baćkoŭ, pavinna stacca dla kožnaha pradmietam kultu... Vykareńvać usiakija nihilistyčnyja teoryi typu słavutaj "šklanki vady". Viaści dyskusii ab ròdavaj, maralnaj i fizijalahičnaj vyššaści dzieŭčaj niepavinaści i samahodnaści, ab zvyradnieńni i niemaralnaści seksualnych dačynieńniaŭ pierad žanimstvam. Kab pieramahčy razbureńnie abyčajaŭ,prapahavać navat staryja viaskovyja mierapryjemstvy,

jak peckańnia dźvicraŭ dziohciem, pakazvańnia susiedziam prostyni paśla viasielniaj nočy, prymieniańnia fizyčnaj łupcoŭki suprać znosinaŭ z čužyncami, hańbieńnia ich dy kastracyi... Dziela zabiaśpiečańnia čyścini narodu, tvaryć kasty typu aficerskaha kodeksu honaru, kodeksu lekara, nastaŭnika, studenta etc... Rozha ŭ vychavańni - heta najlepšy pryjaciel. Kàra fizyčnaja i vychavańnie ducha. Dalej aktyvizavać militaryzacyju moładzi, pačynajucy ad pačatkavaj škoły. Rehularnyja zaniatki, vialikija taktyčnyja hulni (na padabienstva zaniatkaŭ "Hitlerjugend" - Red.). ..Dva voki za adno, dva zła za adno, bo prastupnik pavinien być pakarany padvojna - za prastupstva suprać siabie i suprać narodu. Pjanstva, chulihanstva, prastytucyju dy niepapraŭnuju moładź vykaranić duch salidarnaści,rycarskaści i vajskovaj dyscypliny... Niama bolš mizernaha zaniatku nad zaniatak "filazofa", "intelihienta","mudraca", dy niama bolš šlachotnaj misii nad misiju žaŭniera. Intelihient - heta niavolnik miortvaha rozumu, žaŭnier - heta vaładar žyćcia, nakidajučy svaju volu padziejam u śviecie... Siła čałavieka, jahonaja RASA, vyznačaje jahony los. Chto naradziŭsia niavolnikam, toj niavolnikam pamre. A chto naradziŭsia pieramožcaj, toj pieramoža i śmierć. Tamu narod, kab nie zmarnieŭ dy nie staŭsia masaj niavonikaŭ i robataŭ, pavinien adradzicca dy zamacavać NA VIEKI adziny šlach praŭdzivy što viadzie da sapraŭdnaj nieśmiarotnaści - heta kult žaŭniera."

Da nacyzmu, jak bačna z hetaha dakumantu, viadzie dziejnik vyrašajučy - VOJSKA. I zapraŭdy paśla likvidacyi Stalina, vyrašajučaj siłaj u SSSR stałasia VOJSKA, nie pryvykšaje da "mudravańnia" dy da intelektualnych spekulacyjaŭ. I tut hitleroŭski nacyzm staŭsia prycihalnym uzoram.

U śviatle skazanaha zrazumiełym stanovicca supraciŭ partyjnych staŭlenikaŭ u BSSR na pružnaść našych biełaruskich patryjotaŭ, jakija paśla Sta-

lina stali uznaŭlać zvarot da biełaruskich nacyjanalnych pazycyjaŭ, kab baranicca pierad nałym nastupam rasiejskaha nacyzmu. Miž inšymi damahańniami była sprava apraŭdańnia adradženskaj hazety NAŠA NIVA (1906-1915), jakaja stvaryła biełaruski vyzvolny ruch u časie razvału rasiejskaj imperyi. Dyskusija vakoł NAŠAJ NIVY upiaršyniu była ŭźniataja ŭ BSSR u 1956 h. Dyskusija była aściarožnaja, padkreślivajučaja mima niedachopaŭ prahresyŭnaść NAŠAJ NIVY. Druhoj sprobaj rehabilitacyi NAŠAJ NIVY byŭ artykuł u POŁYMI (Nr 2, 1963) M. Vierabja, jaki davodziŭ prahresyŭnaść hetaj hazety, vychodziačy ź pieradruku ŭ NAŠAJ NIVIE z 10 travienia 1913 artykułu Lenina: "Navukovaja systema vyciskańnia potu". Vierabiej pakazaŭ rad inšych artykułaŭ u NAŠAJ NIVIE, jakija z balšavickaha punktu hledžańnia mohuć być acenieny jak "prahresyŭnyja". Adnak rasiejskija službki ŭ BSSR supraćstavilisia rehabilitacyi NAŠAJ NIVY, kab nie padmacoŭvać biełaruskaha vyzvolnaha ruchu. Hod paźniej (1964) u abaronie NAŠAJ NIVY vystupiŭ C. Harbunoŭ, jaki niadaŭna atakavaŭ jaje rehabilatataraŭ. Ale nacyskaja Maskva pilna kantraluje svaich pazycyjaŭ. Jana baicca, kab ź pierachodam balšavizmu ŭ maskoŭski nacy-kamunizm nie ŭzmacavalisia nacyjanalna nacyjanalnyja respubliki. Tamu to I sakratar KP BSSR St. Piłatovič, jak maskoŭski staŭlenik, pakrykvaje ŭ žurnale "Kamunist Biełarusi" nr. 1, 1967, kažučy: "Pry raspracoŭcy pytańniaŭ historyi niedapuščalnyja subjektyvistyčnyja pierakosy, zrušeńni histaryčnaje perspektyvy... Ja maju na uviecie pamyłki ŭ acency histaryčnaha minułaha biełaruskaha narodu ŭ peryjad feŭdalizmu (?), sproby pierahledzieć...liniju hazety NAŠA NIVA, pradstaŭleńnie jaje ledź nie za marksystoŭskuju hazetu"...

Jak bačym, niama nijakich znakaŭ na niebie, kab spadziavacca na "adlihu" ŭ sensie bolšaj nacyjanalnaj svabody ŭ BSSR z boku balšavickich vaładaroŭ. Hetkaje adpružańnie moža nastupić u vyniku tołki saviecka-kitajskaha kanfliktu.

Vydaje: Biełaruskaja Vydavieckaja Siabrynia Chicago



&&&&&&&&&& &&&&&&&&

ČYTAJCIE TOM PIERŠY HISTORYI BIEŁARUSI

našaha Vydaviectva, 368 bačyn, Cana $ 4.00
Heta jość nie zvyčajny narys z historyi Biełarusi, ale zusim novaja sproba krytyčnaha pierahladu j analizy našych nacyjanalnych nazovaŭ, etnahienezy našaha narodu ŭ śviatle novaha j samastojnaha daśledyvańnia dadzienych z historyi, archealohii, antrapalohii, etnahrafii i movazvaŭstva. Knižka razhladaje bahatuju litaraturu isnujučych pohladaŭ dy asprečvaje mnohija ź ich. Dalejšyja tamy Historyi Biełarusi ŭ padrychtoŭcy.

&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&

CHUTKA vyjdzie nr 2 časapisu L I T V A, u jakim buduć źmieščany miž inšym nastupnyja mataryjały:

1) V. Panucevič, Lublinskaja Vunija a pytańnie niezaležnaści LITVY. Jurydyčna-histaryčnaje j ekanamičnaje vyvučeńnie prablemy.
2) St. Aleksandrovič, Karta V.K.L. z 1613 h.- daśledčaja studyja cennaha dakumantu.
3) S. Kučynski, Prahrama pieršych Jahajłavičaŭ i h.zv. "Jahielonskaja ideja", jak polskaja ideja pachodu na ŭschod, - daśledyvańnie.

Nadsyłajcie naležnaść za nr 1. časapisu, kab dapamahčy našamu Vydaviectvu dal.pracu.
&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&&

CANA $ 3.00